

ISSN 0003-8814

2-1981

architektura

Polscy architekci w świecie
Polish Architects in the World

"Architektura" – the Polish architectural review, during the last thirty years has served constantly for:

- exchanging views in the field of architecture,
- presenting the experience of Polish and world architecture,
- wide popularization of architectural art.

"Architektura" – carries on the critical estimations, publishes theoretical papers, discussions and polemics between the architects, as well as public opinions on architecture, inspires new orientations and approaches, brings public into discussions,

"Architektura" – gives the information about designing and new developments in Poland and in different parts of the world, presents in great detail the most interesting works,

"Architektura" – presents serious and difficult problems in clear and easy way, tries to introduce the architectural problems to wider forum,

"Architektura" – reflects the creative search in spatial development for socialist society, presents the achievements and the progress in this field in Poland, in other socialist countries and all over the world.

The review "Architektura" appears in 6 double issues per year. Price of a single copy: US \$ 5,50, DM BRD 11,-. Subscription rates per annum: US \$ 33,00, DM BRD 66,-

Readers from the socialist countries may send their subscription orders to foreign press distributors:

Albania: Drejtoria Qendrore e Përhapjes dht Propagandimit të Librit. Ruga Konferenca e Pezës, Tirane ■ Bulgaria: Direkzja REP, rue Paris 1ia, Sofia ■ Cuba: Instituto Cubano del Libro, Direction de Comercio Internacional, O'Reilly 407, La Habana ■ Czechoslovakia: Poštovní Novinová Služba – dovoz Tisku, Vinohradská 46, Praha II ■ Poštova Novinová Služba – dovoz Tlaci, Leningradská 14, 802-00 Bratislava ■ Polské Kulturne Stredisko – prodejna, Jindřišská 3, Praha I ■ Polské Kulturne Stredisko – prodejna, SNP 32, 800-00 Bratislava ■ German Democratic Republic: Zeitungsvertriebsamt, Str. der Pariser Kom. 3-4, 1004 Berlin (sowie sämtliche Postämter) ■ Hungary: Posta Központi Hirlap Iroda, József Nádortér 1, Budapest V ■ Democratic Peoples' Republic of Korea: "Chulpanmul" Korea Publications Export-Import Corporation, Pyingyang ■ Mongolia: Mongolian State Book-Trade, Ulan-Bator ■ Romania: D.E.P., Bucarest ■ The Soviet Union:

Произвести подписку в СССР на журнал „Архитектура“ можно у общественных паспространителей, в пунктах подписки „Союзпечати“ по месту работы и учебы, в агентствах „Союзпечати“, а также в почтамте и отделении связи

Democratic Republic of Viet-Nam: Phong Phat Hanh Bao Chi, 17 Dinh Le, Hanoi ■ Yugoslavia: "Jugoslovenska Knjiga", Terezije 27/II P.O. Box 36, 110011 Beograd ■ "Mladost" Ilica 30, P.O. Box 1028, 41000 Zagreb ■ "Prosveta", Terizije 16, P.O. Box 555, 11001 Beograd or to:

"Ars Polona" Foreign Press Enterprise Krakowskie Przedmieście 7, 00-068 Warszawa, Poland.

Subscription orders should be placed with:

**Wissenschaftliche
Versandbuchhandlung
Harry Münchberg**

**3394 Langelsheim 2, Postfach
Hahnenkleer Strasse 14,
BRD**

ADRES WYDAWCY / ADDRESS OF PUBLISHER: Wydawnictwo Arkady, 00-010 Warszawa, Sienkiewicza 14.

ADRES REDAKCJI / ADDRESS OF EDITORIAL OFFICE: 00-080 Warszawa, Królewska 27, pok. 235. Telefony / Telephones: 27-66-17, centrala 27-62-51 do 53 w. 348, 555.

REDAKTOR NACZELNY / EDITOR-IN-CHIEF: Andrzej Bruszewski

RADA REDAKCYJNA / EDITORIAL COUNCIL: Wiesław Andres, Konrad Kucza-Kuczyński, Mirosław Łaszek, Stefan Müller, Bogdan Popławski, Piotr Sembrat, T. Przemysław Szafer (przewodniczący / president), Ryszard Trzaska.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: / EDITORIAL STAFF: Andrzej Gliński (zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor), Wanda Puget (sekretarz redakcji / Editorial Secretary), Członkowie / Members: Czesław Bielecki, Hanna Długosz, Jan Dziwulski (correspondent in Paris) Barbara Gadomska, Małgorzata Glinńska, Małgorzata Jaworska, Krzysztof Karoń, Janusz Kazubiński, Andrzej Leman (correspondent in Geneva), Jewgienij Mielnikow (correspondent in Moscow), Isabel Rigol (correspondent in Havana), Ludomir Stupczński, Zygmunt M. Stępiński, Charles Vincent, Janina Zgrzebska.

Opinie, które są ogłoszone w czasopiśmie „Architektura” niekoniecznie muszą być zgodne z oficjalnym stanowiskiem Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP.

Wszystkie artykuły, rysunki i fotografie publikowane w czasopiśmie „Architektura” mogą być przedrukowywane w innych czasopiśmie bez zwracania się o zgodę do redakcji. Przekazanie materiałów do publikacji w „Architekturze” jest równoznaczne z wyrażeniem zgody przez autora na przedruk tych materiałów w innych czasopiśmie. Redakcja zastrzega sobie prawo przeredagowywania materiałów przeznaczonych do publikacji i nie zwraca materiałów nadesłanych uprzednio nie zamówionych.

Opinions expressed in the magazine „Architektura” are not necessarily those of the Association of Polish Architects SARP. All articles, drawings and photographs published in the magazine „Architektura” may be reprinted in other journals without previous consent by the editors. Sending articles for publication in „Architektura” is therefore synonymous with author's consent for reprinting these articles in other journals. The editors reserve the right to edit materials destined for publication and do not return unsolicited materials.

Miesięcznik „Architektura” ukazuje się w 6 podwójnych zeszytach w ciągu roku. Cena zeszytu: 60 zł. Cena prenumeraty krajowej: półroczna 180 zł, roczna 360 zł. Cena prenumeraty ze zleceniem wysyłki za granicę jest o 50% wyższa od prenumeraty krajowej. Cena prenumeraty dla członków SARP i studentów Wydziałów Architektury wyższych uczelni jest o 30% niższa od prenumeraty krajowej. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 25 listopada na I półrocze i cały rok następny – do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Jednostki gospodarki społecznej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz wszelkiego rodzaju inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zlecającego indywidualnego, a o 100% dla zlecającego instytucji i zakładów pracy, przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto NBP XV O/Warszawa nr 1153-201045-139-11 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej.

DRUK / PRINTED BY: Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego”, 00-835 Warszawa, Miedziana 11. Zam. 1563/CD L-95
Printed in Poland

2 – 1981 (401–402)

ORGAN STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW POLSKICH SARP
REVIEW OF THE ASSOCIATION OF POLISH ARCHITECTS –
POLISH SECTION OF THE UIA
WYDAWNICTWO / PUBLISHED BY “ARKADY”
ROK ZAŁOŻENIA / ESTABLISHED – 1947
INDEKS / INDEX 35159
ROCZNIK / VOLUME XXXIII

architektura

prezentacje

Polscy architekci w świecie

Spotkanie z kolegami ze Związku Architektów Polskich we Francji
Prezentacja twórczości polskich architektów działających za granicą:

Maciej Nowicki

Witold Cęckiewicz (12–13), Zbigniew Cienciara (14–15), Hubert Dąbrowski (16–17), Jan Dziwulski (18), Wiktor Jackiewicz (19), Ewa i Jan Karczewscy (20–22), Fabian Karpiński (23), Aleksander Kujawski (24–25), Krzysztof Łukasiewicz (26–29), Janusz Matecki (30–31), Zbigniew i Jan Michalakowie (32–33), Andrzej Mrowiec (34–38), Wacław Pelc (39–40), Andrzej Robowski (41–42), Juliusz Rouba (43), Konrad Szabelewski (44–45), Henryk Włodarczyk (46–47), Abraham Zabłudowski (48–49), Andrzej Zdanowski (50–51), Marian Zieleniecki (52–53), Danuta Żmigrodzka-Mentha (54–55), Edward Żółtowski (56–58)

4–58

6–9

12–58

10–11

dom

Prezentacje twórczości polskich architektów działających za granicą:

Andrzej J. Leman (59–69), Janusz Matecki (70), Andrzej Mrowiec (71–74), Konrad Szabelewski (75–77), Andrzej Zdanowski (78–81)

59–81

korespondencja

Wymiana studentów

82

представления

Польские архитекторы в мире

Встреча с коллегами из Союза Польских Архитекторов во Франции
Мацей Новицкий

Представление польских архитекторов работающих за границей

4–58

6–9

10–11

12–85

дом

Представление творчества польских архитекторов работающих за границей

59–81

проблемы

Обмен студентами

82

presentations

Polish Architects in the World

Meeting with Colleagues from the Union of
Polish Architects in France

Maciej Nowicki

Presentation of Works of Polish Architects Abroad

4–58

6–9

10–11

12–58

home

Presentation of Works of Polish Architects Abroad

59–81

letters

The Exchange of Students

82

Polscy Architekci w świecie Polish Architects in the World



Od redaktora:

Gdy jeszcze ludzie nie wymyślili paszportów, to wędrowali w międzynarodowym towarzystwie „strzech” budowlanych projektując i wznosząc zarazem swe dzieła. W czasach nowożytnych zbudowali kolej przez Andy i rozwijające się miasta na południu Imperium Rosyjskiego. Potem wojny światowe rozrzuciły wielu po świecie, dziś zaś ruszają niekiedy w poszukiwaniu architektonicznej przygody. I tak polscy architekci, choć nigdy w dziejach międzynarodowego exodusu budowniczych nie dominowali wśród innych nacji, to jednak byli i są w nim obecni.

Nie jest możliwa do ustalenia liczba polskich architektów działających obecnie poza krajem. Niektórzy szacują, że jest ich około dwu tysięcy. Największe skupiska tworzą we Francji i USA. W Paryżu utworzyli stowarzyszenie zawodowo-społeczne Związek Architektów Polskich we Francji. Na ogół współpracują z krajem bądź poprzez Towarzystwo „Polonia”, bądź Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP.

W tym numerze „Architektury” prezentujemy ostatnie prace niektórych z polskich architektów działających w innych krajach. Wybór osób i prac jest w zasadzie przypadkowy – wynika po prostu z kontaktów, jakie nawiązała redakcja. Głównie przedstawiają swe prace koledzy ze

From the Editor:

Before people invented passports, they had travelled in international company of building “thatches”, designing and erecting their works themselves. In more recent times, they built a railroad in the Andes and the developing cities in the southern part of the Russian Empire. Later on, world wars were responsible for mixing people and dispersing them all over the world. Still today, some people travel in search of an architectural adventure. Polish architects, although they were not dominant among other nations in the times of the international exodus of builders, have participated in this trend.

It is not possible to define how many Polish architects live and work abroad. Some say that their number reaches two thousand. They have gone mostly to France and the U.S.A. In Paris, they have founded a professional-social organization, the Union of Polish Architects in France. Usually they cooperate with Poland through the “Polonia” Society or the Association of Polish Architects SARP.

In this issue of “Architektura” we are presenting recent works by some Polish architects working in other countries. The choice of persons and works has been more or less incidental and resulted from individual contacts of the editors. Most works presented in this issue were

Związku Architektów Polskich we Francji, z którym to Związkiem „Architektura” zawarła porozumienie o współpracy bazujące na szerszym porozumieniu między SARP a Towarzystwem „Polonia”.

Prezentacją twórczości polskich architektów działających za granicą „Architektura” zamyka też cykl numerów o specjalnie dobranej tematyce przed XIV Kongresem UIA w Warszawie. Staraliśmy się w tym cyklu pokazać, a właściwie przekazać problemy naszej współczesnej architektury, pobudzić przedkongresową dyskusję w środowisku architektonicznym. Dlatego też, dla zachowania podobnego kształtu wszystkich numerów cyklu publikujemy, przy okazji prezentacji projektów, fragmenty wypowiedzi ze spotkań redakcyjnych z kolegami ze Związku Architektów Polskich we Francji. Spotkanie to odbyło dzięki inicjatywie i współpracy dyrekcji Stacji Naukowej PAN w Paryżu, za co, tą drogą, serdecznie dziękujemy.

Prezentację współczesnych projektów rozpoczynamy przypomnieniem projektu polskiego architekta, który na trwałe już wszedł do dziejów architektury światowej. Pokazujemy jako wstęp tzw. Parabeum w Raleigh w USA Macieja Nowickiego poddawane obecnie ... już pierwszym pracom konserwacyjnym. To znaczące dziś dzieło architektury współczesnej przechodzi do katalogu szacownych zabytków uświadamiających nam nieubłagane przemijanie czasu i względność dróg postępu. ●

designed by our colleagues from the union of Polish Architects in France. “Architektura” has signed an agreement for cooperation with this Union, basing on a broader agreement between SARP and the “Polonia” Society.

The presentation of works by Polish architects living abroad is the last issue of “Architektura” prepared specially for the 14th UIA Congress in Warsaw. We have tried to show, or rather to present problems of our contemporary architecture and to incite a pre-Congressional discussion in the architectural milieu. Therefore, in order to preserve a similar form in all the issues belonging to this series, we are publishing fragments of a discussion held with our colleagues from the Union of Polish Architects in France. This discussion took place during a meeting organized owing to the initiative and cooperation of the Scientific Station of the Polish Academy of Sciences in Paris. We would like to express our gratitude to this Station.

The presentation of contemporary projects starts with a design by a Polish architect, who found his permanent place in the history of world architecture. I am talking here about the so-called Parabeum in Raleigh in the U.S.A., designed by Maciej Nowicki. The hall in Raleigh is at present undergoing conservation... This significant work of contemporary architecture is already noted in the register of historic monuments, which makes us aware of the merciless passing of time and the relativity of the ways of progress ●

Tym razem redakcyjna dyskusja „Architektury” odbywa się nie tylko poza redakcją, lecz także poza krajem. Mimo to jednak jesteśmy między swymi, jak w domu. W paryskiej Stacji Naukowej PAN zgromadziło się grono polskich architektów, którzy mieszkają i pracują we Francji.

Większość z nich przyjechała do Paryża w latach sześćdziesiątych, gdy w Europie runęła zimnowojenna „żelazna kurtyna”. Dziś na paryskiej „gieldzie” zawodowej notowani są wysoko. Francuzi nauczyli się nawet wymawiać trudne dla nich polskie nazwiska architektów kształconych gdzieś daleko w Warszawie czy Gdańsku. Przyjęli ich zresztą od początku życzliwie, choć może bez zbytnej wiary w ich zawodowe umiejętności. Niemniej pomagali, dawali pracę. Traktowali na równi ze „swymi”, na równi się to... opłacało. Takie tu obyczaje, takie sentymenty.

„Architektura” proponuje rozmowę o doświadczeniach wynikających z konfrontacji polskiej szkoły architektonicznej z realiami praktyki architektonicznej we Francji, o możliwości wykorzystania tych doświadczeń. Temat ten nieuchronnie początkowo prowadzi do wspomnień...:

● „Przyjeżdżam jako artysta, bo w kraju dali mi promocję jako artyście. Uderzam raptem jak głową w mur. I albo głowa za słaba, albo mur za gruby... Po prostu jesteś nieprzygotowany do samodzielnej pracy w tutajszych warunkach”.

● „Plastycy, którzy tu przyjechali z Polski, nie mieli takich kłopotów jak my. Ich uczono jak wykonać całe dzieło, do końca. My kształciliśmy się »na 30 procent«, tylko w »papierowej« architekturze. Odczuliśmy tu szczególnie wady panującego w Polsce systemu pozbawiania architekta odpowiedzialności za realizację dzieła. Umieliśmy bowiem tylko narysować projekt, którego realności wykonania sami nie byliśmy pewni. Tu natomiast liczy się wybudowany dom a nie tylko jego wiza”.

● „Gdy się już »wejdzie« w pracę, dzieje się rzecz w Polsce niemożliwa – nie ma się frustracji zawodowych. Wszystko w naszym zawodzie jest tu »poukładane«, zwyczajne, normalne i nieskomplikowane. W kraju wszystko było niezwykle zawiłe, ciągle były jakieś niespodzianki w pracy i w efekcie ciągłe stresy. Jeżeli się tu pracuje dobrze, to pracuje się spokojnie i z pełną satysfakcją zawodową”.

● „Co wynieśliśmy z kraju w sensie »architektonicznego bagażu« i jak się on w konfrontacji z miejscowymi warunkami sprawdził? Otóż część moich studiów w Polsce przebiegała w okresie »realizmu socjalistycznego«. Przesyt klasycyzmem zrodził tęsknotę do modernizmu, nawet taką trochę irracjonalną miłość. Niemniej duża dawka historii pozostawiła pewne sentymenty. W pamięci pozostały polskie miasta i miasteczka, pozostał szacunek dla architektonicznej spuścizny dziejów. Ze szkoły wynieśliśmy niezłe przygotowanie warsztatowe – np. dobrze i szybko rysowaliśmy. Szybkość rysowania Francuzi u nas cenili. Myśmy rzeczywiście szybko projektowali, liczyli, rysowali. Szkoła w Polsce dała dobre podstawy rzemiosła architektonicznego. Niestety to było wszystko.

Ważnym elementem wywiezionym z Polski było natomiast ukształtowanie charakteru, a w tym i ukształtowanie upodobań. Nazwałbym to wpływem środowiska kraju. Domy i osiedla, które dziś projektuję, przypominają Polskę. Tu mówi się, że robię polską architekturę we Francji. Na czym to polega? Nie wiem. Chyba dzieje się tak dlatego, że znam Zamość, Hrubieszów, Kraków, że wiele rzeczy tkwiących w podświadomości decyduje o ciągłych związkach z Polską. Znaczenie mają nie tyle wiadomości nabyte, co przejęte przez podświadomość.

We Francji wszyscy zaczynali od wymarzonego modernizmu. Tak się początkowo projektowało, panował styl międzynarodowy. Z czasem zaczęto dostrzegać jego ułomności i wtedy też zaczęły się powroty do architektonicznych wspomnień z kraju. Trzeba było przebyć dość długą drogę, aby zrozumieć to, czego uczył profesor Kazimierz Wejchert...”

● „Przyjechalśmy z dużym bagażem niezadowolienia z tego, co się w Polsce robiło – z jakości głównie. Chodziło nam o to, abyśmy mogli budować inaczej”.

● „Wiele zależało od tego, z jakiej szkoły architektonicznej w Polsce się wyszło. Mnie uczył profesor Romuald Gutt. Gdy znalazłem się we Francji, wpadłem dla odmiany w przerażenie. Wówczas projektowało się tu »masówkę« mieszkaniową. Powstawały osiedla dla wielu tysięcy mieszkańców o powielanych, jednakowych mieszkaniach dla anonimowych odbiorców. Było to sprzeczne z tym, czego mnie uczono – uczono mnie bowiem szacunku dla człowieka, dlatego też mój pierwszy kontakt z pracą architekta we Francji odczułem jako regres”.

● „Przyjechalśmy tu młodzi i dzielni i choć wiele rzeczy nas zaskoczyło to i my atakowaliśmy sprawy, o których wiedzieliśmy, że są złe”.

● „Uformowanie poglądów w głowie architekta zawsze jest wynikiem zderzania się różnych doświadczeń i obserwacji. Szkoła i doświadczenia z Polski były u wielu różne, podobnie doświadczenia zdobyte we Francji. Wiele zależy od przypadku – dokąd kto trafił, tak w kraju jak i tu. We Francji można trafić bardzo różnie, do warunków bardziej skrajnych niż ma to miejsce w Polsce”.

● „Jeśli miałbym mówić o tym, co wyniosłem z Polski, a co z Francji

This time, the editorial discussion of „Architektura” was held not only outside our editorial office, but even outside the country. The Scientific Station of the Polish Academy of Sciences in Paris played host to several Polish architects who live and work in France.

Most of them arrived to France in the sixties, after the cold war “iron curtain” had crashed down. Today, they are highly noted on the Parisian professional market. Frenchmen have even learned to pronounce the really unpronounceable names of architects educated somewhere far away, in Warsaw or Gdańsk. As a matter of fact, Polish architects met with friendliness from the very beginning, although their professional abilities were treated with suspicion. Nevertheless, their French colleagues helped them to find work and treated them just as they treated “their own”, which was, moreover, just as profitable. Such customs, such sentiments. “Architektura” suggested the topic of experience resulting from the confrontation of the Polish architectural school with the realities of the architectural practice in France. This subject leads unavoidably to memories...:

● “You arrive as an artist, for back home you were promoted to be an artist. And suddenly you run your head against a stone wall. And either your head is too weak, or the wall too thick... You find out you are not prepared for individual work in these conditions.”

● “Artists who came from Poland to France did not have such big problems as architects. They were taught how to carry the work through to the end. We were educated ‘in 30 per cent’, only on ‘paper’ architecture. Here, we felt very acutely the faults of the Polish system, in which the architect does not have any responsibility for the construction. We were able to draft a design but we were not sure ourselves whether this design could be implemented or not. And here, the important thing is a real house and not just a vision of it.”

● “Once you ‘get into’ the job here, a thing happens which is quite impossible in Poland – the work does not frustrate you. Everything in our profession here is so ‘orderly’, so common, normal, uncomplicated. Back home everything was extremely intricate and constant surprises during designing resulted in many stresses. Here, if you work well, you work quietly and have full professional satisfaction.”

● “What have we brought from Poland in the sense of the ‘architectural baggage’ and how did it work when confronted with the conditions in France? Well, part of my studies in Poland belonged to the period of ‘socialist realism’. We were fed up with Classicism and yearned for Modernism, it was in a way an irrational love. However, the considerable dose of history left certain sentiments. In memory there are still Polish cities and towns, and respect for the architectural heritage. The school gave us a good professional basis – for example, we were able to draft well and quickly. The speed with which we could draw was valued by the French. We could really quickly design, calculate and draft. The school in Poland gave us foundations. Unfortunately, not much more.

An important element we brought from Poland was the formation of our characters, including the formation of our tastes. I would call it the influence of the Polish environment. Houses and estates I design today resemble Poland. Here they say that I am ‘doing’ Polish architecture in France. I think this is because I know Zamość, Hrubieszów, Cracow, and a number of things in my sub-consciousness keep a permanent contact with Poland. Not the things learned, but encoded in the sub-conscious. In France, we all began with the dream-of Modernism. This was the style, the international style. With time people began to notice its faults, and this was the time when the architectural memories from Poland became important. We had to go a long way till we were able to understand things taught by Professor Kazimierz Wejchert...”

● “We arrived very dissatisfied with things which were going on in Poland – with the quality mostly. We wanted to be able to construct in a different way.”

● “It was very important from what architectural school in Poland you were. I was taught by Professor Gutt. When I came to France I was appalled. In those times French architects were designing mostly mass housing – estates for several thousand residents with standard, identical apartments for anonymous people. It was completely contrary to what I was taught – as I was taught respect for man. My first contact with the work of architects in France was, for me, a step back when compared with things I had been taught in Poland.”

● “When we came here we were young and brave; many things surprised us, but we attacked things we knew to be bad.”

● “Opinions formed in an architect’s head are a result of a clash of various experiences and observations. The school and experiences brought from Poland were varied, and the experience gained in France is different as well. Incident is responsible for many things – where you worked in Poland and where you worked here is important. The level of offices and architects in France is much more varied than in Poland.”

i jakie są tego wzajemne związki, to doświadczenia moje muszą skorelować z innymi doświadczeniami doznany mi za oceanem.

Otóż w Polsce, tak w mojej rodzinie o tradycjach inteligentkich, jak i sądzę w innych rodzinach, podstawą życia są stałe wartości moralne. Wiadomo co jest czarne, a co białe. Życie unormowane jest w skali tych wartości, niezależnie od tego jak było ono, czy też jest burzliwe. Owa stałość wartości była chyba u nas niezbędna dla przetrwania narodowego i stała się cechą narodową, według niej kształtowały się charaktery, go i stała się cechą narodową, według niej kształtowały się charaktery, mój również. Wyjeżdżając z Polski sądziłem więc, że w stosunku do świata mam mało wątpliwości, że wiem, jaki on jest i jak w nim powinienem się zachować. Nigdy nie przyszłoby mi wątpić, że słońce rano jest na wschodzie, w południe na południu, wieczorem – na zachodzie. Gdy przyszło mi żyć i pracować w Brazylii, słońce rano towarzyszyło mi wprawdzie od wschodu, lecz już w południe było na północy i posuwało się jednocześnie w inną stronę niż w Polsce czy Francji. To, do czego byłem przyzwyczajony od dziecka okazało się prawdą względną, było szokiem skłaniającym do zastanowienia się nad trwałością wszelkich stałych systemów wartości. Odkryłem, że wszystko jest możliwe, że na świecie wszystko jest relatywne. Dla mnie, architekta, oznacza to wyzwolenie się od moich osobistych doświadczeń na rzecz każdorazowego szanowania doświadczeń tych, dla których pracuję”.

● „Każdy z nas wyjechał z Polski z poglądami na życie ukształtowanymi po polsku, z moralnością tkwiącą korzeniami jeszcze w XIX wieku. Tu we Francji, kraju o innej historii zetknęliśmy się z odmiennym sposobem patrzenia na życie. Nie jest możliwe abyśmy i my nie zmienili się pod tym wpływem, zmienili moralnie”.

● „Patrząc z perspektywy doświadczeń uzyskanych we Francji trzeba życzyć, aby w Polsce architektem pracowało się tak spokojnie jak tu. Mówię oczywiście o ludziach pracujących uczciwie, wydajnie i przydatnie dla społeczeństwa. Z tutejszej perspektywy architekt w kraju bez przerwy miota się między różnorodnymi sprzecznościami nie mającymi nic wspólnego z jego zawodem. Został zapędzony do biur projektowych i w całym procesie budowania zepchnięty na margines. Dlatego tak wielu ludzi uciekło od zawodu. Jest to wielkie marnotrawstwo rzeczy rzadkiej i bezcennej – talentów tkwiących w narodzie. W tym leży przyczyna, że we Francji jest 500 polskich architektów”.

Rozmowa przechodzi z tematów i ocen osobistych na oceny nowych zjawisk architektonicznych zachodzących obecnie w świecie i we Francji. Wraca wciąż jednak „do Polski”, do możliwości przeniesienia doświadczeń „stąd” do kraju...

● „W czasie niedawnej wizyty w Polsce miałem okazję nawiązania zawodowych kontaktów z ludźmi organizującymi w kraju rewitalizację zabudowy i urbanistyki z przełomu stuleci. Jakkolwiek mieliśmy dobre doświadczenia z rewaloryzacją, a właściwie odbudową zespołów historycznych starszych, to XIX wiek skazany był do niedawna na zagładę. Powszechnie czekało się w Polsce aż te rudery się rozlecą i w ich miejsce będzie można wreszcie postawić »szklane domy«. Obecnie, choć zbyt późno, poglądy się zmieniły. Polska pozostaje jednak bardzo zapóźniona w tych działaniach w stosunku do reszty świata. Odnoszę wrażenie, że zajęci licznymi kłopotami przegapiliśmy moment wielkich zmian, jakie wszędzie zachodzą w architekturze. Chodzi tu przecież nie tylko o formy architektoniczne, lecz głównie o sposób myślenia o architekturze, o ludzkich potrzebach w stosunku do architektury”.

● „Gdy za oceanem przestano już budować wieżowce, we Francji jeszcze po 10 latach stawiano je jako wyraz prestiżu kraju. Do Polski dopiero teraz dociera fala odwrotu od modernizmu. Niedobra jest sytuacja, gdy nie nadąża się za rytmem cywilizacyjnego rozwoju, nie mieści się w czasie. To kosztuje. Czy można skracać cykle rozwoju? Trzeba! Trzeba skracać etapy błędów.

Mówi się ostatnio, że wiele z krajów tzw. Trzeciego Świata ma obecnie szansę uniknięcia błędów przejścia przez erę industrializacji. Chodzi o błędy odbijające się w urbanistyce i architekturze. Kraje te mają szansę zapobieżenia rozwojowi wielkich skupisk miejskich i szansę zachowania wiejskich społeczności lokalnych. Polska niestety zbyt już głęboko wkroczyła w industrialny sposób rozwoju, lecz chyba jeszcze nie tak jak inne kraje europejskie. Chodzi o to, aby trzymając rękę na pulsie światowych doświadczeń reagować na odkrywane błędy i nie popełniać ich niepotrzebnie, gdy są już znane. Można jeszcze w Polsce wycofać się z totalitarnych systemów budowania, można nie wchodzić w amerykański styl życia stawiający na konsumpcję...”

● „W latach pięćdziesiątych znaleźli się w pułapce ideologii z lat trzydziestych proponujący modernistyczne urządzenie społeczeństwa poprzez architekturę. Dziś też trzeba być ostrożnym z doklejaniem do architektury bagażu socjologicznego i innego. We Francji widać już pewne negatywne reakcje na przegięcia, jakie nastąpiły po modernizmie. W Polsce jesteśmy obciążeni, moim zdaniem, konceptem tzw. optymal-

● “You want me to tell you how important the things brought from Poland were and how important the things learned in France are and how these experiences are related? I have to correlate these experiences with those I gained on the other side of the ocean.

Well, in Poland, in my intelligentsia family and, I believe, in other families as well, life rests on constant moral values. You know what is black and what is white. Life can be very stormy, but it follows the norms set by these values. I think that this permanent character of moral values was necessary in the case of Poland for the survival of our national identity and it became a feature according to which characters were formed, and mine as well. When I was leaving Poland I believed that the world would not bring me any surprises or doubts, that I knew what it was like and therefore I would know how to behave. I had never thought of questioning the fact that the sun rises in the east, at noon is in the south and in the evening in the west. When I found myself living and working in Brazil, the sun was still rising in the east, but at noon it was in the north, and moreover it was going in the opposite direction than in Poland or France. The thing to which I had been accustomed as a child turned out to be a relative truth. For me, this was a shock which made me reconsider all the systems of permanent values. I discovered that everything was possible and that everything in the world was relative. In the professional sphere, it means that I was liberated from my personal experiences and I learned to respect the experiences of people I work for.”

● “Each of us was leaving Poland with some Polish-formed view of life and the morality dating back to the nineteenth century. Here, in France, in a country with a different history we encountered a different outlook. We could not have remained unchained under this influence, and we have changed in the moral sense.”

● “Appraising things from France, we should wish the Polish architects that they could work as peacefully as we do here. I am obviously talking about people working honestly, effectively and usefully for the society. As we see it from here, architects in Poland have to struggle against many contradictions which do not have much in common with the profession. They were chained to design offices and pushed to the margin in the whole construction process. This is why so many people escaped from the profession. This means wasting a thing rare and invaluable – talents of people. As a result, there are 500 Polish architects working in France.”

From personal subjects and opinions, the conversation moved on to opinions about the new architectural events in the world and in France. However, it kept on returning “to Poland”, to the possibilities of using the world and French experiences in Poland...

● “During my last visit in Poland I had several professional contacts with people dealing with rehabilitation of the development and urban grids from the turn of the century. We used to have achievements in rehabilitation, or rather reconstruction of historic complexes, yet the nineteenth century was doomed to perdition until quite recently. The usual practice in Poland was waiting till these shacks fall to pieces and make place for glass houses. The views about this architecture have changed, unfortunately too late. However, Poland is still behind in this field in relation to the rest of the world. I have an impression that we were so busy with other things that we overlooked the moment of great transformations in world architecture. The problem lies not in the architectural forms, but in the way of thinking about architecture and human needs and expectations in relation to architecture.”

● “When they stopped building skyscrapers on the other side of the ocean, in France they were still constructed. Even ten years later they were still built as an expression of the prestige of the country. In Poland we have begun renouncing Modernism only recently. It is not good not to be able to catch up with the rhythm of the civilizational development, not to ‘fit’ to the times. This is expensive. Can we shorten the developmental cycles? We must! The periods of mistakes must be shortened.

Recently it has been said that many Third World countries have a chance to avoid the mistakes of the industrialization era. I am talking about mistakes reflected in architecture and urban planning. These countries can avoid the development of great urban agglomerations and still have a chance to preserve local village communities. Poland has unfortunately gone too deeply into the industrial way of development, but it still has some time when compared with other European countries. The important thing is to follow the world experiences, mark the mistakes discovered and avoid them when they are already known. In Poland there is still time to back out from the totalitarian construction systems and not to embark upon the way leading to the consumption-oriented American life-style...”

● “In the fifties, the ideologists of the thirties who had suggested Modernist controlling of the society through architecture, found themselves in a trap. Still today one has to be careful when trying to attach the sociological or other ‘baggage’ to architecture. In France you can already observe some negative reaction to the exaggerations which followed Modernism.

nego rozwiązania. Narzuca to wyobraźni swoiste piętno i wręcz prowadzi na manowce. Nie ma bowiem czegoś takiego jak optymalne rozwiązanie. Efektem wiary w jego istnienie jest natomiast tworzenie rzeczy sztucznych nie mających związku z życiem a więc i nie przyjmowanych przez życie. Nikt przecież nie chce kalekich kompromisów!

W miejsce tzw. optymalnych rozwiązań, czyli szukania kamienia filozoficznego architektury musi być wielość szkół i wielość poszukiwań. Wiele już razy zdawało się nam, że wiemy jak trzeba robić. Raz były to dekoracje socrealizmu, kiedy indziej corbusierowskie leżące okna... Zawsze jednak okazywało się, że to nie to. Podobnie jak w sprawach formy, tak i funkcji, i techniki budowania potrzebne są rozwiązania właściwe dla danego zadania a nie rozwiązania optymalne".

● „Do Francji przyjechałem, gdy w Polsce nie można było jeszcze robić tego, czego uczyła uczelnia. Chodziło po prostu o możliwości techniczne naszego budownictwa. We Francji było to właśnie możliwe i wszyscy tak robili. Projektowało się i budowało rzeczy będące w Polsce jedynie marzeniem. Okazało się jednak, że było to ślepą uliczką, ludzie tego nie przyjęli.

Za oceanem i w Anglii pojawili się ludzie, jak np. Venturi, którzy zaczęli zadawać pytania. Ich poglądy dotarły do Francji wcześniej niż do Polski i szybciej pomogły architektom również zacząć zadawać pytania o sens tego, co robią. W miejsce jednej prawdy powstało kilka możliwości. Dziś wybieramy z nich najwłaściwszą, stosownie do zamierzonego celu".

● „Trzeba wiedzieć o różnych możliwościach. Trzeba starać się wiedzieć a nie tylko wymyślać wciąż coś nowego. Jak najwięcej wiedzieć i wybierać. Wymyśleć nowe, zupełnie niepewne można wtedy, gdy wybór z wiadomego nie wskazuje na właściwe rozwiązanie".

● „We Francji nie kopiuje się pomysłów amerykańskich postmodernistów. Nie kopiujemy, gdyż na szczęście mogliśmy poznać ich motywy działania i problemy przed jakimi stają. Są odmienne od problemów francuskich a więc wymagają innych działań. Nie wolno przenosić bezwzględnie mody zza oceanu. W ten sposób wpadłoby się ponownie w tę samą pułapkę, w jaką wpadł modernizm".

● „Do Francji zaczyna obecnie wracać pragmatyzm anglosaski, gdyż ma się tu już dosyć tych wszystkich psychoanalitycznych problemów wokół architektury, w których nurzano się od dwudziestu lat. Sądzę, że architektura francuska przeżywa obecnie ciekawy okres. To nie zawsze jest dostrzegane. Moim zdaniem, sytuacja jest bardziej interesująca niż w USA, choć Amerykanie potrafili lepiej rozreklamować swe osiągnięcia. We Francji silne powiązanie architektury z problematyką społeczną opiera się wyłącznie na architekturze bardziej racjonalnej, stosującej skromne środki materialne i skromne środki wyrazu plastycznego. Są osiągnięcia praktyczne korzyści!

W polityce mówi się o procesie finlandyzacji – w architekturze francuskiej dokonuje się taki właśnie proces. Architekturę tworzy się dla ludzi. A było źle, prawie tak, jak w Polsce".

● „Jesteśmy w Paryżu grupą, która zaczyna się powoli wyodrębniać na ogólnym tle. Obracamy się wprawdzie we własnym gronie, tak jakby we własnym polskim »sosie« ale sos ten chyba zaczyna mieć jakiś smak. Robimy teraz dużo przy nowych miastach i staje się to interesujące. Znamienne przy tym, że większość z naszej obecnej pracy nie różni się od tego, co niektórzy próbują robić w kraju. Można by coś z tego przenieść do kraju. Być może nasze doświadczenia mogłyby się przydać".

● „Obecnie skończyły się tu czasy architektów biegających po cocktailach i zabiegających o robotę dla wielkich biur. Kryzys ograniczył wielkość programów, robi się zespoły mieszkaniowe dla 30 do 50 rodzin. To dobrze. Architekt może panować nad tym, co rysuje i buduje.

Konsekwencją ograniczenia wielkości programów jest powrót do małych pracowni autorskich, w których 2 lub 3 architektów pracuje samodzielnie. Teraz zakasuje się rękawy i kreśli samemu. Tego chyba też brakuje w Polsce".

● „We Francji architektki prowadzą obecnie interesujący dialog z władzami – tak z ministerstwem, jak władzami lokalnymi. Szkoda, że w kraju taki dialog nie istnieje. Daje on wiele korzyści wszystkim zainteresowanym. Równocześnie rozmawia się z użytkownikiem. Jest to jakby wielość dialogów prowadzonych przez architekta. Rozmawiamy też na zasadzie partnerskiej z budowniczymi i producentami materiałów budowlanych. Architekt uczestniczy do końca w całym procesie budowania. Doświadczenia z tak prowadzonej pracy są niezwykle cenne. Pozwoliły nam na lepsze zrozumienie wielu spraw, nawet takich jak konstruowanie struktury miasta, sposobu organizacji różnych ich rejonów – centrum, przedmieść, poszczególnych dzielnic. A w czasach modernizmu robiło się przecież każdy rejon miasta tak samo..."

● „Bezpośrednie przenoszenie wzorców zza granicy do Polski kończy się fiaskiem. Żadna z takich prób nie udała się i nie jest w końcu ważne z jakich powodów. Przenoszenie doświadczeń przez ludzi bawiących tu na różnego rodzaju stypendiach również nic nie daje. Ludzie ci występują później w roli Don Kichotów wobec naturalnej inercji ogólnie praktykowanego systemu. Nie można przecież wprowadzać niczego częściowo. Można jednak chyba informować o procesach zachodzących w architek-

I think, that in Poland we are burdened by a concept of the so-called optimum solution. Such concept burdens the imagination and can frequently lead one astray. The optimum solution does not exist. However, the belief in its existence leads to creating artificial things which do not have anything in common with life and are rejected by life. Nobody wants lame compromises!

The optimum solutions, or the philosophers' stone of architecture, should be replaced with a variety of schools and variety of experiments. Many times we have thought that we know how we should work. Once it was the decorated soc-realism, the next time Le Corbusier's elongated windows... But always it turned out that that's not the real thing. Both in the matters of form and function, and in the matter of the construction technology we must use solutions suitable for the given task and not optimum solutions."

● "I came to France when in Poland there were still no opportunities for doing what one was taught at school. The problem lay in the technological possibilities of our building. In France this was possible, and moreover everybody was doing it. We designed and constructed things which in Poland were only a dream. It turned out however that it was a dead-end street, and that people did not accept this architecture.

In America and England some people appeared, Venturi for example, who started asking questions. Their views reached France quicker than Poland, so architects in France started earlier to ask questions about the sense of things they were doing. A single truth was replaced by several possibilities. Today we can choose from various possibilities, according to the task."

● "One has to know of various possibilities. One has to know, and not try to invent something new all the time. To know as much as possible and choose. To conjure up something new, quite uncertain, is permissible only if no one of the possible 'known' offers a good solution."

● "In France, American Post-Modernists are not copied. We do not copy them, for fortunately we could learn about their motives and problems facing them. The problems are different from French problems, so the actions undertaken have to be different as well. We must not transpose the fashion from America unthinkingly. In this way we would fall again in the same trap in which Modernism found itself."

● "The Anglo-Saxon pragmatism seems to be coming back to France. People are fed up with all the psycho-analytical problems of architecture which have been so fashionable for the last twenty years. I think that the present period in architecture in France is very interesting. People usually overlook it. I believe that the situation is more interesting than in the U.S.A., although Americans know better how to advertise. In France, architecture is strongly linked with social problems. The basis is provided by very rational architecture, humble in the sphere of the material and artistic means. We have arrived at practical advantages!

In politics there is a term used – finlandization. In French architecture, a similar process is under way. Architects make architecture for people. And some time ago the situation was bad, almost as bad as in Poland."

● "We are a group which is beginning to be noticed here. We usually keep to ourselves, in the same limited circle, but I think we are doing some interesting things, for example our designs for new towns. It is characteristic that most of our present work here does not differ from things others try to do in Poland. Some things could be even used in Poland. Maybe our experiences would come in useful."

● "At present, the times of architects running from one cocktail party to another looking for work for great offices have already passed. The crisis limited the size of programs, and most housing complexes are designed for 30 to 50 families. And this is correct, for architects can control things they are designing and constructing.

The restricted size of programs resulted in a return to small architectural ateliers in which 2 or 3 architects work individually. In present times we roll up our sleeves and draft ourselves. This is also lacking in Poland."

● "In France, architects keep an interesting conversation with the authorities – both with ministries and local governments. It is a pity that such conversation is nonexistent in Poland, for it could bring a lot of advantages to everybody. Simultaneously we talk with the users. There is a number of conversations going on between architects and others. We also talk with our partners – contractors and producers of building materials. Architects participate in the whole construction process to the end. Experience gained during such work is invaluable. We were able to understand a lot of things much better, for example such as construction of the city structure, the method of organizing its various areas – the center, suburbs and individual districts. In the times of Modernism all areas of a city were constructed in the same way..."

● "Direct transmission of patterns from abroad to Poland ends with a fiasco. Not a single attempt of this type was successful and it is not important why. Transmission of experiences by people coming here for scholarships of various kind does not bring anything either. These people assume later on the role of Don Quixotes struggling against the natural inertia of the system. And nothing can be introduced only

turze pozostawiając wyciągnięcie wniosków zainteresowanym.

Co interesującego wydarzyło się ostatnio we Francji? Otóż w ministerstwie przyjęto do wiadomości, że sygnały płynące od społeczeństwa wskazują na konieczność zerwania z totalnymi systemami budowania, że trzeba wrócić do małej skali tak w sposobach inwestowania jak i w architekturze. Pojawiło się wiele równoczesnych programów, ogłoszono wiele konkursów i zaczęto to wszystko realizować. Nie jeden wybrany program, lecz kilka programów. Dało to wielki bagaż nowej myśli.

Potem, raczej już na skutek zmian zachodzących w polityce niż działań architektów, zdano sobie sprawę, że urbanistyka nie jest rzeczą, którą można powierzyć tylko profesjonalistom. Tak jak ktoś powiedział kiedyś o polityce – jest zbyt poważna, aby mogli się nią zajmować sami politycy. Zdano sobie sprawę, że nie można zostawić budownictwa miejskiego sprzedawcom mieszkań czy fabrykom domków jednorodzinnych, że muszą tu decydować ludzie zamieszkujący dane terytorium. Tak więc coraz więcej do powiedzenia mają władze lokalne i po prostu zwykli obywatele. Zastąpiono prawo podaży i popytu, czyli rzecz bezosobową, totalną – wolą przyszłych mieszkańców.

Fakt, że sprawy organizacji przestrzeni dzieją się przy udziale ludzi, powoduje, że proces jest bardziej zgodny z ich wymogami niż wtedy, gdy decydowali tylko fachowcy. Daje to jednocześnie dużą różnorodność rozwiązań, bogactwo architektoniczne niemożliwe do uzyskania inaczej.

● „Niestety jeszcze wciąż trzeba walczyć ze znanym i w Polsce hasłem o niemożności ekonomicznej równego traktowania architektury masowej i unikalnej. Są jeszcze tacy, którzy twierdzą, że architektura należy się dziełom indywidualnym, reszta, czyli mieszkania to tylko budownictwo. To wręcz faszystowskie poglądy! Niemniej coś się zmienia. Paradoksalnie, że pomagają gospodarczy kryzys – tematy dotąd lekceważone stają się atrakcyjne, gdyż innych nie ma. Obudziła się też świadomość użytkowników, żądają architektury dla całego swego otoczenia. Budowanie bez kontaktu z użytkownikiem to po prostu budownictwo, wytwarzanie przedmiotów na sprzedaż. Sami architekci również ulegli przemianom. Architekci zaczęli czytać, oglądać, rysować...”

● „Dialog z mieszkańcami jest nową formą działania dla architektów przyzwyczajonych do projektowania dla anonimowych odbiorców. Obecnie zna się ludzi, dla których się projektuje. Oni kontrolują budowę, sprawdzają, obserwują, stawiają żądania. Jest to bardzo zobowiązujące dla architekta, trudne, lecz dające zupełnie nowy rodzaj satysfakcji.”

● „Ze wszystkiego jednak można zrobić rzecz chorą. Hasło partycypacji, czyli współudziału mieszkańców w budowaniu stało się już dla niektórych... dobrym interesem.

Istotą partycypacji jest dialog, do którego architekt powinien również wносить określone wartości. Dyktando jednej ze stron zmienia dialog w monolog i podaje w wątpliwość obecność strony milczącej. Nonsensem była dyktatura technokratów, takim samym nonsensem można uczynić ślepą dyktaturę użytkowników. Niestety symptomy choroby już się pojawiają. Specie od interesu rezygnują z dialogu zadawałając się platformą spełnianiem życzeń. Ludziom na razie to się podoba, każdy lubi, jak go z przesadą słuchają.

W niektórych wypadkach trudno architektowi dojść do porozumienia z mieszkańcami stawiającymi nieraz absurdalne żądania. Jawi się potrzeba znalezienia właściwych form dla partycypacji. Trzeba uważać, aby nie sprowadzić do absurdu czegoś, co w zamierzeniu było słuszne. Są już skargi przedsiębiorców budowlanych, prośby do rządu o interwencję. Budowy ciągną się latami, niektóre lokalne władze stawiają nierealne wymagania, gdyż wszystko im w zasadzie wolno. Miesza się politykę do działalności budowlanej, małe osobiste interesiki przesłaniają cel. To jest groźne. Partycypacja jest niezbędna, nie może jednak przeradzać się w paraliż całego budownictwa.”

Spotkanie redakcyjne „Architektury” trwało kilka godzin. Z obszernych wypowiedzi cytujemy tylko małe fragmenty. Chcielibyśmy bowiem w numerze tym jak najwięcej miejsca przeznaczyć na prezentację architektury. Być może tak okrojone poglądy wypaczają intencję rozmówców, nie oddają w pełni sensu wypowiedzi. Mamy jednak nadzieję na następne, obszerniejsze publikacje, gdzie problemy zostaną rozwinięte we właściwym zakresie.

Publikowane fragmenty zaczerpnięte zostały z wypowiedzi architektów: Bolesława Brzeczowskiego, Jana Dziwulskiego, Stanisława Fisza, Jana Karczewskiego, Krzysztofa Łukasiewicza, Andrzeja Robowskiego, Krzysztofa Skalskiego, Andrzeja Szucha, Henryka Włodarczyka i Witolda Zandfosa. Nie mogąc zamieścić wypowiedzi wszystkich uczestników spotkania nie podajemy przy cytatach nazwisk traktując cały materiał jako reportaż o grupie architektów nie zaś o poglądach indywidualnych poszczególnych ludzi. Projekty publikujemy natomiast nie tylko ze środowiska paryskiego. Wśród prezentowanych prac są projekty z Francji, Szwajcarii, USA a także i innych krajów pozaeuropejskich. Dobór ich wynika z kontaktów nawiązanych przez redakcję i nie pretenduje do reprezentacji polskich środowisk architektonicznych za granicą ●

partially. However, we can inform about the processes occurring in architecture, letting the interested parties draw conclusions for themselves.

What interesting things have happened recently in France? Well, the ministry acknowledged that signals coming from the society indicated the necessity to break with the totalitarian construction systems and that we had to go back to small scale both in the investment methods and in architecture. Many programs appeared, many competitions were announced and all this found its way toward implementation. Not just one chosen program, but several programs. This gave a large load of new ideas.

Later on, changes in policy rather than actions by architects made people aware that urban planning was not a matter which could be left to professionals only. Just as somebody once said about politics – it is too serious to be left to politicians only. People realized that building cities could not be entrusted to dealers of apartments, or factories of single-family houses, and that the community living in the given area should decide. The law of supply and demand, or the impersonal-totalitarian matter was replaced by the will of future residents.

The very fact that the problems connected with the organization of space are solved with participation of people conforms better to their expectations than if these matters were solved by professionals only. Moreover, it provides a large variety of solutions, architectural wealth impossible to be achieved in any other way.”

● “Unfortunately we still have to fight against the belief dominant also in Poland – about the impossibility to treat mass and individual architecture in the same way. There still are some architects who believe that architecture is worthy only of individual creations, while the rest, or apartments, is only building. Such views are fascist! Nevertheless, something is changing in this respect. It is paradoxical that the economic crisis helps – subjects which were treated lightly become attractive for there aren't any others. The awareness of the users was awakened as well – they demand architecture for their whole environment. Architects themselves changed as well. They began to read, watch, draw...”

● “The dialogue with residents is a new form of activity for architects who were used to designing for anonymous clients. Now we know people for whom we are designing personally. They control the construction, check everything, observe and demand. For an architect this is very obliging, very difficult but giving quite a new kind of satisfaction. Construction without the contact with the future user is simply building, producing goods for sale and not an architectural activity.”

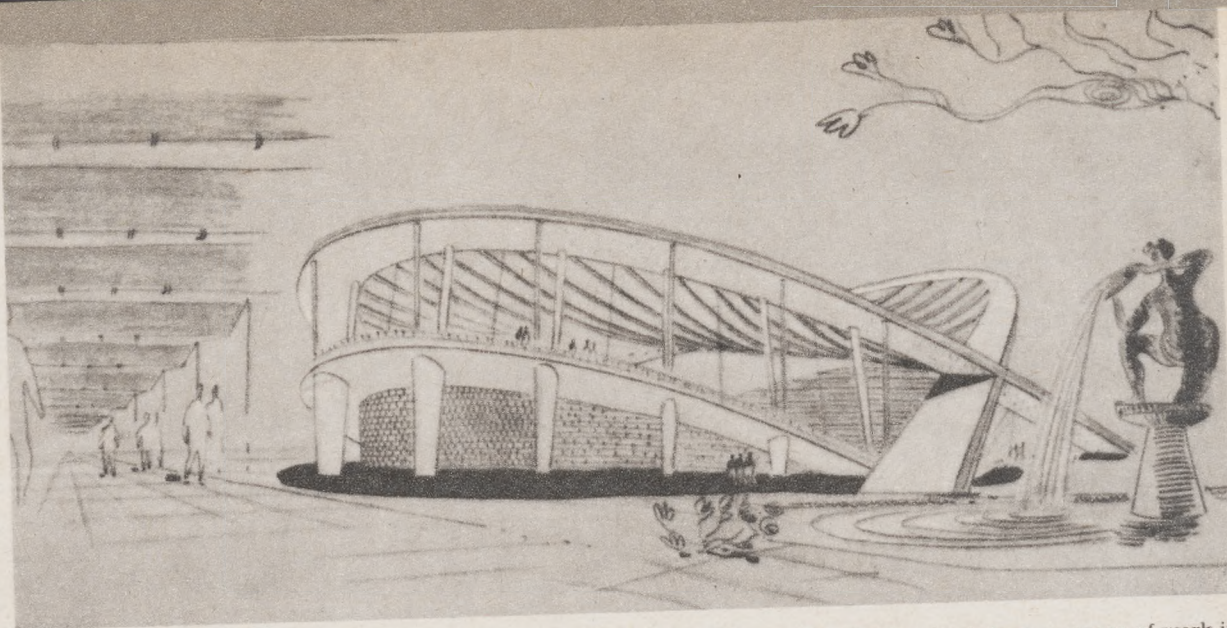
● “However, everything can become crooked. The slogan of participation, or cooperation of residents in building has become... good business for some. Participation is based on dialogue in which the architect should also stress some definite values. Dictating by one of the parties transforms dialogue into a monologue. The dictatorship of technocrats was nonsensical, but blind dictatorship by users can also become nonsensical. Unfortunately, the symptoms of the illness become already visible. Business specialists renounce dialogue and rest satisfied with simple fulfilling the wishes of the users. As of now, people like it, since everybody likes to be listened to attentively.

In some cases the architect has problems arriving at an agreement with residents who present absurd demands. There is a need to find proper forms for participation. We have to be careful not to reduce to nonsensical level a thing which was reasonable in the beginning. There are already appeals of contractors and requests for intervention of the government. Constructions last many years, some local authorities voice unrealistic demands, for in principle they are allowed to do everything. Politics is mixed with building activities and small personal interests push aside the main goals. This is dangerous. Participation is necessary, but it cannot lead to paralysis of building”.

The editorial meeting of “Architectura” lasted several hours. We have quoted only small fragments of much more ample statements, for we wanted to leave as much space as possible for architecture and designs. It is possible that opinions so shortened distort the intentions of many interlocutors and do not render the sense of statements in full. We hope, however, for future, more ample publications where the problems mentioned in the discussion will be developed.

The fragments published were taken from the statements by architects: Bolesław Brzeczowski, Jan Dziwulski, Stanisław Fiszer, Jan Karczewski, Krzysztof Łukasiewicz, Andrzej Robowski, Krzysztof Skalski, Andrzej Szuch, Henryk Włodarczyk and Witold Zandfos. As we could not include the opinions of all the participants in the meeting, we do not give names next to the quotations, thus treating the whole material as a report about a group of architects rather than the individual views of individual people. The designs published are not only by architects from Paris. There are designs from France, Switzerland, the U.S.A. and some other non-European countries. Their selection results from contacts the editorial office has among architects and does not pretend to be a full presentation of Polish architectural milieus abroad ●

Maciej Nowicki (1910–1950)



Arena w Raleigh, USA

Maciej Nowicki brał udział w projektowaniu budynku ONZ w Nowym Jorku. Będąc dziekanem Wydziału Architektury w Uniwersytecie stanu Północna Karolina projektował jednocześnie nową stolicę Indii – Chandigarh. Zginął w katastrofie lotniczej, gdy wracał z Indii – 31

Hall in Raleigh, the U.S.A.

Maciej Nowicki went to the U.S.A. as a member of the team for designing the United Nations building in New York. Later on, as the dean of the School of Architecture of the North Carolina University, he participated in creating the new capital of India – Chandigarh.

sierpnia 1950 roku. Pozostał po nim projekt zagospodarowania terenów targowych w Raleigh w Północnej Karolinie z ich najważniejszym elementem – wielką halą wystawową dla bydła. Projekt Macieja Nowickiego, rozwinięty i zmodyfikowany po jego śmierci przez współpracowników, zrealizowano w 1953 roku.

Mówiono o hali Nowickiego, z racji jej

Coming back from a season of work in India he was killed in an air crash on Aug. 31, 1950.

He left a design for state fair area in Raleigh in North Carolina with its most important element – a large hall for cattle exhibitions. Maciej Nowicki's design, developed and modified after his death by his fellow designers, was finally implemented in 1953.



kształtu, że „zarzuca łąso na niebo”. Konstrukcja hali oparta jest na dwóch parabolicznych żelbetowych łukach wspartych o ziemię i nachylonych w przeciwnych kierunkach. Liny rozciągnięte między nimi podtrzymują dach. Łuki wznoszą się do 30 m ponad ziemię i spoczywają na stalowych kolumnach osadzonych w betonie. Wewnątrz linia łuków stanowi górną granicę audytorium, które mieści 5,5 tys. widzów na stałych trybunach i 4 tys. na dostawianych krzesłach.

Projekt zagospodarowania całości terenów targowych nie został nigdy zrealizowany do końca, sama hala zaś wkrótce stała się obiektem wielofunkcyjnym. Obecnie służy jako gigantyczny namiot cyrkowy, mogący pomieścić jednocześnie trzy areny, służyć może jako sala koncertowa, miejsce różnych imprez sportowych, rewii konnych, mityngów itp. Dostosowanie hali do różnych funkcji wymagało przeróbek: na przykład pod sufitem zawieszono płyty z włókna szklanego, aby poprawić akustykę hali. Nowicki zaakceptowałby prawdopodobnie nowe funkcje swojej hali. Mumford pisze, że Nowicki uważał, iż współczesne projektowanie, oparte na module, nie oznacza funkcjonalnej dokładności, ale funkcjonalną zmienność. Przez swą obojętność i anonimowość budynek może służyć wielu celom.

Konstrukcja hali przetrzymała nawet huragan, w którego centrum znalazła się w 1954 roku, ale nie mogła oprzeć się działaniu czasu. Kolumny i łuki zaczęły rdzewieć, a szklane płaszczyzny w miarę ubytków zastępowane były przezroczystym zamiast zielononiebieskim szkłem. Budynek zaczął wyglądać „niechlujnie”. W roku 1976 rozpoczęto systematyczną renowację – uzupełniono ubytki betonu na łukach i kolumnach i wymieniono całe szklane ściany. Ramy okienne zostały pomalowane na kolor zielononiebieski, zbliżony do barwy szkła, co z pewnej odległości sprawia wrażenie jednolitej przestrzeni.

Od początku budowy mieszkańcy Raleigh uznali halę za symbol swego miasta. Później budynek stał się miejscem wycieczek turystów i architektów, a także przedmiotem studiów słuchaczy wydziału architektury. W roku 1972 został wpisany do Narodowego Rejestru Miejsc Zabytkowych.

Because of its shape, Nowicki's hall was said to "lasso the sky". The structure of the hall is based on two parabolic r.c. arches starting from the ground and rising to 30 m above ground. The arches are inclined in opposite directions and supported by steel columns imbedded in concrete. Ropes between the arches support the roof. Inside, the line of the arches marks the upper limit of auditorium which can seat 5.5 thousand spectators on permanent stands and additional 4 thousand on chairs on the floor.

At present the building serves as a gigantic circus tent with three arenas at the same time, or a concert hall, site of various sporting events, horse shows, meetings etc. The hall had to be somewhat adapted to its new functions; for example, fiberglass panels had to be suspended under the roof in order to improve the faulty acoustics of the hall. Nowicki would have probably accepted new functions for his hall. Mumford writes that Nowicki believed, that contemporary designing based on a module did not signify functional accuracy but functional flexibility. An indifferent and anonymous building can serve for various purposes in various periods.

The structure of the hall survived even the 1954 hurricane but it could not withstand the passing of time. The columns and arches were slowly eaten by corrosion and glass surfaces were replaced, when the need arose, by transparent instead of blue-green glass. The building's appearance became "patchy". In 1976 a systematic renovation was undertaken; holes in the concrete were filled in on the arches and columns, and whole glass surfaces were exchanged. Frames were painted the same color as the color of the glass – blue-green; from a distance it now seems as if there were homogenous surfaces between columns.

Right from the beginning of the construction the inhabitants of Raleigh accepted the hall as the symbol of their city. The building became a landmark, the goal of various excursions by tourists and architects, and recently even a study object for students of architecture. In 1972, the hall was included in the National Register of

Witold Cęckiewicz

Ambasada polska w New Delhi, Indie

Autorzy: arch. arch. Witold Cęckiewicz, Stanisław Deńko; konstrukcja – inż. Kazimierz Flaga

Powierzchnia działki – 17 568 m²; powierzchnia zabudowy – 5359 m²; powierzchnia użytkowa – 15 821 m²; kubatura – 73 148 m³.

Konstrukcja: szkielet żelbetowy na siatce 9 x 9 m (budynek główny) i 5,4 x 5,4 (część mieszkalna); szkielet wypełniony jest cegłą, a ściany pokryte są wyprawą z drobnziarnistego tłuźnia.

Projekt opracowano w latach 1973–76 (jako kontynuację I nagrody w konkursie SARP). Realizacja – 1975–78.

The Polish Embassy in New Delhi, India

Designers: Witold Cęckiewicz and Stanisław Deńko, archts., and Kazimierz Flaga, structural eng.

Area of the lot – 17,568 sq.m, building area – 5359 sq.m, usable floor area – 15,821 sq.m, cubage – 73,148 cu.m.

Structure: r.c. frame on 9 x 9 m grid (main building) and 5.4 x 5.4 m (residential part). The frame was filled in with brick; walls are coated with fine-grained breakstone.

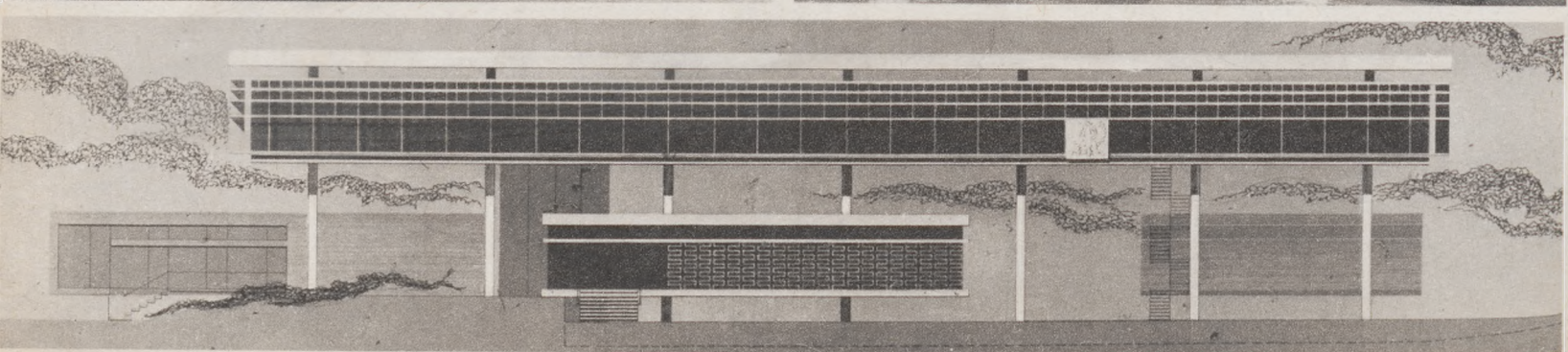
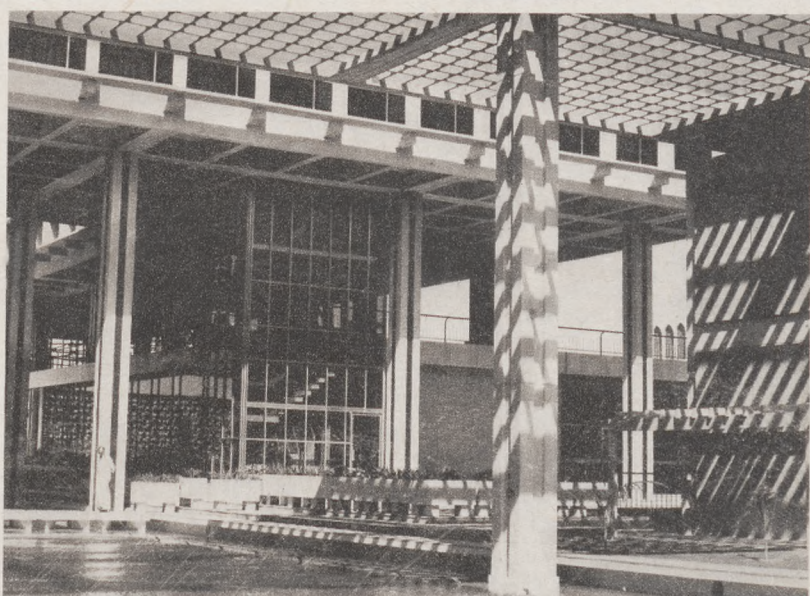
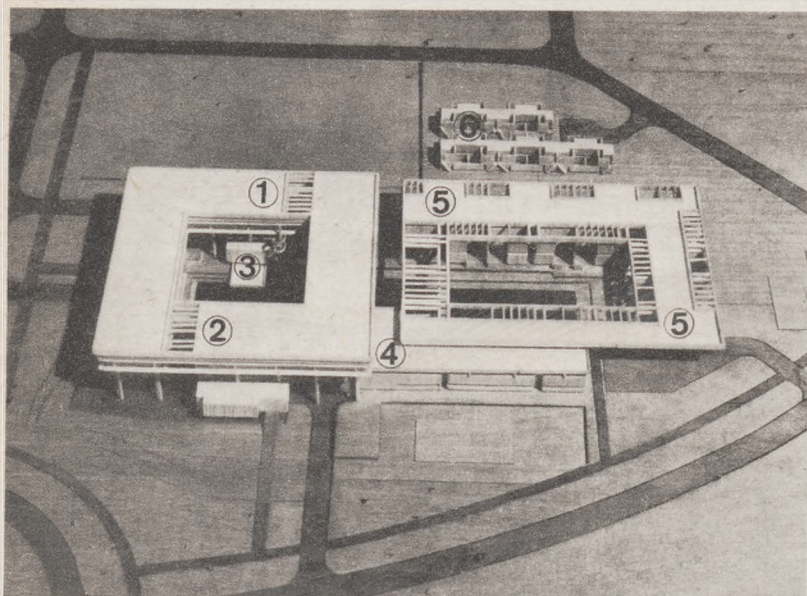
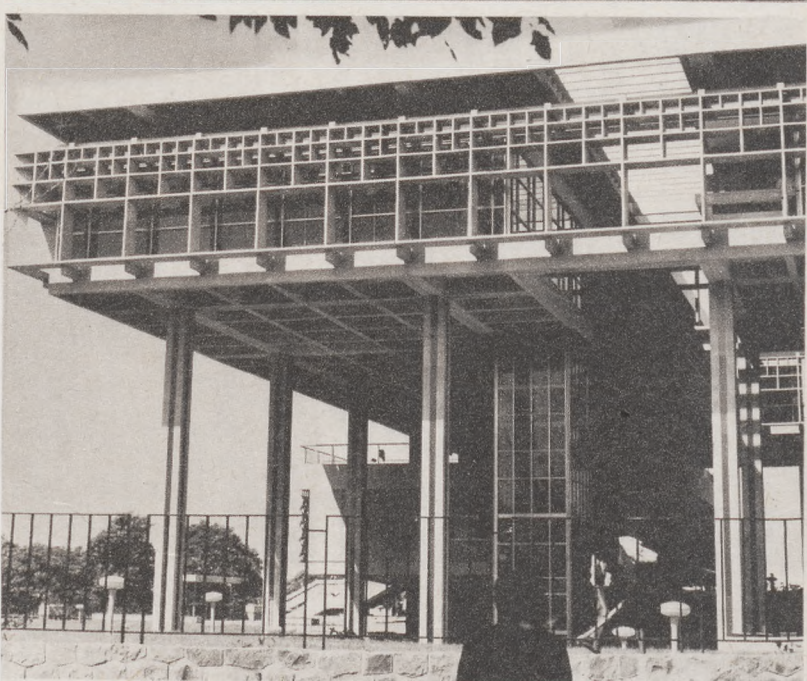
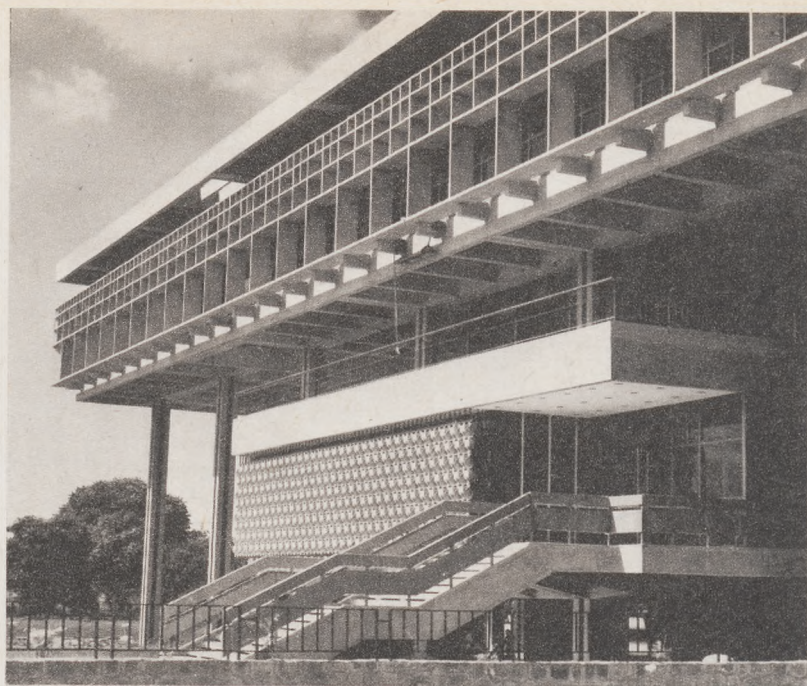
Design was prepared in 1973–76 (as a continuation of a design – winner of a SARP competition). Construction – 1975–78.

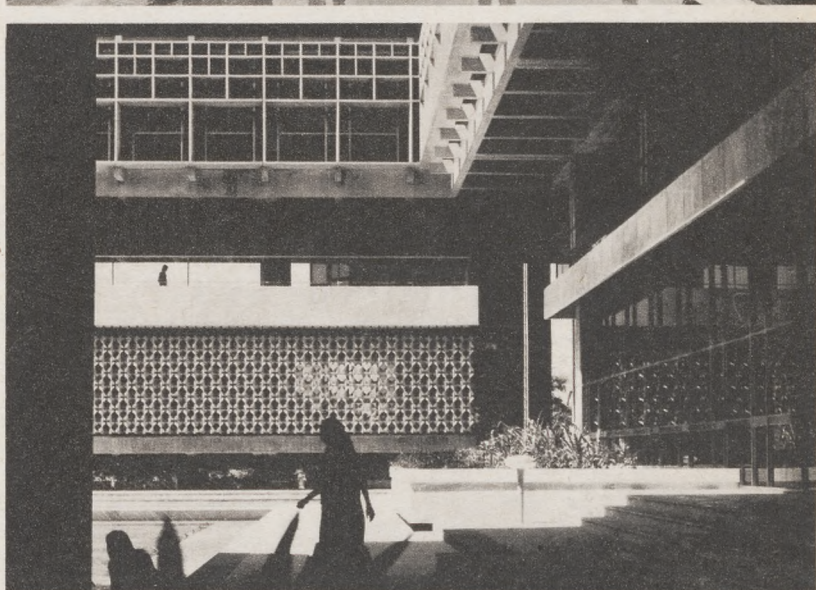
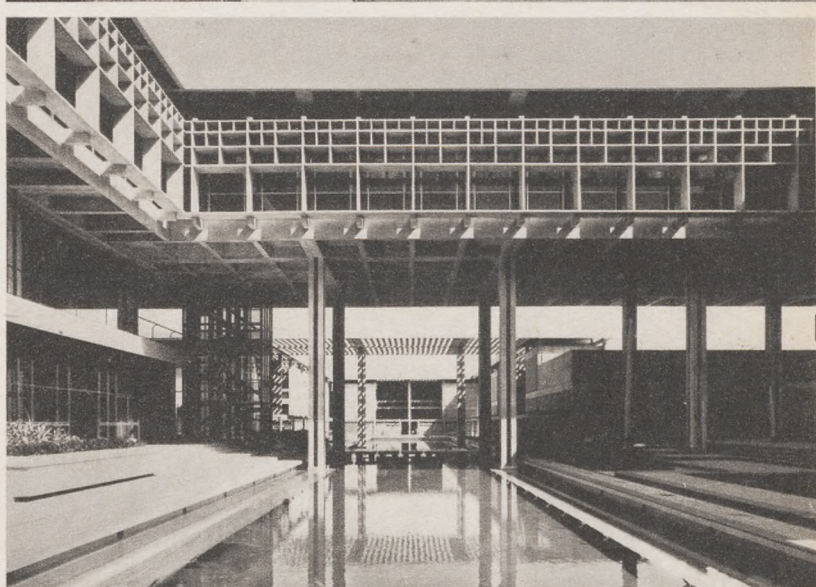
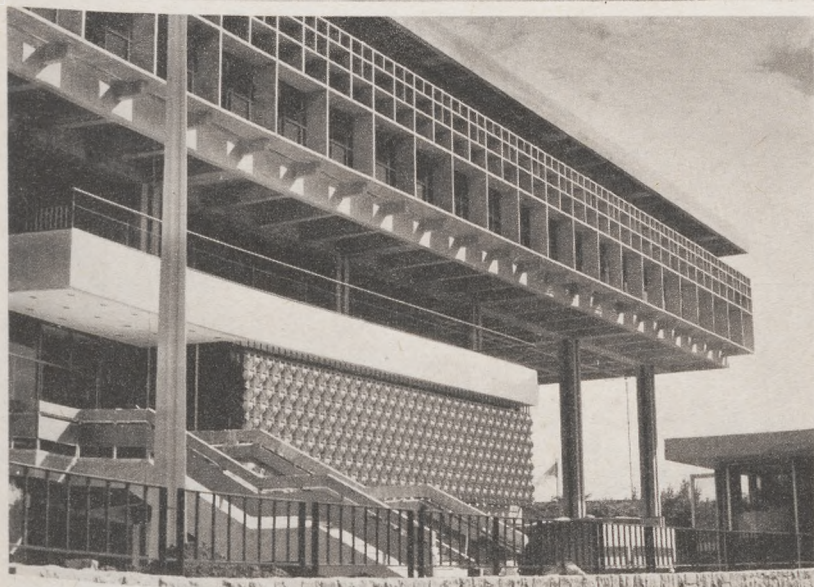
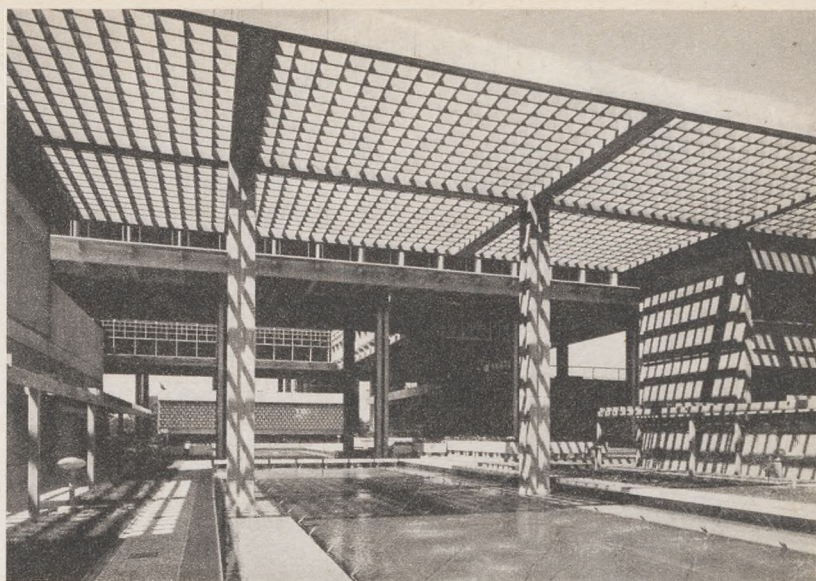
Ambasada polska usytuowana jest w dzielnicy dyplomatycznej miasta przy głównej arterii komunikacyjnej Chanti-Path (oś urbanistyczna dzielnicy). Zespół tworzą: budynek główny (1) i biura radcy handlowego (2), rezydencja ambasadora (3), budynek socjalny z salą kinową, czytelnia, kawiarnia, pokojami hotelowymi, ambulatorium i 4 klasami szkolnymi (4), część mieszkaniowa dla pracowników polskich z 18 mieszkaniami dwupiętrowymi o powierzchni użytkowej 110–140 m² (5), część mieszkaniowa dla pracowników miejscowych z 21 mieszkaniami (6) oraz otwarte urządzenia rekreacyjne (zieleni ogrodowa, basen dekoracyjny, basen kąpielowy itp).

The Polish Embassy is located in the diplomatic district of the city by the main artery Chanti-Path (the urban axis of the district). The Embassy complex consists of: the main building (1) and trade attaché's office (2), the ambassador's residence (3), amenities building with movie hall, reading room, café, hotel rooms, health center and 4 classrooms (4), the residential part for Polish employees with 18 duplex apartments of usable floor area 110–140 sq.m (5), the residential part for local employees with 21 apartments (6) and open-air recreational facilities (garden, decorative pool, swimming pool etc.).

(ag)

(ag)





Zbigniew Cianiara

„Świat nocy” w Orlando na Florydzie, USA

Autorzy: arch. Zbigniew Cianiara – pracownia „Bertrand Goldberg Associates”

Powierzchnia przekrycia pneumatycznego – 15 000 m², powierzchnia przekrycia namiotowego – 38 000 m².

„Night World” zaprojektowano na wyspie na sztucznym zbiorniku wodnym o powierzchni 40 akrów. Ośrodek pomysłany został jako świat pełen zaskakujących efektów przestrzennych, gry światła i dźwięków. Główną atrakcją ośrodka są obiekty widowiskowe: teatr, arena sportowa, zespół sal kinowych, kabaret i audytorium telewizyjne zaprojektowane jako konstrukcje pneumatyczne. Pozostały teren zajmują wystawy, restauracje i sklepy przekryte konstrukcją namiotową. Dojazd do ośrodka prowadzi mostem do górnego poziomu. Dolny poziom zajmują wystawy, w godzinach nocnych służy on także jako poziom dostawczy. Parking połączony jest z ośrodkiem kładkami pieszymi i komunikacją mikrobusową.

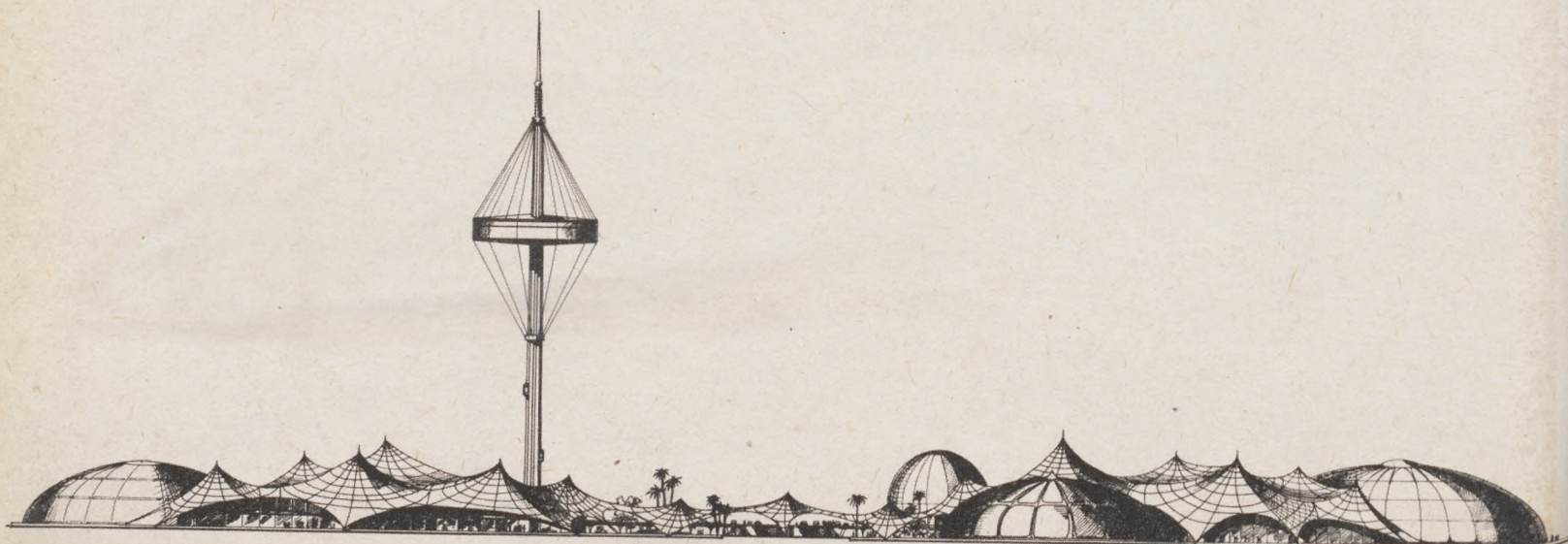
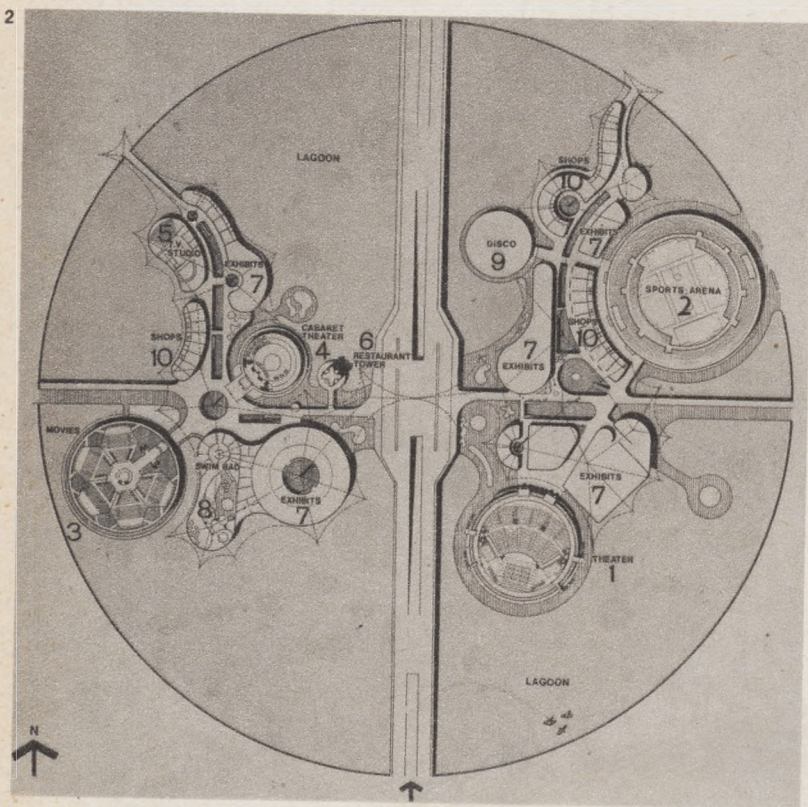
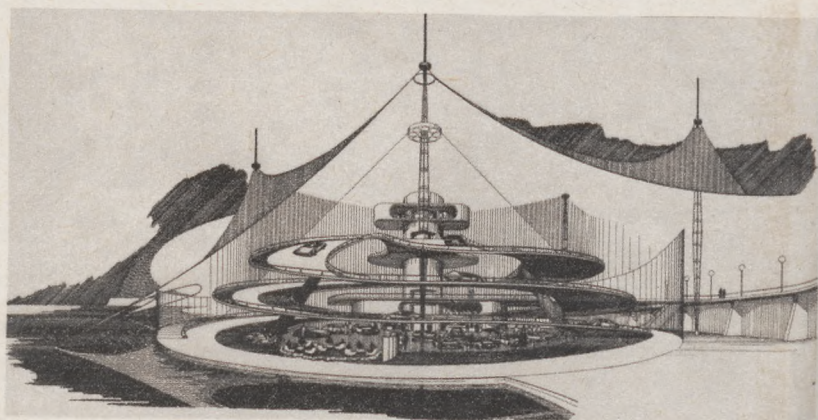
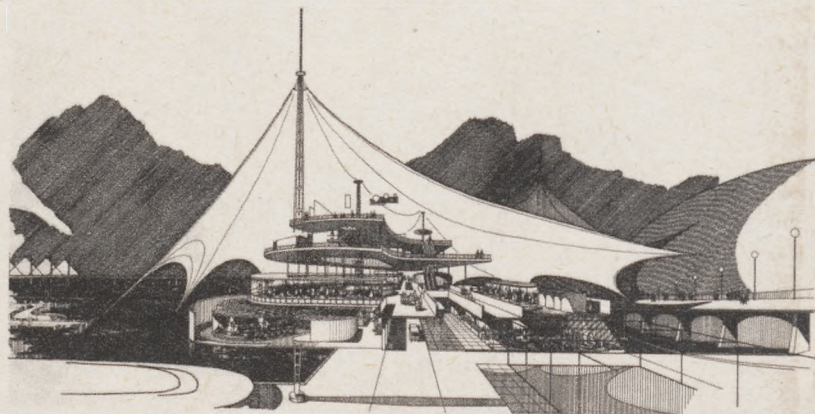
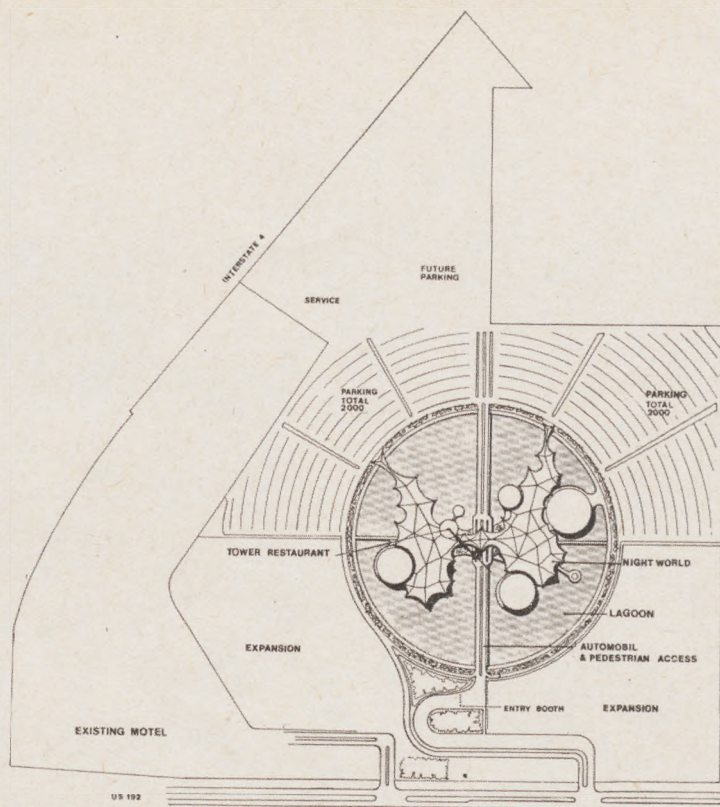
“Night World” in Orlando, Fla., the U.S.A.

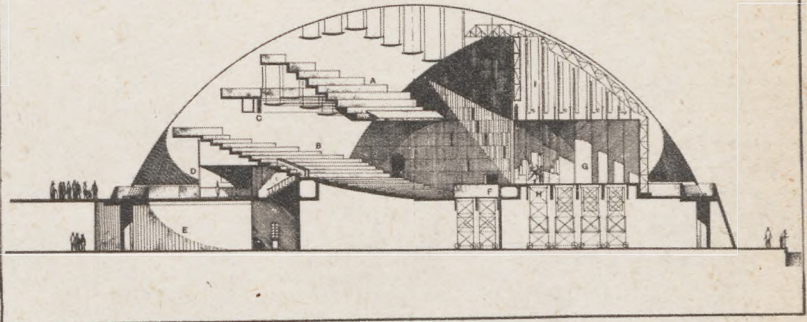
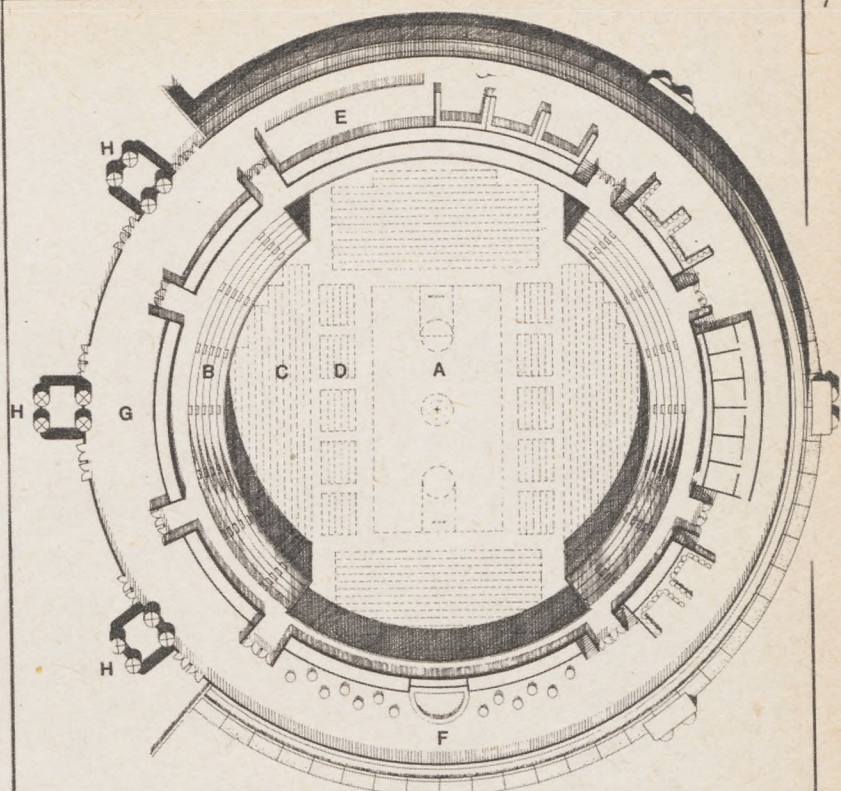
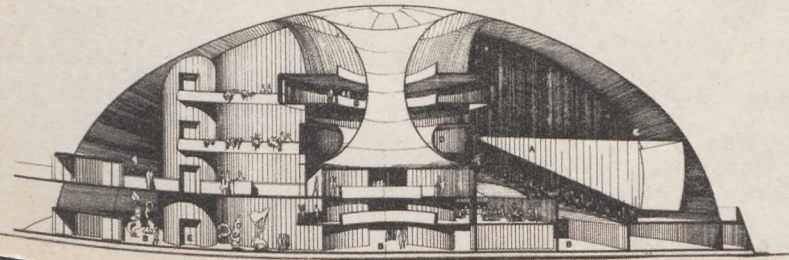
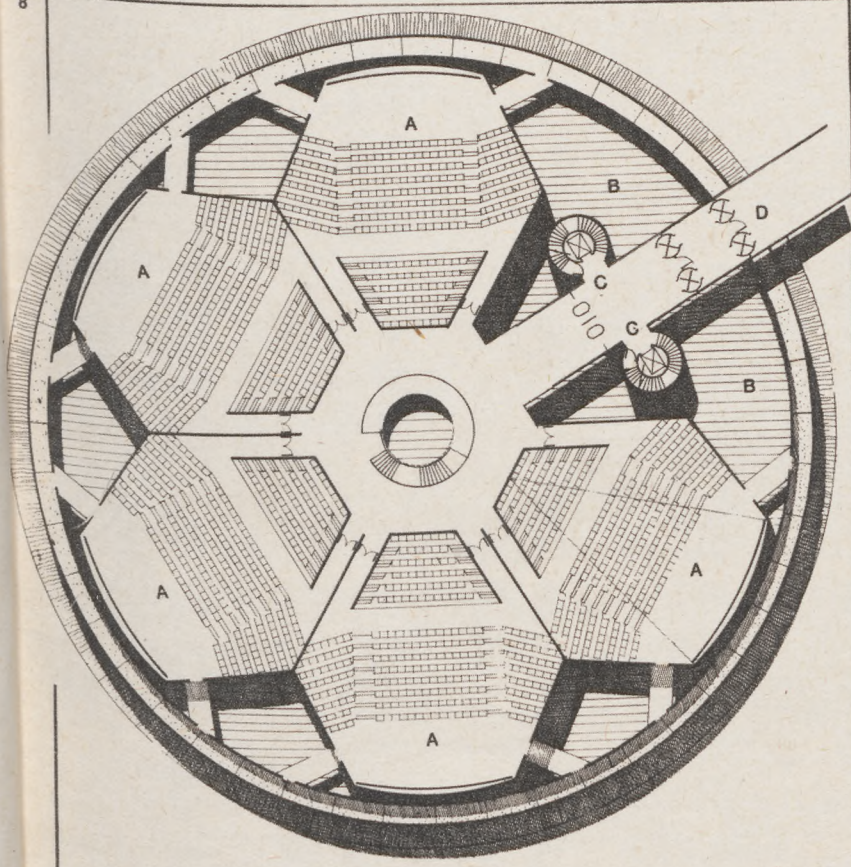
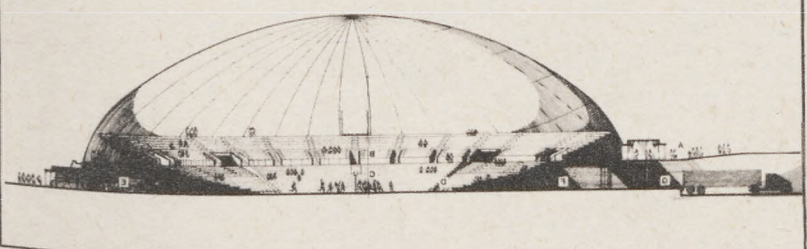
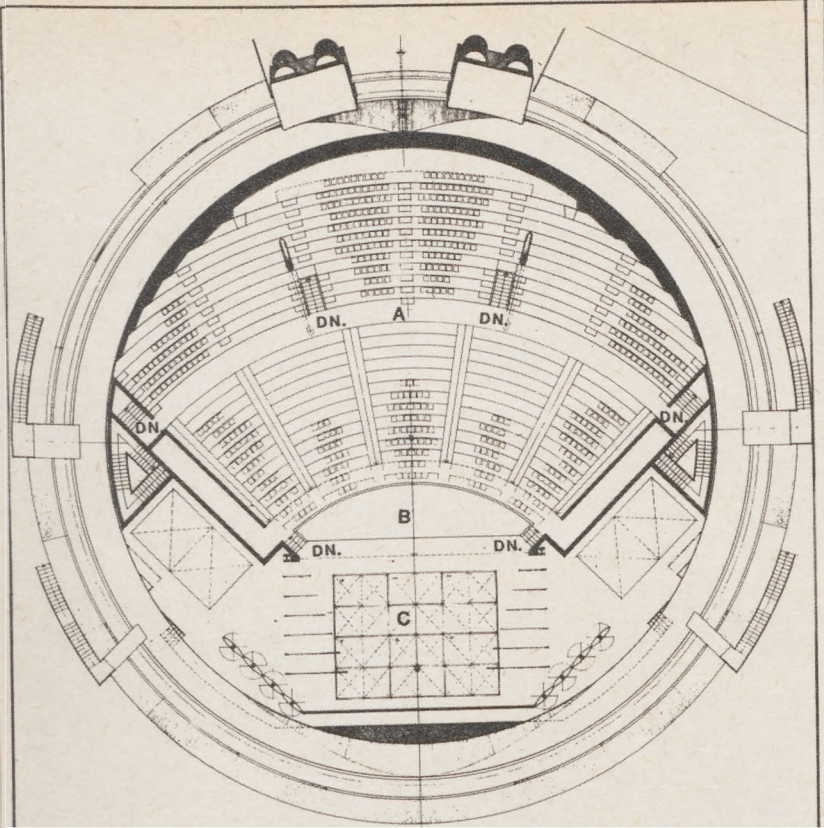
Designers: Zbigniew Cianiara, archt., “Bertrand Goldberg Associates”

Pneumatic roofing area – 15,000 sq.m, tent roofing area – 38,000 sq.m

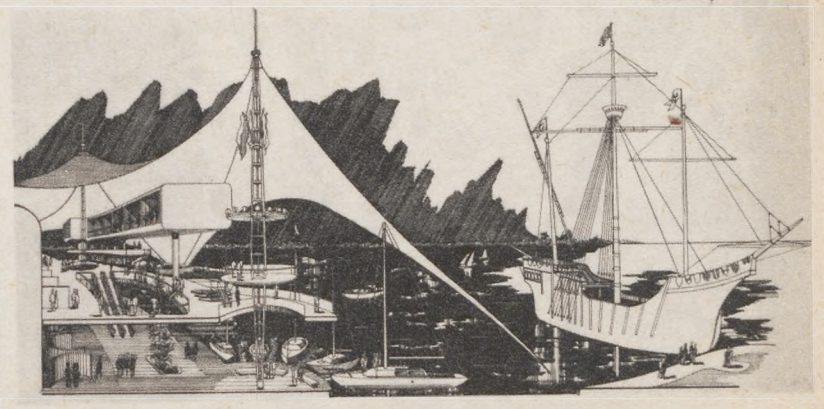
The “Night World” was designed in form of an island on a 40-acre artificial lake. The center is a kind of fantasy world for adults, full of surprising spatial effects and play of light and sound. Entertainment buildings are the main attraction of the center: a theater, sports arena, movie halls, variety and a T.V. auditorium were designed in the form of pneumatic structures. The remaining area is taken up by exhibitions, restaurants and stores covered with a tent-like structure. A bridge directs the traffic to the upper level. The lower level is envisaged for exhibitions and night delivery. The parking area is connected with the center by footbridges and minibus transportation network.

(ag)





- | | |
|---|--|
| 1. Sytuacja | 1. Site plan |
| 2. Schemat zagospodarowania wyspy. 1 - teatr, 2 - arena sportowa, 3 - zespół sal kinowych, 4 - kabaret, 5 - audytorium telewizyjne, 6 - restauracja w wieży, 7 - wystawy, 8 - kąpielisko, 9 - klub disco, 10 - sklepy | 2. Schematic diagram of the island development. 1 - theater, 2 - sports arena, 3 - movie hall complex, 4 - variety, 5 - T.V. auditorium, 6 - restaurant in a tower, 7 - exhibitions, 8 - swimming pools, 9 - disco club, 10 - stores |
| 3. Salon mody | 3. Fashion parlor |
| 4. Salon samochodowy | 4. Car dealers |
| 5. Elewacja południowa ośrodka | 5. Southern elevation of the center |
| 6. Arena sportowa | 6. Sports arena |
| 7. Teatr | 7. Theater |
| 8. Zespół sal kinowych | 8. Movie hall complex |
| 9. Salon nautyczny | 9. Nautical salon |



Hubert Dąbrowski

Wydział Architektury Uniwersytetu w Zarii, Nigeria

Autorzy: arch. arch. Hubert Dąbrowski, Jerzy Gniadzik; konstrukcja – inż. inż. Jerzy Kasiński, Jan Oleszkiewicz
Kubatura – 47 535 m³
Projekt – 1975, realizacja – 1978–80

Faculty of Architecture of the University in Zarii, Nigeria

Designers: Hubert Dąbrowski and Jerzy Gniadzik, archts., Jerzy Kasiński and Jan Oleszkiewicz, structural engs.
Cubage – 47,535 cu.m
Design – 1975. Construction – 1978–80

Zespół budynków wydziału Architektury, Planowania Przestrzennego, Budownictwa Ogólnego i Zakładu Projektowania został zaprojektowany przez węgierskiego architekta G. Balazsa przy współpracy architekta nigeryjskiego A. Ikomi i zrealizowany częściowo w 1974 roku. Ponieważ zrealizowano tylko jeden budynek, który pomieścił Wydział Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Zakład Projektowania, architektom polskim zlecono opracowanie nowej koncepcji zespołu budynków przeznaczonych wyłącznie dla Wydziału Architektury. Zespół ten składa się z dwóch budynków (A i B), z audytoriów (C i D) oraz sal wystawowych (E).

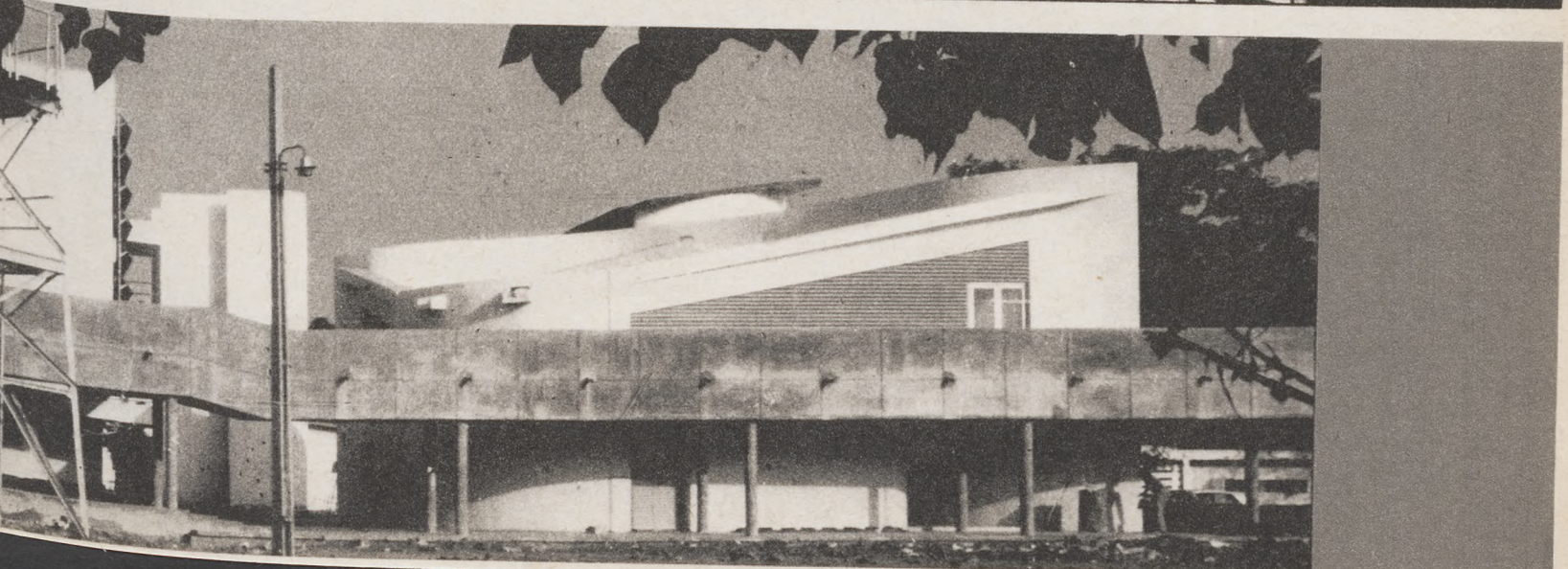
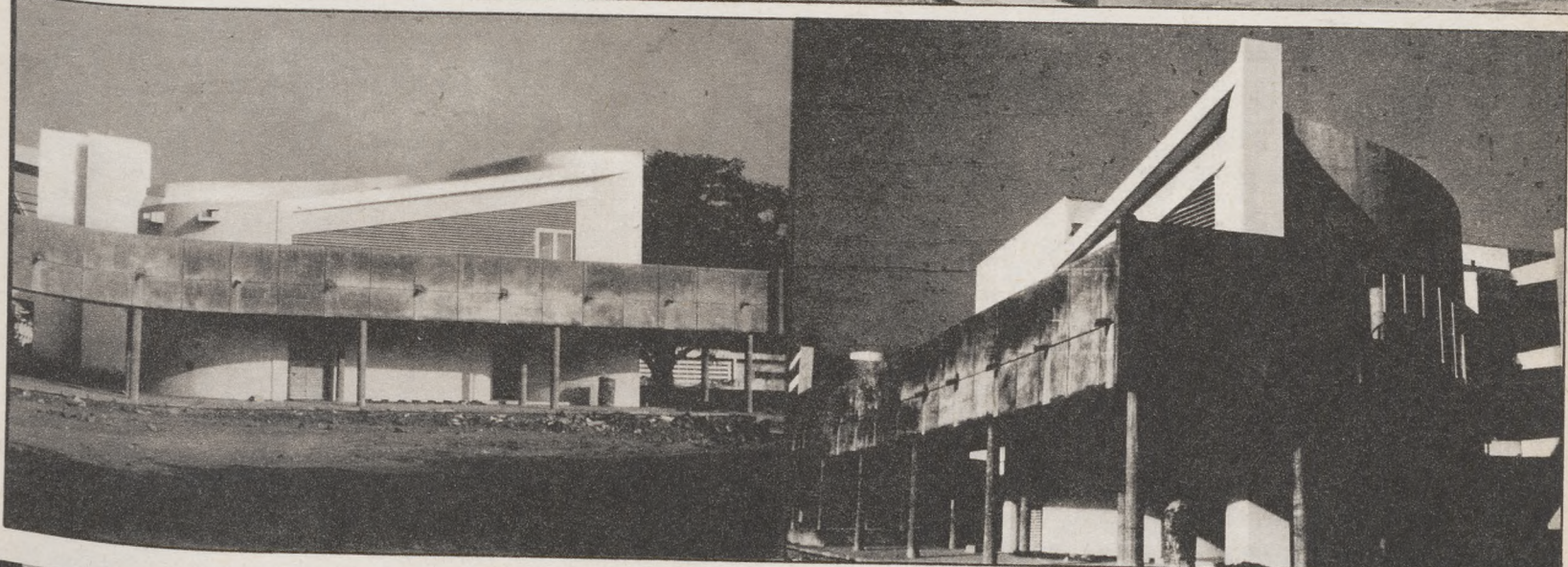
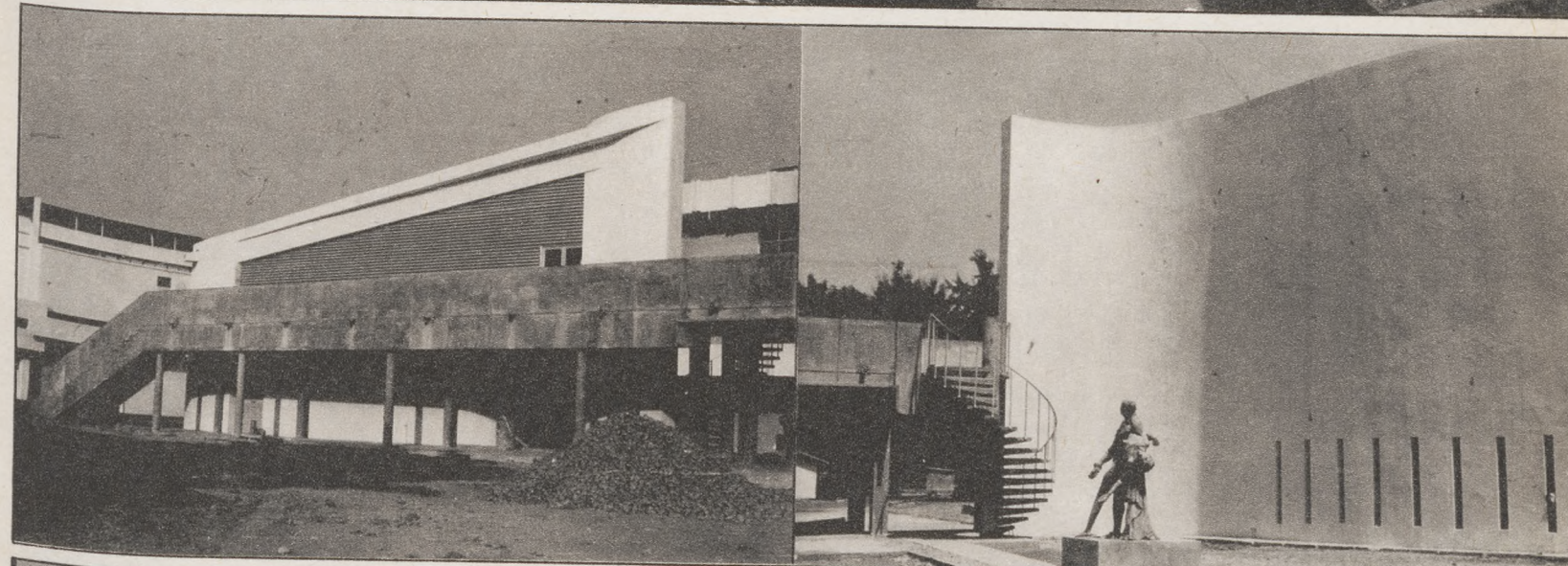
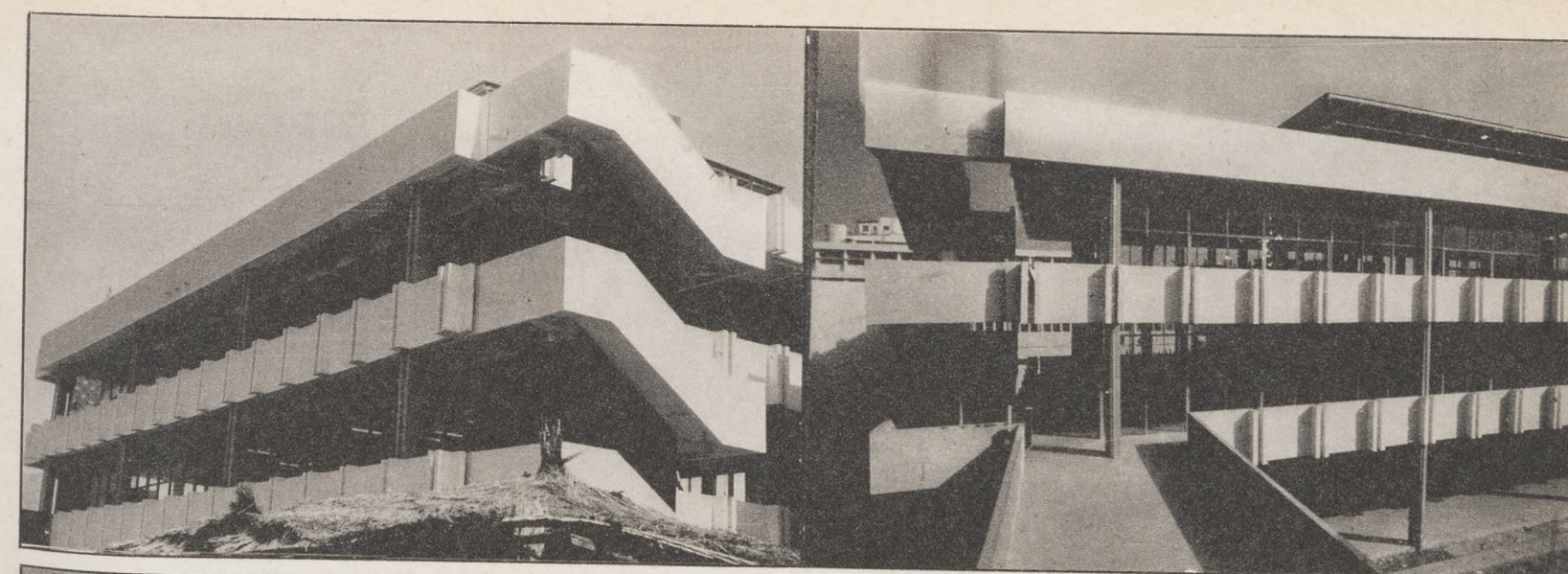
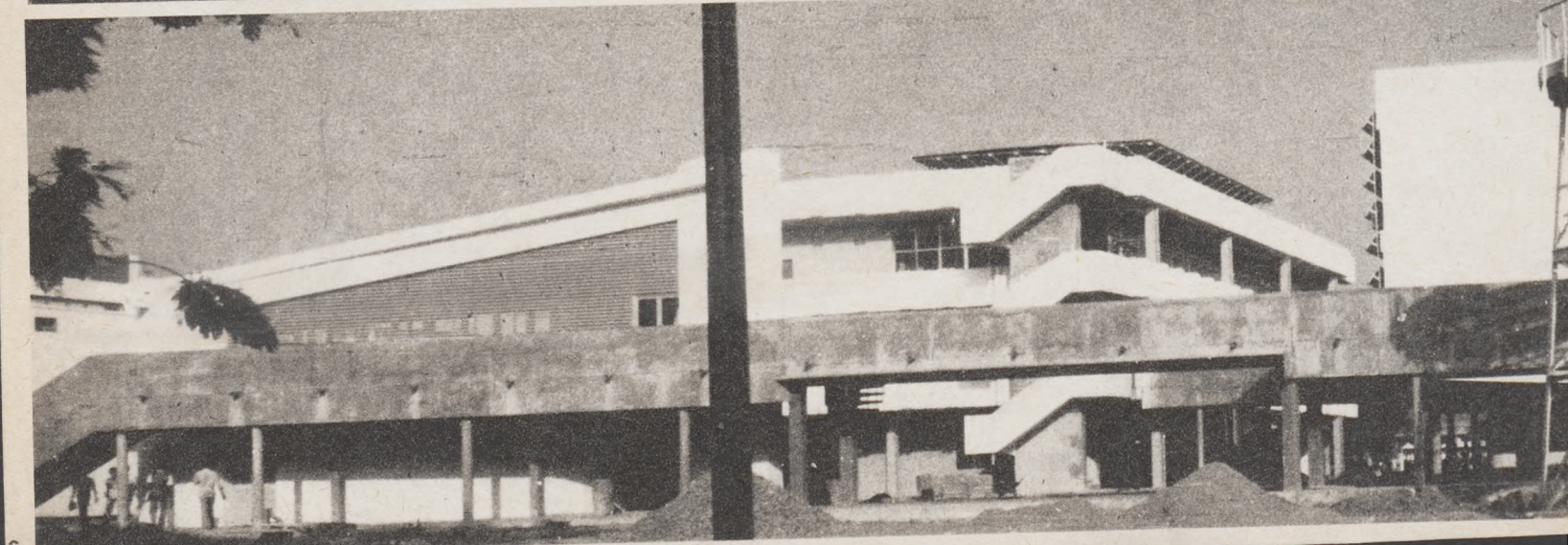
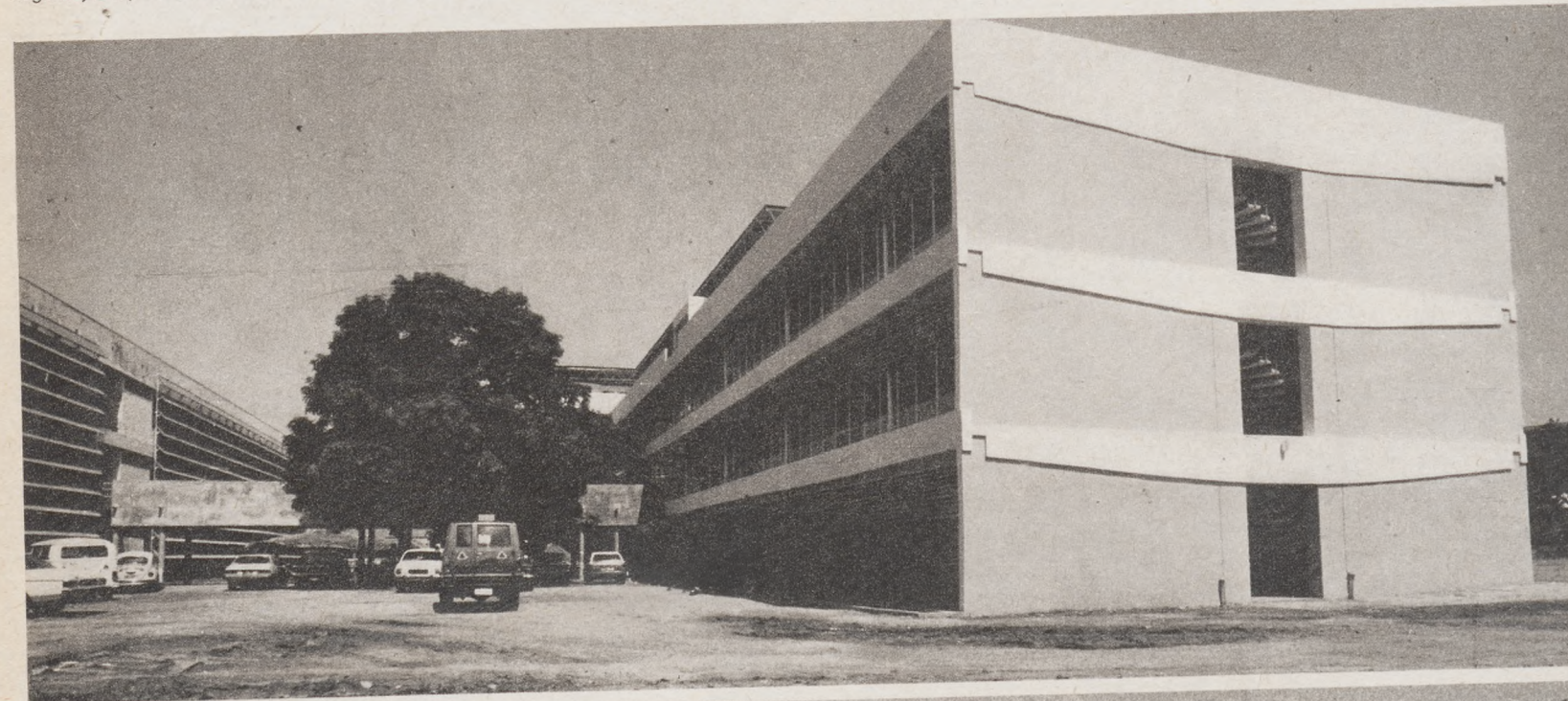
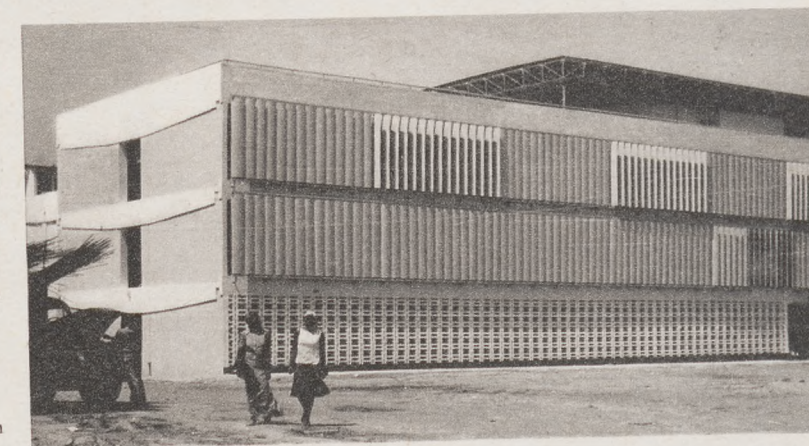
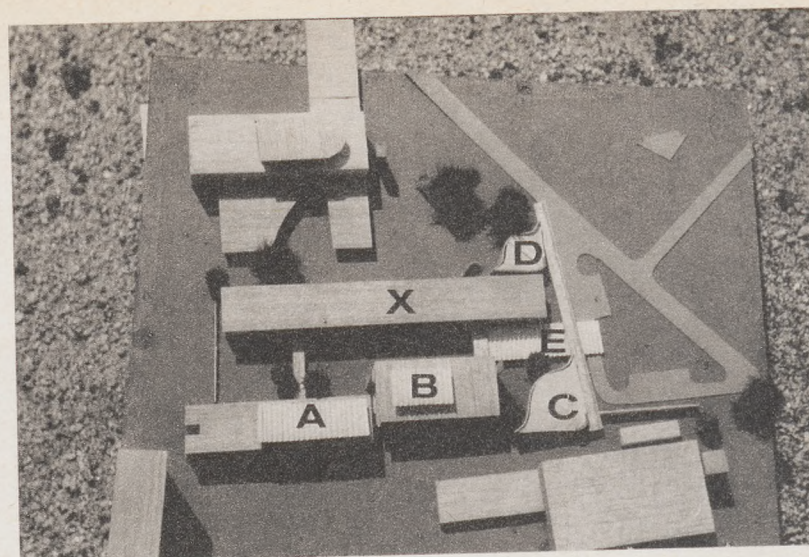
(ag)

A complex of buildings for the Faculty of Architecture, Territorial Planning, General Construction and the Design Office was designed by a Hungarian architect G. Balazs in cooperation with a Nigerian architect A. Ikomi. The complex was partially constructed in 1974. Since only one building for the Faculty of Territorial Planning, Building and Design Office was completed at that time, Polish architects were commissioned to work out a new concept for a complex of buildings which would house the Faculty of Architecture. The complex consists of two buildings (A and B), auditoria (C and D), and of exhibition halls (E).

(ag)

1. Makieta. A – laboratoria, biura, biblioteka, sale wykładowe, kreslarnia, sala rysunku; B – dziekanat, kreslarnie, kawiarnia; C – audytorium duże; D – audytorium małe; E – sale wystawowe; X – budynek istniejący
2. Budynek „A”
3. Budynek „B”
4. Audytorium „C”
5. Audytorium „D”
6. Widok na całość założenia od strony głównego wejścia (strona zachodnia)

1. Model. A – laboratories, offices, library, lecture rooms, drafting room, drawing hall; B – dean's office, drafting rooms, cafeteria; C – large auditorium, D – small auditorium, E – exhibition rooms, X – existing building
2. "A" building
3. "B" building
4. "C" building
5. "D" building
6. View of the whole complex from the main entrance (from the west)



Teatr rzeźby w Paryżu, Francja Theater of Sculpture in Paris, France

Autor: arch. Jan Dziwulski; ilustracje – Zbigniew Żebracki

Designer: Jan Dziwulski, archt., illustrations – Zbigniew Żebracki

Mówi autor:

[...] Istnieje dziś tendencja do poszukiwania nowych form ekspozycji muzealnej. Aby przyciągnąć publiczność należy tworzyć obiekty rzadkie, wyjątkowe a nawet „jedyne”.

[...] Teatr Rzeźby zbudowany jest na rzece. Wokół centralnego rdzenia obraca się platforma poruszana siłą prądu. Całość przykryta jest nieruchomą kopułą z nieregularnie rozmieszczonymi otworami. Rzeźby wystawione na platformie przesuwały się pod otworami, ukazują się w różnym świetle zależnie od pory dnia, pory roku, pogody, orientacji według stron świata. Widz zapoznaje się ogólnie z ekspozycją patrząc z górnych nieruchomych platform. Następnie schodzi na ruchomą platformę i znajduje się na scenie wśród rzeźb, które nabierają życia w niepowtarzalnych, zmiennych ujęciach. Prąd rzeki poruszający platformę na zasadzie młyna wodnego produkuje energię niezbędną do funkcjonowania obiektu. Ewentualne nadwyżki energii mogą być zmagazynowane lub przekazywane na inne cele [...]

The designer says:

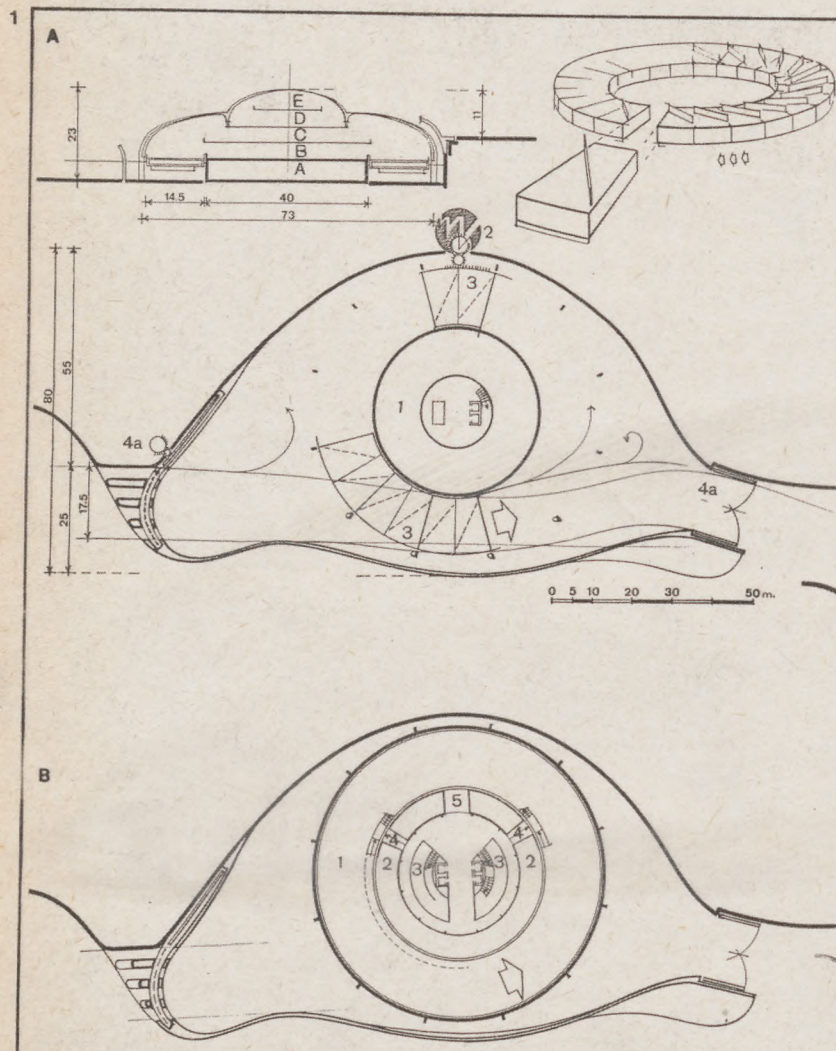
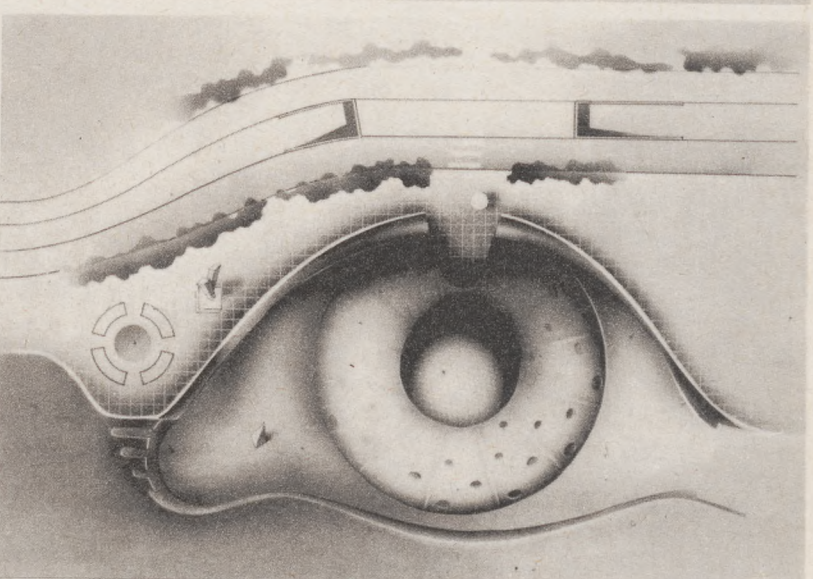
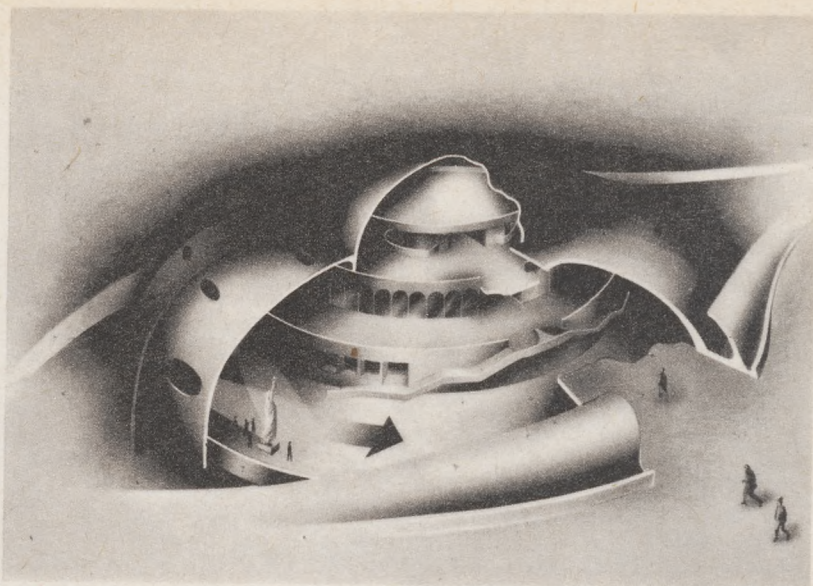
(...) There is a pronounced trend to look for new forms of museum exhibitions. Only rare, exceptional or even 'unique' structures can really attract visitors. (...)

The Sculpture Theater is constructed on a river. A platform moved by the water current rotates around a central core. The whole structure is covered with a cupola with irregularly-placed openings. Sculptures located on the platform move and they can be seen in changing light through the openings depending on the time of day, season, weather and directional orientation. The visitor can become generally acquainted with the exhibition observing it from upper immovable platforms. Then he goes down to the rotating platform. Now he finds himself on a stage among sculptures which seem alive in irrepeatable changing images. The river current moving the platform works as if in a water mill, at the same time producing energy needed for functioning of the whole. If there is an overproduction of energy, it can be stored or used for other purposes

(ag)

[...]

(ag)



1. Plany i przekrój poprzeczny. A – poziom A: 1 – pomieszczenia techniczne, 2 – turbina elektryczna (produkcja i akumulacja), 3 – element ruchomej platformy, 4a – śluza regulacji lub wstrzymania dopływu wody (zmiana wystaw), 4b – śluza awaryjna; B – poziom B: 1 – platforma ruchoma, 2 – biura i laboratorium, 3 – archiwum, 4 – zejście i wejście dla inwalidów, 5 – przejście dla zmian wystaw; C – poziom C: 1 – platforma ruchoma (1a – zejście, 1b – wejście), 2 – wystawy stałe, 3 – kioski, bar, sanitariaty; D – poziom D: 1 – wejście, 2 – informacja, 3 – kasy, 4 – szatnie, 5 – pomieszczenie gospodarcze, 6 – kawiarnia
1. Plans and transverse sections. A – A level: 1 – technical area, 2 – electric turbine (production and accumulation), 3 – elements of the movable platform, 4a – sluice for regulation or stopping the water flow (change of exhibition), 4b – emergency sluice; B – B level: 1 – movable platform, 2 – offices and laboratory, 3 – archives, 4 – entrance and exit for invalids, 5 – passage for change of exhibition; C – C level: 1 – movable platform (1a – way down, 1b – entrance), 2 – permanent exhibitions, 3 – kiosks, cafe, sanitary facilities; D – D level: 1 – entrance, 2 – information, 3 – ticket booths, 4 – cloakrooms, 5 – utility area, 6 – small cafe

Wiktor Jackiewicz

Plac Wolności w Bečeju, Jugosławia

Autorzy: arch. arch. Wiktor Jackiewicz, Zenon Prętczyński; art. rzeźbiarz – Krystyna Pławska-Jackiewicz

Realizacja placu zakończona w 1979 roku jest wynikiem przyznania autorom projektu pierwszego miejsca w międzynarodowym konkursie w 1974 roku.

Zadaniem konkursu było utrzymanie walorów historycznych i kulturowych założenia oraz wprowadzenie nowych wartości przestrzennych i funkcjonalnych. W projekcie i realizacji przewidziano: zamknięcie placu dla ruchu kołowego, zaakcentowanie kierunku ruchu pieszego i powiązanie placu z osią głównej ulicy i bulwarem (nowa oś) nad rzeką Tisą. W budynkach otaczających plac utrzymano dotychczasowe funkcje (kościół, urząd miejski, sala widowiskowa) bądź zaproponowano nowe (muzeum, kawiarnie, kluby, sale ekspozycyjne). Pomnik przedstawia postać nadlatującej wolności i symbolizuje przełamanie koszmarów wojny przez zaznaczenie wylaniania się postaci z form abstrakcyjnych.

The Liberty Square in Bečej, Yugoslavia

Designers: Wiktor Jackiewicz, Zenon Prętczyński, archts., Krystyna Pławska-Jackiewicz, sculptor

The designers received the first prize in an international competition in 1974. The construction was completed in 1979.

The guidelines of the competition postulated the preservation of the historic and cultural values of the square and introduction of new spatial and functional values. The project envisaged closing the square to vehicular traffic, emphasising the directions of pedestrian traffic and connecting the square with the main street and the boulevard going along the Tisa river (the new axis). Functions of the buildings surrounding the square were maintained (churches, city council and an entertainment hall), or new functions were proposed (museum, cafés, clubs, exhibition space). The monument is a statue of in-flying Liberty and symbolizes breaking with the nightmare of the war by transition

(ag) from abstract forms to figures. (ag)



Ewa i Jan Karczewscy

Szkoła w Melun Senart, A School in Melun Senart, Francja

Autorzy: arch. arch. Ewa i Jan Karczewscy

Kubatura – 18 000 m³, **powierzchnia użytkowa** – 5000 m².

Liczba uczniów – 1000.

Projekt – 1975–1981

Szkoła usytuowana jest pomiędzy parkiem starego istniejącego pałacu, terenem rekreacyjnym nowego miasta (w budowie) i osiedlem mieszkaniowym składającym się z 2- i 3-kondygnacyjnych domów. Szkoła stanowi „przedłużenie” osiedla i ma być elementem „porządkującym” układ urbanistyczny. Od północy usytuowano główny budynek szkolny z elewacją długości 200 m, osłaniającą parking rowerów, mieszkanie dozorczy, główny blok z klasami, mieszkania dla profesorów.

Od południa, oddzielone podwórzem rekreacyjnym, znajdują się: budynki warsztatów, usługowy, kuchni i stołówka zgrupowane wokół podwórza – parkingu.

Forma szkoły wywodzi się z form starych ferm i małych cukrowni, typowych dla okręgu Melun Senart i stara się naśladować układ budynków i podwórz dla nich charakterystyczny.

Designers: Ewa and Jan Karczewski, architects

Cubage – 18,000 cub. m., **usable floor area** – 5,000 sq. m.

Number of pupils – 1,000.

Design prepared – 1975–1981.

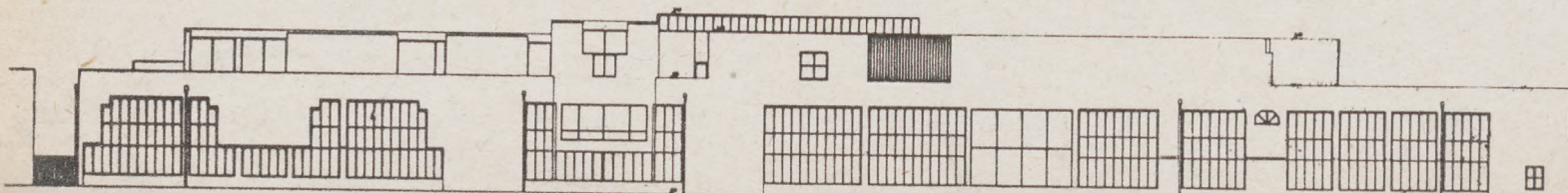
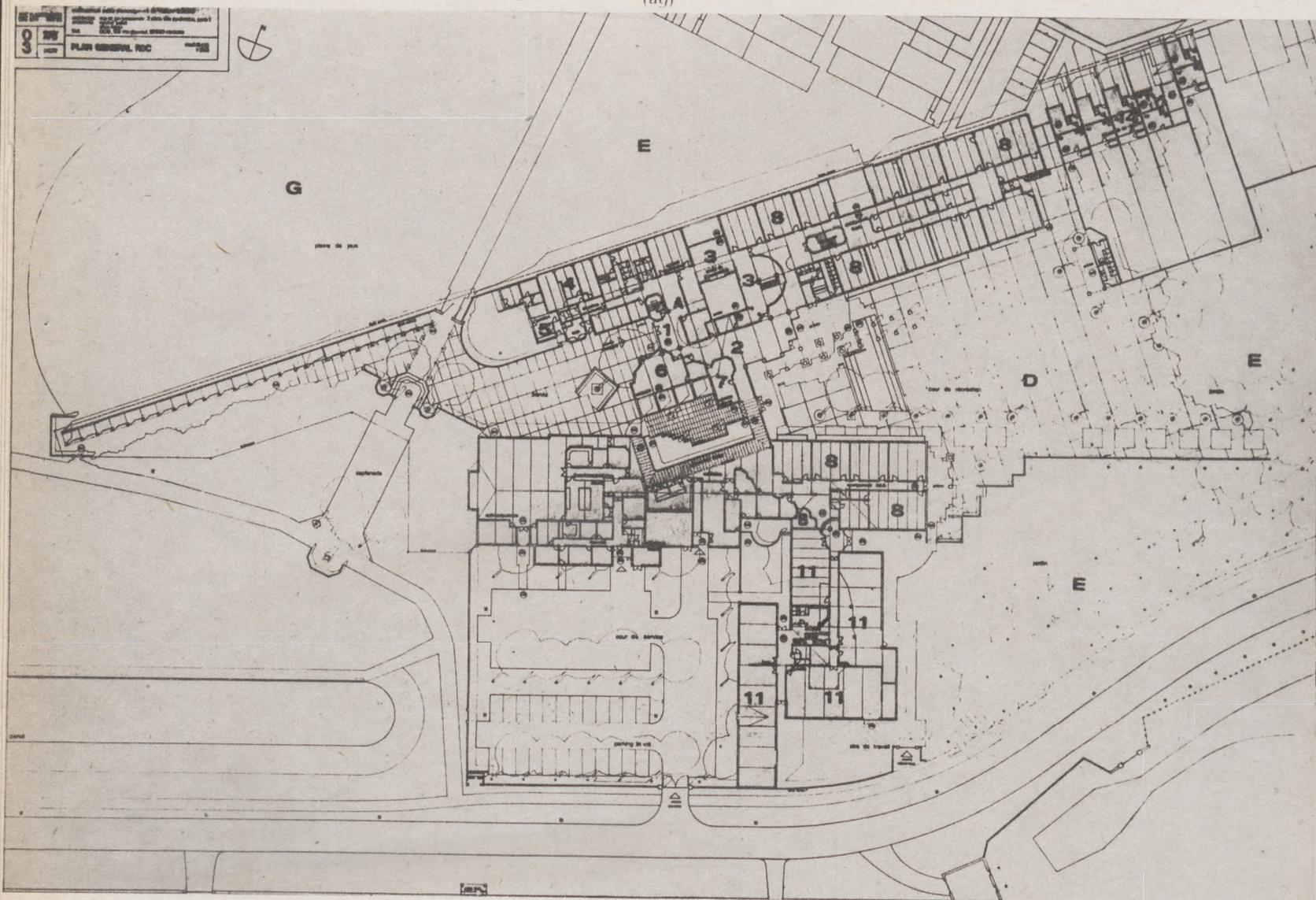
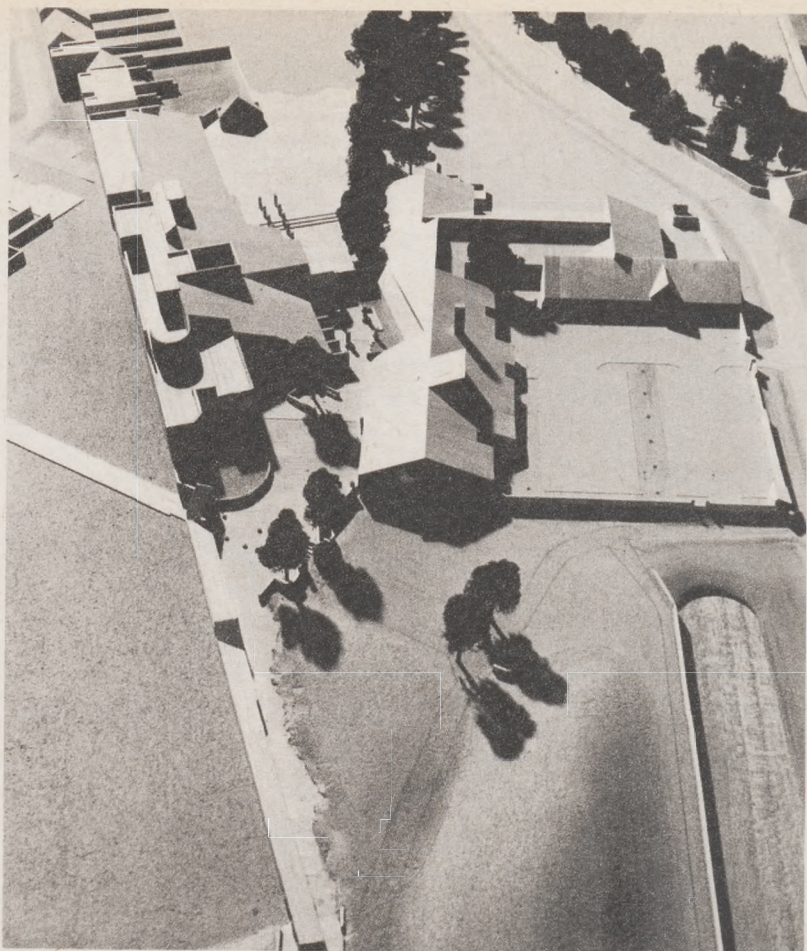
The school is located between the parkland surrounding an old still-existing palace, the recreational area of a new town (under construction) and a housing estate consisting of 2- and 3-storey houses. The school is intended to be that element which “tidies up” the urban layout. On the northern side, a 200-metre long building has been placed, screening off the bicycle park, the janitor’s quarters, the main classroom block and residences for the teachers.

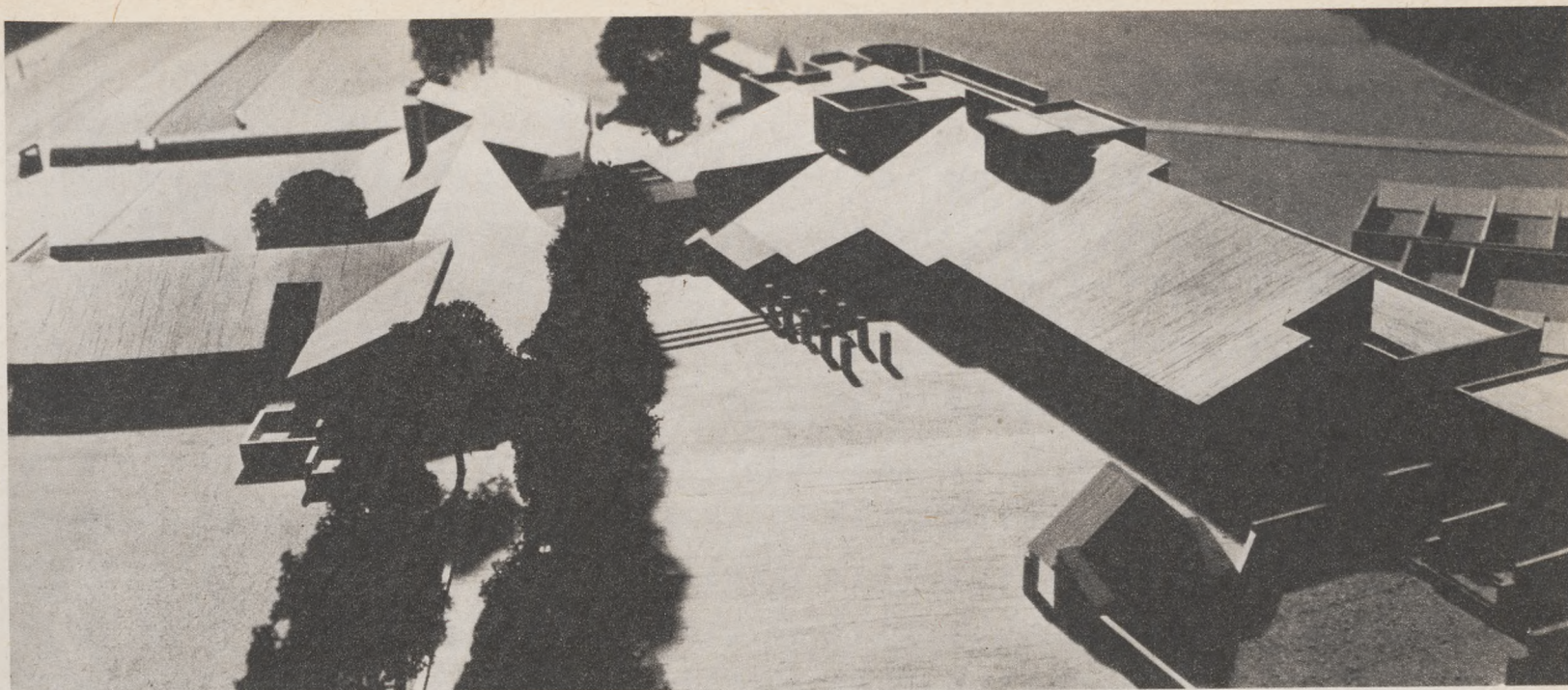
On the southern side, separated by a playground, there are the buildings for the workshops, services, kitchen and canteen; and grouped around the playground – the car-park.

The form of the school is derived from the traditional forms of the sugar-beet farms and small sugar mills, characteristic of the Melun-Senart region and attempts to imitate the layout of the buildings and yards characteristic for them.

(ag)

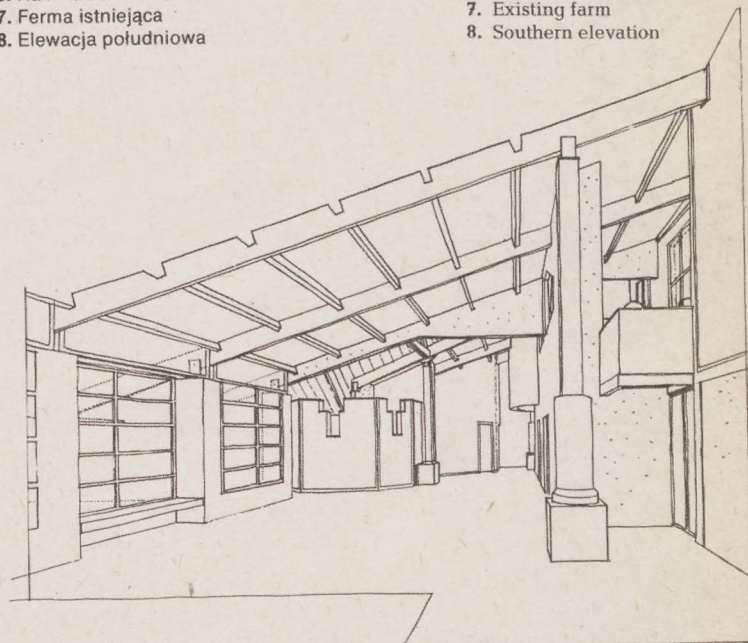
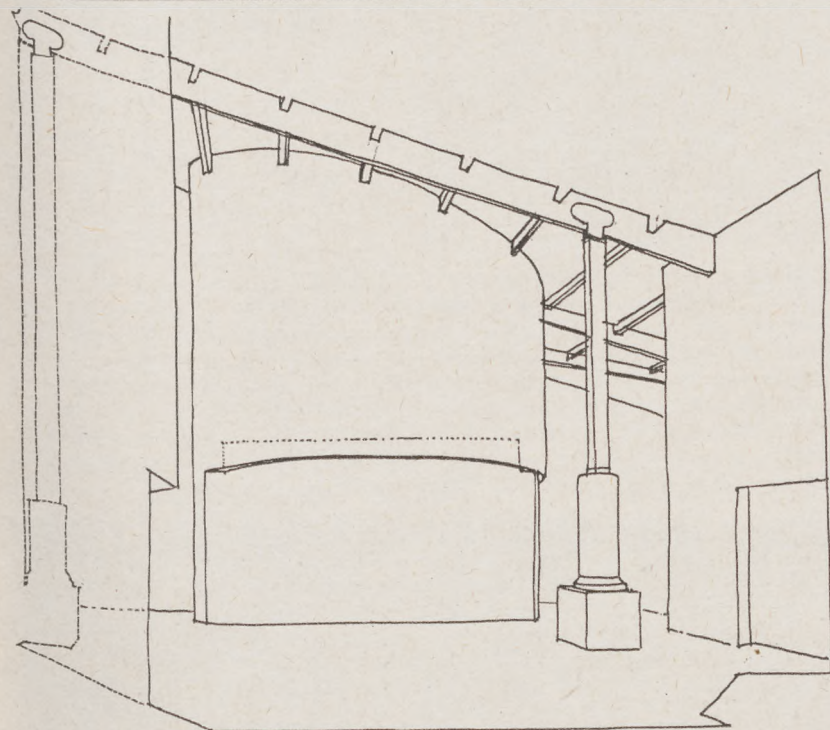
(ag)





4. Widok od wschodu
5. Hall wejściowy
6. Hall - aula
7. Ferma istniejąca
8. Elewacja południowa

4. Eastern view
5. Entrance hall
6. Assembly hall
7. Existing farm
8. Southern elevation



1. Widok od zachodu

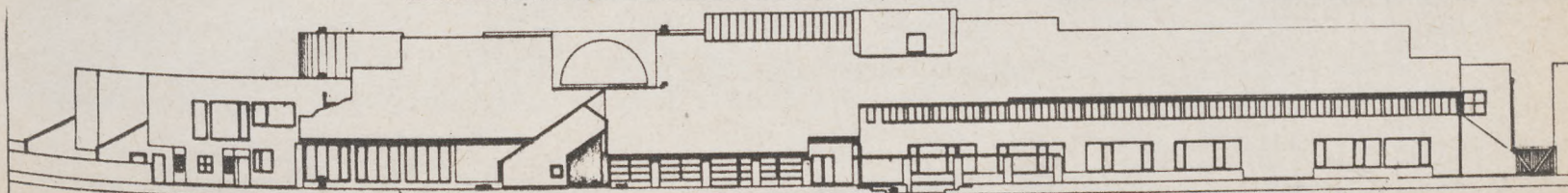
2. Plan parteru. 1 - hall wejściowy, 2 - hall-aula, 3 - biblioteka, 4 - administracja, 5 - mieszkanie dozorczy, 6 - audytorium, 7 - sala uczniów, 8 - klasy, 9 - kuchnie, 10 - sala jadalna - świetlica, 11 - warsztaty, 12 - pomieszczenie gospodarcze, 13 - zadaszanie dla rowerów, 14 - mieszkania profesorów; A - esplanada, B - plac wejściowy, C - atrium, D - podwórze rekreacyjne, E - park szkolny, F - podwórze gospodarcze, G - park miejski

3. Elewacja północna

1. View from the west

2. Ground floor plan. 1 - entrance hall, 2 - assembly hall, 3 - library, 4 - administration, 5 - the janitors' quarters, 6 - auditorium, 7 - pupils' room, 8 - class-rooms, 9 - kitchen, 10 - dining/recreation room, 11 - workshops, 12 - service areas, 13 - bicycle shed, 14 - teachers' residences; A - esplanade, B - entrance yard, C - atrium, D - recreational yard, E - school park, F - service yard, G - municipal park.

3. Northern elevation



Liceum techniczne w Marne-La-Vallée, Francja

Autorzy: arch. arch. Ewa i Jan Karczewscy

Kubatura – 30 000 m³, powierzchnia użytkowa – 8000 m²

Liczba uczniów – 900.

Technical High School in Marne-La-Vallée, France

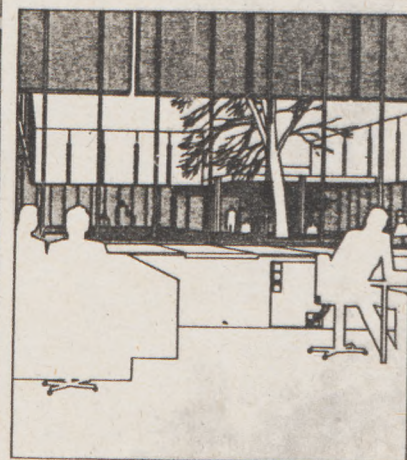
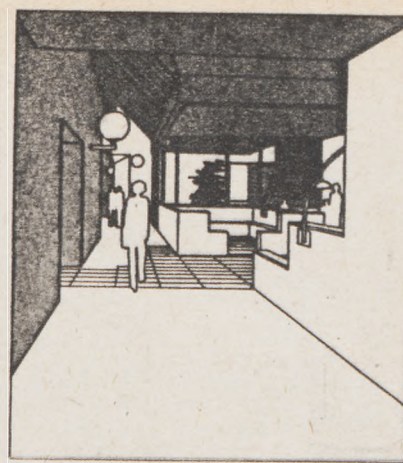
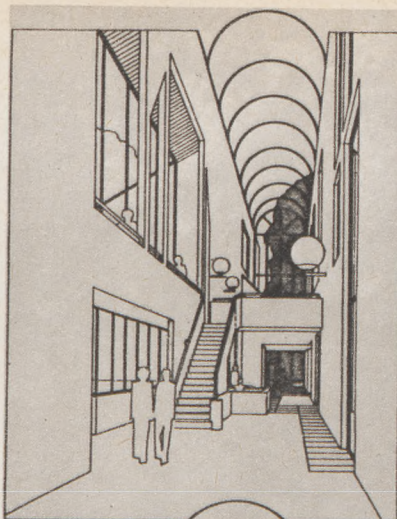
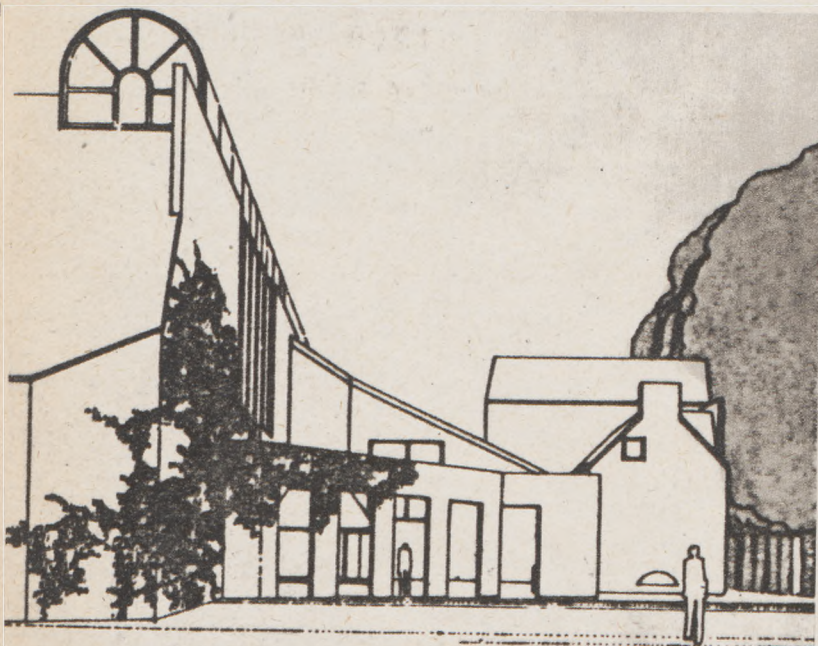
Designers: Ewa and Jan Karczewski, archts.

Cubage – 30,000 cu. m., usable floor area – 8,000 sq. m.

Number of students – 900.

Liceum techniczne usytuowane jest pomiędzy lasem (do którego teren szkoły przylega), aleją lipową, a z dwóch pozostałych stron osiedlami mieszkaniowymi. Autorzy, biorąc pod uwagę lokalizację szkoły na granicy gęstej zabudowy, program (szkolenie pracowników przemysłu), jak i zainteresowania własne architekturą przemysłową XIX wieku, proponują formy, jakie można jeszcze

The Technical High School is located between a forest, a linden avenue and housing estates on the two remaining sides. Taking into consideration the location of the school on the edge of dense development, its program (training industry workers), and their own interest in the nineteenth-century industrial architecture, the designers proposed for the school a form of

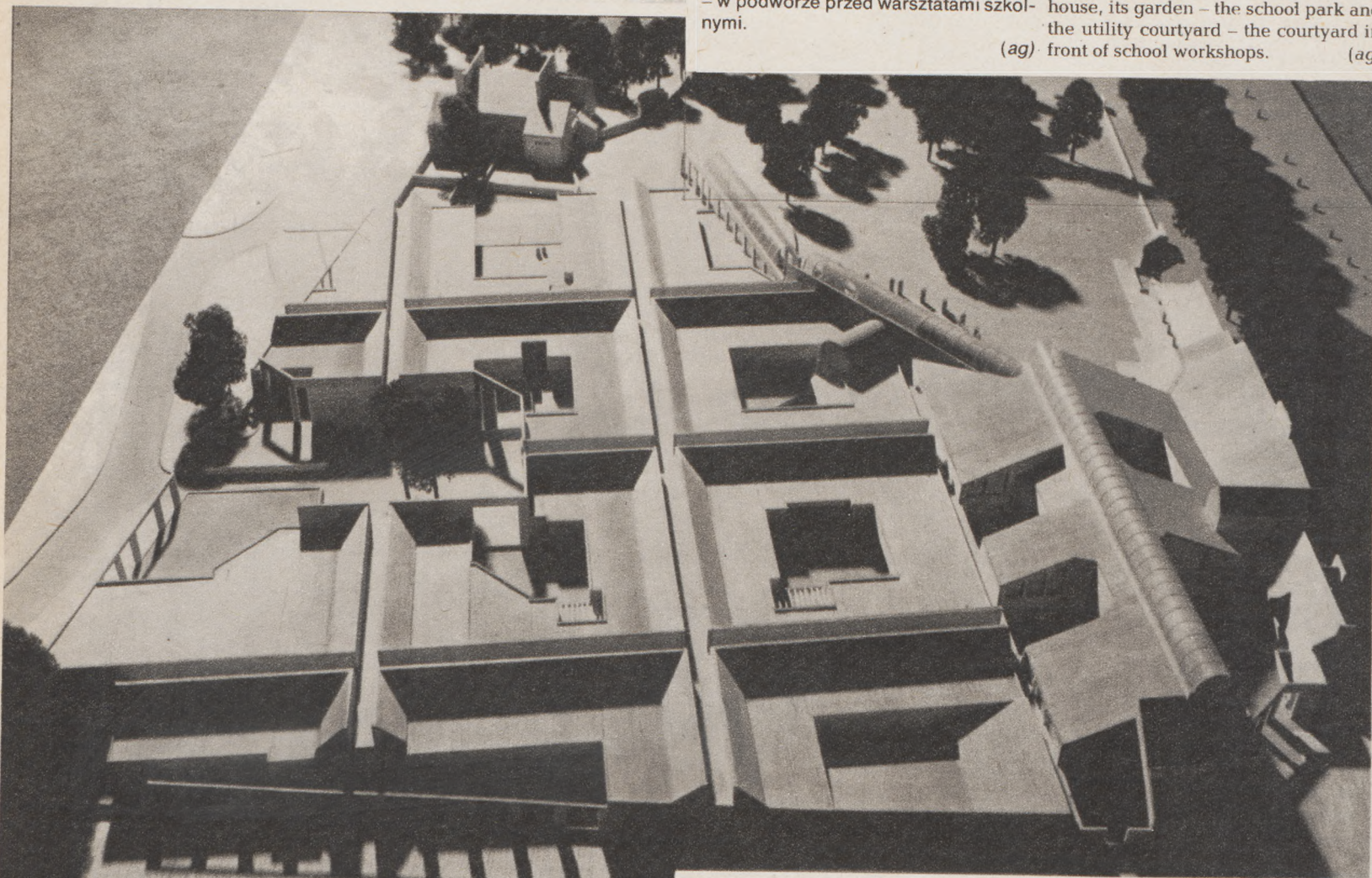


znaleźć na przedmieściach miast, pośród zabudowy mieszkaniowej. Istniejąca fabryka została przekształcona w szkołę, dom właściciela – w dom mieszkalny dla profesorów, jego ogród – w park szkolny, podwórze gospodarcze – w podwórze przed warsztatami szkolnymi.

industrial architecture which can still be found in the suburbs among housing developments. The school is in a way an embodiment of the old factory layout: the factory became the school building, the owner's house – the professors' house, its garden – the school park and the utility courtyard – the courtyard in

(ag) front of school workshops.

(ag)



1. Wejście do szkoły
2. Hall wejściowy
3. Foyer przy warsztatach
4. Hall przy audytorium
5. Wnętrze warsztatów
6. Widok od północy

1. Entrance to the school
2. Entrance hall
3. Foyer by the workshops
4. Hall by the auditorium
5. Interior of the workshops
6. View from the north

Fabian Karpiński

Centrala telefoniczna w Fontenay sous Bois, Francja

Telephone Exchange in Fontenay sous Bois, France

Autorzy: arch. arch. Henri Beauclair (główny projektant), Fabian Karpiński (asystent).

Designers: Henri Beauclair (main designer) and Fabian Karpiński (assistant), archts.

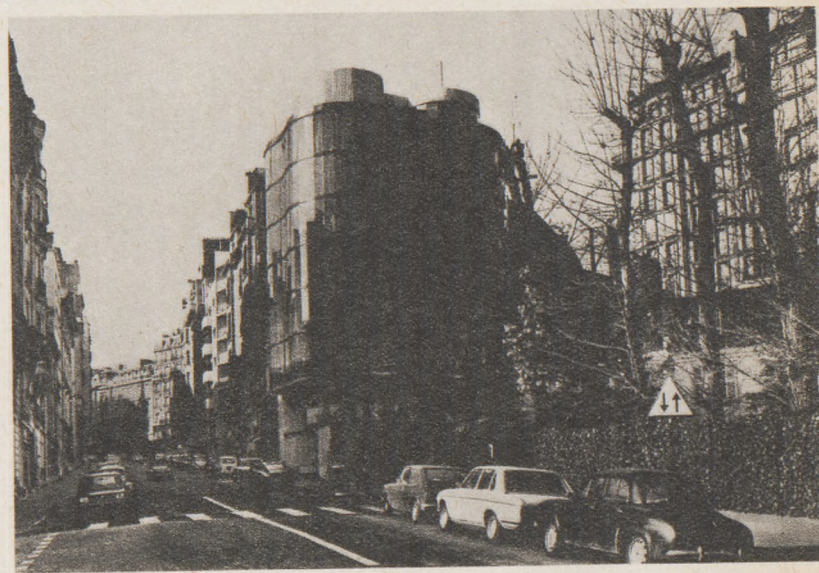


Ambasada turecka w Paryżu

The Turkish Embassy in Paris

Autorzy: arch. arch. Henri Beauclair (główny projektant), Fabian Karpiński (asystent), S. Demiren (asystent).

Designers: Henri Beauclair (main designer) and Fabian Karpiński (assistant), archts.

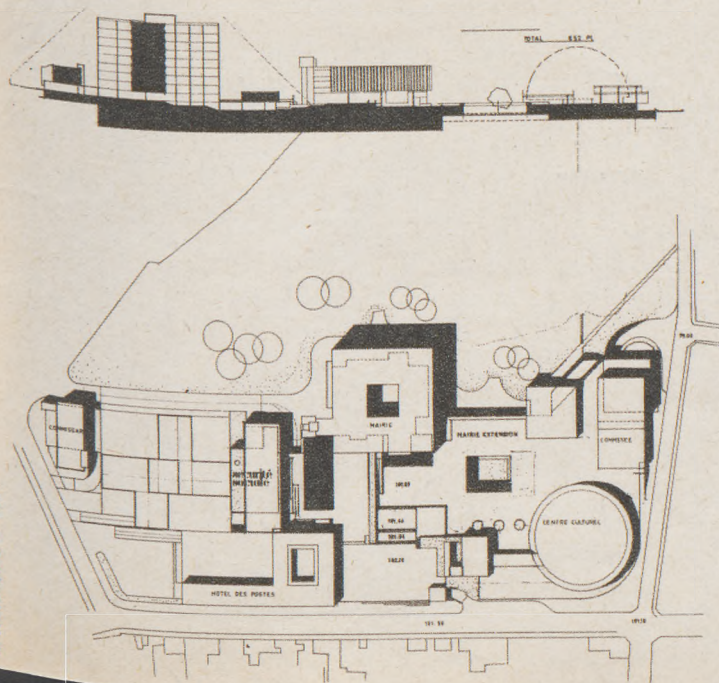
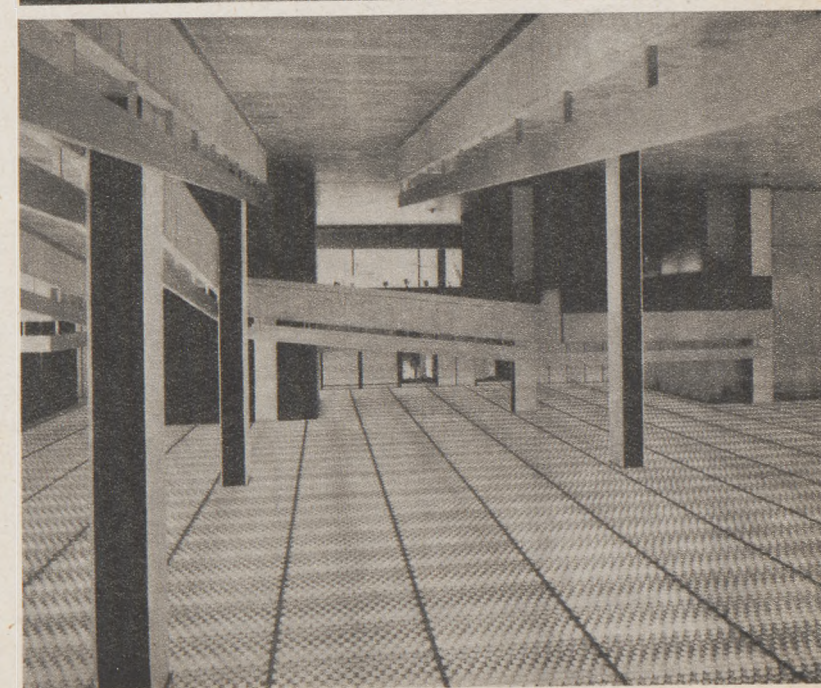
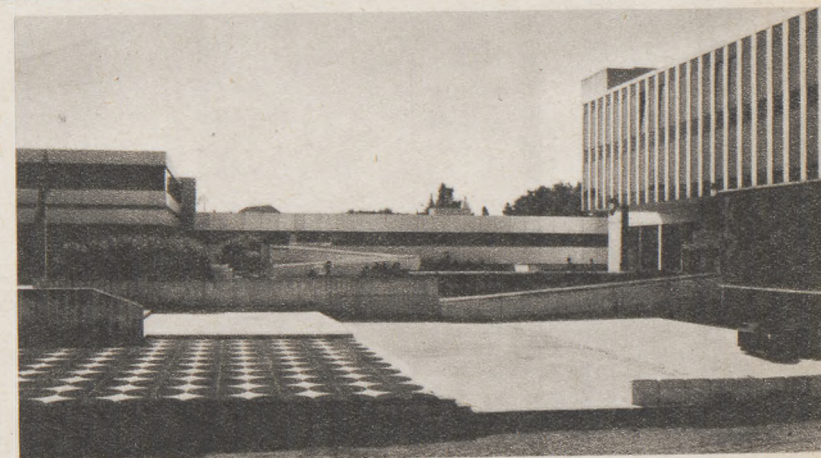


Centrum administracyjne w Fontenay sous Bois, Francja

Administrative Center in Fontenay sous Bois, France

Autorzy: arch. arch. Henri Beauclair (główny projektant), Fabian Karpiński (asystent).

Designers: Henri Beauclair (main designer) and Fabian Karpiński (assistant), archts.



Aleksander Kujawski

Centrum żeglarskie w Bombannes, Francja

Autorzy: arch. arch. Tristan Darros, Aleksander Kujawski.

Realizacja - 1973

W centrum znajdują się: pomieszczenia socjalne z jadalnią, kuchnią, magazyny i warsztaty, hangary na żaglówki, prysznice i sanitariaty, pomieszczenia administracyjne.

Sailing Center in Bombannes, France

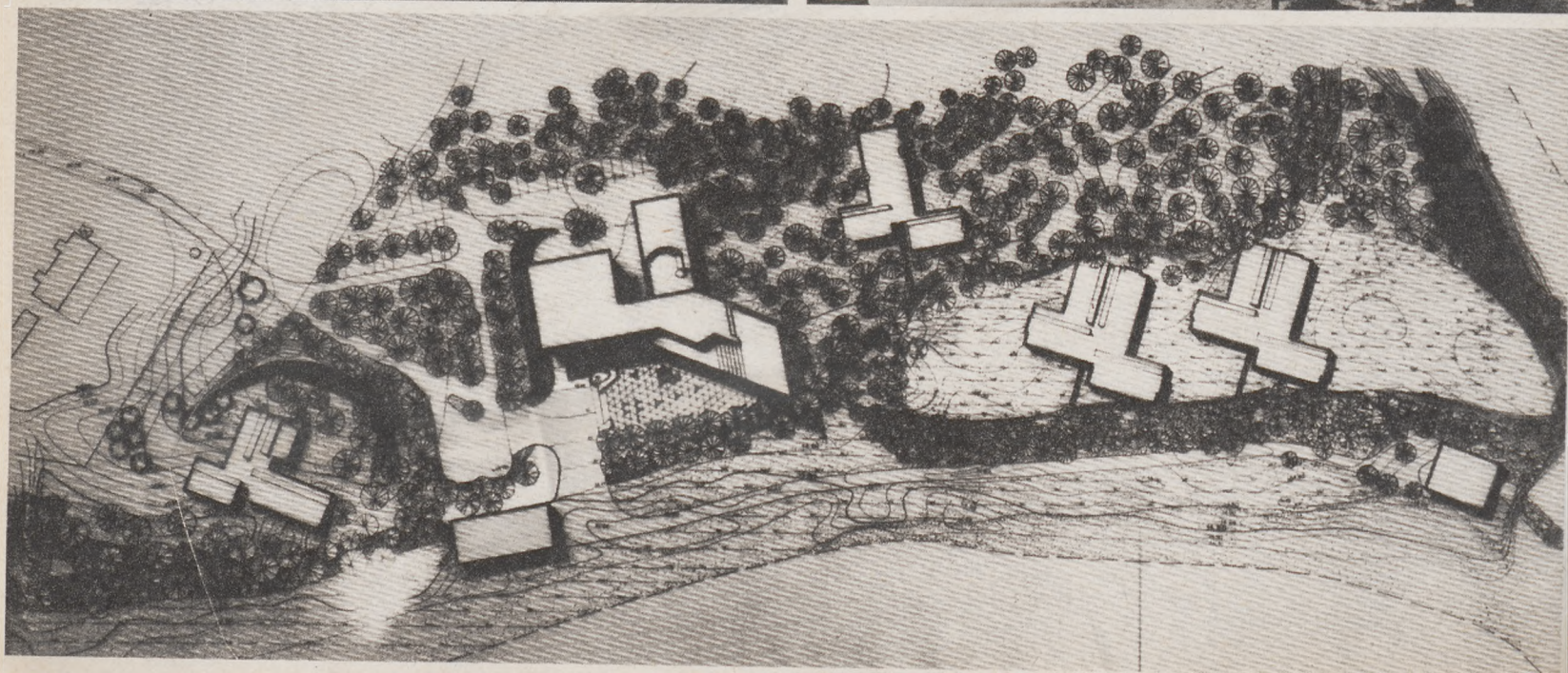
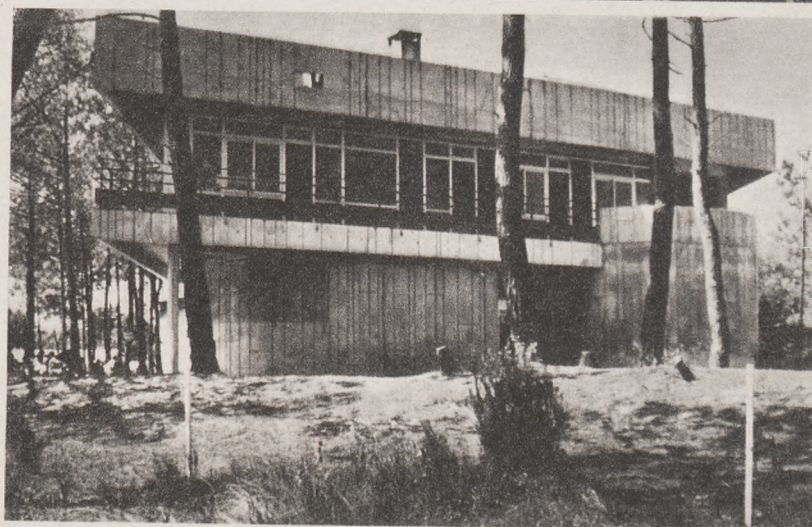
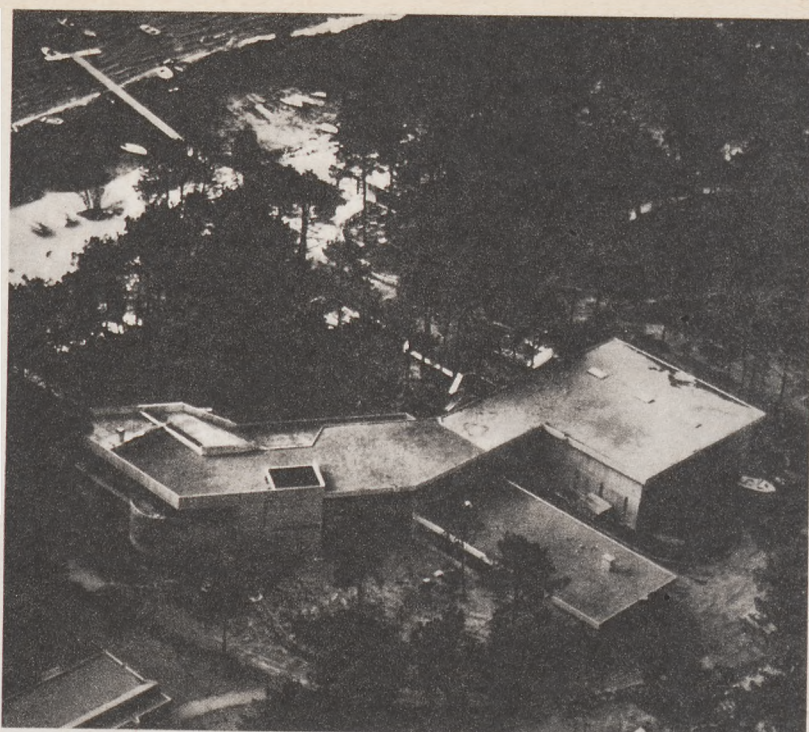
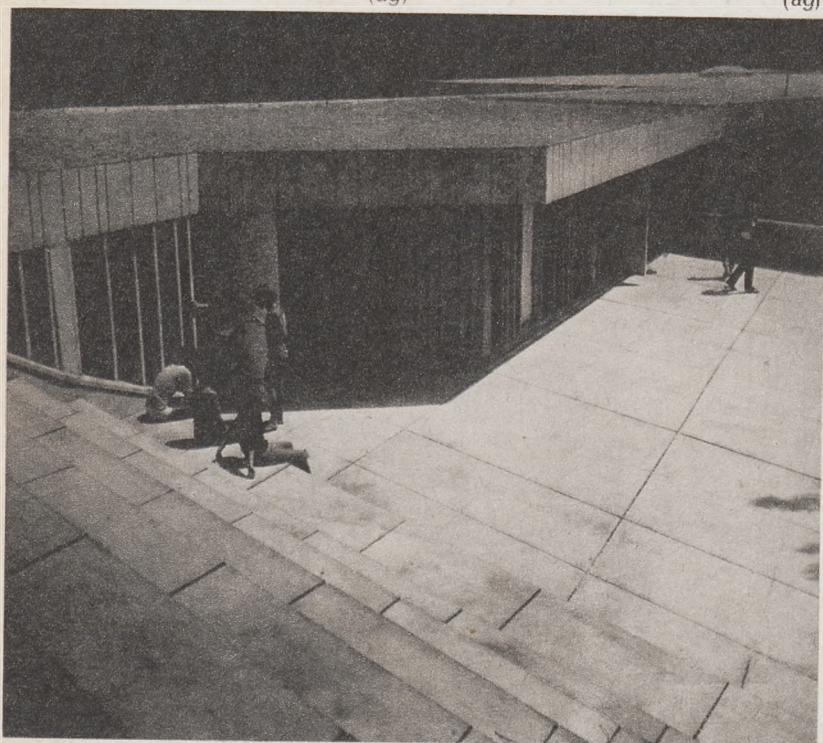
Designers: Tristan Darros and Aleksander Kujawski, archts.

Construction - 1973

The center consists of amenities with a canteen, kitchen, storehouses and warehouses, boathouses, showers and sanitary facilities and administrative quarters.

(ag)

(ag)



Plac przed dworcem kolejowym w Melun Senart, Francja

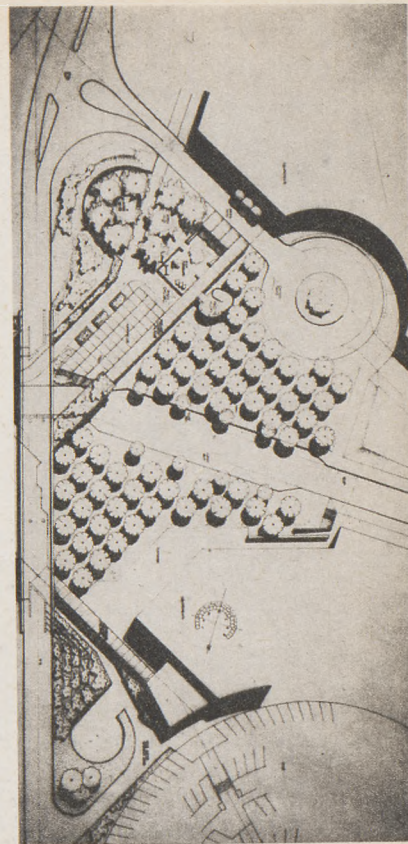
Square in Front of the Railroad Station in Melun Senart, France

Autorzy: arch. arch. Tristan Darros, Aleksander Kujawski.
Realizacja - 1977

Designers: Tristan Darros and Aleksander Kujawski, archts.
Construction - 1977

(ag)

(ag)



Dzienny szpital psychiatryczny w Paryżu

Day-Care Psychiatric Hospital in Paris

Autorzy: arch. arch. Tristan Darros, Aleksander Kujawski, Nicole Sonolet (współpraca)

Designers: Tristan Darros, Aleksander Kujawski and Nicole Sonolet (cooperation), archts.

Realizacja - 1978-79

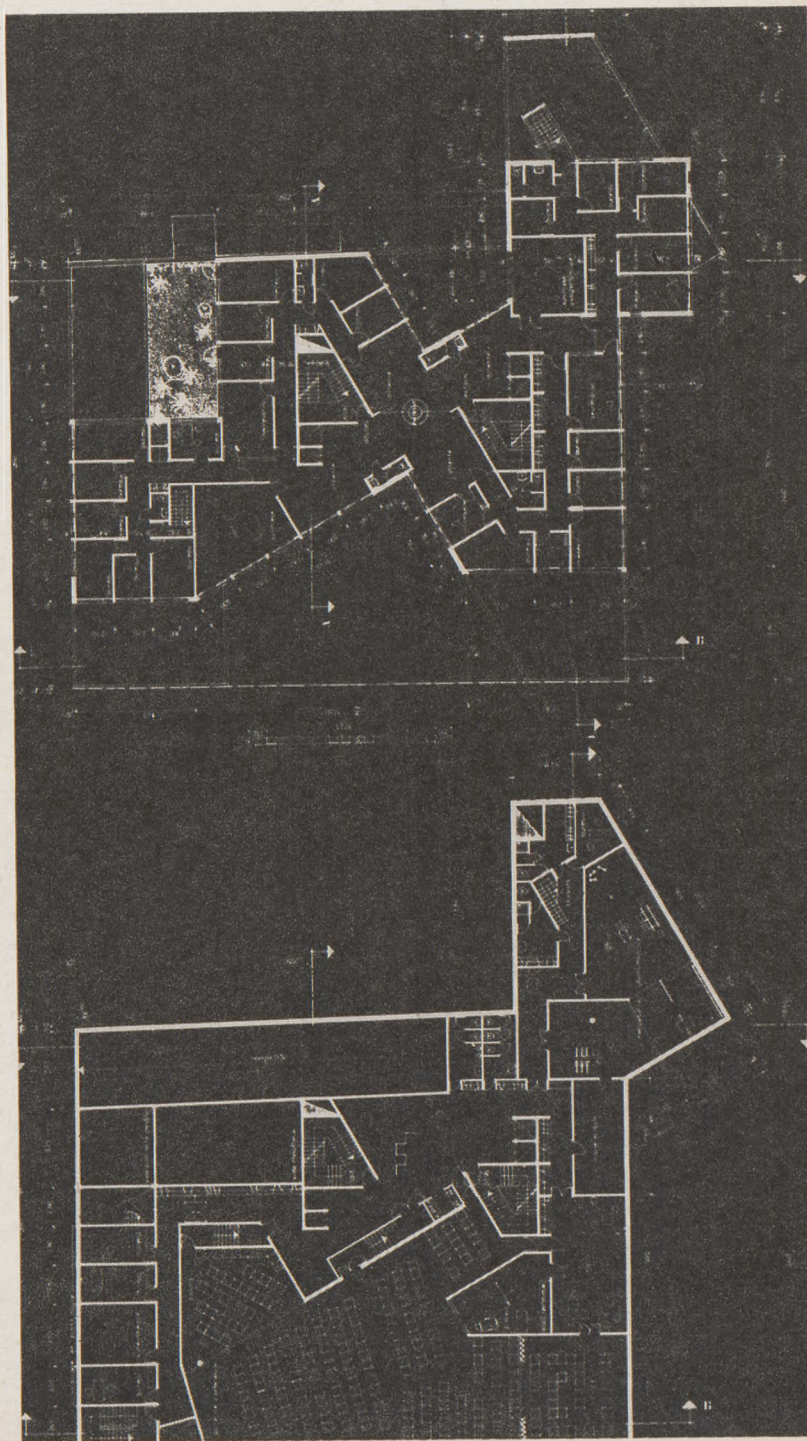
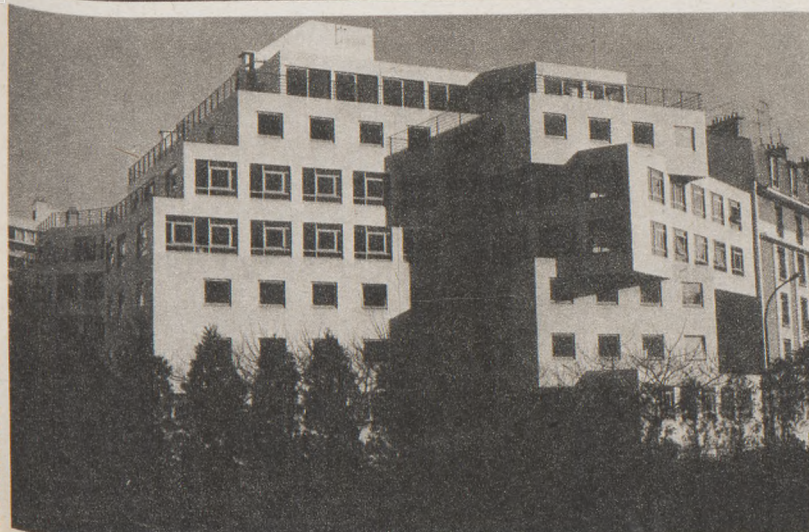
Construction - 1978-79

W programie szpitala przewidziano: centrum leczenia dla dzieci oraz dla dorosłych, prowadzenie nauczania i badań.

The Hospital program envisages a therapeutic center for children and adults, as well as teaching and research.

(ag)

(ag)



Krzysztof Łukasiewicz

Osiedle mieszkaniowe w Melun Senart, Francja

Autorzy: arch. arch. Krzysztof Łukasiewicz, Ewa Łukasiewicz (współpraca plastyczna).

Liczba mieszkań – 180

Housing Estate in Melun Senart, France

Designers: Krzysztof Łukasiewicz and Ewa Łukasiewicz (artistic cooperation), archts.

Number of apartments – 180

Osiedle jest pierwszą realizacją studiów teoretycznych autora na temat tkanki miejskiej (nagrodzonych w konkursie PAN – „Program Nowej Architektury” w 1972 roku). Autor w projekcie osiedla zrealizował wiele swoich konkursowych przemysłów:

[...] Przywrócenie miastu czy osiedlom mieszkaniowym przestrzeni publicznej: ulicy, placu, skweru. Przestrzeń ta wyposażona w sklepy, usługi (obrzeżona podcieniami, kolumnadą) stanie się być może pretekstem do przywrócenia kontaktów między ludźmi – do nawiązania znajomości, do prowadzenia życia społecznego.

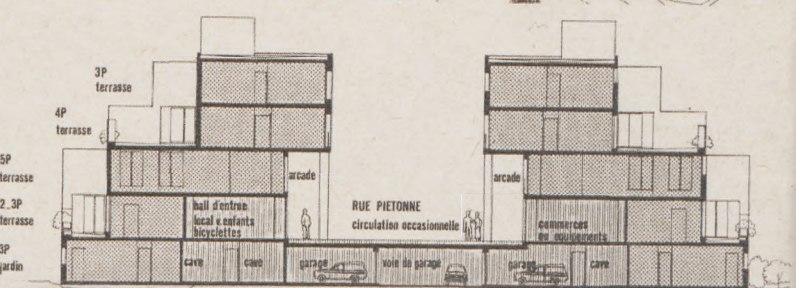
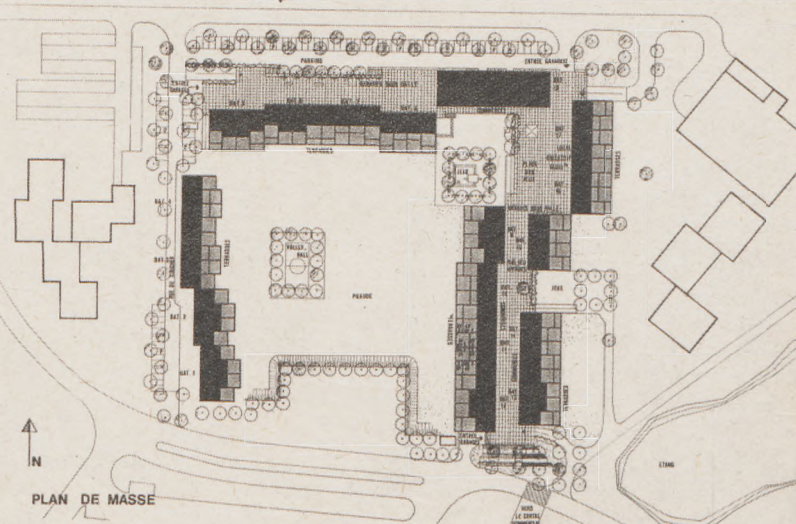
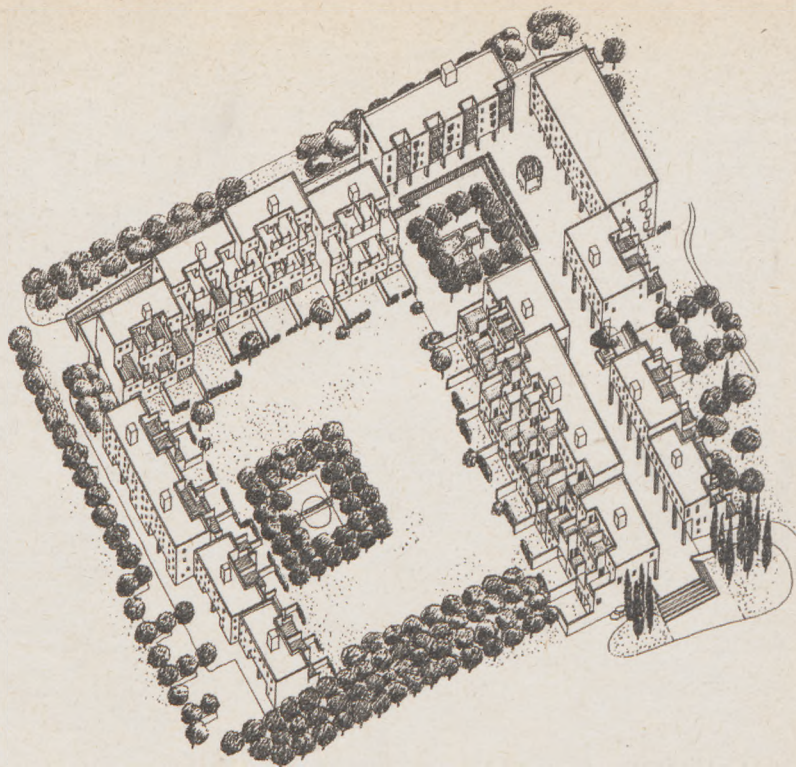
Wprowadzenie do miasta przestrzeni zielonej (półprywatnej) – innej niż banalny trawnik pomiędzy parkingami – przestrzeni wyposażonej w tereny sportowe, place gry, „należące” do dzieci mieszkających w domach, które ją otaczają. Próba ofiarowania mieszkańcom z jednej strony dużej gęstości zabudowy (warunkującej i gwarantującej zaistnienie walorów miasta – handlu, usług, animacji ulic) i z drugiej strony walorów i warunków życia właściwych dla domu jednorodzinnego:

– możliwości kontaktu z naturą w postaci ogrodu lub dużego tarasu, dookoła

The estate is the first construction based on the designer's theoretical studies on the subject of urban fabric (awarded in a competition “Program of New Architecture” organized by the Polish Academy of Sciences in 1972). In his project for the estate, the designer made use of a number of his studies for the competition:

“[...] Cities and housing estates should again receive the public space: street, square and small parks. This space furnished with shops and service points (with arcades and colonnades) will perhaps become a pretext for reinstating contacts between people, for meeting new friends and enlivening the social life.

Green areas (semi-private) should be introduced to the city, areas different from the banal lawns between parking lots, including sports areas, playgrounds ‘belonging’ to children from the surrounding houses. It should be an attempt to offer the residents large density of development (being a condition and a guarantee of city values – trade, services, animated street life) on the one hand, and values and conditions of life in single-family development on the other hand:



1. Aksonometria osiedla – widok od północnego wschodu
2. Plan zagospodarowania przestrzennego
3. Fragment planu osiedla z rozwiązaniem małej architektury
4. Przekrój poprzeczny przez ulicę pieszą
5. Ulica piesza z podcieniami

1. Axonometric projection of the estate view from the north-east
2. Physical development plan
3. Fragment of the plan of the estate with solution of architectural site elements
4. Transverse section through the pedestrian street
5. Pedestrian street with arcades



którego układu się mieszkanie i który staje się rodzajem patio, – tworzenia planu mieszkania bogatego w różne „sytuacje” o partiach bardzo otwartych, o innych intymniejszych, o przestrzeni złożonej (living room z częścią jadalną, rekreacyjną, z aneksami). [...] Zgodnie z teorią autora w osiedlu znalazły się wszystkie podstawowe elementy urbanistyki: sieć ulic i placów (a więc przestrzeń publiczna) i ogrody dostępne z budynków mieszkalnych z drugiej

– possibility of contact with Nature in form of a garden or a large terrace surrounded by apartments, which becomes a kind of a patio, – apartment plan with very open parts and intimate parts, open for various 'situations', and with compound spaces (living room with a dining part, recreational part, with annexes). [...] According to the designer's theory, the estate includes all the basic urban elements: a grid of streets and squares (public space) and gardens accessible

6. Ulica piesza

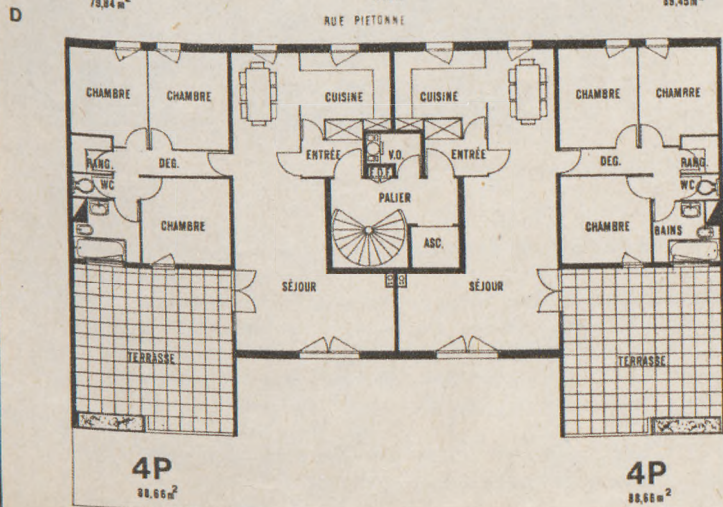
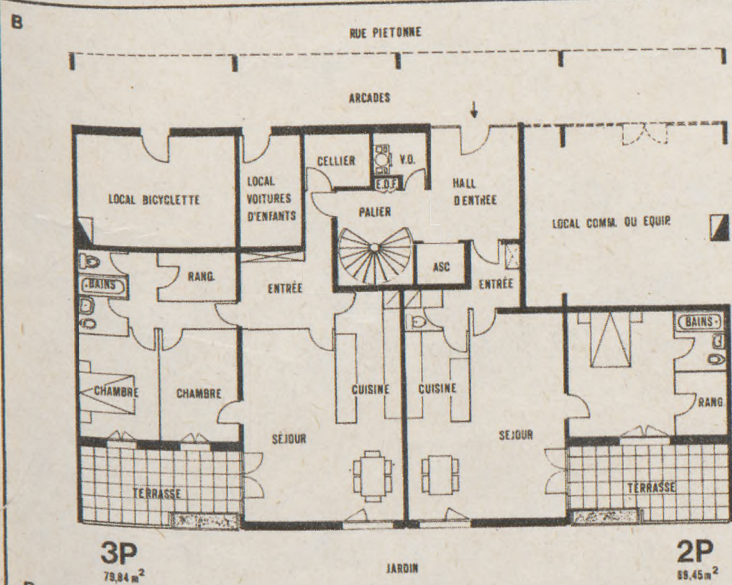
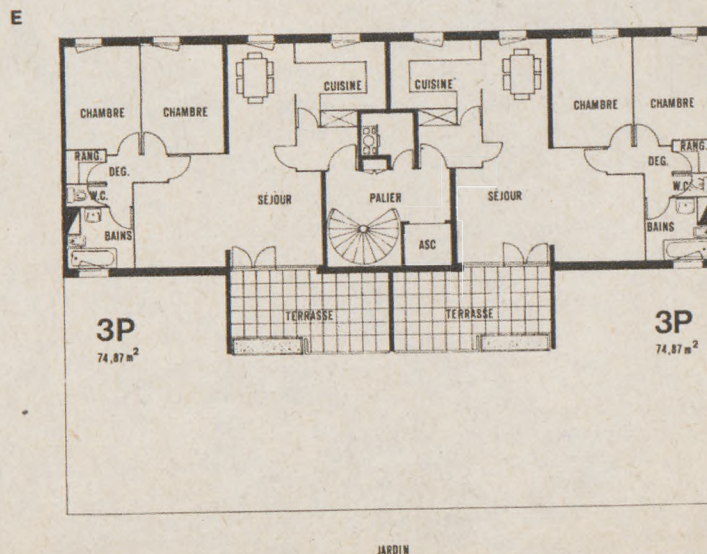
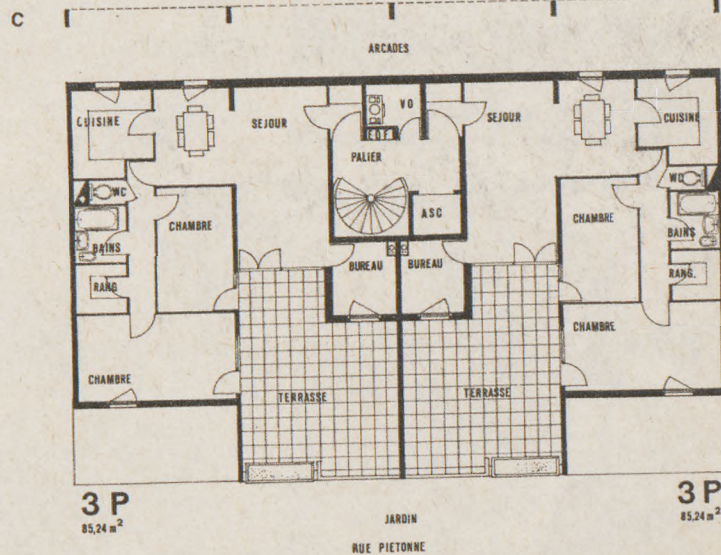
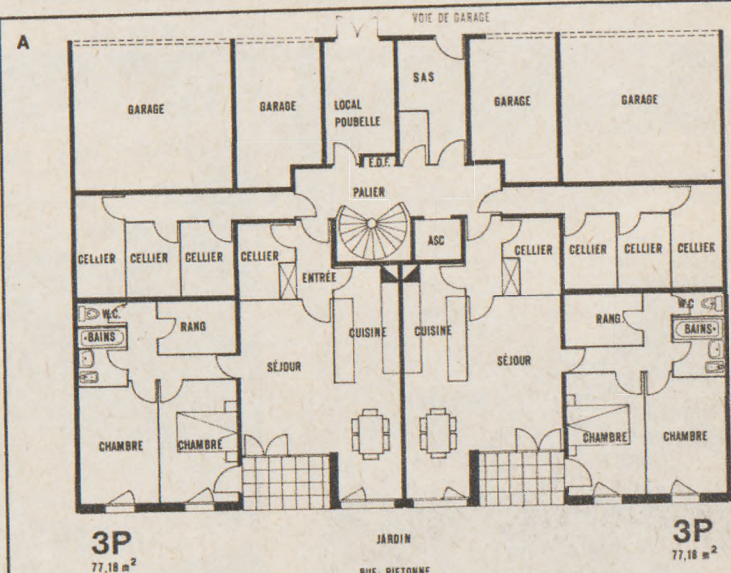
7. Widok na budynki od strony terenów zielonych

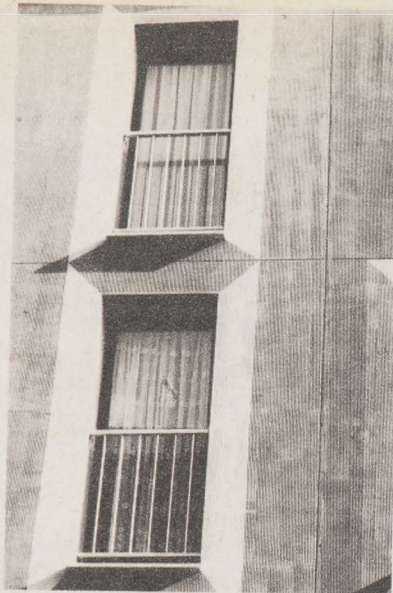
8. Sekcja budynku mieszkalnego. A – poziom garaży (garaże, piwnice i 2 mieszkania); B – poziom ulicy (podwórze, sklepy, pomieszczenia gospodarcze i 2 mieszkania); C – pierwsze piętro; D – drugie piętro; E – trzecie piętro

6. Pedestrian street

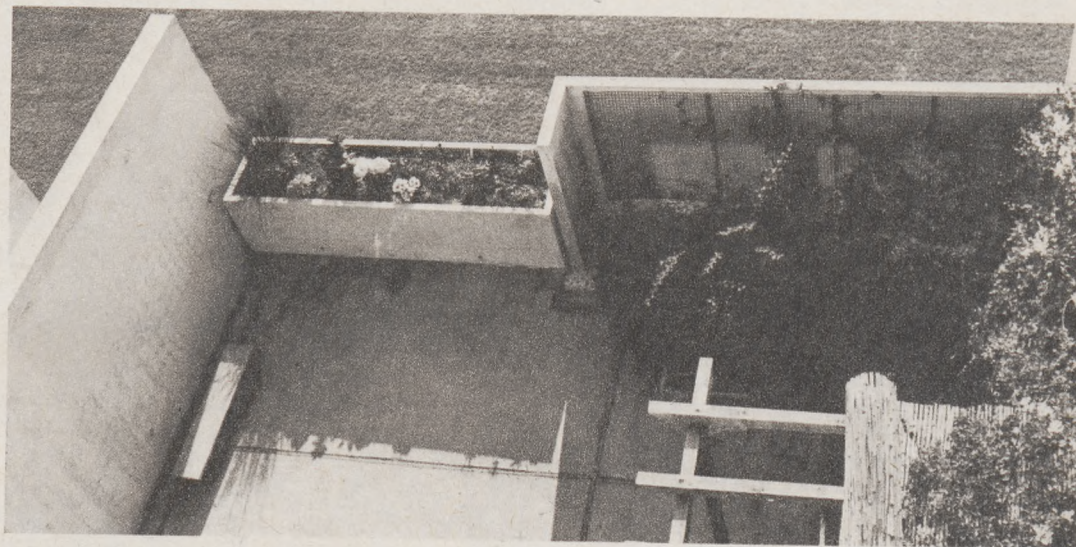
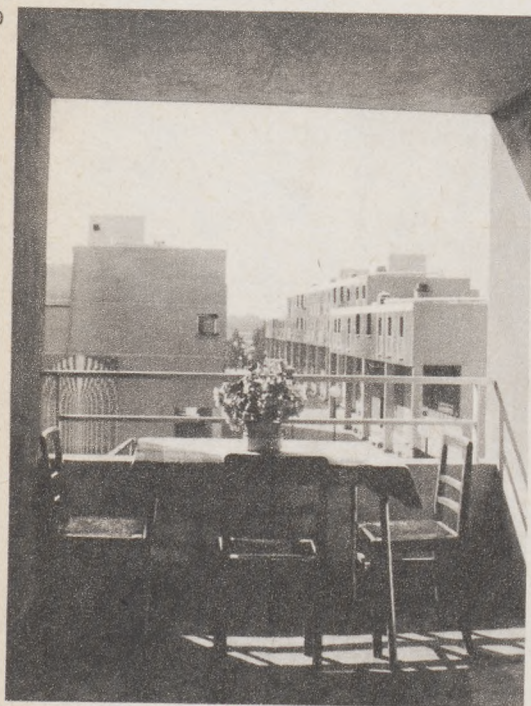
7. View of the buildings from the green areas

8. Cross-section through an apartment house. A – garage level (garages, cellars and 2 apartments); B – street level (courtyards, shops, utility areas and 2 apartments), C – first floor, D – second floor, E – third floor





9. Ulica piesza i detale architektoniczne, rozwiązanie elewacji (malowane obramienie okien i mozaika szklana)
 10. Widok z loggii mieszkania na ulicę pieszą
 11. Tereny zielone – plac zabaw i w głębi boisko
 12. Widok tarasów od strony terenów zielonych i jeden z tarasów



strony. System komunikacji szybkiej, bezkolizyjnej przechodzi w sieć krytych ulic parkingowych i pieszo-jezdných. Istnieją tu odcinki ulic ze sklepami, place, przestrzenie zielone ograniczone tarasami. Zgodnie z intencjami autora, „ulica to spiętrzenie budynków”. W dolnej części (nieoświetlonej) mieszczą się kryte parkingi i piwnice, powyżej na poziomie ulicy mieszczą się wejścia do budynków, sklepy, lokale usługowe i podcienia. Całość przekryta jest mieszkaniem tarasowymi. Duże przeciwległe

from apartment houses on the other side. The system of high-speed, collision-free roads changes into a network of roofed parking streets and streets for pedestrians and vehicles. There exist fragments of streets with shops, squares, green areas bordered by terraces. According to the designer's intentions, "the streets are stacked buildings". In the lower (unlighted) part parking garages and cellars are situated, and above, on the street level, there are entrances to buildings, shops,

elewacje budynków całkowicie różnią się od siebie:

- od strony ulicy elewacja jest pionowa z oknami tak zaprojektowanymi, aby ograniczały penetrację do wewnątrz,
- od strony przestrzeni zielonych elewacja tarasowa otwiera się na ogrody i zieleni.

Kolorystyka i detal architektoniczny podkreślają zróżnicowanie przestrzeni miejskiej.

service points, and arcades. The whole is covered with terraced apartments. Large opposite elevations of buildings are quite unlike each other:

- on the side of green areas terraced vertical and the form of windows hampers penetration inside,
- on the side of green terraced elevations are open toward gardens and greenery.

The color scheme and architectural details emphasise the diversification of the urban space.

(ag)

(ag)

Osiedle mieszkaniowe w Melun Senart, Francja

Autor: arch. Krzysztof Łukasiewicz
Liczba mieszkań – 145

Autor poszukując połączenia wartości miasta i domu jednorodzinnego zaprojektował architekturę „spiętrzoną” – dwa dwupoziomowe „domy jednorodzinne” jeden nad drugim.

Housing Estate in Melun Senart, France

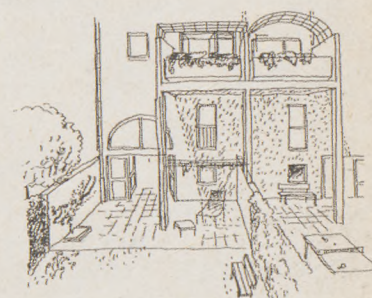
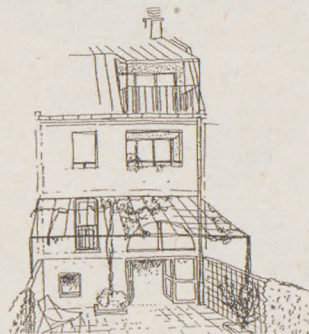
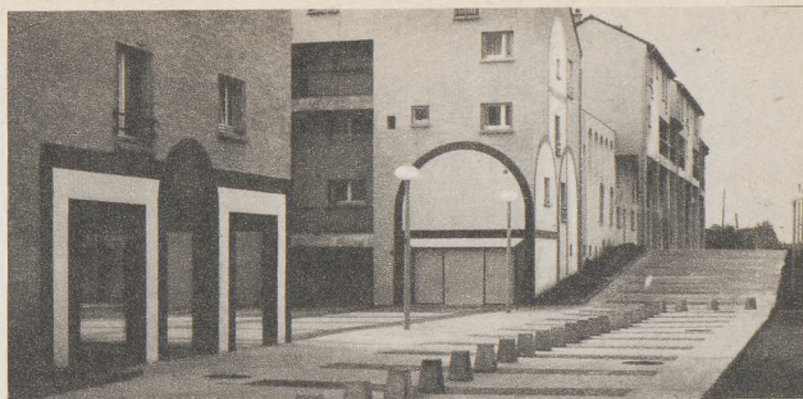
Designers: Krzysztof Łukasiewicz, architect

Number of apartments – 145

In seeking to link the values of the town with those of single-family housing, the designer arrived here at “layer” architecture, consisting of pairs of two-level single family homes, one, on the other.

(ag)

(ag)



Osiedle mieszkaniowe w Evry, Francja

Autor: arch. Krzysztof Łukasiewicz
Liczba mieszkań – 106

Autor próbuje zastąpić otwarty taras oszkloną werandą (użytkowanie w ciągu całego roku).

(ag)



Housing Estate in Evry, France

Designer: Krzysztof Łukasiewicz, architect

Number of apartments – 106

Here the designer tried to replace the open patio with a glazed veranda, usable also as a sun-room in the winter.

(ag)



Osiedle mieszkaniowe w Chambéry, Francja

Autor: arch. Krzysztof Łukasiewicz
Liczba mieszkań – 120

Autor próbuje stworzyć fragment „prawdziwego” miasta z ulicą handlową i placem, przy którym znajduje się budynek społeczny dla mieszkańców. Gęstość zabudowy jest większa niż w poprzednich przykładach, a mieszkania dwupoziomowe mają taras lub bezpośredni dostęp do ogrodu.

(ag)

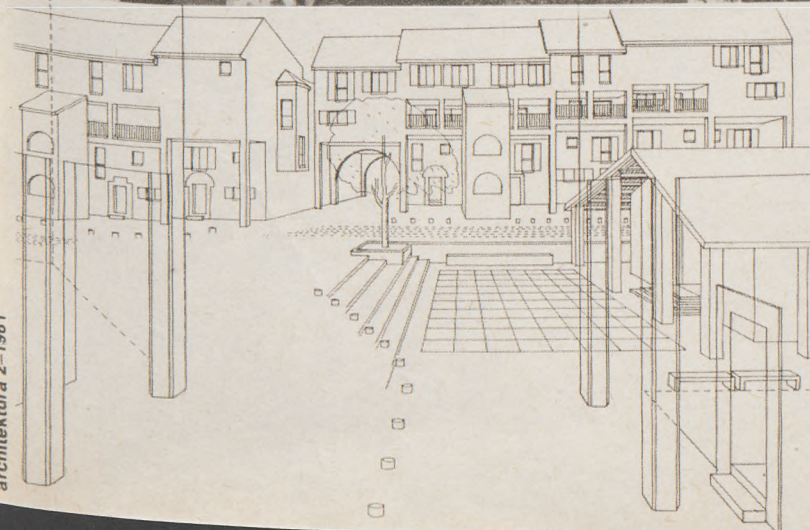
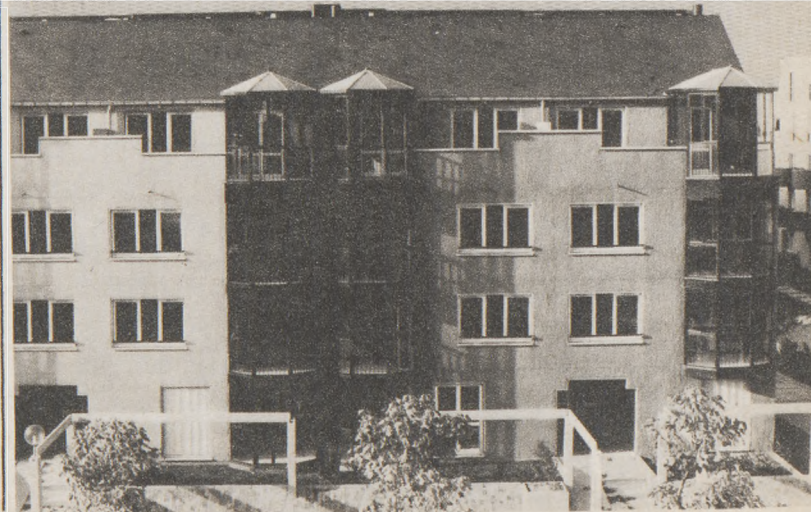
Housing Estate in Chambéry, France

Designer: Krzysztof Łukasiewicz, architect

Number of apartments – 120

The designer tried here to create a “downtown” area with a shopping street and square, on which there is a community building for the residents. The density of the development exceeds that of the previous examples and the twin level homes open out directly onto a patio or garden.

(ag)



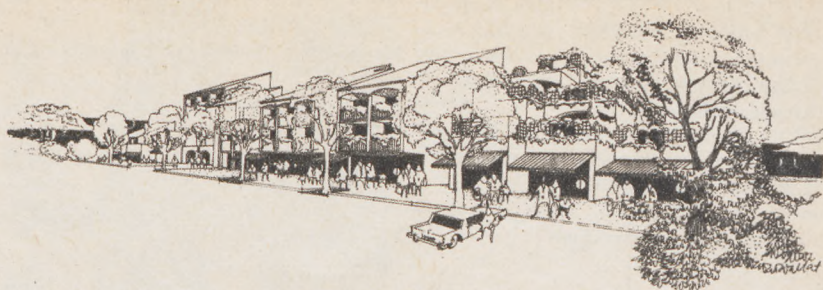
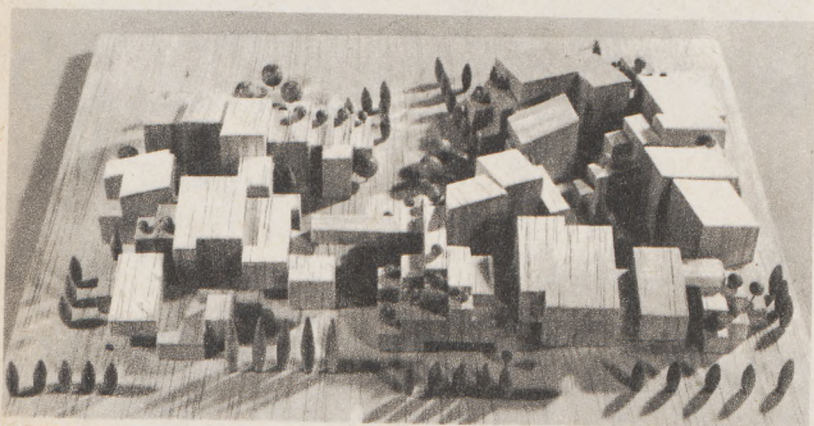
Janusz Matecki

Zespół mieszkaniowy w Calvi, Housing Complex in Calvi, Włochy

Autorzy: arch. arch. Janusz Matecki, Stefan Maresz
 Kubatura – 30 000 m³, liczba mieszkań – 200.
 Designers: Janusz Matecki and Stefan Maresz, archts.
 Cubage – 30,000 cu. m., number of apartments – 200.

(ag)

(ag)

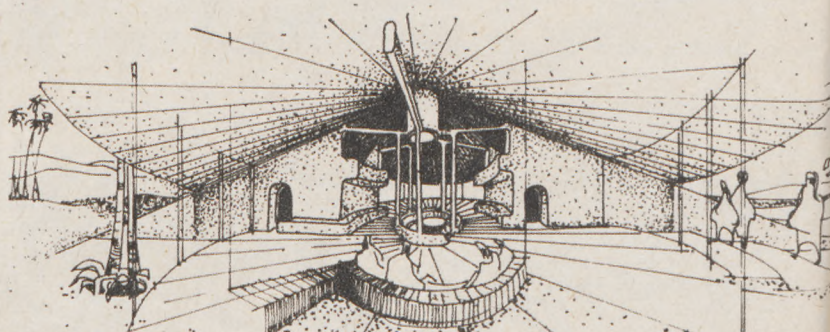
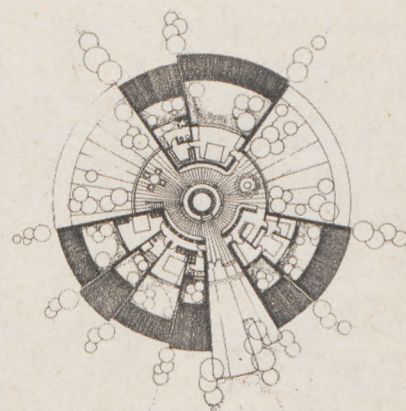
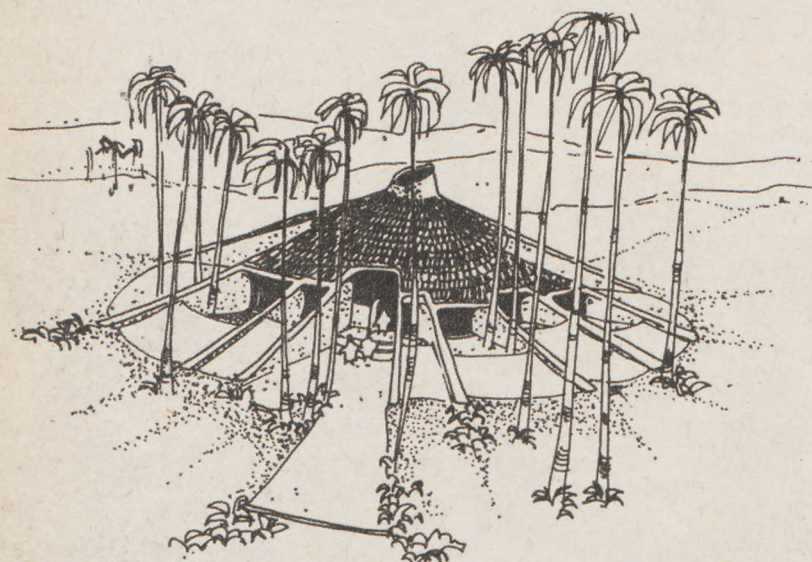


Zespół mieszkaniowy w Brukseli, Belgium

Autorzy: arch. arch. Janusz Matecki, Stefan Maresz; Bowens
 Kubatura – 135 000 m³
 Designers: Janusz Matecki, Stefan Maresz; Bowens
 Cubage – 135,000 cu. m

(ag)

(ag)



Dom w Afryce

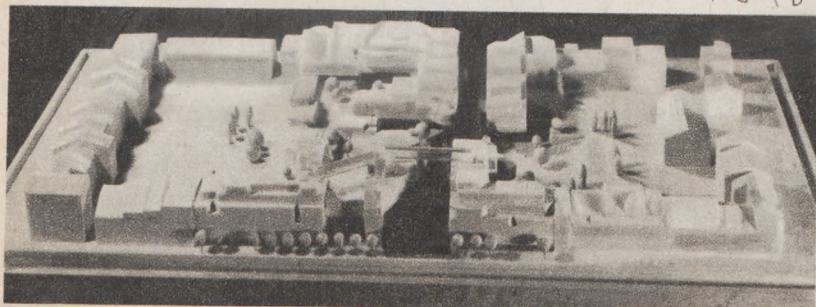
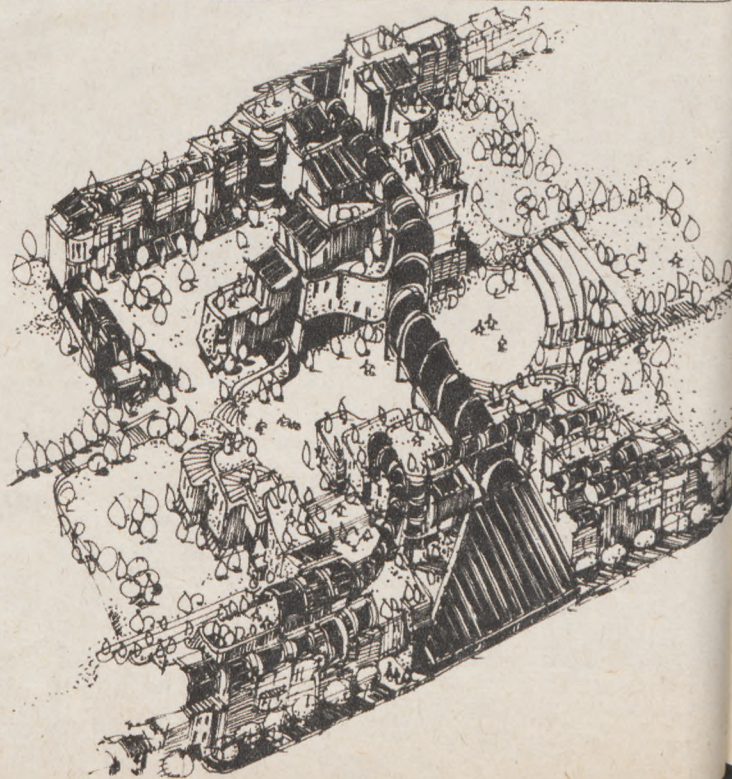
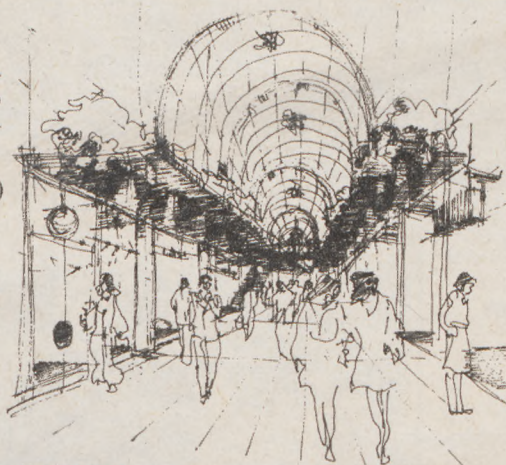
Autor: arch. Janusz Matecki
 Domy rozwiązano jako typowe – powtarzalne, w rozwiązaniu nawiązując do architektury lokalnej. Życie mieszkańców skupione jest wokół patio.

(ag)

Houses in Africa

Designer: Janusz Matecki, archt.
 The houses are standard, repeatable, and recalling the local architecture. The life of residents centers around the patio.

(ag)



Osiedle mieszkaniowe na Korsyce, Francja

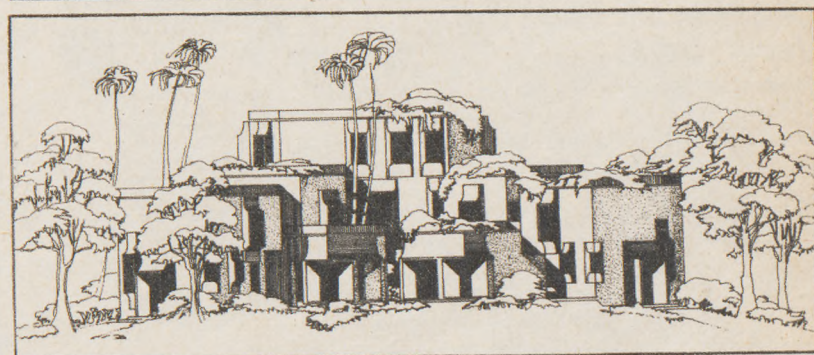
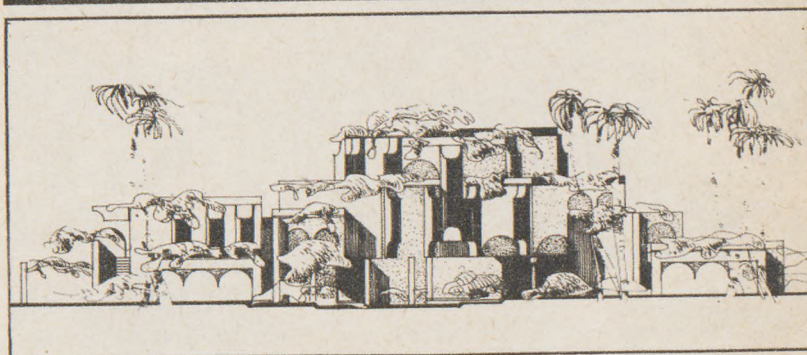
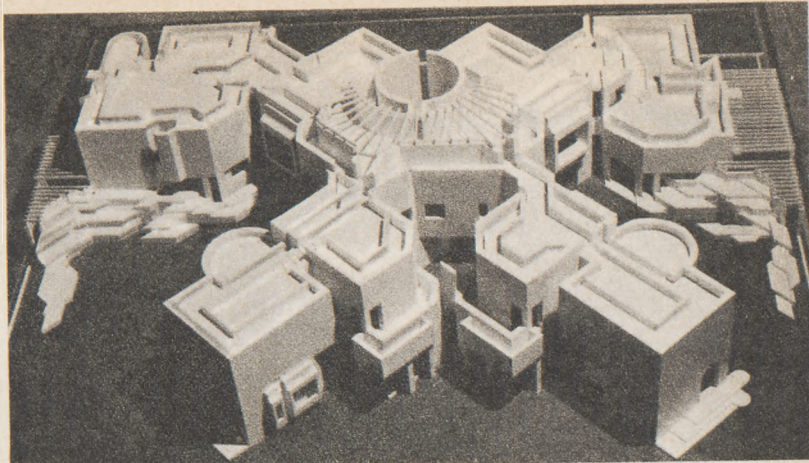
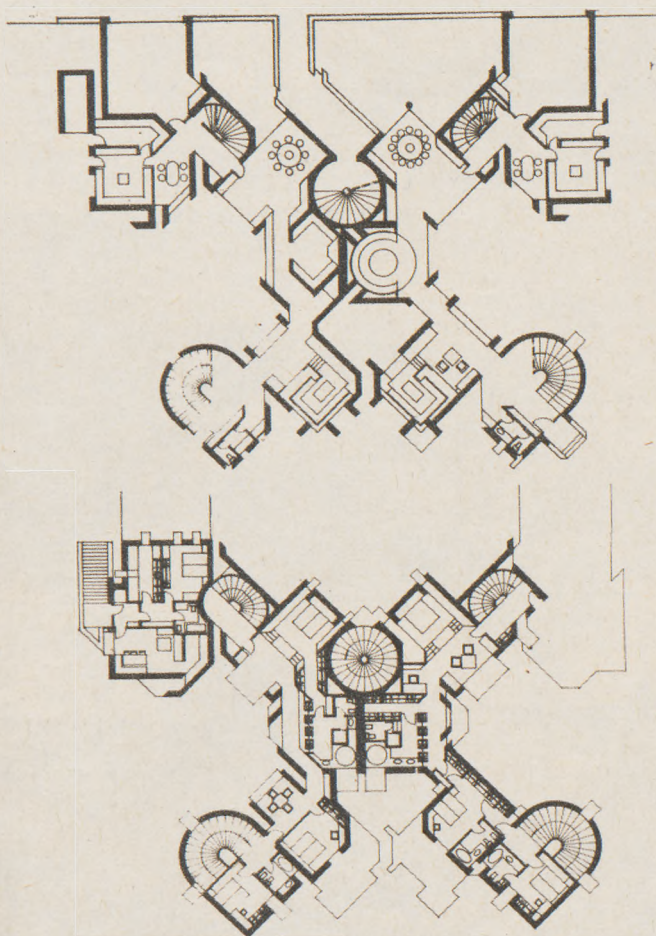
Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, P. Serrafini
Liczba mieszkań – 110

Housing Estate in Corsica, France

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and P. Serrafini, archts.
Number of apartments – 110

(ag)

(ag)



Miejsce postoję na Saharze

Autor: arch. Janusz Matecki

Miejsce postoję przewidziane jest dla karawan. Zaprojektowano pokoje noclegowe i wspólne pomieszczenia ogólne.

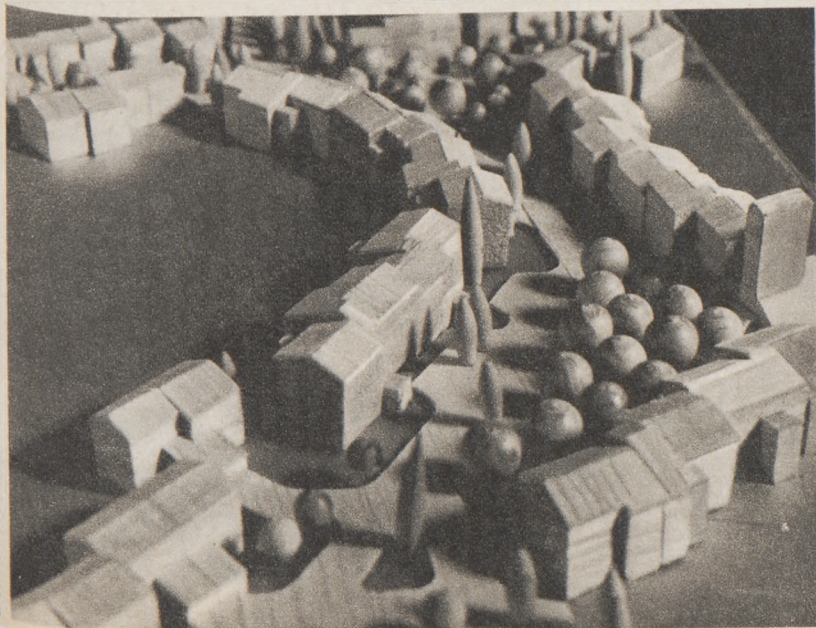
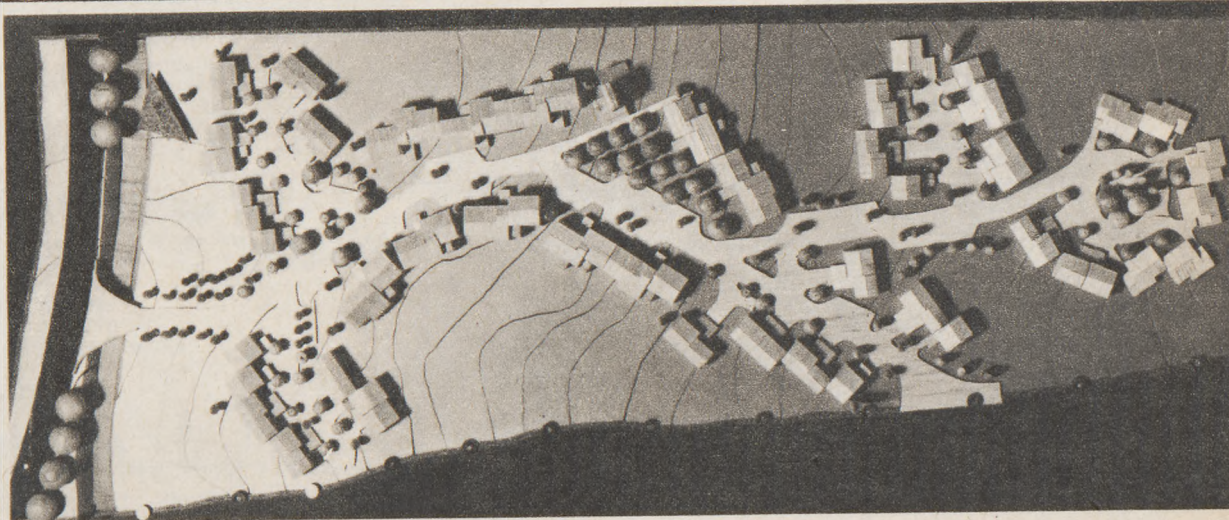
(ag)

Station in the Sahara

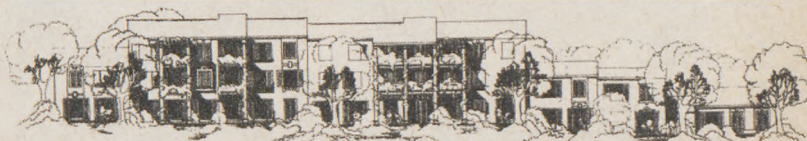
Designer: Janusz Matecki, archt.

The station is envisaged for caravans. It includes sleeping rooms and a common general reception area.

(ag)



COTE ROUTE



COTE JARDIN

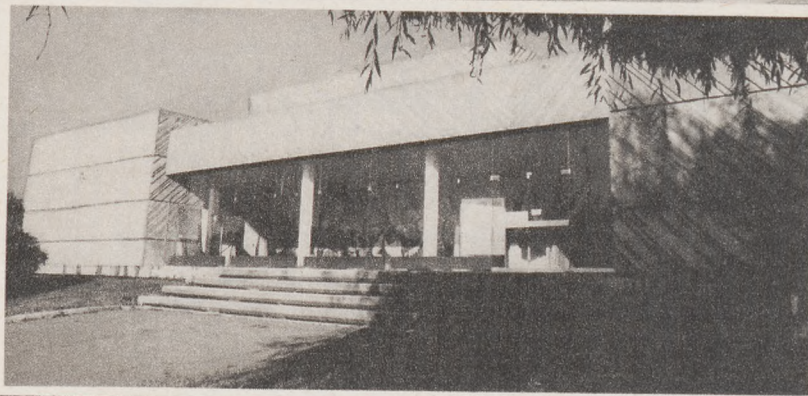
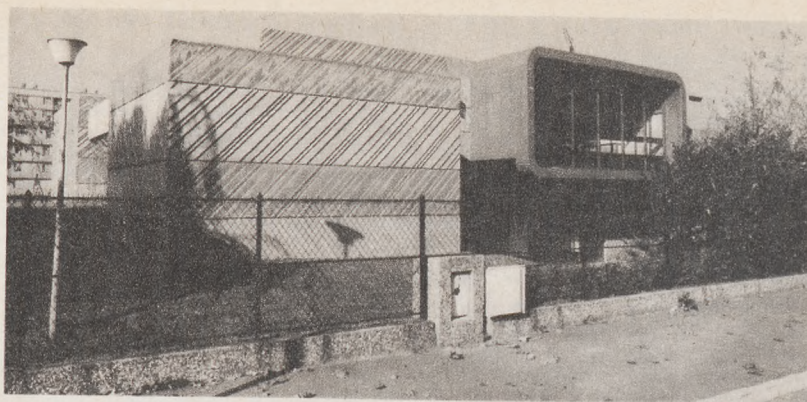
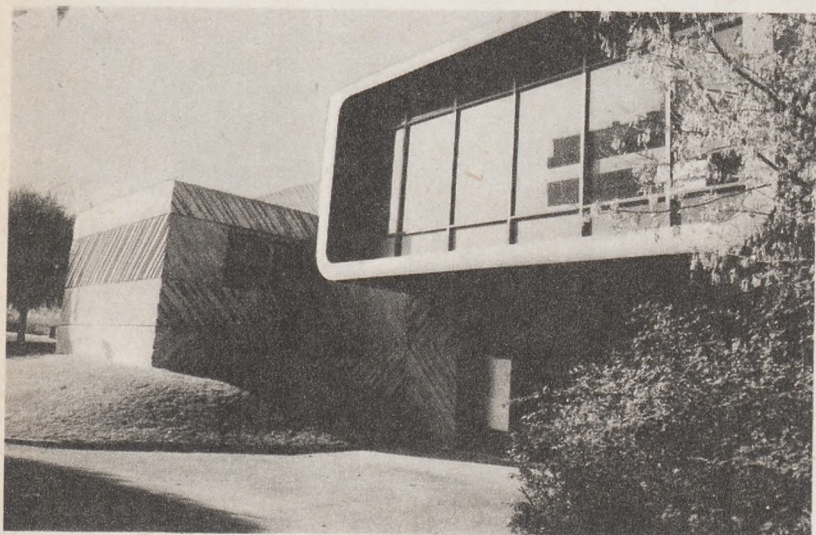
Zbigniew Michalak

Dom młodzieżowy w Nanterre, Youth House in Nanterre, Francja

Autorzy: arch. arch. Jean Darras, Zbigniew Michalak Designers: Jean Darras and Zbigniew Michalak, archts.

(ag)

(ag)



Zakład spalania śmieci w Warszawie, Polska

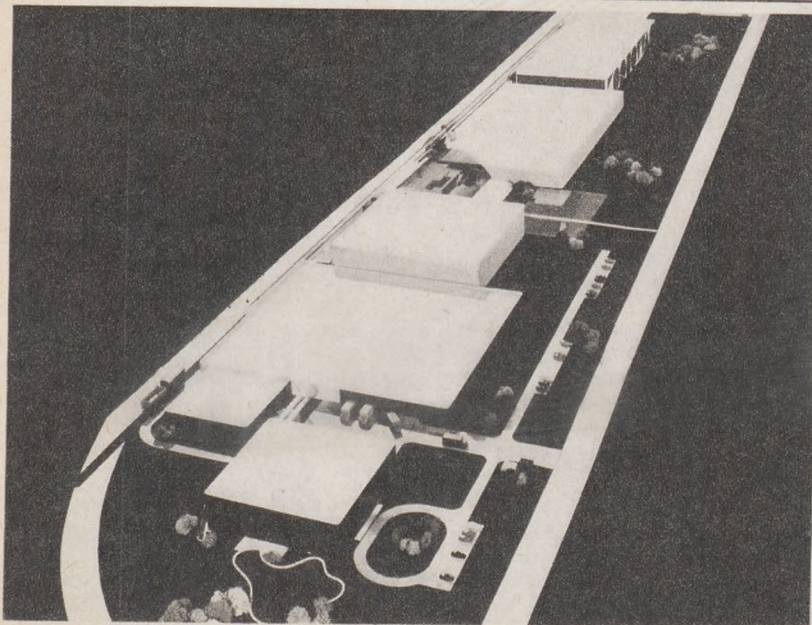
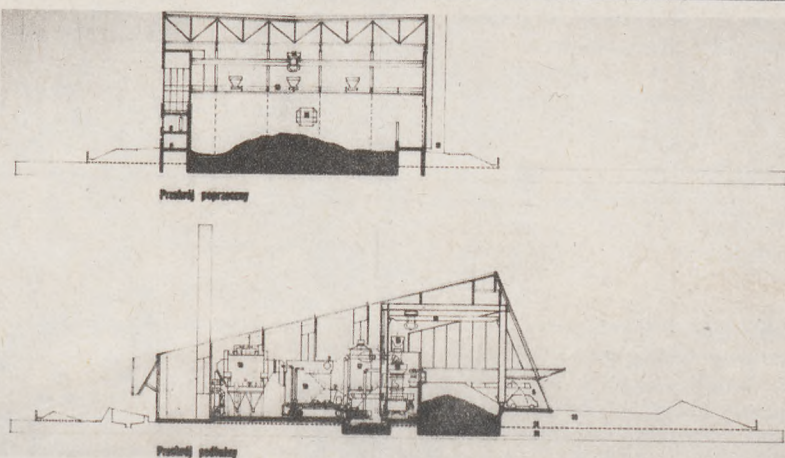
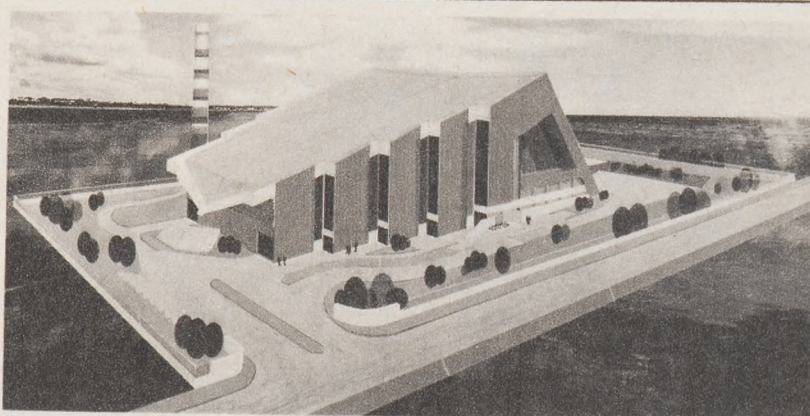
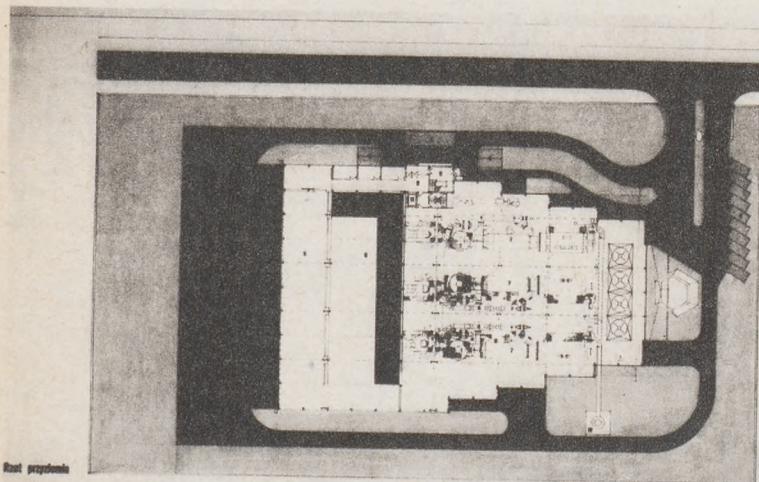
Autor: arch. Zbigniew Michalak
Jest to propozycja do realizacji w Polsce na zasadzie samospłaty

Garbage Combustion Plant in Warsaw, Poland

Designer: Zbigniew Michalak, archt.
This project is a proposal to be constructed in Poland. It should be based on a principle of self-refinancing.

(ag)

(ag)



Dom handlowy sprzedaży wysyłkowej w Łodzi, Polska

Autorzy: arch. arch. Zbigniew Michalak, J. Sebag, T. Zenowicz
Jest to propozycja do realizacji w Polsce na zasadzie samospłaty.

Mail Order Store in Łódź, Poland

Designers: Zbigniew Michalak, J. Sebag and T. Zenowicz, archts.
This project is a proposal to be constructed in Poland. It should be based on a principle of self-refinancing.

(ag)

(ag)

Zespół turystyczno-wypoczynkowy w rejonie Śnieżnika, Polska

Autor: arch. Jan Michalak (syn)

Zespół (w zimie stacja narciarska dla 1000 narciarzy) zlokalizowany został na wysokości 950 m n.p.m. Projekt opracowano po licznych studiach w Polsce i w oparciu o doświadczenia z budowy alpejskich stacji sportów zimowych. Budynek usytuowano tak, aby zapewnić najlepsze warunki widokowo-ekspozycyjne użytkownikom. W dolnej partii zespołu (poziomy 0, 1, 2, 3) usytuowana jest część recepcyjna, rekreacyjno-socjalna, restauracyjna, konferencyjna, sportowa i techniczno-zaopatrzeniowa. Na górnych poziomach umieszczono pokoje hotelowe o zróżnicowanej powierzchni użytkowej otwarte na wschód, południe (Śnieżnik) i zachód. Dla skrócenia realizacji ze względów ekonomicznych zastosowano wiele elementów prefabrykowanych (konstrukcja nośna, elementy elewacyjne, kabiny łazienkowe).

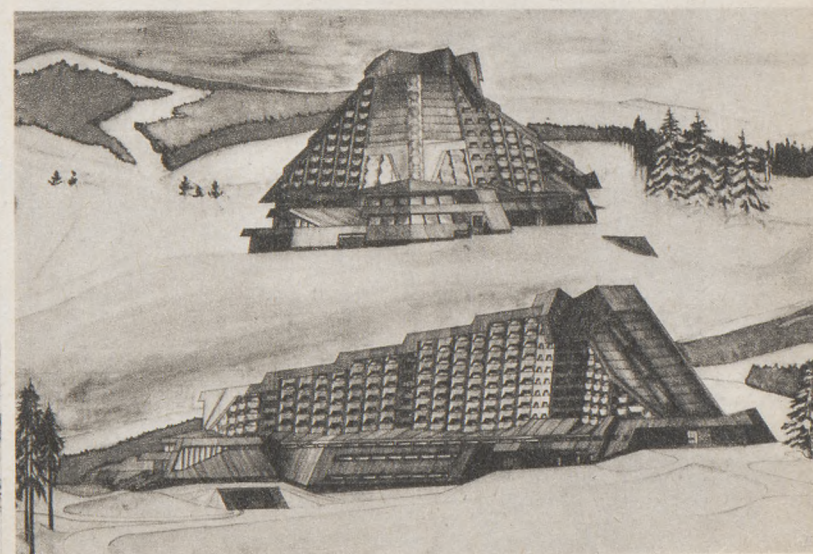
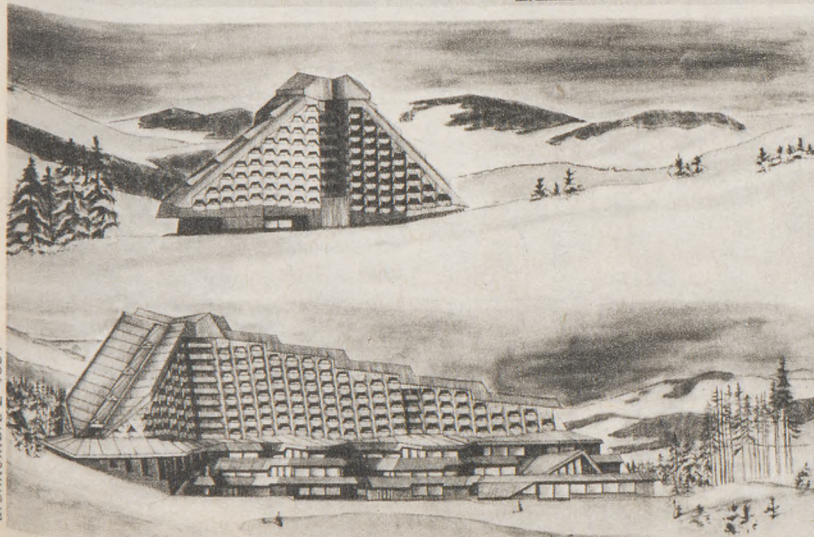
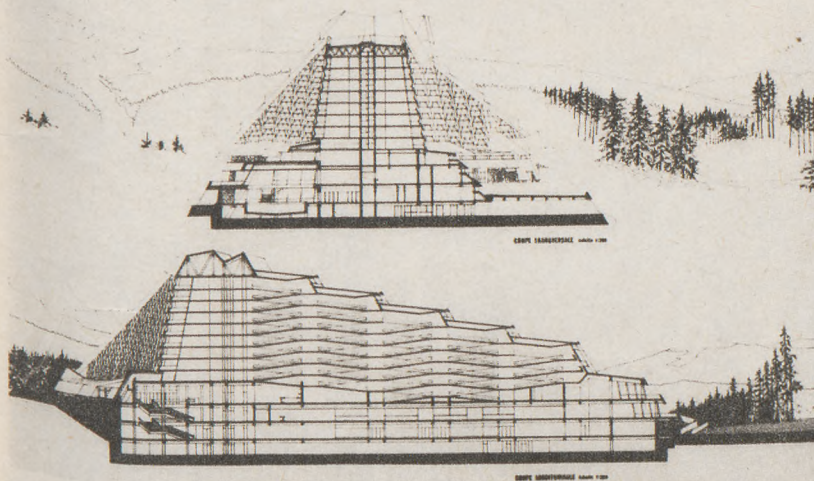
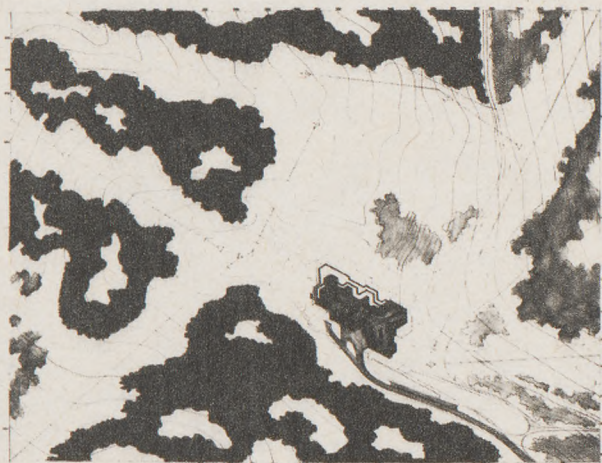
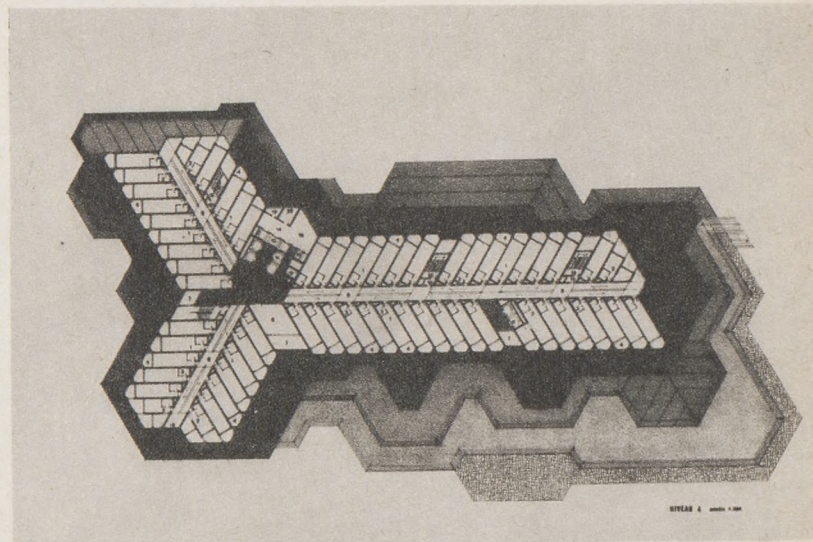
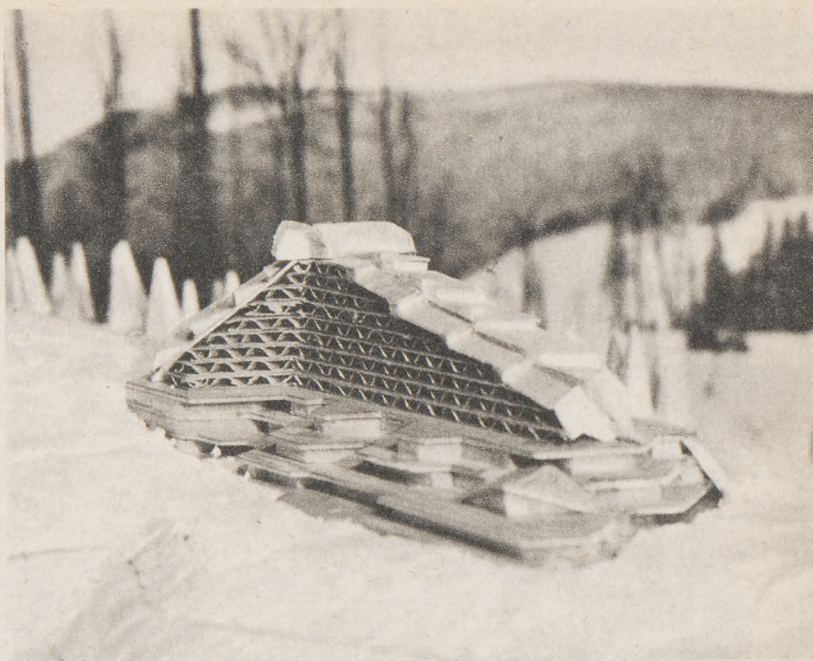
Tourist and Recreational Complex in the Region of the Śnieżnik Mountain

Designer: Jan Michalak, archt. (son)

The complex (in winter serving as a ski station for 1000 skiers) was located at the height of 950 m above sea level. The design was based on numerous studies conducted in Poland and during construction of Alpine winter sports stations. The location of the building should ensure the best recreational and sight-seeing conditions for the users. The lower part of the complex (levels 0, 1, 2, 3) includes the reception part, recreational facilities, amenities, restaurants, conference hall, sports part and the technical and delivery facilities. Hotel rooms are located on the upper levels. Their usable area varies, and they all have windows facing the east, south (the Śnieżnik mountain) and the west. In order to shorten the time of construction for economy reasons, a number of prefab elements were employed (load-bearing structure, elevational elements and bathrooms).

(ag)

(ag)



Andrzej Mrowiec

Centrum handlowe Saint-Sebastien w Nancy, Francja

Autorzy: arch.arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec, S. Fiedorowicz (asystent)

**Powierzchnia całkowita – 80 000 m²;
powierzchnia handlowa – 30 000 m²,
w tym: powierzchnia wolnej sprzedaży
– 14 000 m², magazyn specjalny ubio-
rów i odzieży – 3000 m², 80 sklepów
indywidualnych, 1200 miejsc parkingo-
wych oraz wielki magazyn Codex 2000
– 13 000 m².**

Konstrukcja żelbetowa, prefabrykowana, przekrycie dachem szklanym, pełna klimatyzacja.

Projekt i realizacja – 1974–76.

Saint-Sebastien Shopping Center in Nancy, France

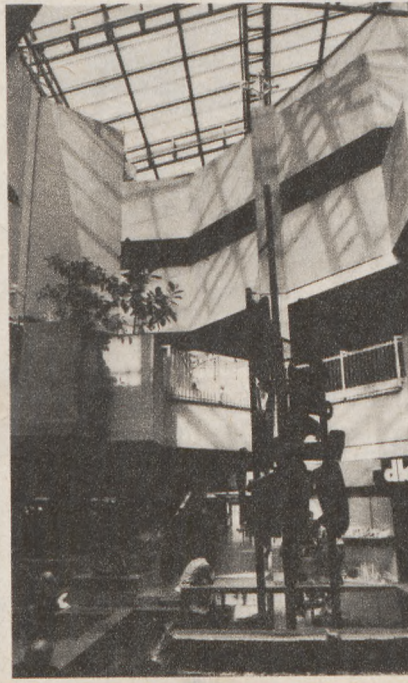
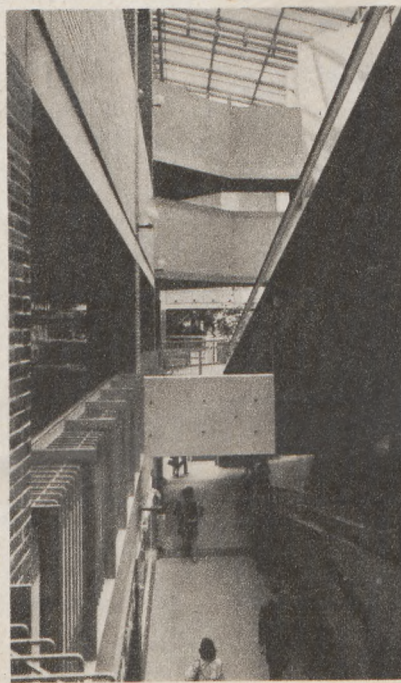
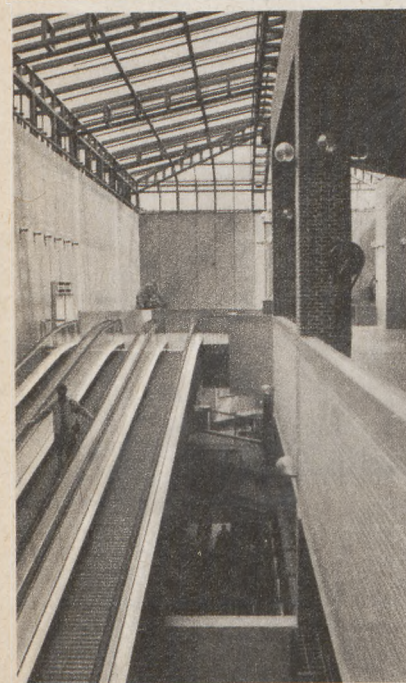
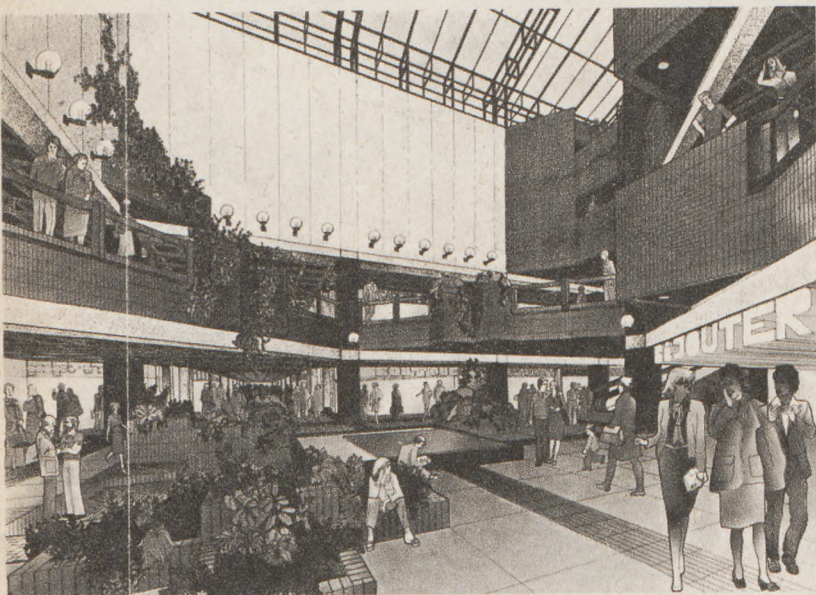
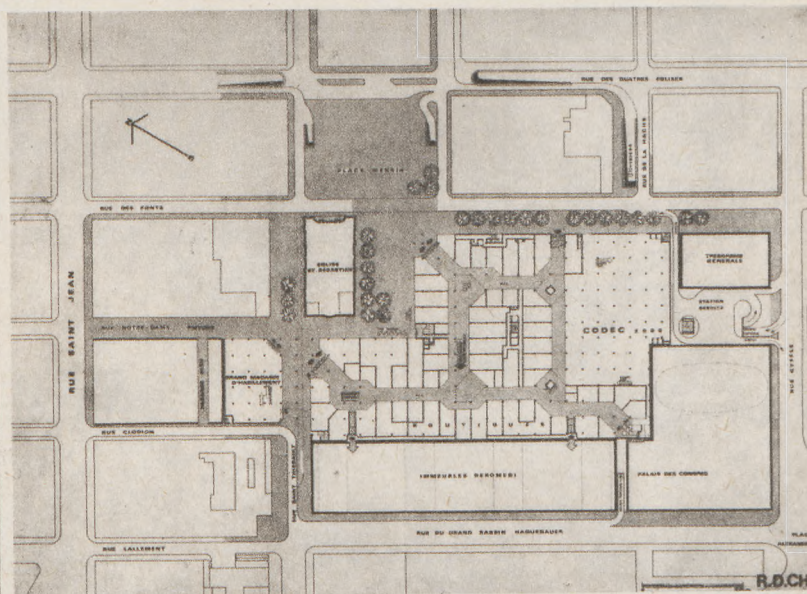
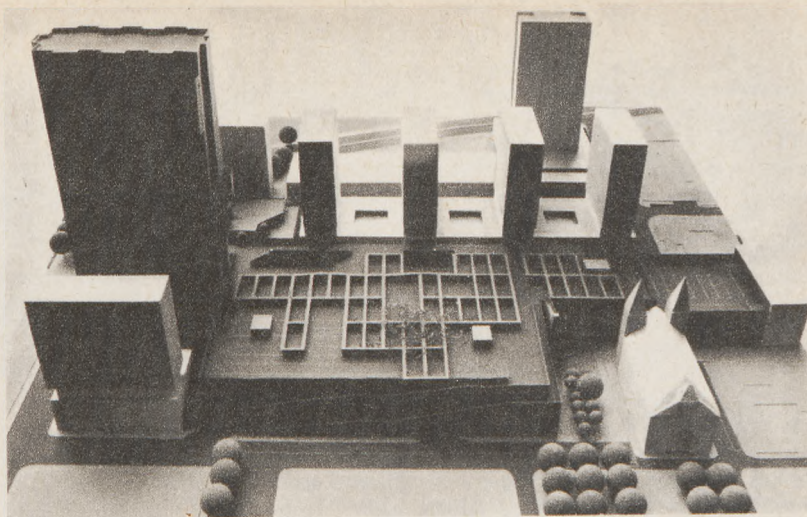
Designers: André Georgel, Andrzej
Mrowiec and S. Fiedorowicz
(assistant), archts.

Total area – 80,000 sq.m, shopping area – 30,000 sq.m, including: area for retail trade – 14,000 sq.m, special store for clothing – 3000 sq.m, 80 private shops, 1200 parking place and “Codec 2000” department store – 13,000 sq.m.

Prefab r.c. structure, glass roof, full airconditioning.

Design and construction – 1974–76.

(ag)



Centrum handlowe i stacja Shopping Center and Service
obsługi Villers-les-Nancy, Station in Villers-les-Nancy,
Francja France

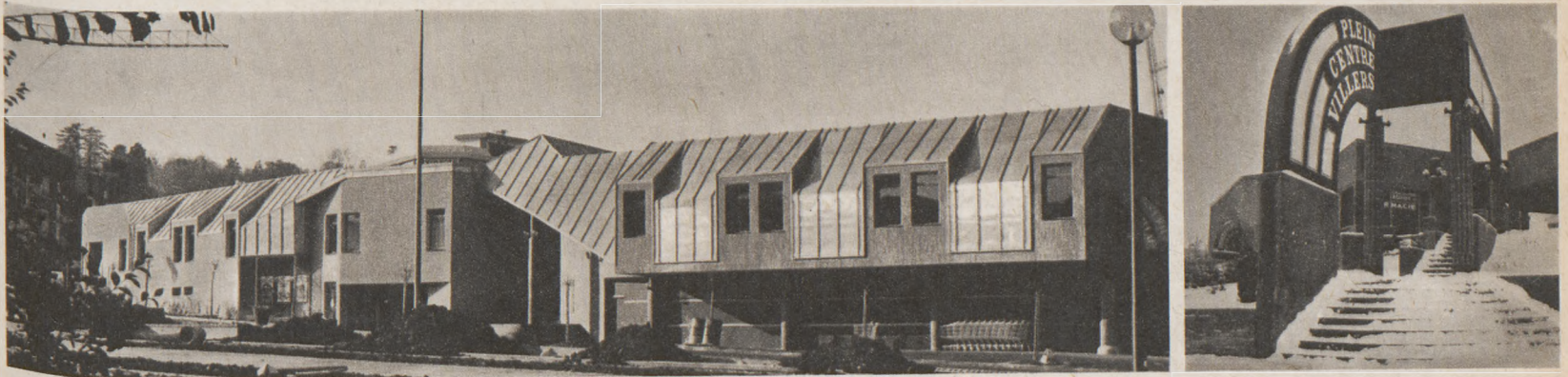
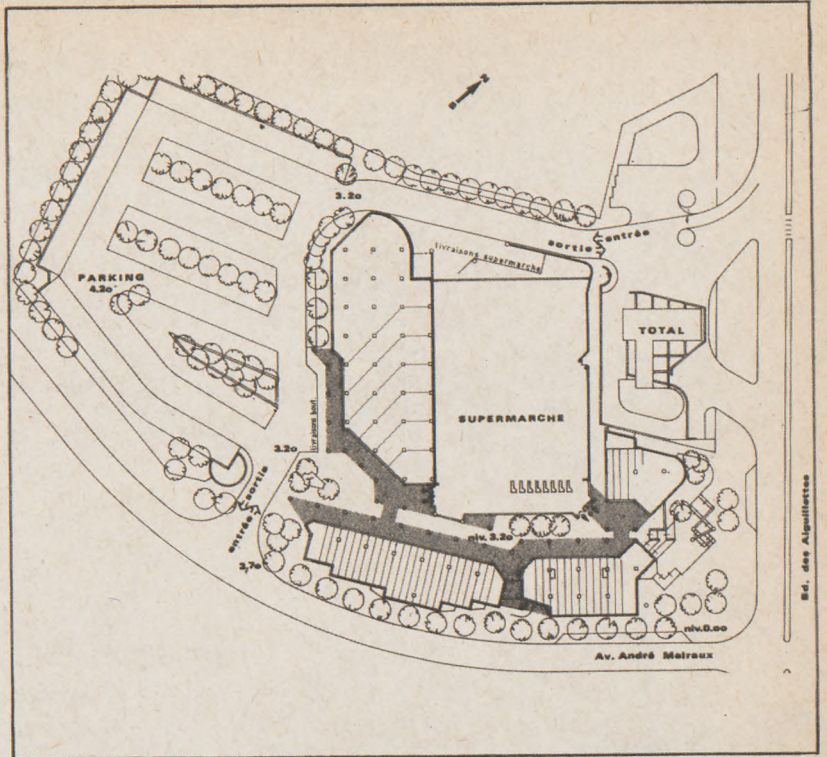
Autorzy: arch. arch. André Georgel, **Designers:** André Georgel and Andrzej Andrzej Mrowiec
Andrzej Mrowiec Mrowiec, archts.

Powierzchnia handlowa – 3000 m²
Projekt i realizacja – 1979–80

Shopping area – 3000 sq.m
Design and construction – 1979–80

(ag)

(ag)



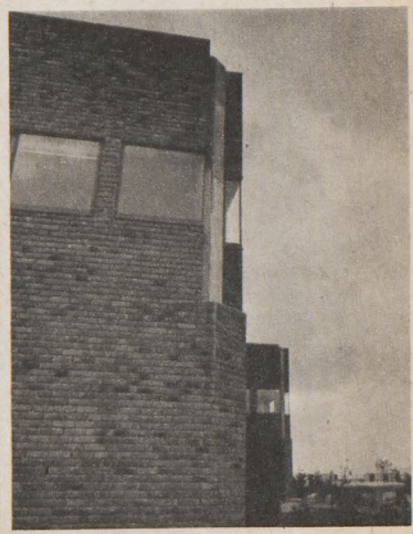
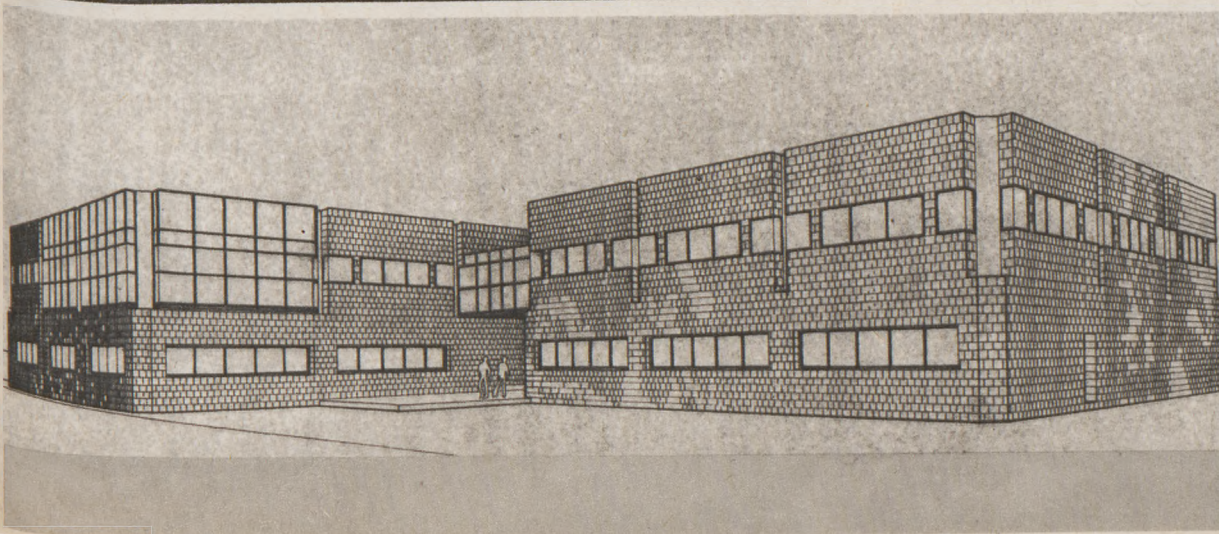
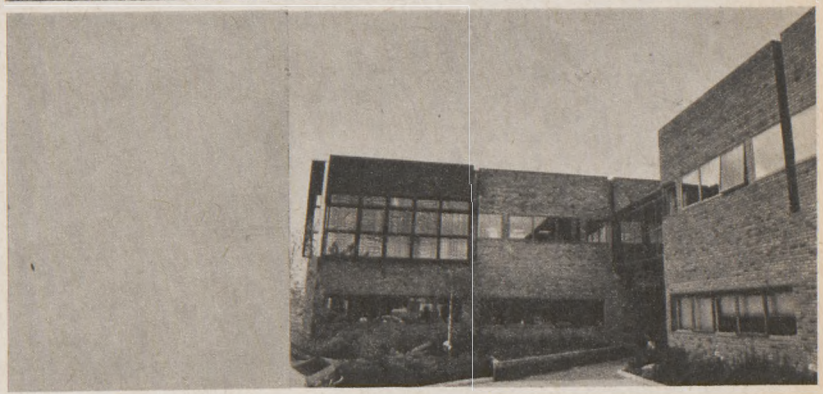
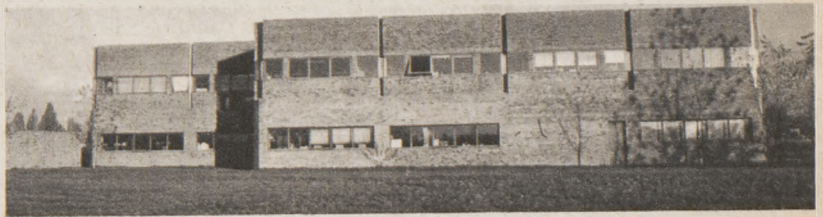
Fabryka i biuro firmy A.T.I. A.T.I. Factory and Offices in
w Evry, Francja Evry, France

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec, J. Concordet
Powierzchnia użytkowa – 2000 m²
Realizacja – 1976

Realizacja – 1976

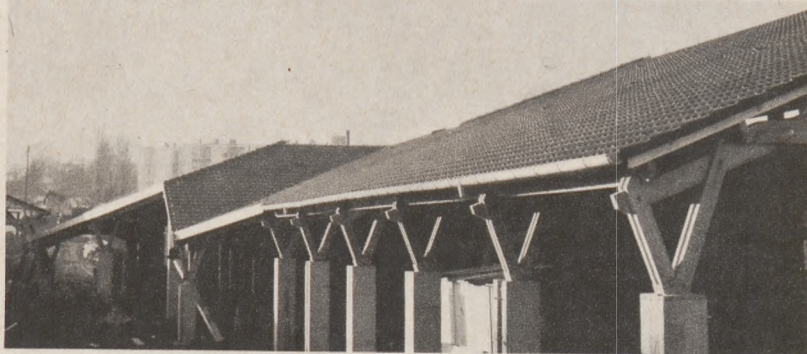
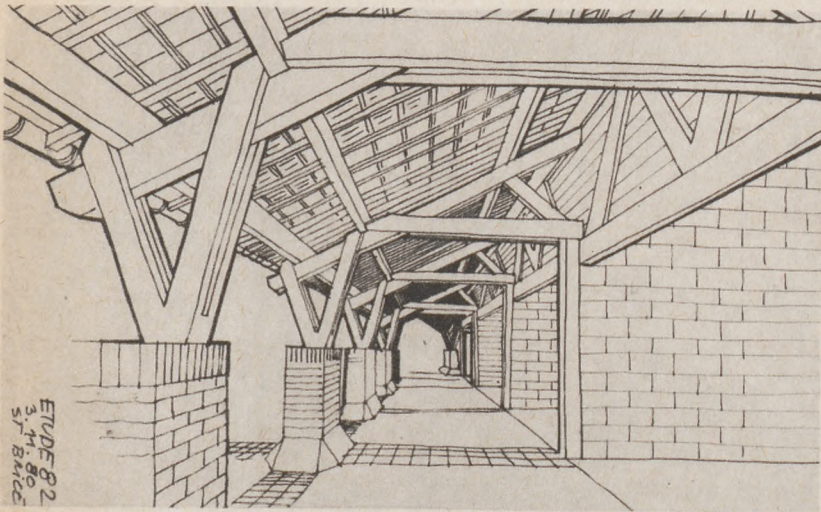
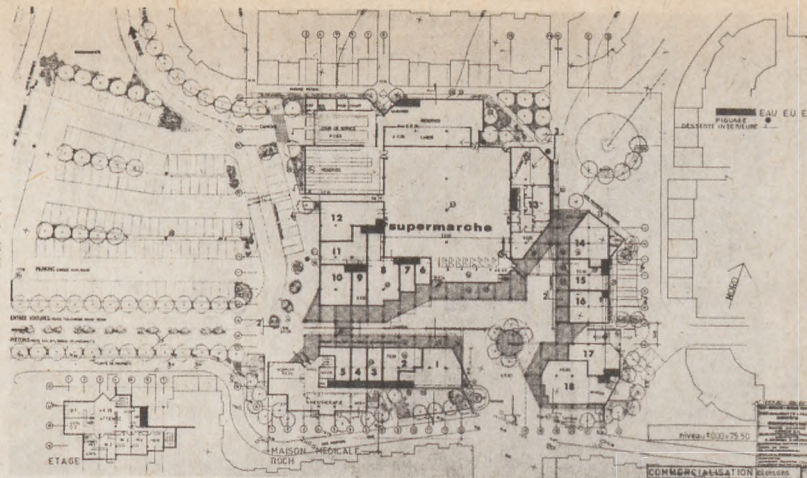
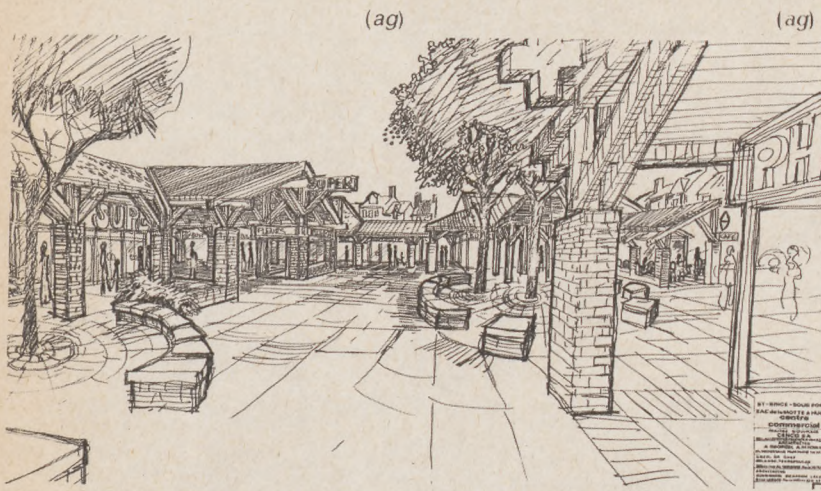
(ag)

(ag)



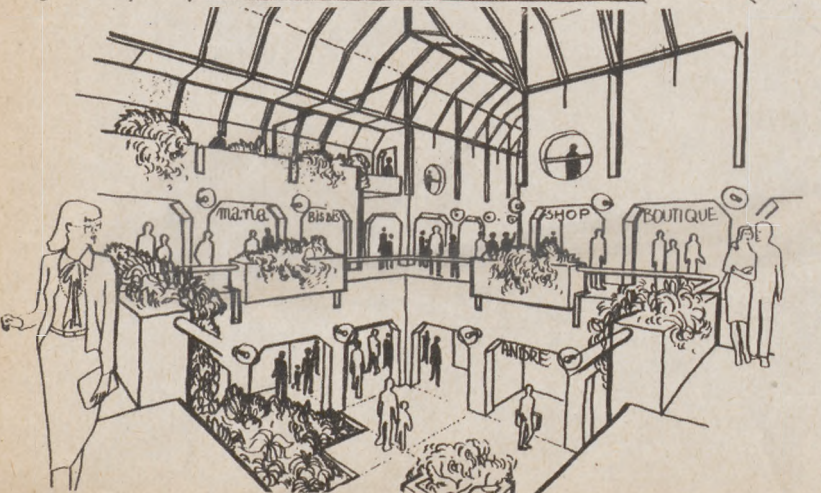
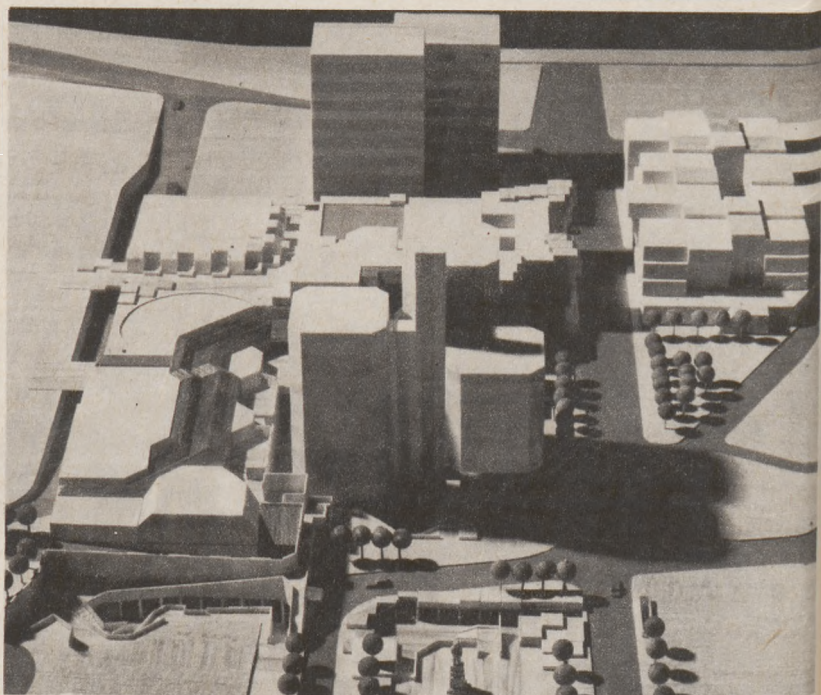
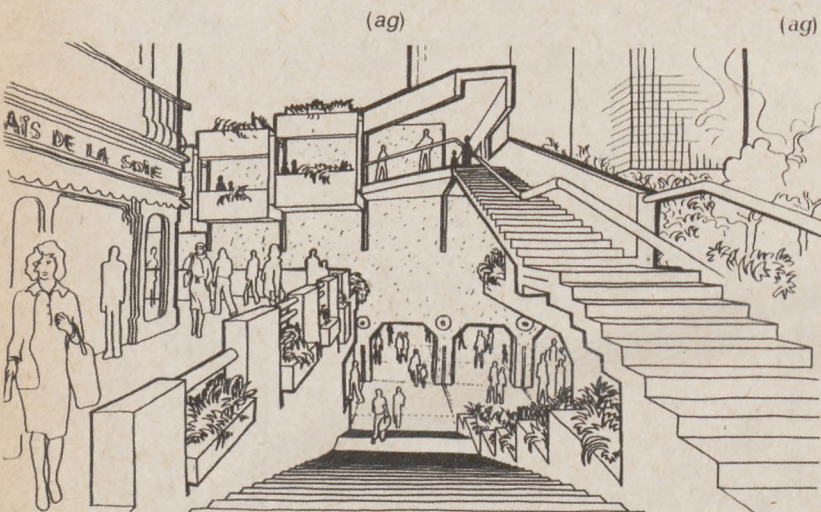
Centrum handlowe i ośrodek zdrowia w St. Brice, Francja **Shopping Center and Health Center in St. Brice, France**

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec, L. Kraus (asystent) **Designers: André Georgel, Andrzej Mrowiec and L. Kraus (assistant), archts.**



Rewaloryzacja „Fond de Jau-de” w Clermont-Ferrand, Francja **Rehabilitation of the “Fond de Jaude” in Clermont-Ferrand, France**

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec **Designers: André Georgel and Andrzej Mrowiec, archts.**



System budownictwa mieszka- "Uniment" System for Housing niowego „Uniment”

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec

Projekt jest modyfikacją systemu „Uniment” (o module 4 m) przez wprowadzenie modułu 3 m dla poszczególnych elementów (komórek), co z jednej strony daje architektowi większą swobodę w szukaniu rozwiązań przestrzennych, z drugiej zaś ułatwia transport elementów z wytwórni na plac budowy.

Designers: André Georgel and Andrzej Mrowiec, archts.

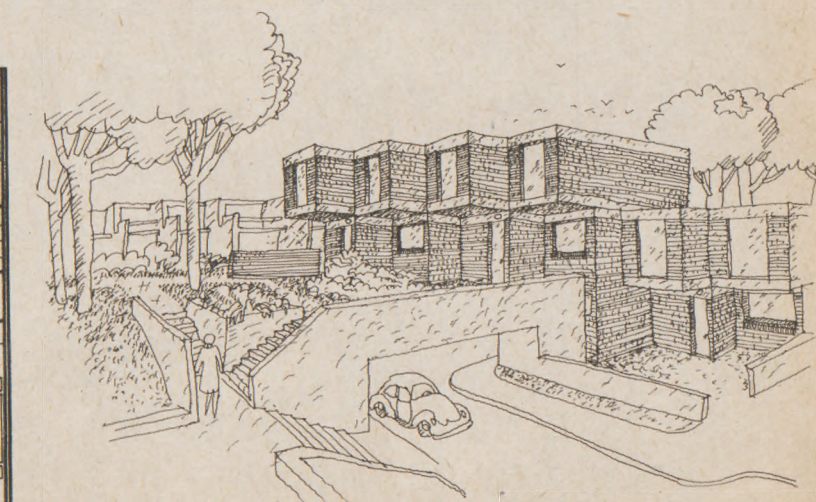
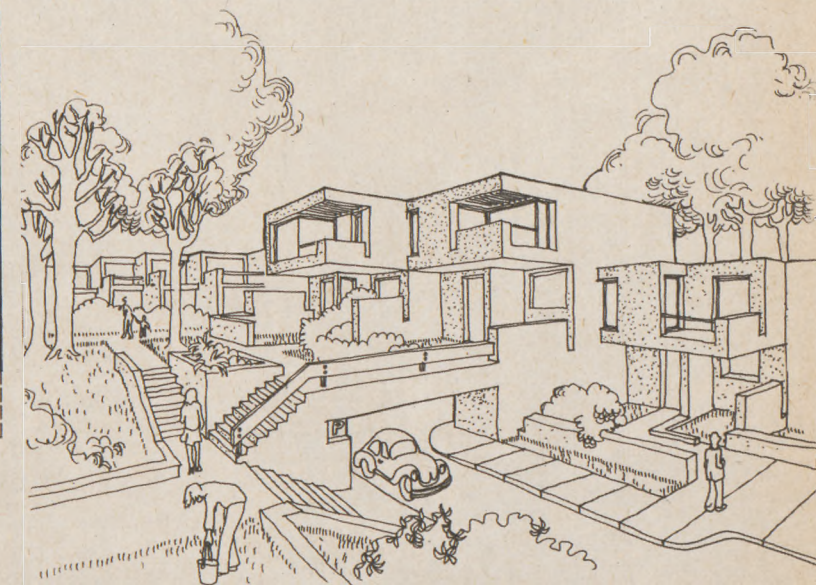
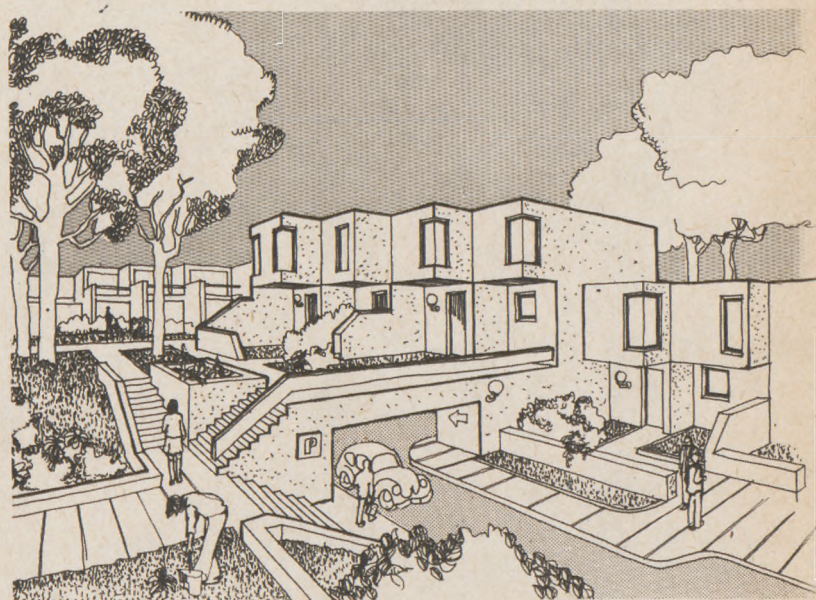
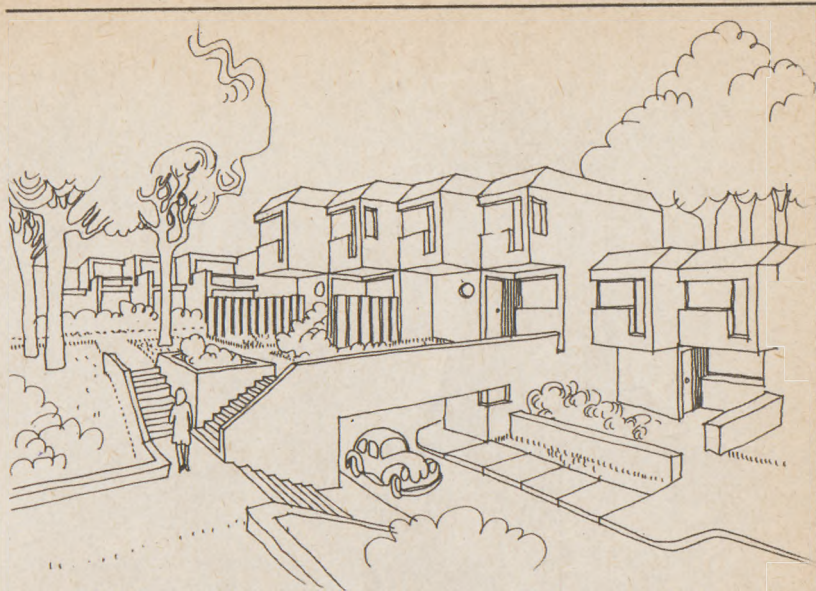
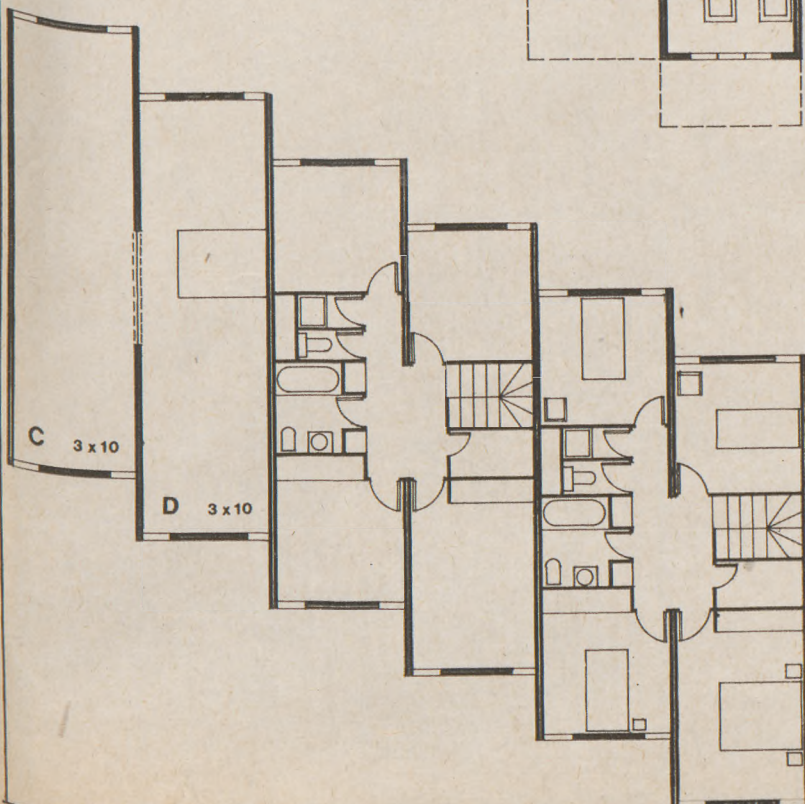
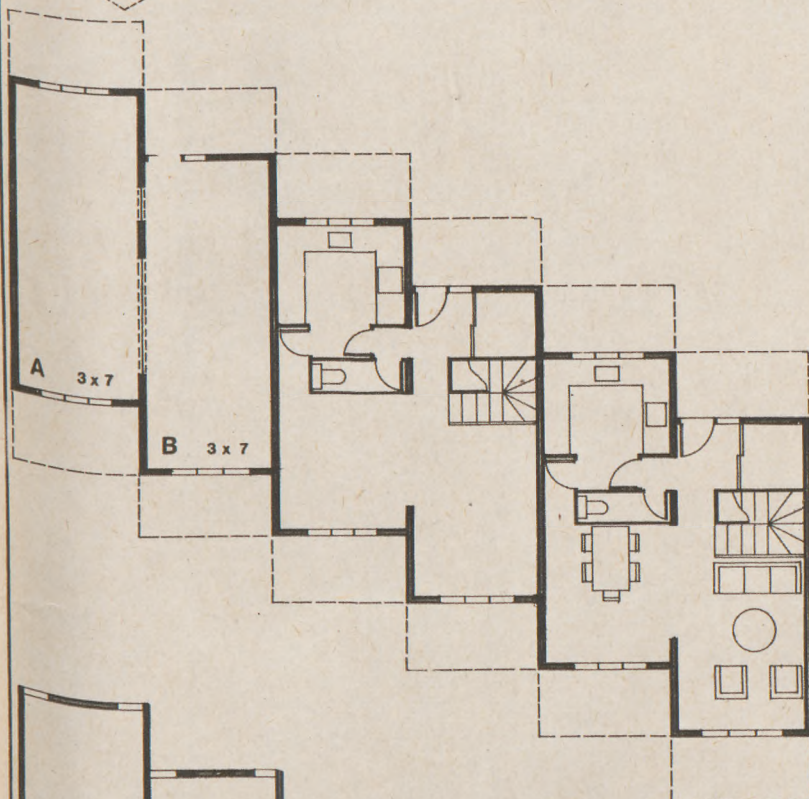
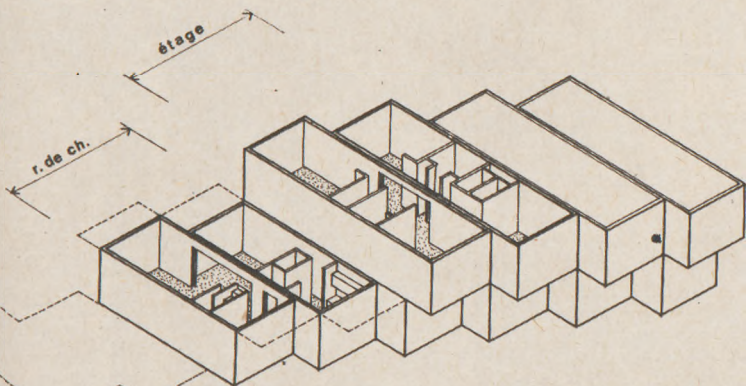
The “Uniment” system (of module 4 m) is modified by introduction of 3 m module for individual elements (cells). Thus the architect has more freedom in his design solutions, and transportation of elements onto the site is considerably facilitated.

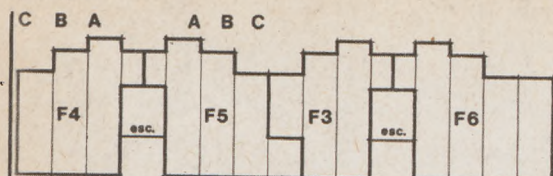
(ag)

(ag)

1. System „Uniment”. Budynki dwukondygnacyjne. Powierzchnia użytkowa mieszkań: parter – 42 m², piętro – 60 m², łącznie 102 m²

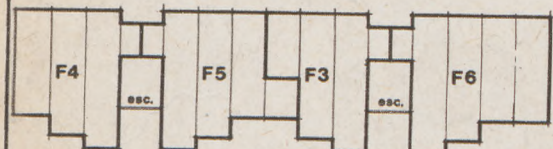
1. “Uniment” system. Two-story buildings. Usable area of apartments: ground floor – 42 sq.m, first floor – 60 sq.m, total area – 102 sq.m





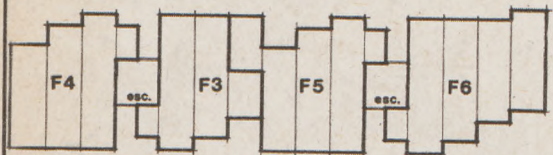
SIMPLE

A B C



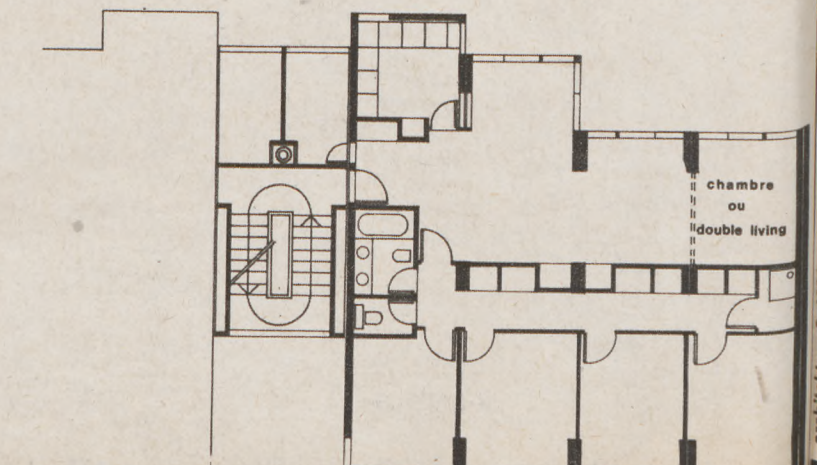
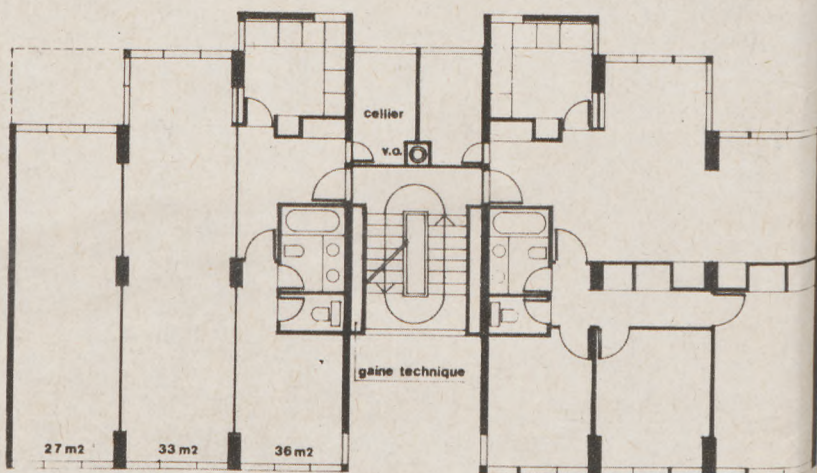
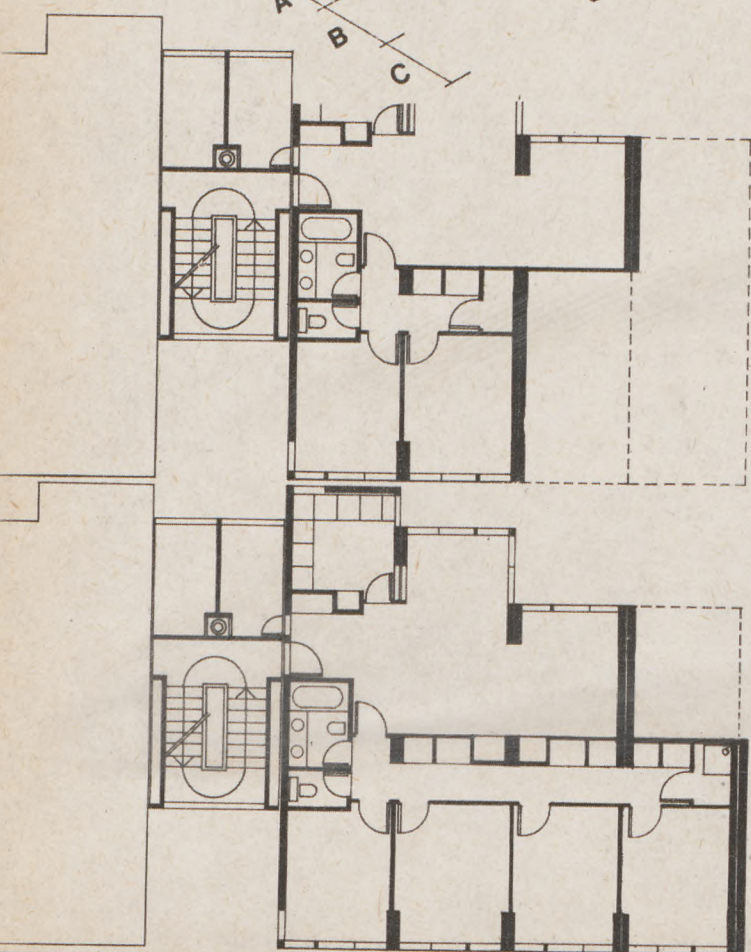
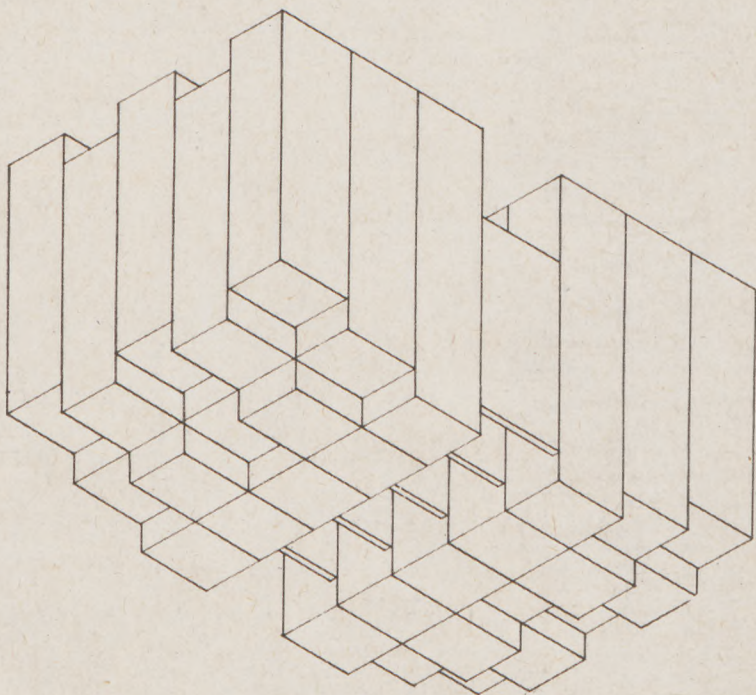
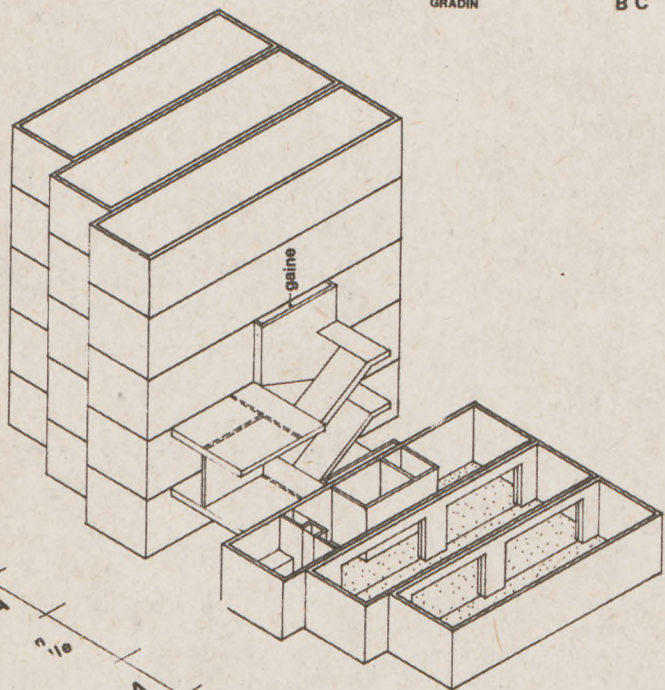
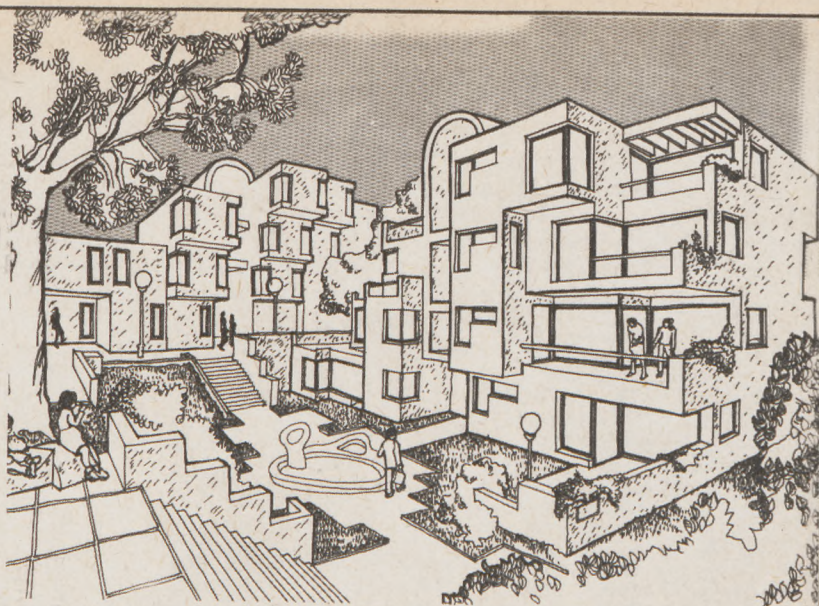
ALTERNE

A B C



GRADIN

B C



Wacław Pelc

Wacław Pelc

System „Pelc” – koncepcja dworców lotniczych

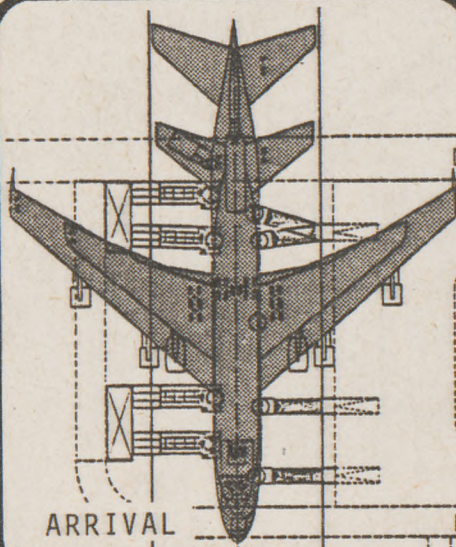
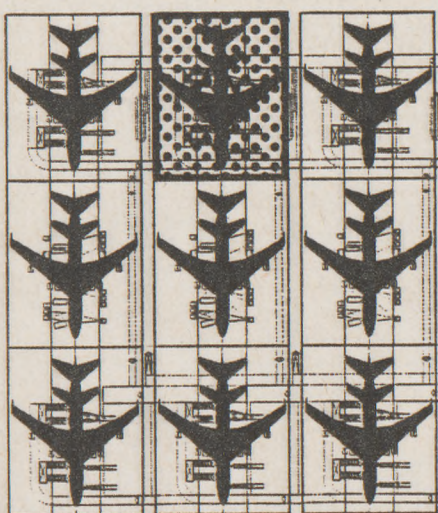
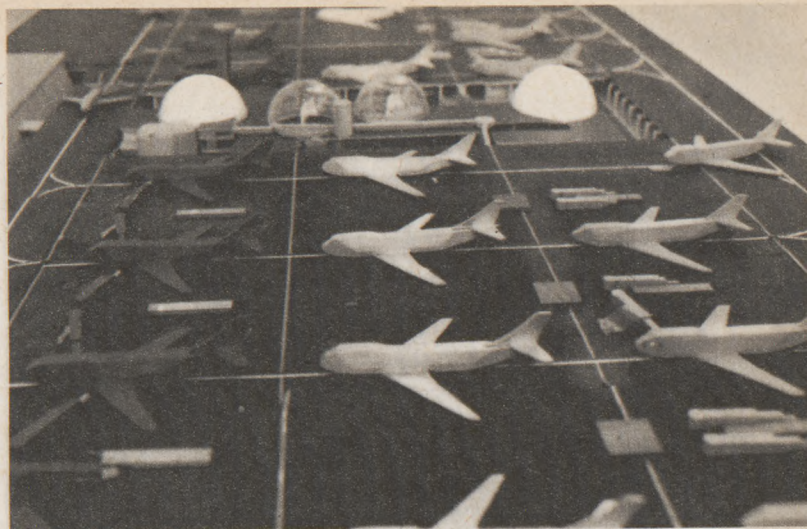
Autorzy: arch. Wacław Pelc; współpraca: inż. J.M. Yokoyama, matematyk D. Brelaz

System Pelc jest koncepcją rozwiązania współczesnych dworców lotniczych. Projekt dworca lotniczego w Genewie jest przykładem zastosowania tego systemu. Autor pisze: Lotnisko odgrywa rolę łącznika między transportem powietrznym i transportem naziemnym. Z tego powodu lotnisko musi dysponować wszystkimi instalacjami naziemnymi niezbędnymi do załadunku i wyładowania

The “Pelc” System – An Idea for Airports

Designers: Wacław Pelc, archt., cooperation J.M. Yokoyama, eng., and D. Brelaz, mathematician

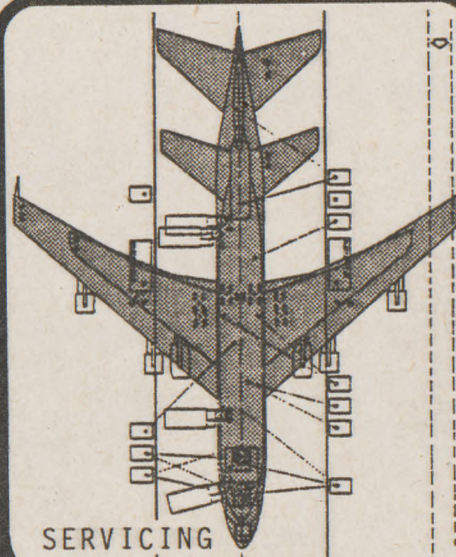
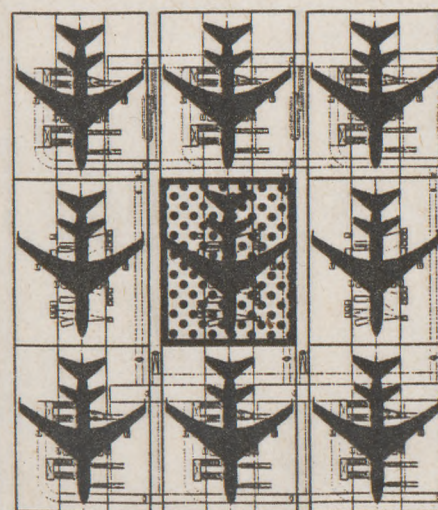
The “Pelc” system is a new idea for airports. A design for the Geneva airport is an example for usefulness of this system. The designer writes, The airport is the link between the air and vehicular transportation networks. The airport must therefore have all the ground facilities necessary for loading and unloading baggage and passengers. After long and thorough study and



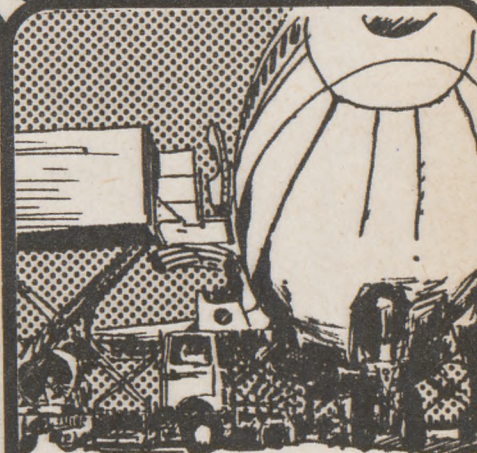
ARRIVAL



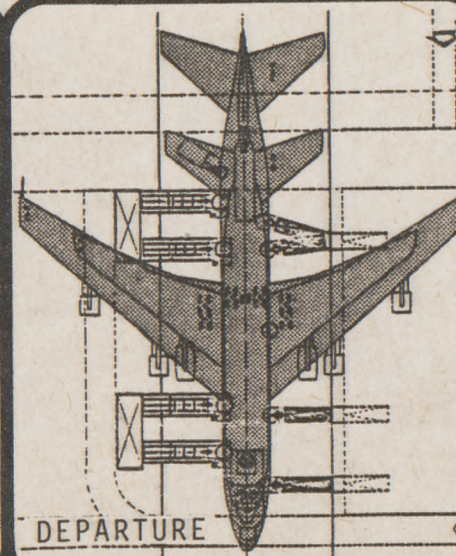
PRZYLÓT
ARRIVAL



SERVICING



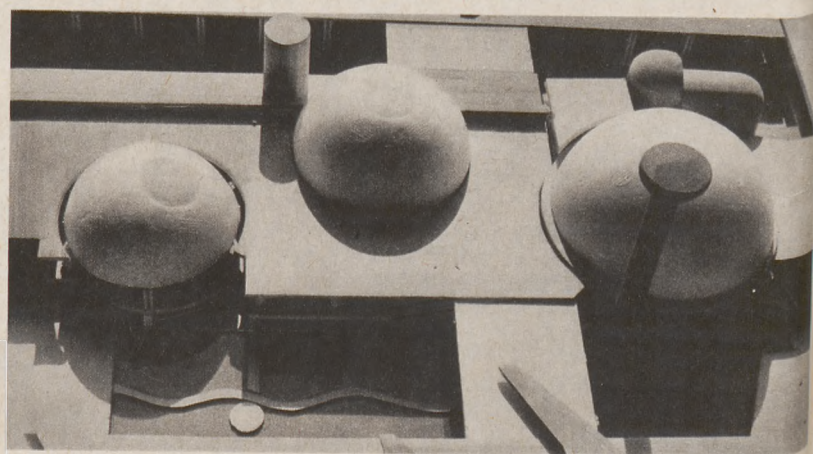
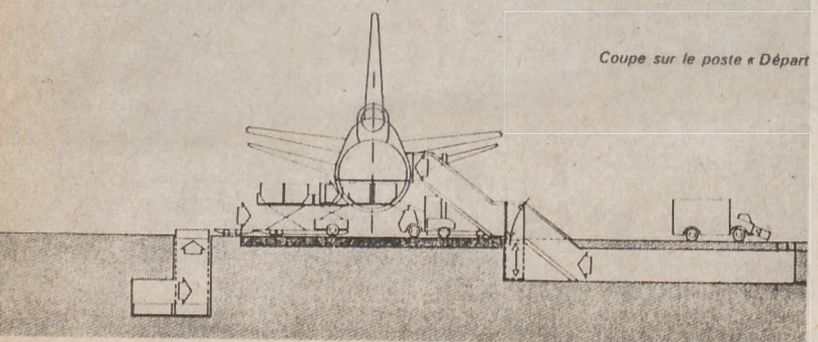
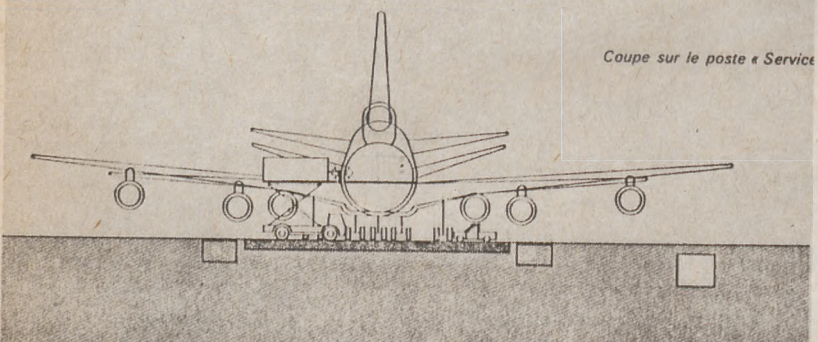
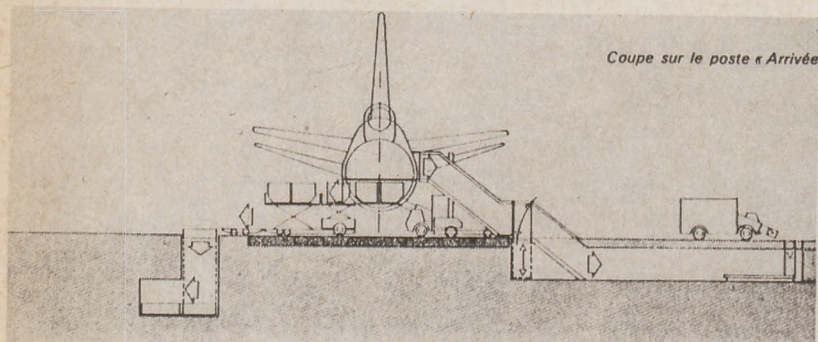
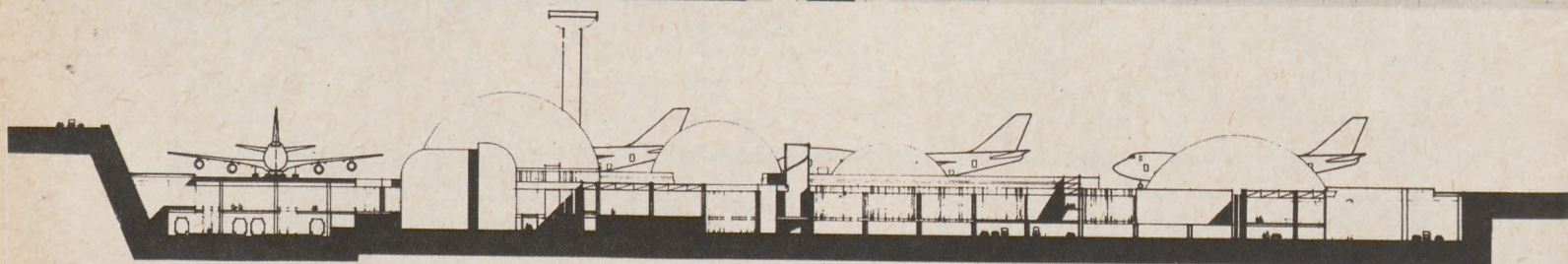
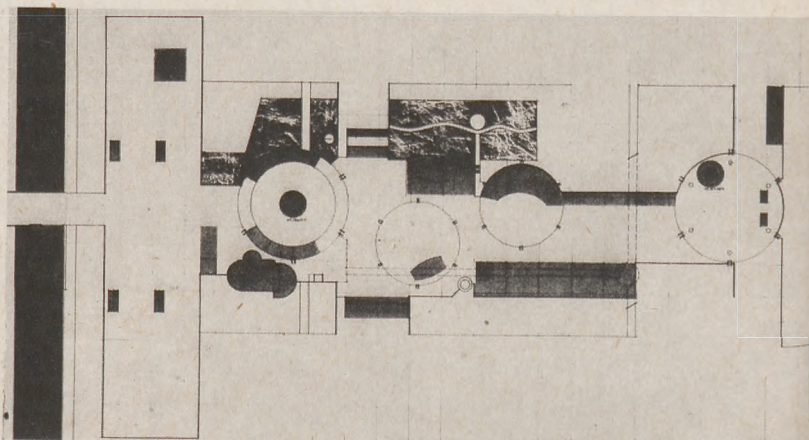
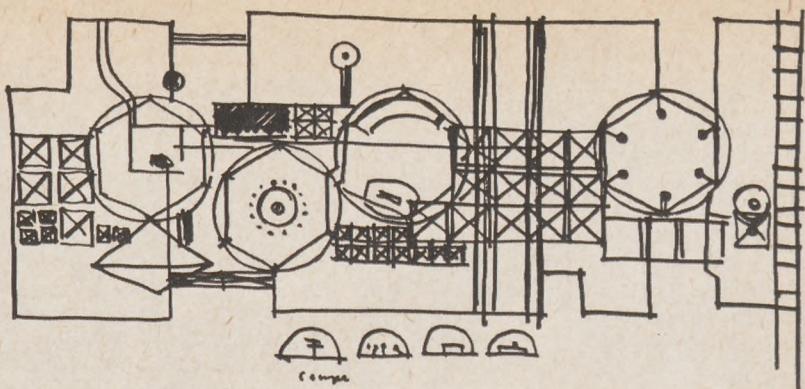
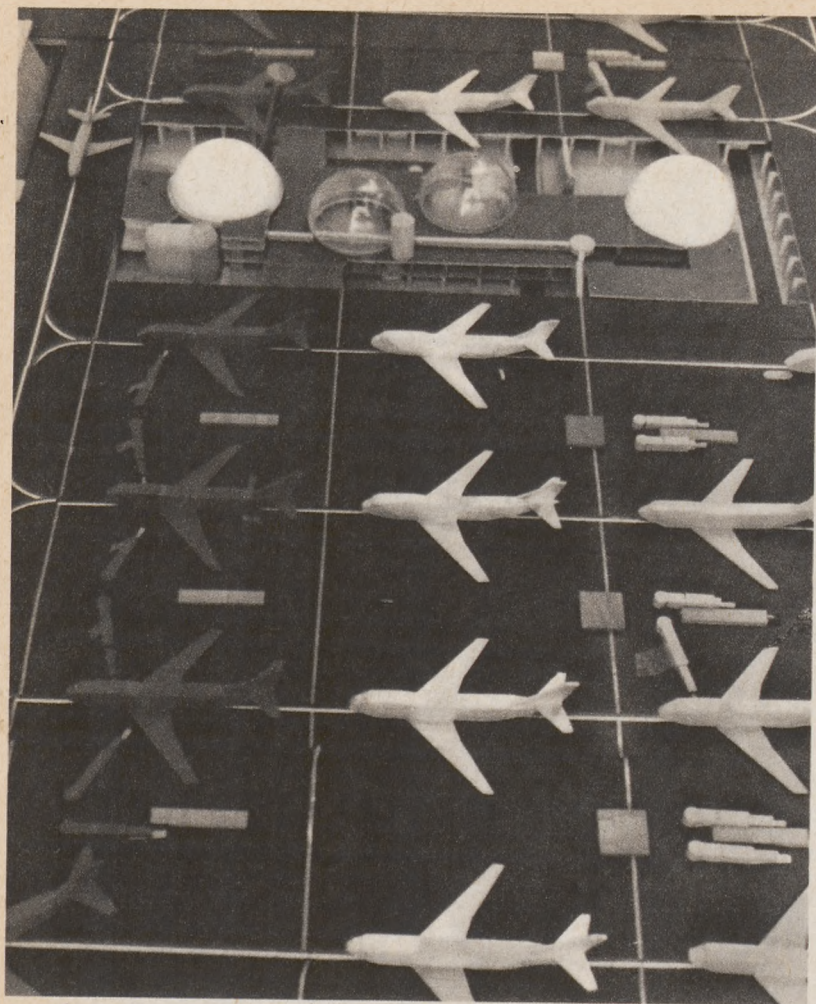
OBŚLUGA TECHNICZNA
SERVICING



DEPARTURE



ODŁÓT
DEPARTURE



dowania bagaży i pasażerów. Na podstawie długoletnich studiów i obserwacji licznych lotnisk na świecie autor jest przekonany, że sposób parkowania samolotów jest jednym z najważniejszych elementów w projektowaniu lotnisk. To stwierdzenie zachęciło go do poszukiwania nowych rozwiązań w tej dziedzinie. System Pelc jest koncepcją, w której czas postoju samolotu jest funkcją trzech faz: pierwsza faza – przylot (wylądowanie bagaży i pasażerów), druga faza – obsługa techniczna, trzecia faza – odlot (załadowanie bagaży i pasażerów). Takie rozwiązanie pozwala rozwiązać liczne problemy przed jakimi stoją dzisiejsze lotniska tzn. gigantyzm, tłok, wysokie koszty eksploatacji i konstrukcji.

observation of many airports all over the world, the designer arrived at a conclusion, that the way of parking airplanes is the most important element to be considered in designing airports. This statement encouraged me to look for new solutions in this field. The "Pelc" system is based on a concept that the time an airplane spends on the ground is a function of three phases: arrival (unloading passengers and baggage), servicing, and departure (loading passengers and baggage). Such a solution facilitates finding a way out for problems of contemporary airports: gigantic size, crowd, high cost of exploitation and construction.

Andrzej Robowski

Klasztor „Les Orantes de L'Assomption” w Bonneles, France
 Monastery in Bonneles, France

Autorzy: arch. arch. Stanisław Biernacki, Denis Pons, Andrzej Robowski, Maria Szyjowska-Baran

Designers: Stanisław Biernacki, Denis Pons, Andrzej Robowski and Maria Szyjowska-Baran, archts.

Realizacja 1965-72

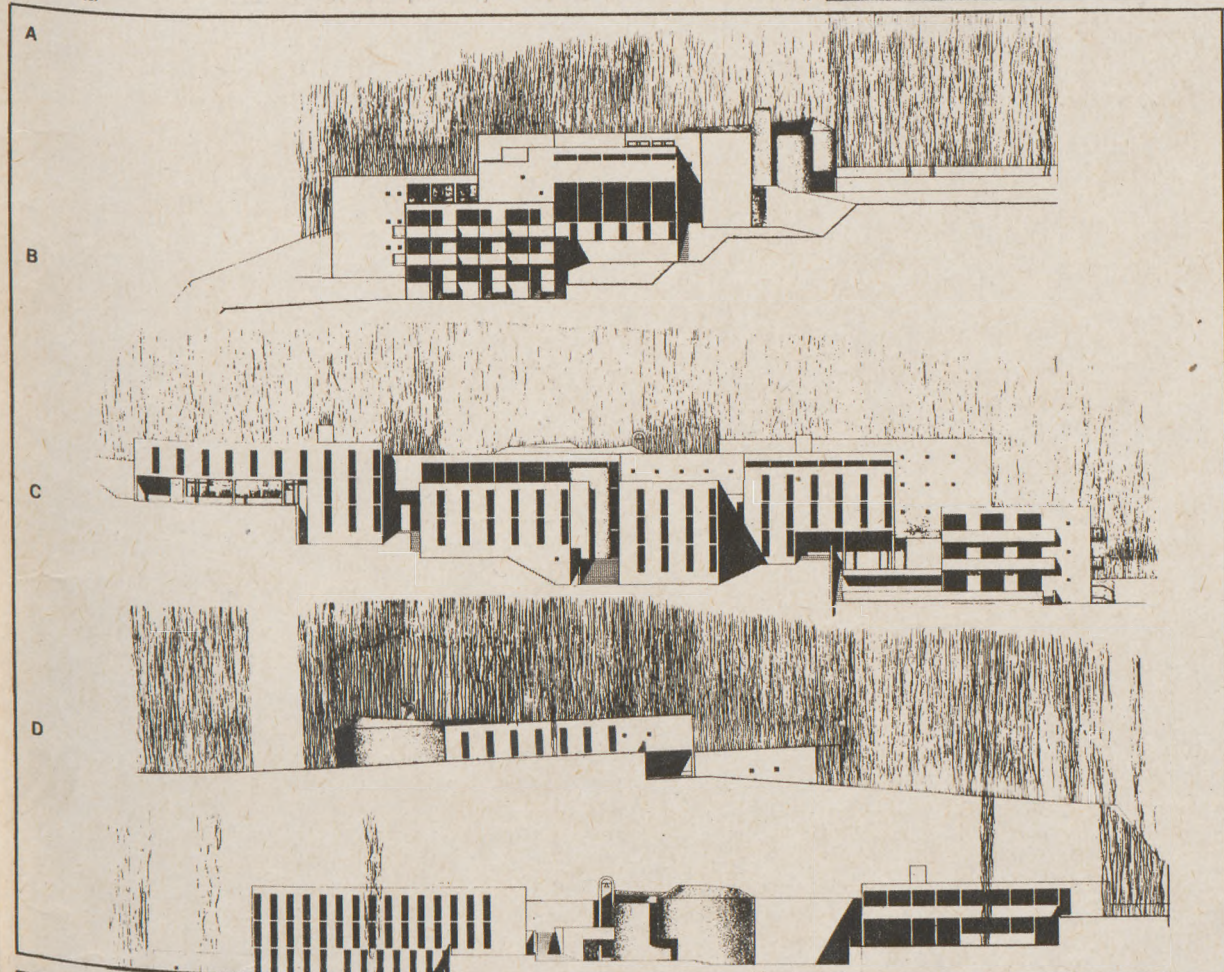
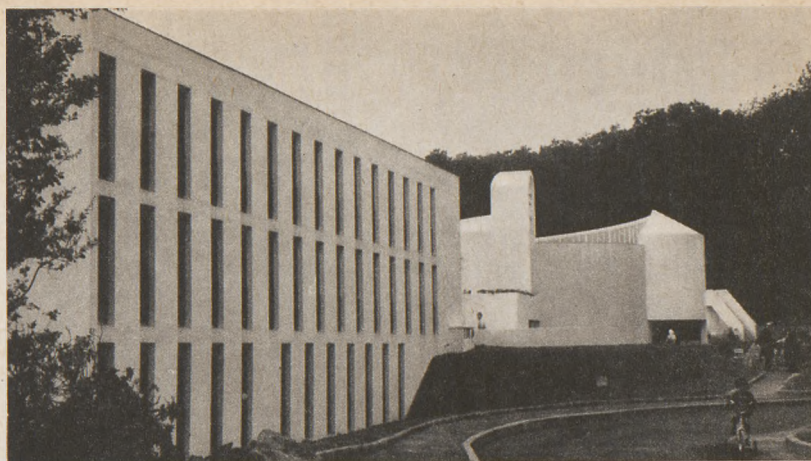
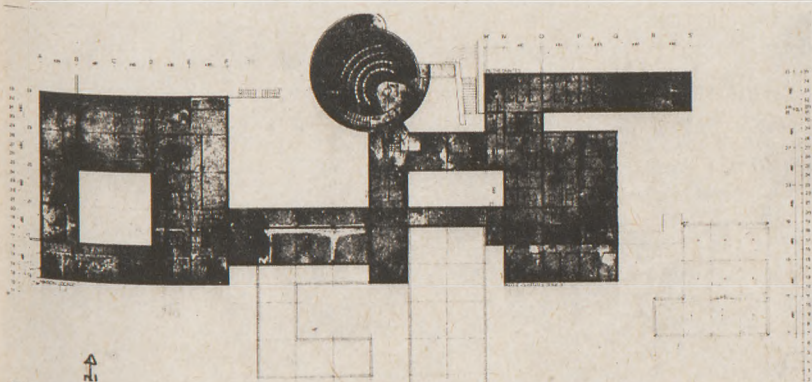
Projekt powstał w okresie reorganizacji strukturalnej kościoła katolickiego, stąd oszczędność w wyrazie architektonicznym (m. in. zredukowanie do minimum dominacji kaplicy nad zespołem klasztornym).

Construction 1965-72

The design was prepared when the Catholic church was undergoing structural reorganization, therefore the architectural expression is severe (e.g. the domination of the chapel over the monastery complex was reduced to a minimum).

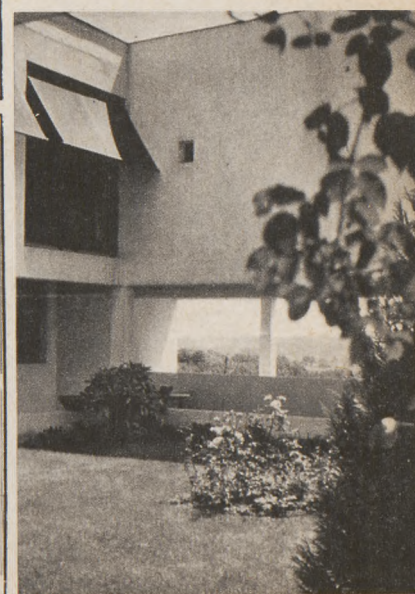
(ag)

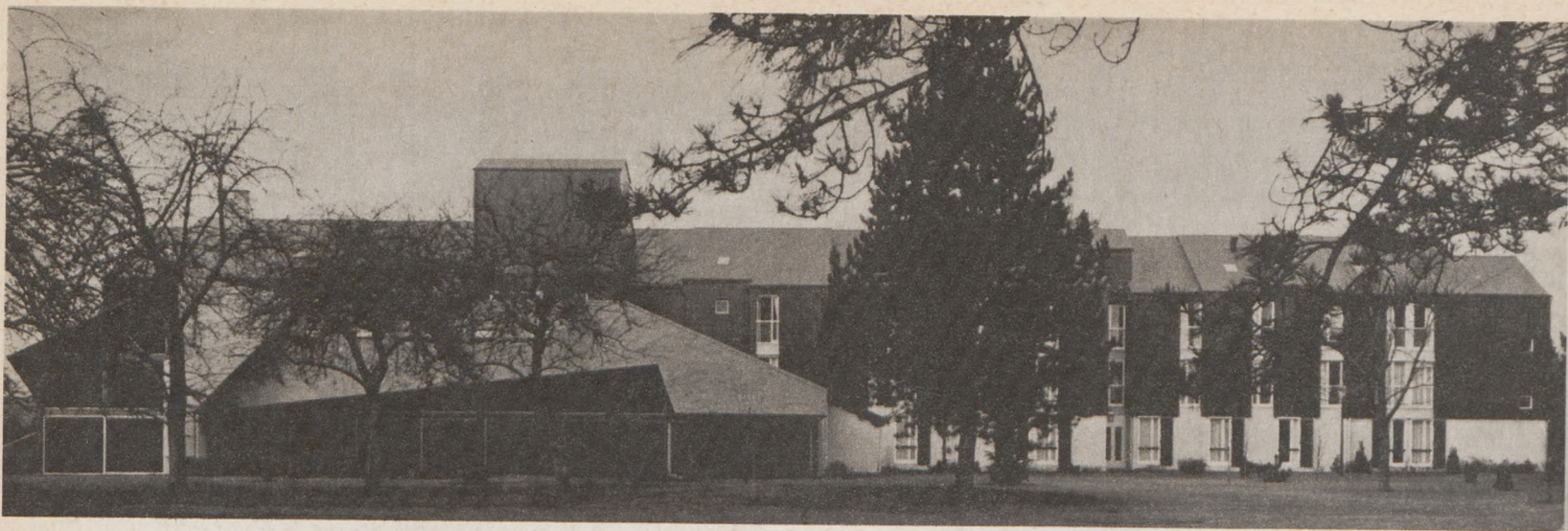
(ag)



1. Plan parteru
2. Widok klasztoru od północnego wschodu, w głębi kaplica
3. Widok na refektarz od południowego wschodu
4. Elewacje: A - wschodnia; B - południowa; C - zachodnia; D - północna
5. Przekroje: A - podłużny; B - poprzeczny; C - przez kaplicę
6. Patio w skrzydle zachodnim

1. Ground floor plan
2. View of the monastery from the north east, chapel in the background
3. View of the refectory from the south east
4. Elevations: A - eastern, B - southern, C - western, D - northern
5. Cross-sections: A - longitudinal, B - transverse, C - through the chapel
6. Patio in the western wing





Dom dla ludzi starszych w Saint-Jacques/Daunetal, Francja

Autorzy: arch. arch. Alain Blondel, Andrzej Robowski; Hoang van Tuan (współpraca)

Realizacja - 1972-73

Dom przeznaczony jest dla ludzi o ograniczonej zdolności poruszania się. Autorzy zaproponowali na stosunkowo niewielkiej powierzchni przestrzenie bardzo zróżnicowane pod względem wysokości, szerokości, oświetlenia i na-

Home for the Aged in Saint-Jacques/Daunetal, France

Designers: Alain Blondel, Andrzej Robowski and Hoang Van Tuan (co-operation), archts.

Construction - 1972-73

The Home provides accommodation for crippled persons. The project envisaged spaces of diversified height, width, lighting and mood in a relatively small area. The designers wished to meet the requirements of people who despite

stroju. Chodziło im o uwzględnienie potrzeb ludzi, którzy pomimo dolegliwości fizycznych są pełni „ciekawości” intelektualnych.

their handicaps are intellectually receptive and interested in life.

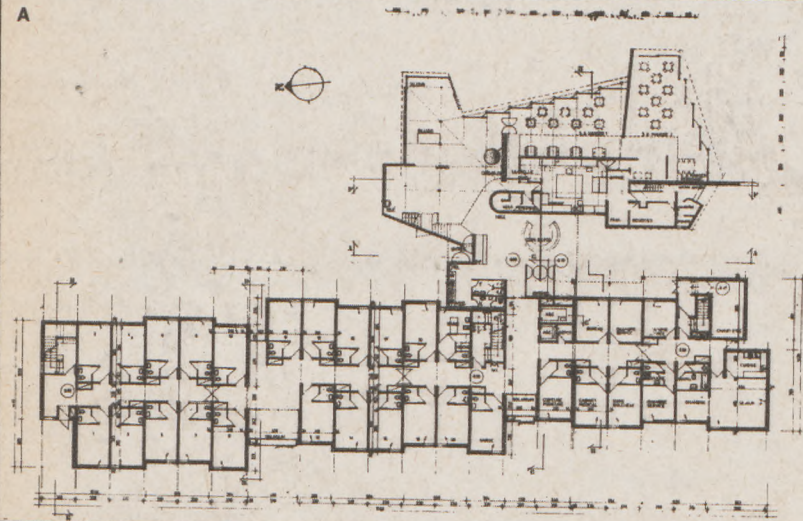
(ag)

(ag)

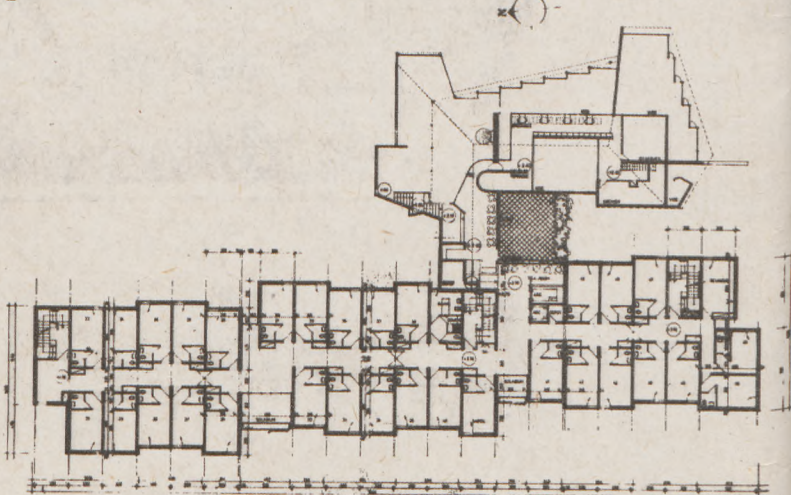
1. Widok od wschodu - na pierwszym planie pokój dzienny i jadalnia
2. Plany. A - parter; B - pierwsze piętro
3. Elewacje i przekroje. A - elewacja wschodnia; B - elewacja południowa; C - elewacja północna; D - przekrój poprzeczny; E - przekrój podłużny przez jadalnię; F - przekrój poprzeczny przez łącznik

1. View from the east, living room and dining room in the foreground
2. Plans. A - ground floor, B - first floor
3. Elevations and cross-sections. A - eastern elevation, B - southern elevation, C - northern elevation, D - transverse cross-section, E - longitudinal section through the dining room, F - transverse cross-section through the connecting part

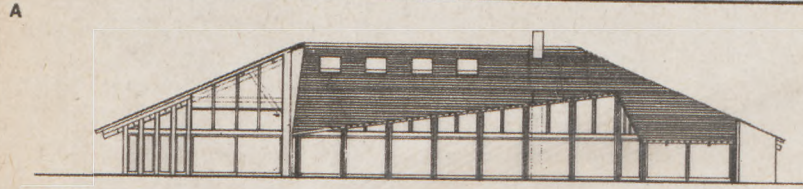
2



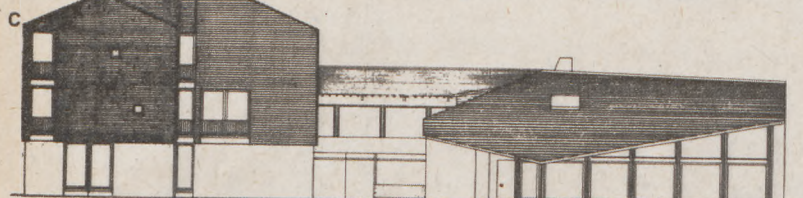
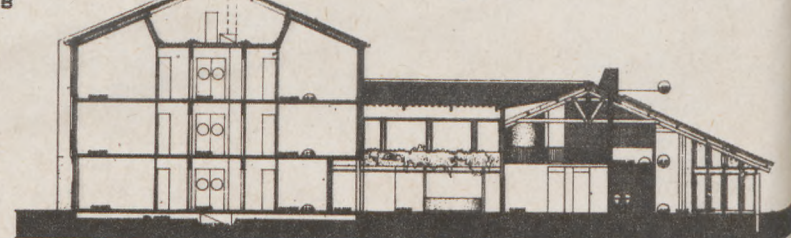
B



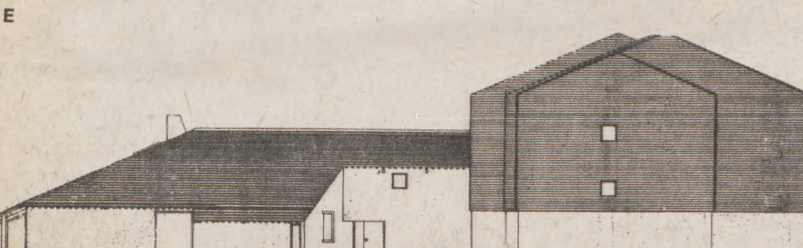
3



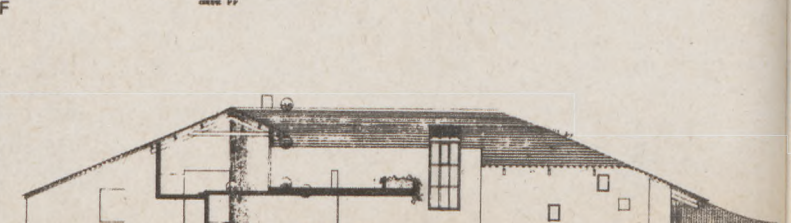
B



D



F



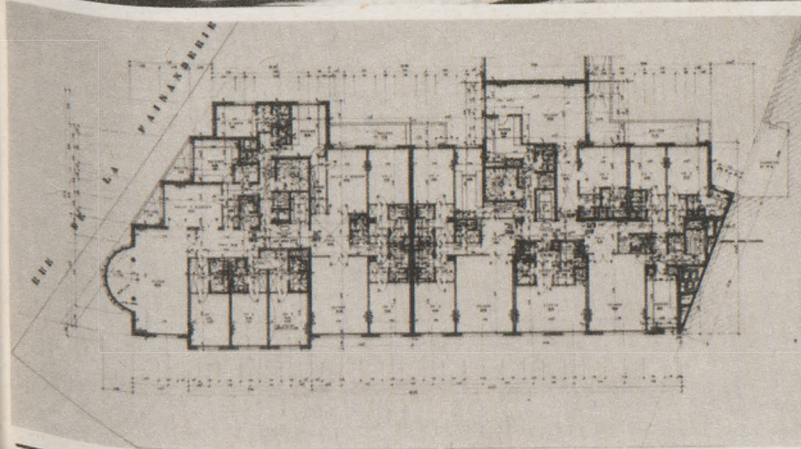
Juliusz Rouba

Budynek mieszkalny Foch-Faisanderie w Paryżu, Francja The Foch-Faisanderie Apartment Building in Paris, France

Autorzy: arch. arch. Pierre Jougoux, Louis de Marien, Juliusz Rouba, Dušan Djurić **Designers:** Pierre Jougoux, Louis de Marien, Juliusz Rouba, and Dušan Djurić, archts..

(ag)

(ag)



Hotel „Quinta la Esmeralda” w Caracas, Wenezuela

Autorzy: arch. arch. Olivier Clement Cacoub, Simon Epstein, Pierre Jougoux, Juliusz Rouba

Hotel usytuowany w centrum miasta na 18 kondygnacjach ma 671 pokoi hotelowych. Na parterze i antresoli znajdują się pomieszczenia recepcyjne, restauracje, bary i sale konferencyjne, w kondygnacjach podziemnych usytuowano parkingi i pomieszczenia gospodarczo-techniczne.

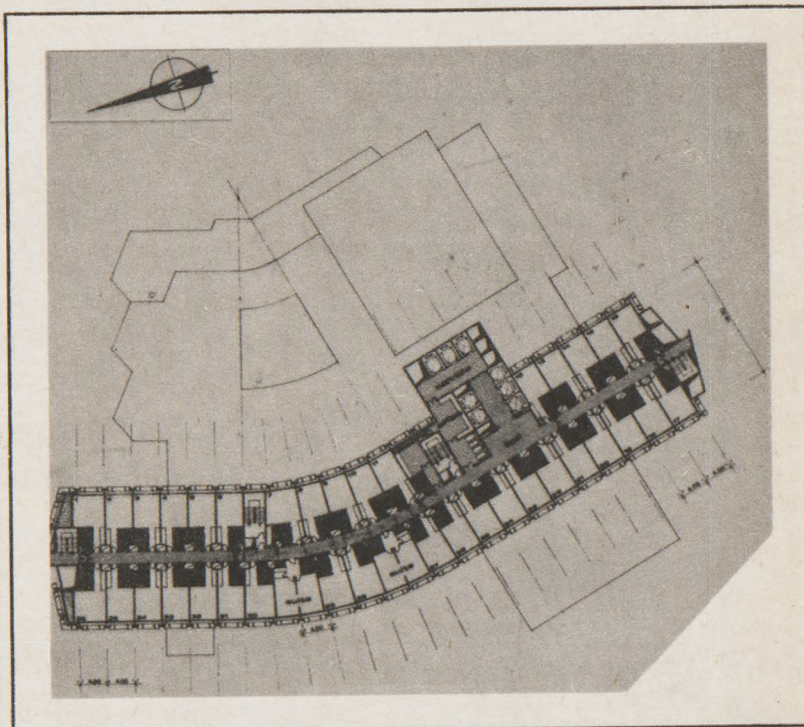
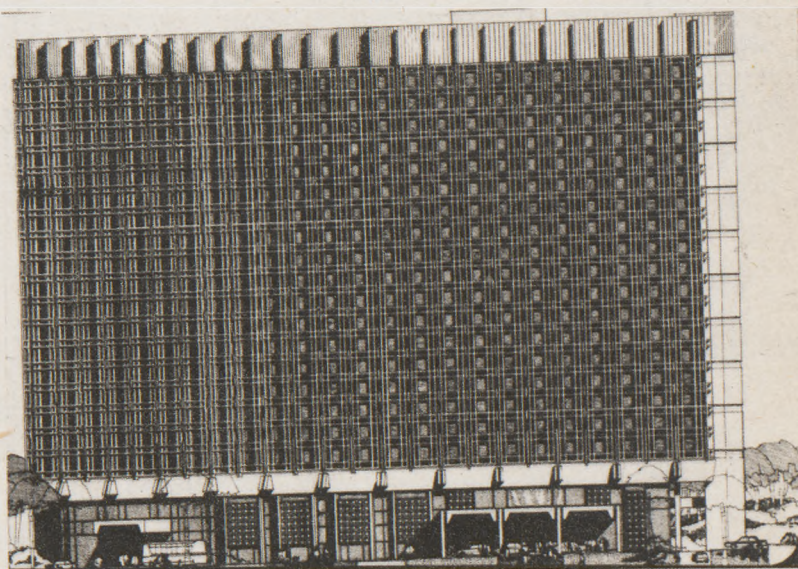
The “Quinta la Esmeralda” Hotel in Caracas, Venezuela

Designers: Olivier Clement Cacoub, Simon Epstein, Pierre Jougoux and Juliusz Rouba, archts.

The hotel is situated in the city center; it has 671 hotel rooms on 18 floors. The ground floor and mezzanine contain reception areas, restaurants, bars and conference rooms. Parking areas and utility and technical space are located on the underground stories.

(ag)

(ag)



Hotel „Kosmos” w Moskwie, The “Kosmos” Hotel in Moscow, the U.S.S.R.

Autorzy: ze strony ZSRR – arch. arch. Wiktor Andreyev, Trofim Zajkin, Wladimir Stejskal; ze strony Francji – arch. arch. Olivier Clement Cacoub, Simon Epstein, Pierre Jougoux, Juliusz Rouba **Designers:** on the part of the U.S.S.R. – Victor Andreyev, Trofim Zaykin and Vladimir Stejskal, archts.; on the part of France – Olivier Clement Cacoub, Simon Epstein, Pierre Jougoux and Juliusz Rouba, archts.

Kubatura – 600 000 m³. **Powierzchnia użytkowa** – 130 000 m². **Realizacja** – 1976–79 **Cubage** – 600,000 cu.m. **Usable floor area** – 130,000 sq.m. **Construction** – 1976–79

Hotel zaprojektowano w ścisłej współpracy architektów radzieckich i francuskich z udziałem specjalistów różnych dziedzin. Elementy konstrukcyjne, materiały budowlane, wyposażenie techniczne i hotelowe dostarczone zostały z Francji.

(ag)

(ag)



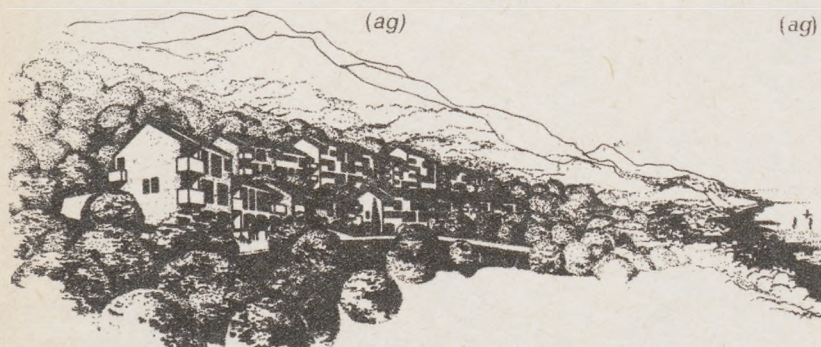
Konrad Szabelewski

Zespół mieszkaniowy „Les Sources” Housing Complex in Erbalunga, Corsica, France

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski
Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Kubatura – 15 000 m³
Realizacja – 1975

Cubage – 15,000 cu.m
Construction – 1975



Budynek mieszkalny „San Angelo” Apartment House in Ile Rousse, Corsica, France

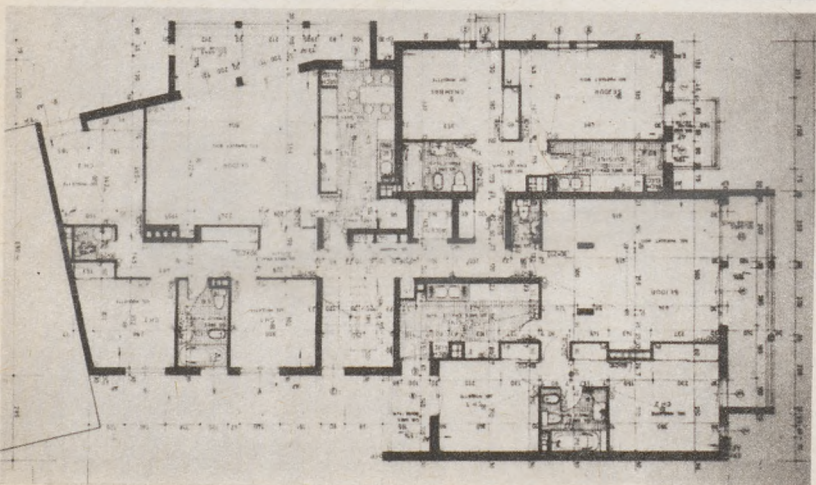
„San Angelo” Apartment House in Ile Rousse, Corsica/ France

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Kubatura – 5000 m³
Realizacja – 1975

Cubage – 5000 cu.m
Construction – 1975



**Miasteczko wakacyjne w Ta- Vacation Town in Taglio
glio Isolaccio, Korsyka, Isolaccio, Corsica, France
Francja**

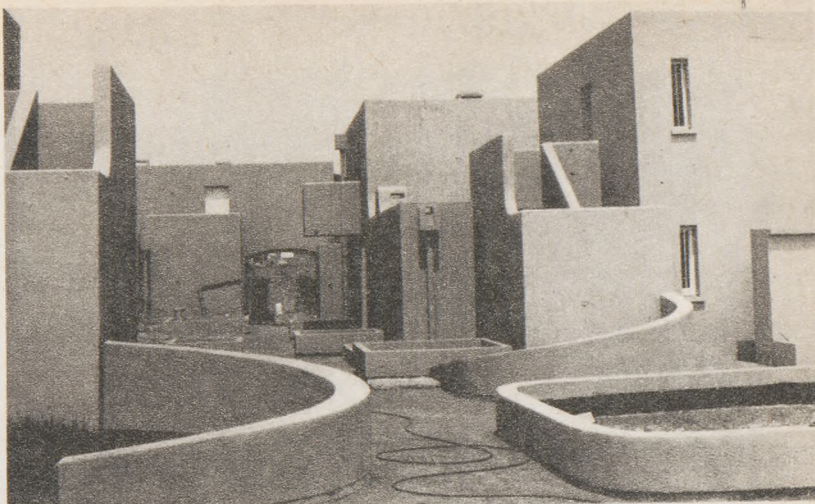
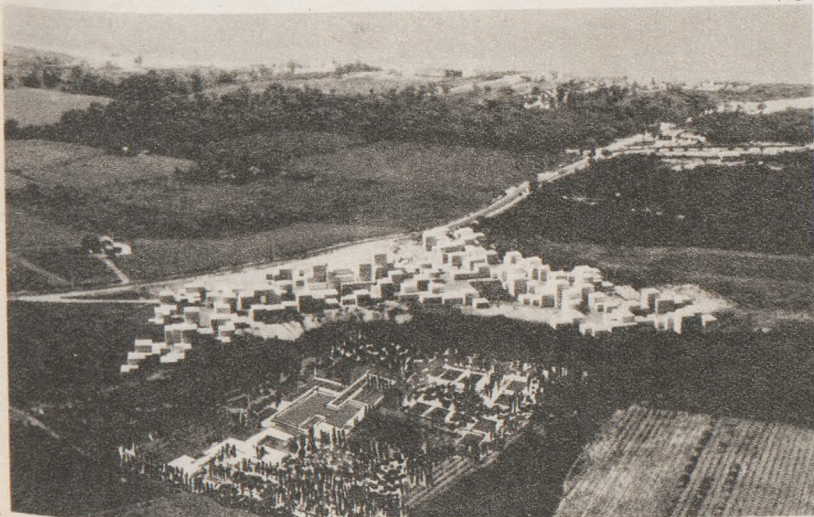
Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski
Kubatura – 94 000 m³
Realizacja – 1973

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 94,000 cu.m
Construction – 1974

(ag)

(ag)



**Miasteczko nudystów w Cana- Nudists' Colony in Canale di
le di Verde-Linguizzetta, Kor- Verde-Linguizzetta, Corsica,
syka, Francja**

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

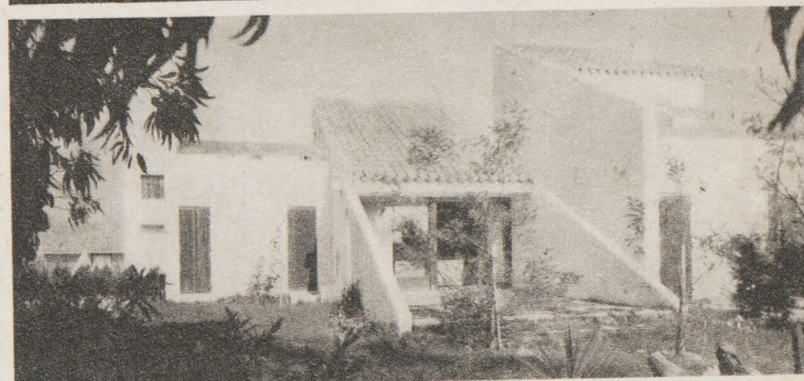
Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Kubatura – 22 000 m³
Realizacja – 1975 r.

Cubage – 22,000 cu.m
Construction – 1975

(ag)

(ag)



**Miasteczko wakacyjne w Mari- Vacation Town in Marine de
ne de Davia, Korsyka, Francja**

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Kubatura – 25 000 m³
Realizacja – 1980-81

Cubage – 25,000 cu.m
Construction – 1980-81

(ag)

(ag)



Henryk Włodarczyk

Konsulat Generalny PRL w Pa- ryżu, Francja

Autorzy: arch. arch. Henryk Włodar-
czyk, Henri Tastemain, Karl Benz
Projekt wykonano w 1976 r.

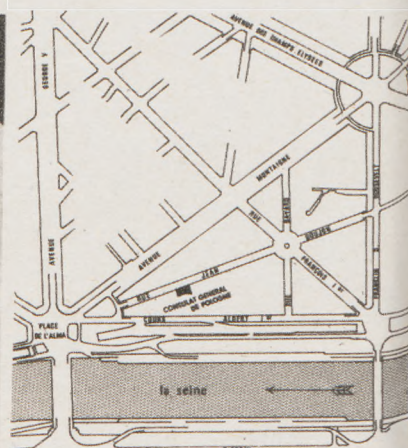
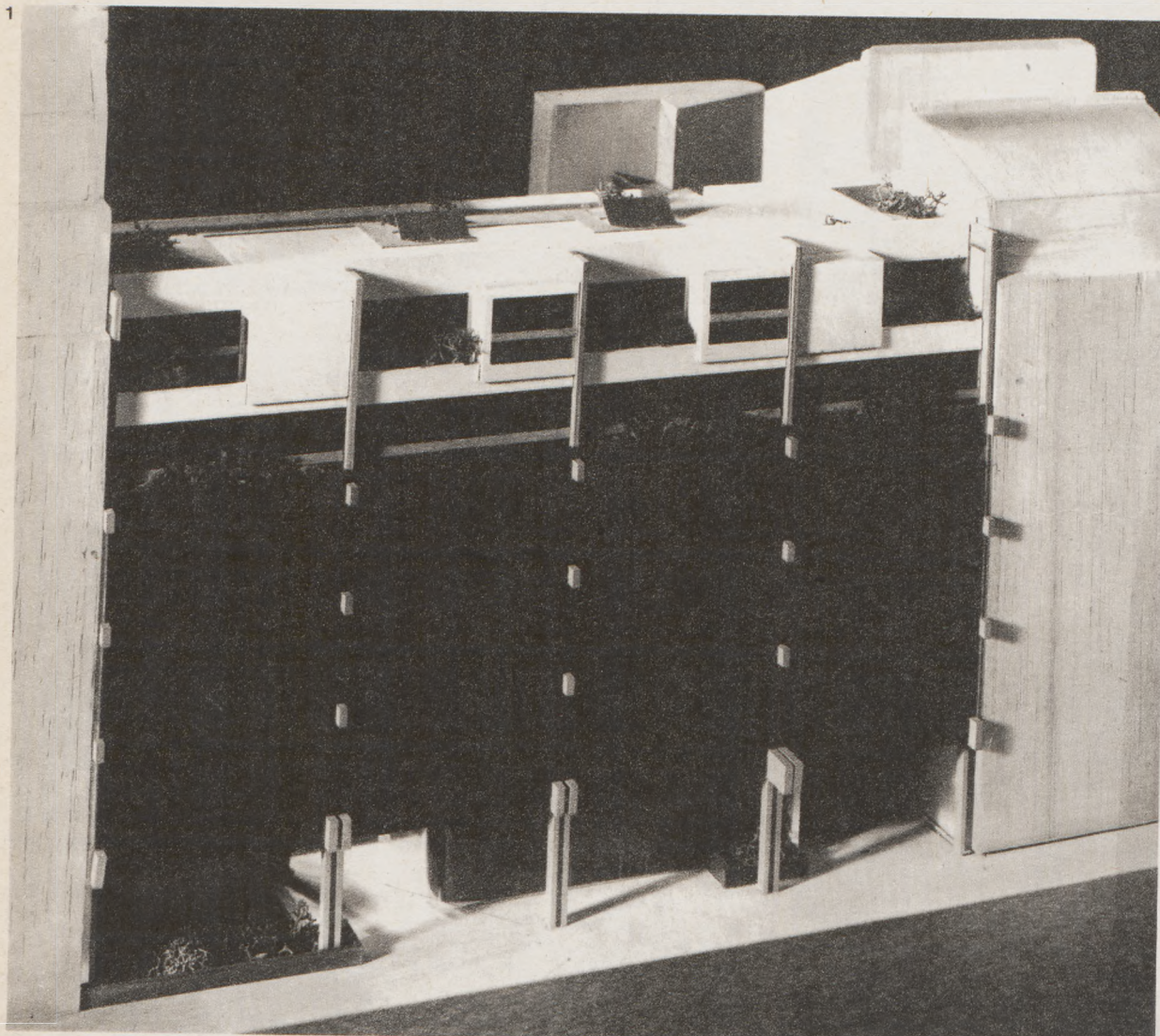
The Consulate of the Polish People's Republic in Paris, France

Designers: Henryk Włodarczyk, Henri
Tastemain and Karl Benz, archts.
Design - 1976

Projekt konsultatu wyłoniony został dro-
gą konkursu. Konsulat zajmuje działkę
o powierzchni 358 m² z fasadą od strony
ulicy, długości 26 metrów. Na 10 kondy-
gnacjach przewidziano następujący
program: dwie najniższe kondygnacje
podziemne - garaże i pomieszczenia
techniczne, suterena - sale recepcyjne
(wystawy i sala kinowa), parter - hall
przyjęć i poczekalnia biura wizowego,
antresola, oraz I, II i III piętro - pomiesz-
czenia biurowe (I piętro dostępne dla
interesantów), IV i V piętro - mieszkania
i pokoje indywidualne. Konstrukcja bu-
dynku - żelbetowa. Elewacja - elementy
betonowe prefabrykowane i aluminium
(wariant - elementy aluminiowe i szkło).

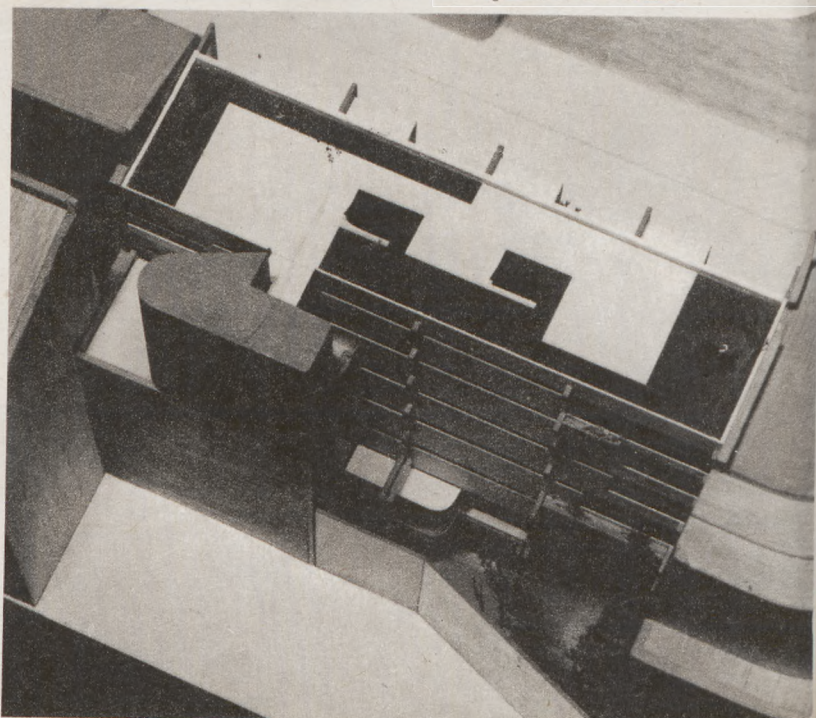
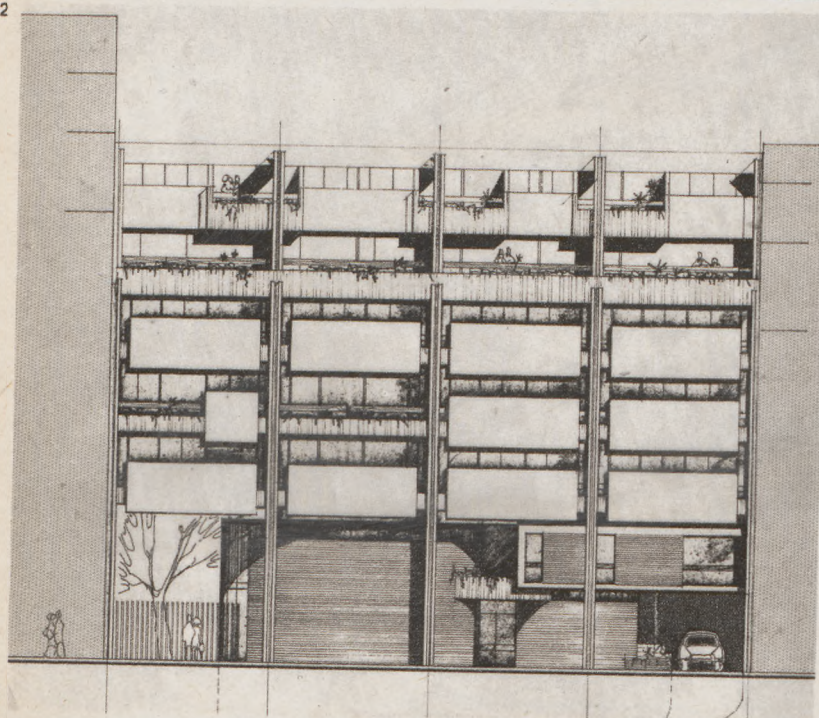
The design for the consulate was the
winner of the competition. The
Consulate occupies a lot of area 358
sq.m with a street façade 26 m long. Ten
stories will house the following
functions: two lowest underground
stories - garages and technical rooms,
basement - reception halls (exhibitions
and a movie hall), ground floor -
reception hall and the visa office
waiting room, mezzanine, and the first,
second and third floors - office space
(the first floor open to visitors), the
fourth and fifth floors - apartments and
individual rooms. R.c. structure.
Elevation - prefabricated concrete elements
and aluminum (variant - aluminum
elements and glass).

(ag)



1. Wariant. A - elewacje od strony ulicy; B -
2. Elewacje od strony ulicy
3. Sytuacje
widok od strony podwórza
4. Plany: A - suterena; B - parter; C - I piętro;
D - IV piętro
5. Przekroje: A - przekrój A-A; B - przekrój
B-B
6. Fragment wejścia

1. Variant. A - street elevations, B - view
2. Street elevations
3. Site plan
from the courtyard
4. Plans: A - basement, B - ground floor, C -
1st floor, D - 4th floor
5. Cross-sections: A - section A-A, B -
section B-B
6. Fragment of the entrance



Abraham Zabludowsky

„El Colegio de México” w Meksyku, Meksyk

Autorzy: arch. arch. Teodoro González de León, Abraham Zabludowsky
Realizacja – 1975–76

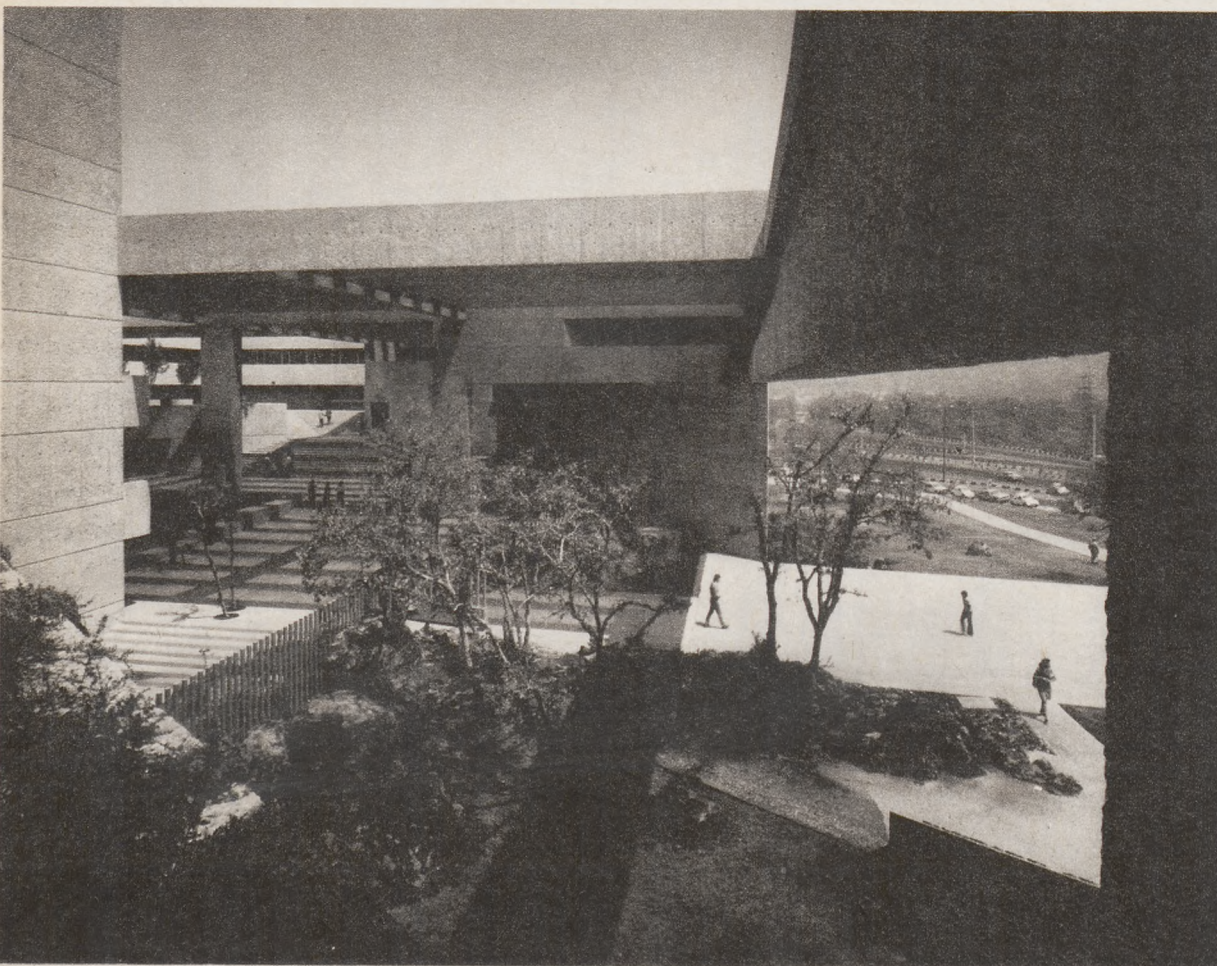
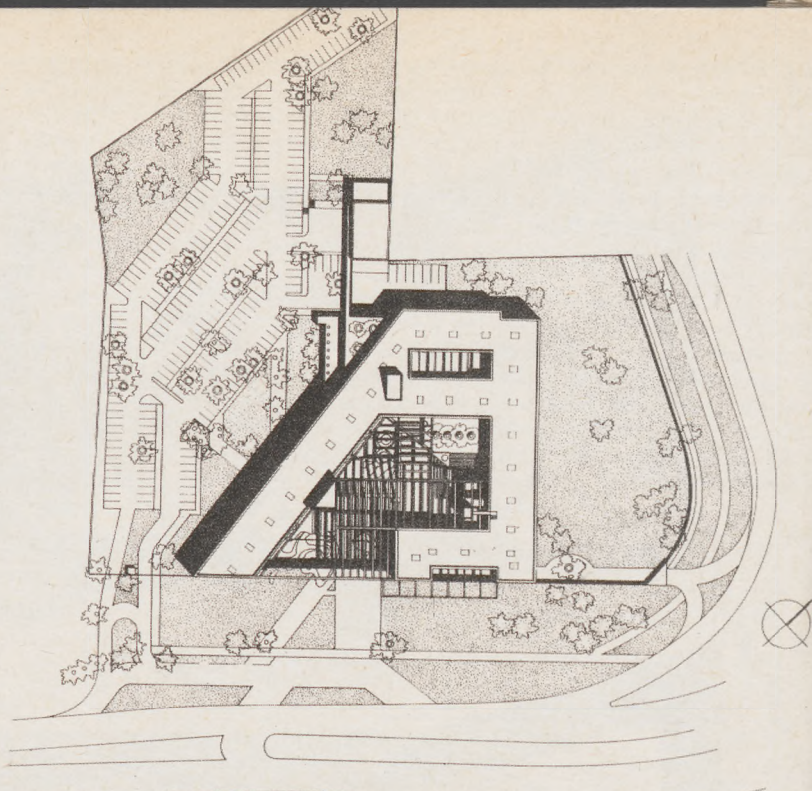
„El Colegio de México” – Instytut Studiów Podyplomowych zaprojektowany przez architektów należących do czołówki w Meksyku, przypomina w swej organizacji przestrzennej klasztor meksykański z XVI wieku (zestawienie brył wokół patio). Patio w tym budynku służy jako przestrzeń komunikacyjna i jednocześnie stwarza atmosferę zachęcającą do spotkań (poprzez zróżnicowanie nastrojów). Patio od strony wejścia otwiera się na góry otaczające miasto. Naturalną scenografią dla budynku jest teren pokryty zastygłą lawą porośniętą skarłowaciałymi drzewami, a całość przenika do wnętrza patio. Do wystroju zewnętrznego użyty został beton o szorstkiej fakturze z dodatkiem marmuru. Zapytany o powód użycia betonu architekt Zabludowsky odpowiedział: *mam pani-*

„El Colegio de México” in Mexico City, Mexico

Designers: Teodoro González de León and Abraham Zabludowsky, archts.

Construction – 1975–76

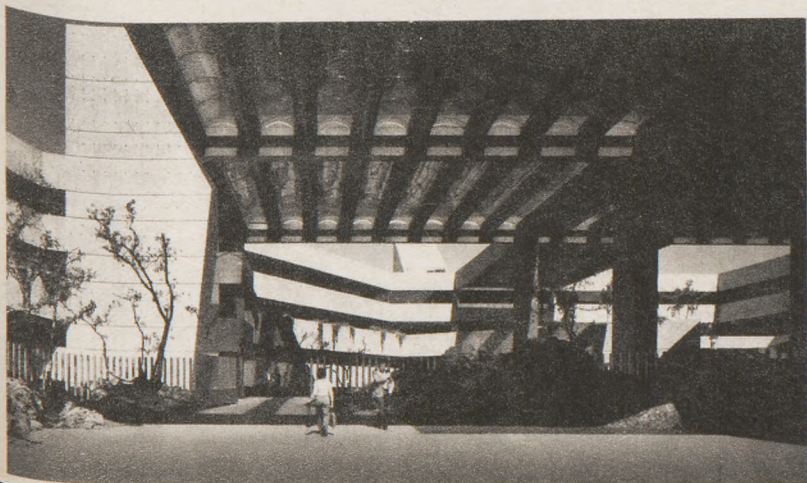
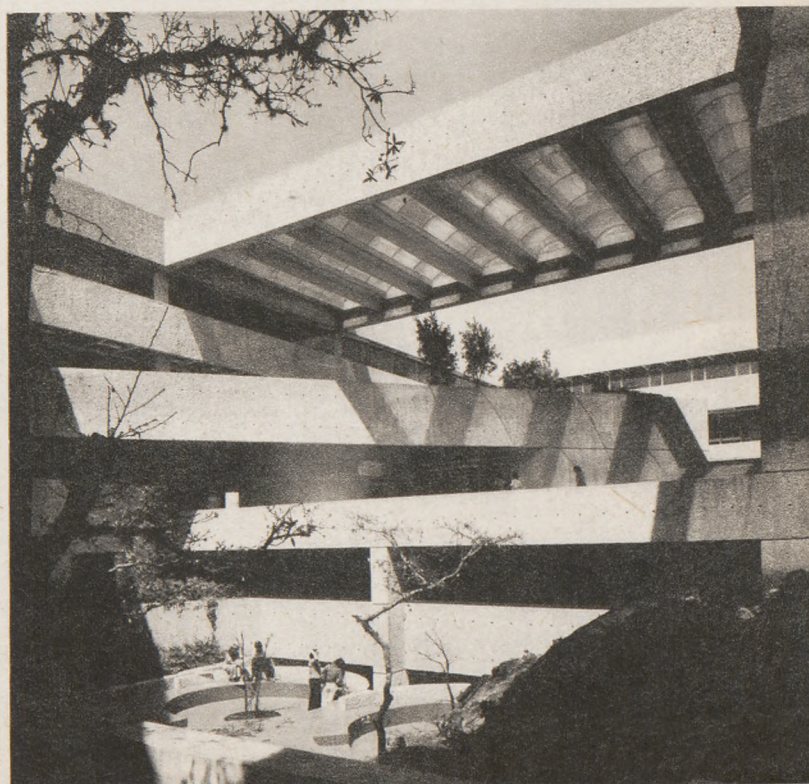
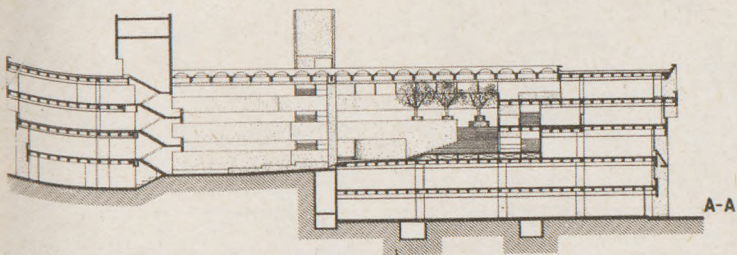
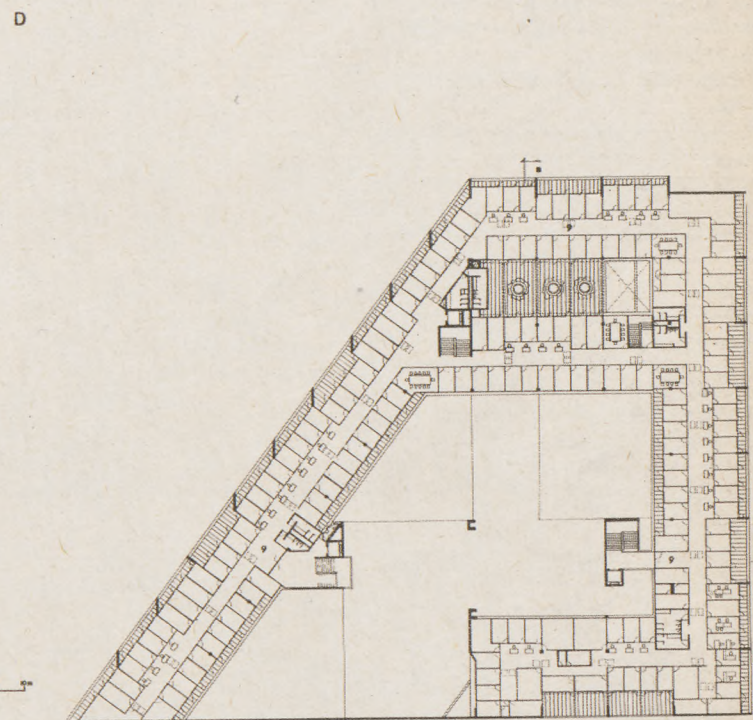
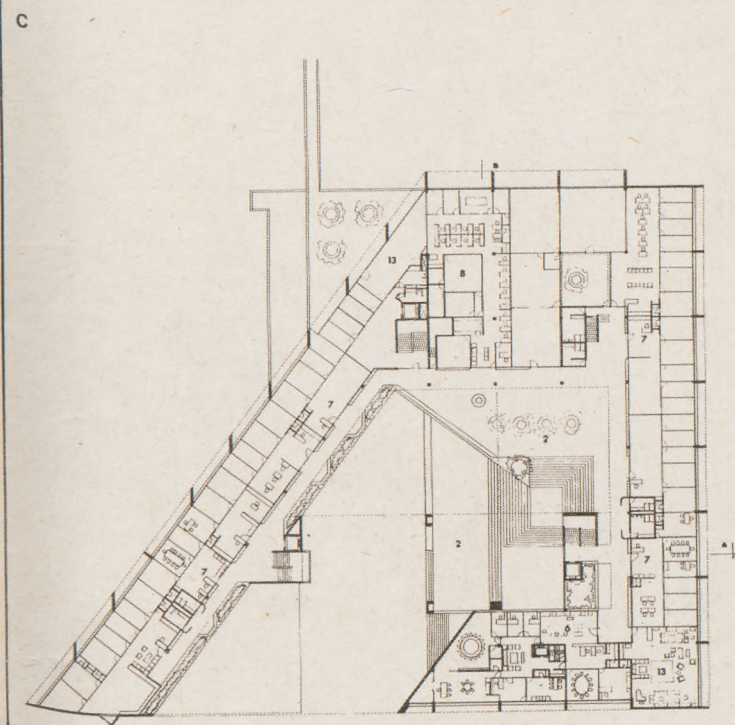
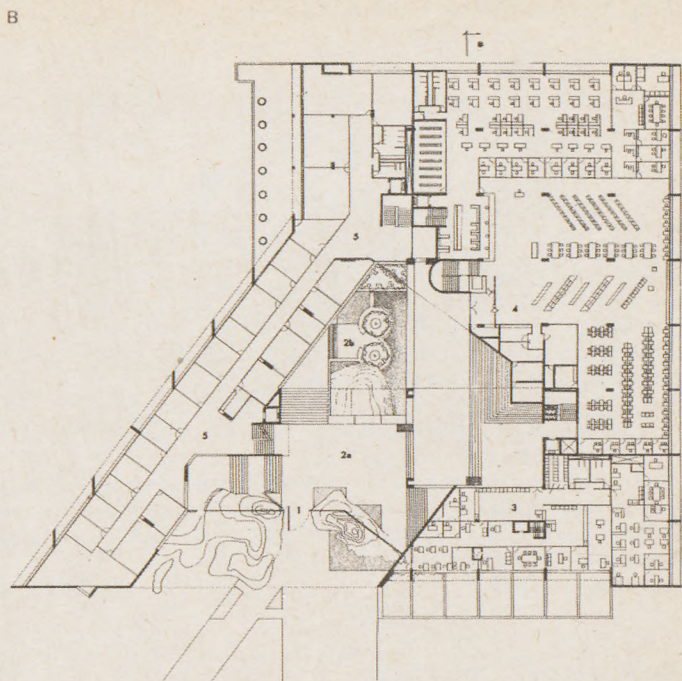
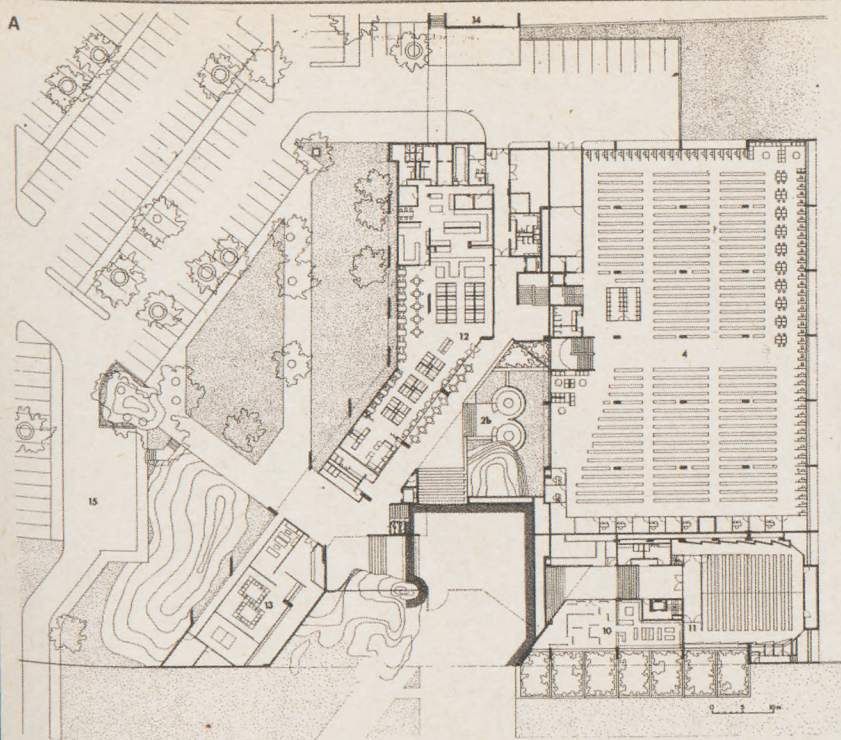
„El Colegio de México” – the Institute of Post-Graduate Studies – was designed by architects considered to be among the best in the country. Its spatial organization brings to mind a sixteenth-century Mexican monastery (location of buildings around a patio). In Colegio, the patio is a communication area and a meeting place with varied atmosphere. The surrounding mountains are visible from the patio through the entrance. The building was located in an unusual, though natural scenery – the site is covered with lava grown with crippled trees; both these elements penetrate to the interior of the Institute. The building is finished on the exterior in rough-textured concrete and some marble. Asked about the reason for using concrete, Zabludowsky said,



czny strach przed pomalowaniem cze-
gokolwiek, zawsze staram się, aby ma-
teriał mówił sam za siebie. Z drugiej
strony użycie betonu młotkowanego ma
inne zalety – nie wymaga żadnej konser-
wacji, co obniża koszty eksploatacji...
(ag)

I am absolutely terrified when I am
asked to cover anything with paint;
I always want the material to speak for
itself. On the other hand, the use of
hammer-dressed concrete has other
advantages – for example, it does not
require any conservation, thus lowering
the costs...

(ag)



Andrzej Zdanowski

Budynek mieszkalny w Paryżu, Francja

Autorzy: arch. arch. Andrzej i Lidia Zdanowscy

Powierzchnia działki – 1400 m², powierzchnia budynku brutto – 3000 m².

Liczba mieszkań – 29

Konkurs „Z.A.C. de Vaugirard” – 1980

Projekt nawiązuje do tradycji kształtowania narożnika w architekturze paryskiej oraz stosuje zróżnicowanie elewacji: północnej „zamkniętej” o charakterze miejskim i południowej „otwartej” zaprojektowanej jako „absorbująca” słoneczna. Elewacja południowa wykorzystuje „efekt cieplarniany” poprzez stosowanie oszklonych loggii z murami stanowiącymi masę termiczną o dużej inercji. Budynek jest wyposażony w kolektory słoneczne produkujące ciepłą wodę do celów sanitarnych.

(ag)

Apartment House in Paris, France

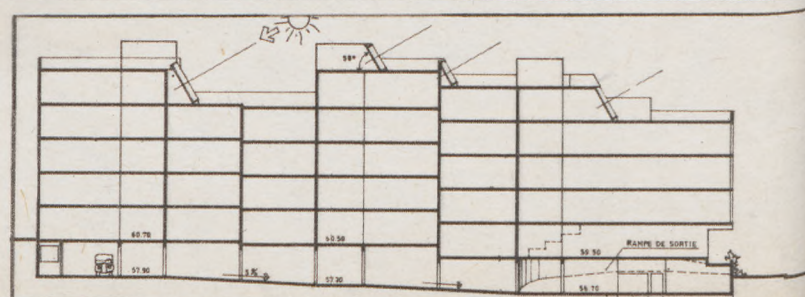
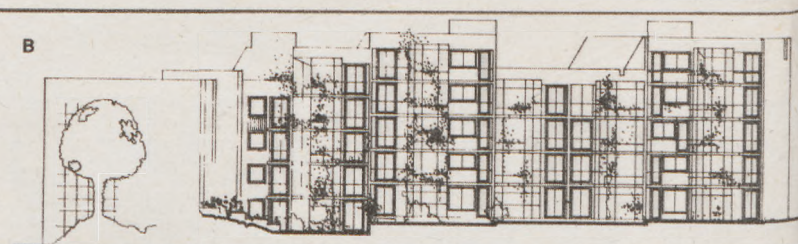
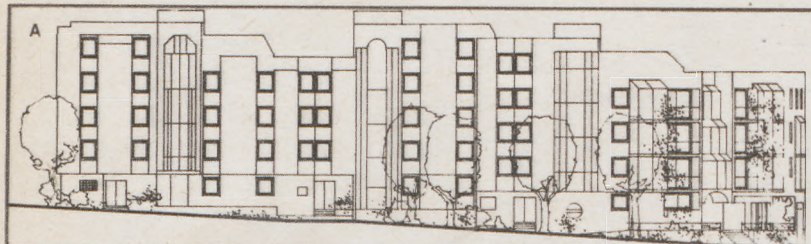
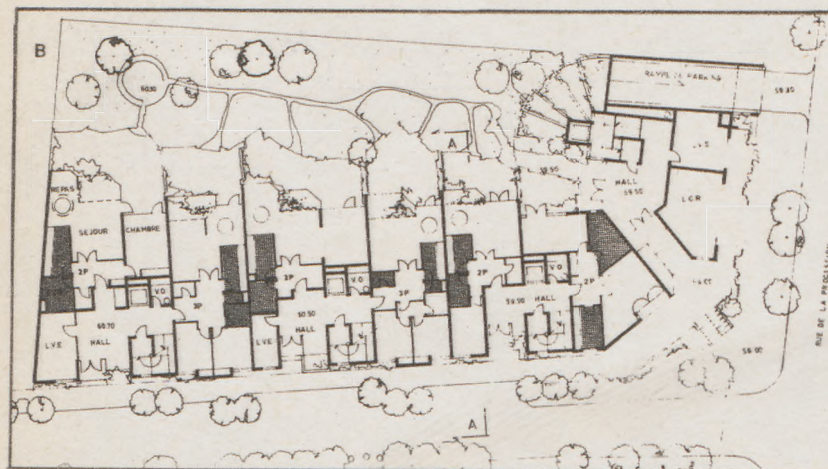
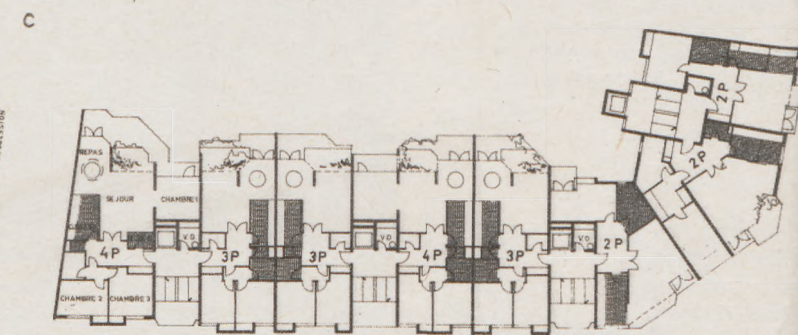
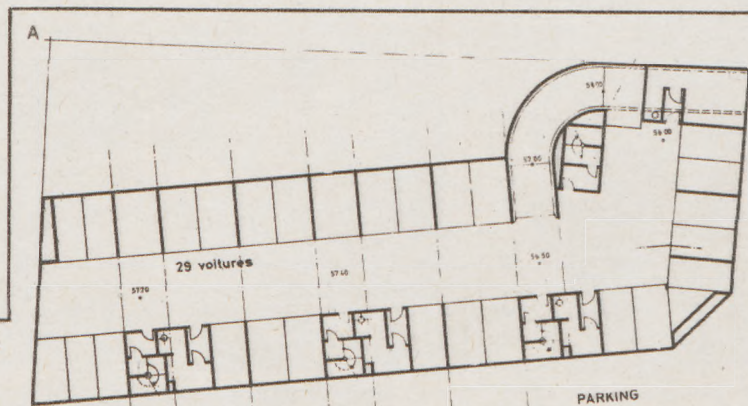
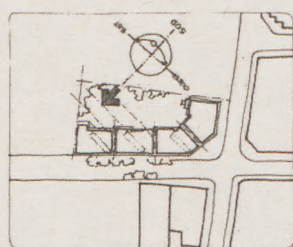
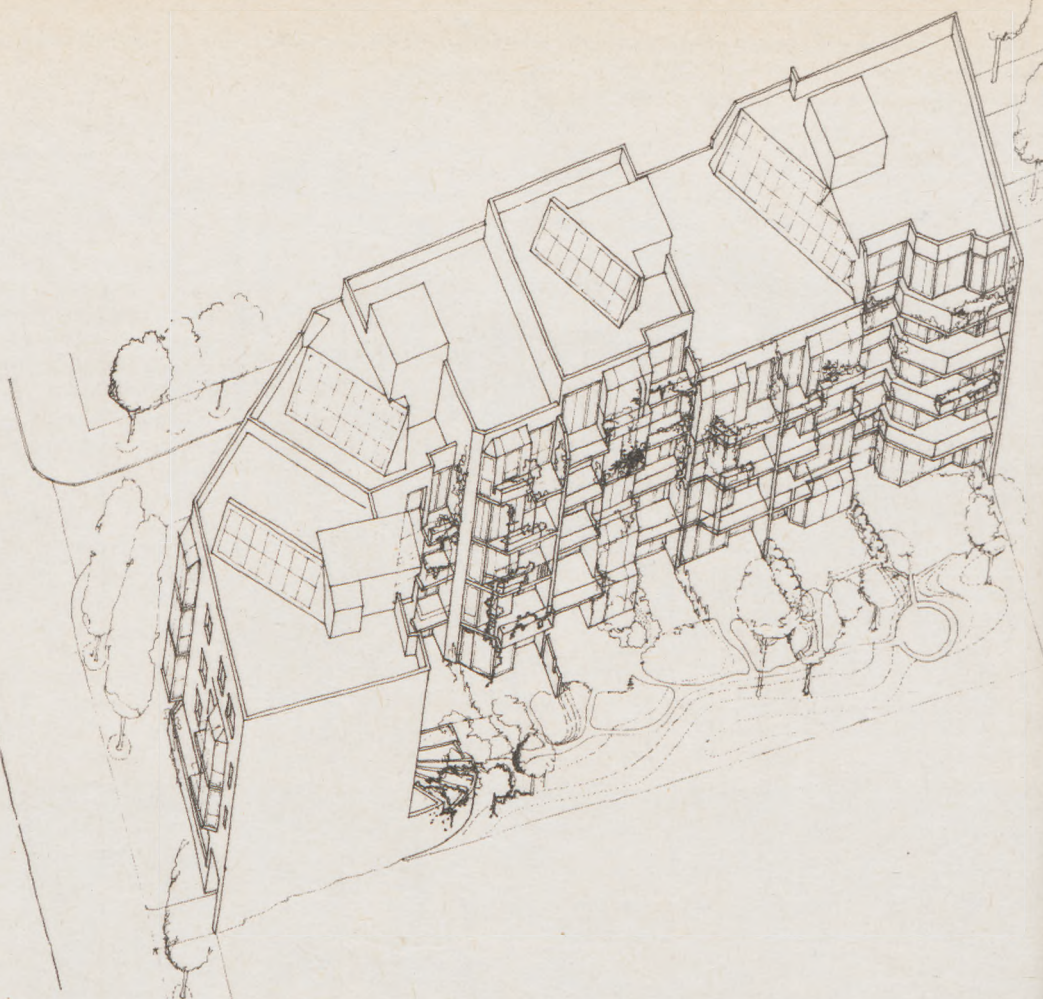
Designers: Andrzej and Lidia Zdanowski, archts.

Lot area – 1400 sq.m, gross area of the building – 3000 sq.m, number of apartments – 29

Competition “Z.A.C. de Vaugirard” – 1980

The project makes use of the traditional shape of street corners in Paris architecture and introduces diversified elevations: “closed” northern elevation of urban character and “open” southern one which is to “absorb” the sun. The southern elevation makes use of the “greenhouse effect” through glazed loggia-type balconies with walls acting as a thermic mass of considerable inertia. The building is furnished with solar collectors producing warm water for sanitary purposes.

(ag)



1. Aksometria – widok od podwórza
2. Sytuacja
3. Plany. A – piwnica; B – parter; C – piętro typowe
4. Elewacje. A – północno-zachodnia od nowej ulicy; B – południowo-wschodnia od podwórza;
5. Przekrój podłużny B-B

1. Axonometric projection view from the courtyard
2. Site plan
3. Plans. A – cellar, B – ground floor, C – standard floor
4. Elevations. A – north-western from a new street, B – south-eastern from the courtyard.
5. Longitudinal section B-B

Autorzy: arch. arch. Lidia Zdanowska,
Jean-Albert Picarat, Andrzej Zdanowski

Powierzchnia działnicy – 16 245 m².

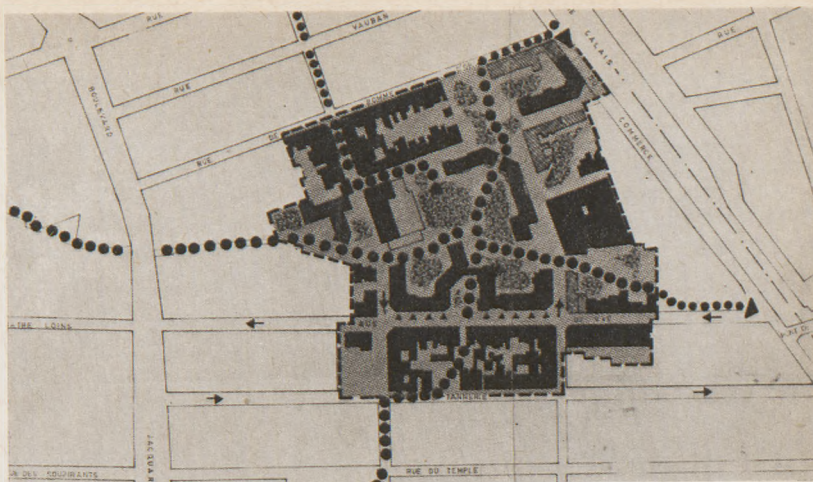
Konkurs – 1979

Designers: Lidia Zdanowska, Jean-Albert Picarat, Andrzej Zdanowski, archts.

Area of the district - 16,245 sq.m.
Number of apartments - 151.

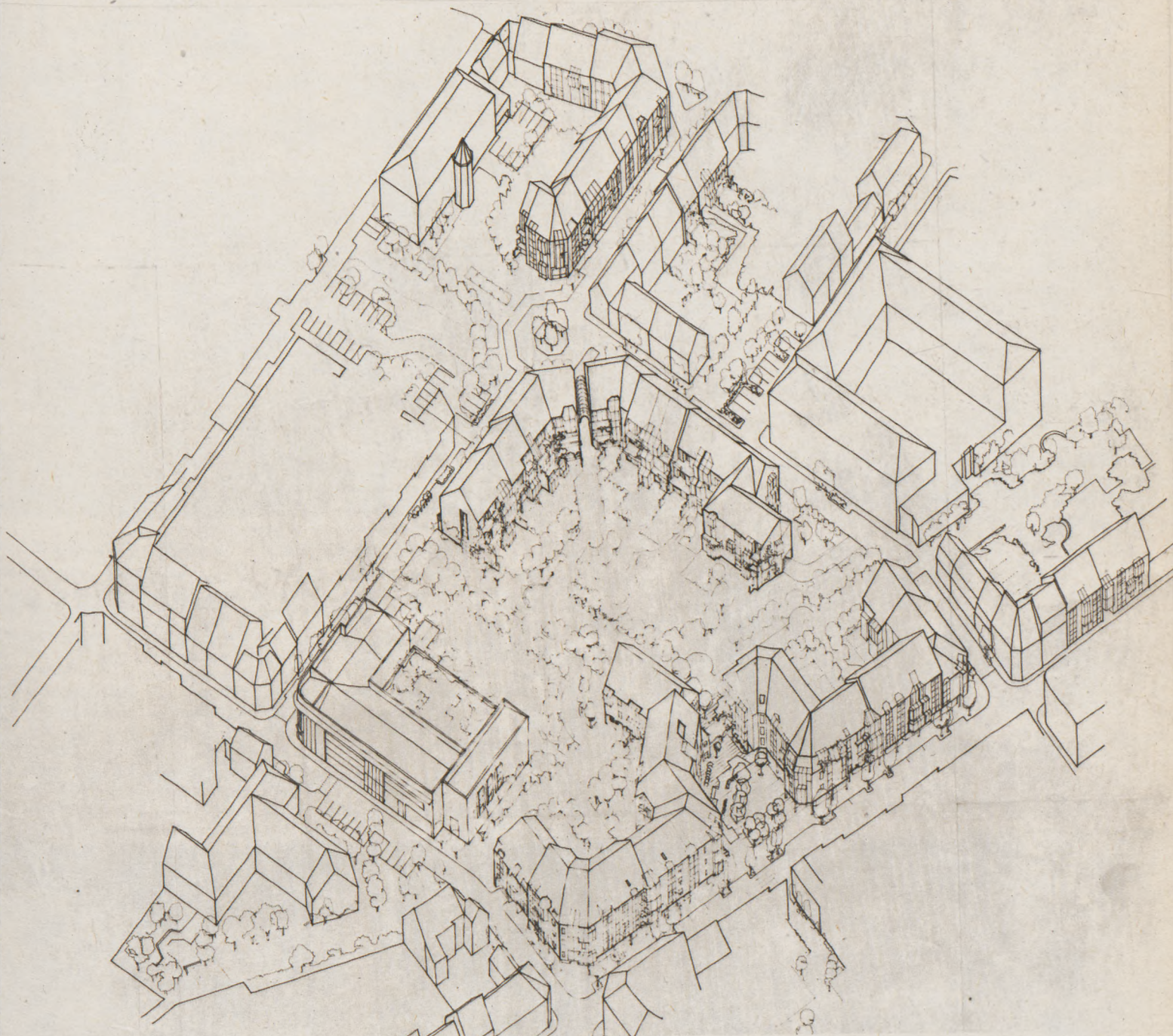
Competition – 1979

The design is an attempt at the reconstruction and rehabilitation of a very complicated, multi-functional urban center. Closing down of factories and flight to the suburbs by the residents brought about degradation of this area. The city authorities try to counteract it by introducing new functions to this area. The design envisages rehabilitation of the existing houses and adaptation of two factories, one as a city library and the other as workshops for craftsmen and a sports hall. The new development relates to the existing forms. Interiors with



(aq) "absorptive" solar collectors.

(aq)



Marian Zieleniecki

Osiedle mieszkaniowe w Chamonix-Mont Blanc, Francja

Autor: arch. Marian Zieleniecki
Powierzchnia działki – 6,7 ha. Kubatura – 87 500 m³, powierzchnia użytkowa – 25 000 m². Program: 500 mieszkań, 480 miejsc garażowych, 120 miejsc parkingowych, centrum handlowe, centrum rekreacyjne.

Realizacja – 1977–1979

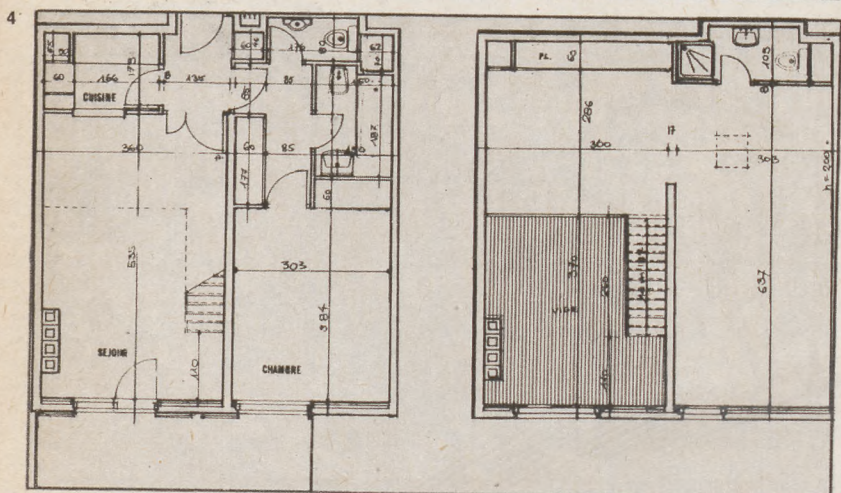
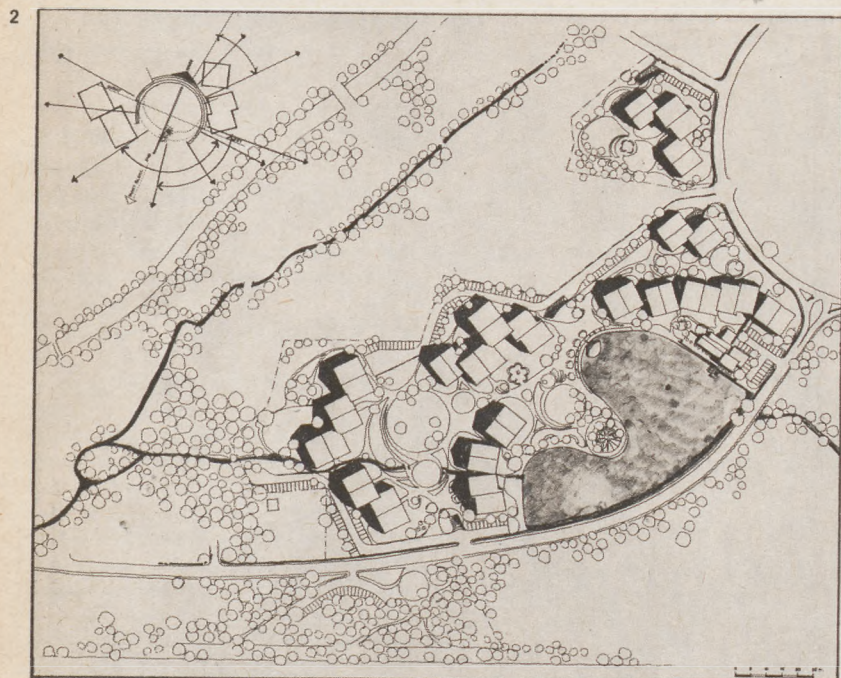
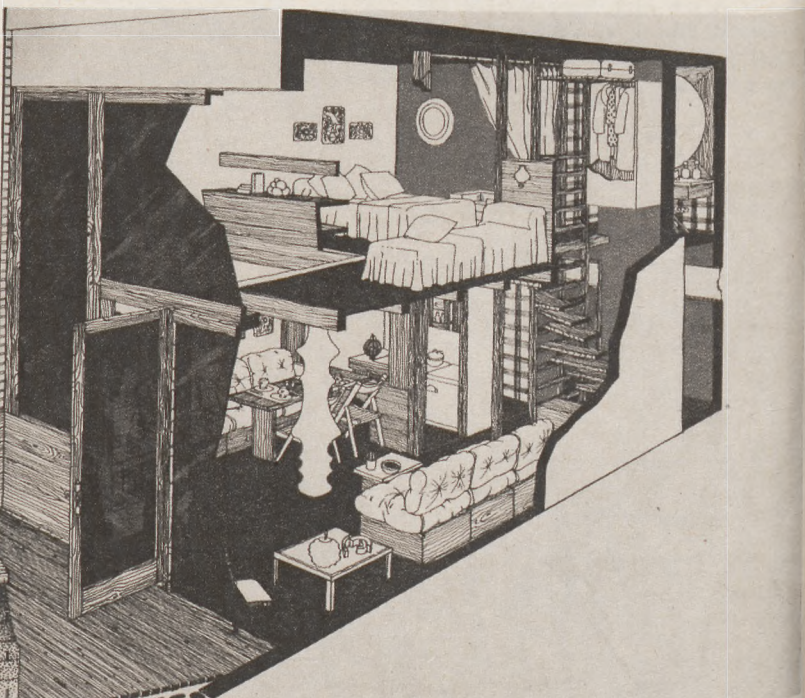
Projekt osiedla nawiązuje do tradycyjnej architektury alpejskiej. Wzorcem jest dawna ferma sabaudzka. Zastosowano materiały miejscowe: kamień, łupkę na pokrycie dachów i drewno. Kilkanaście wolno stojących jednostek tworzy przestrzeń przeznaczoną wyłącznie dla pieszych. Sieć dróg jest tak ukształtowana, że widoczne są charak-

Housing Estate in Chamonix-Mont Blanc, France

Designer: Marian Zieleniecki, archt.
Area of the lot – 6.7 ha. Cubage – 87,500 cu.m, usable floor area – 25,000 sq.m.
Program: 500 apartments, 480 garage places, 120 parking places, trade center, recreational center.

Construction – 1977–79

The design for the housing estate makes use of the traditional Alpine (Savoy) architecture. The project is based on the traditional Savoyard farm. Local materials were used, such as stone, roof slate and timber. Over a dozen free-standing units create space only for pedestrians. The road network was designed in such a way, that the



terystyczne szczyty alpejskie. Mieszkania w większości dwupoziomowe wyposażone są m.in. w zdalnie kierowane ogrzewanie elektryczne.

characteristic mountains of the Alps are well visible. Apartments, mostly of the duplex type are furnished for example with remote-controlled electric heating.

(ag)

(ag)

1. Widok osiedla od strony południowo-wschodniej
2. Plan sytuacyjny z zaznaczeniem ważniejszych kierunków widokowych na szczyty górskie
3. Aksonometria mieszkania dwupoziomowego
4. Rozwiązanie mieszkań dwupoziomowych: mieszkanie trzypokojowe o powierzchni użytkowej 80,85 m²
5. Widok na część południowo-zachodnią osiedla
6. Fragment jednego z zespołów

1. View of the estate from the south-east
2. Site plan with the most important sightseeing directions toward the mountains
3. Axonometric projection of a duplex apartment
4. Solution of duplex apartments: A – three-room apartment with usable floor area 80.85 sq.m
5. View of the south-western part of the estate
6. Fragment of one of the complexes



Rewaloryzacja dzielnicy zabytkowej w Avignonie, Francja

Autorzy: arch. arch. D. Badani, P. Roux-Dorlut, Marian Zieleniecki

Powierzchnia użytkowa – 10 000 m² (mieszkania) + 2000 m² (handel) + 2600 m² (garaże)

Realizacja – 1977–80

Dzielnica La Balance zlokalizowana jest w pobliżu pałacu papieskiego. Autorzy starali się dostosować nową zabudowę do skali istniejącego zabytkowego miasta. Budynki wznoszone są z tradycyjnych materiałów: kamień i dachówka prowansalska. Wprowadzony został nowy program socjalny, handlowy i rekreacyjny. Zaprojektowano ciągi piesze i utrzymana została skala i charakter miasta południowoprowansalskiego – małe rozczłonkowane bryły, place, dziedzińce, przejścia i podcienia.

(ag)

Rehabilitation of a Historic District in Avignon, France

Designers: D. Badani, P. Roux-Dorlut and Marian Zieleniecki, archts.

Usable floor area – 10,000 sq.m (apartments) + 2000 sq.m (trade) + 2600 sq.m (garages)

Construction – 1977–80

La Balance district is situated, not far from the Papal palace. The designers attempted to adapt new development to the scale of the existing historic city. Buildings are constructed of traditional materials: stone and Provençal tiles. New program of amenities, trade and recreation was introduced. The design envisages pedestrian streets. The scale and character of south-Provençal city have been preserved – small divided masses, squares, courtyards, passages and arcades.

(ag)



1. Plan dzielnicy rewaloryzowanej z zaznaczeniem rehabilitacji (A) i renowacji (B) zabudowy

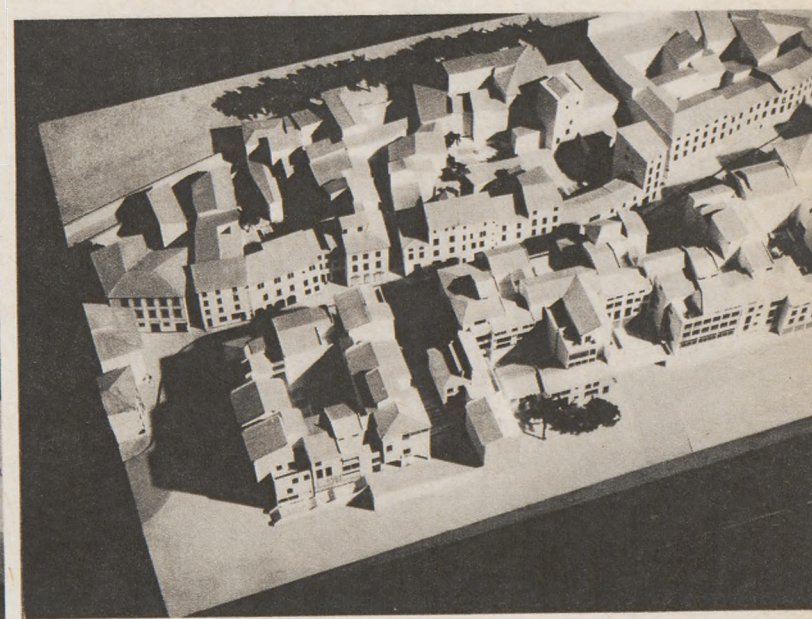
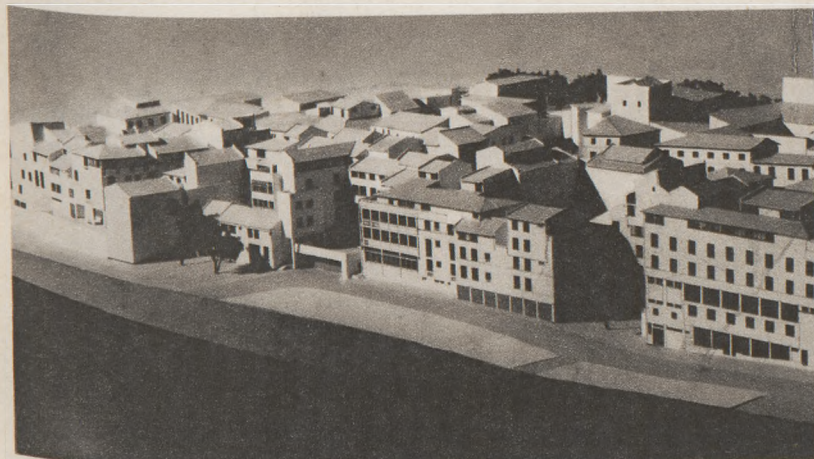
2. Widok ogólny: na pierwszym planie część rehabilitowana

3. Fragment części rehabilitowanej

1. Plan of the historic district with rehabilitated (A) and renovated (B) development marked

2. General view: the rehabilitated part in the foreground

3. Fragment of the rehabilitated part



Centrum handlowe, Polska

Autor: arch. Marian Zieleniecki

Kubatura – 12 000 m³. Powierzchnia użytkowa – 3000 m².

Z wypowiedzi autora: zaproponowałem małe centra handlowe z elementów prefabrykowanych, które powinny być wkomponowane w siatkę urbanistyczną osiedla mieszkaniowego rozbudowując tym samym najniezbędniejszą sieć usług handlowych w osiedlu. Wokół części centralnej z oświetleniem górnym, która z założenia stanowi miejsce rekreacji, zaproponowałem wolno przestrzenne rozwiązania dla rozmaitych branż handlowych. Chciałem stworzyć warunki, w których sprzedawca i kupujący znaleźliby idealną atmosferę pracy i odpoczynku.

Trade Center, Poland

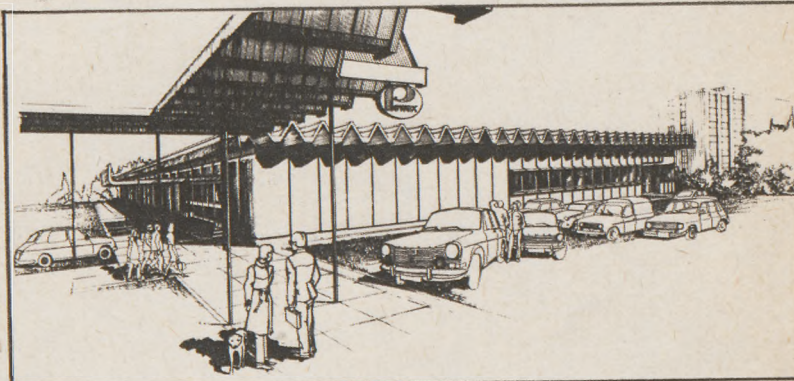
Designer: Marian Zieleniecki, archt.

Cubage – 12,000 cu.m. Usable floor area – 3000 sq.m.

The designer said, I designed small shopping centers of prefab elements, which should be integrated with the estate, thus increasing the basic service network in housing estates. The central part, lit from above, constitutes the place for recreation. Various shops surround this part. I wished to create conditions in which the seller and the buyer would find an ideal atmosphere for work and rest. I sought deep perspectives from each point in this building, so that the buyer be able to see the largest possible space from his observation point and orient himself in the layout.

(ag)

(ag)



1. Widok pawilonów z zewnątrz

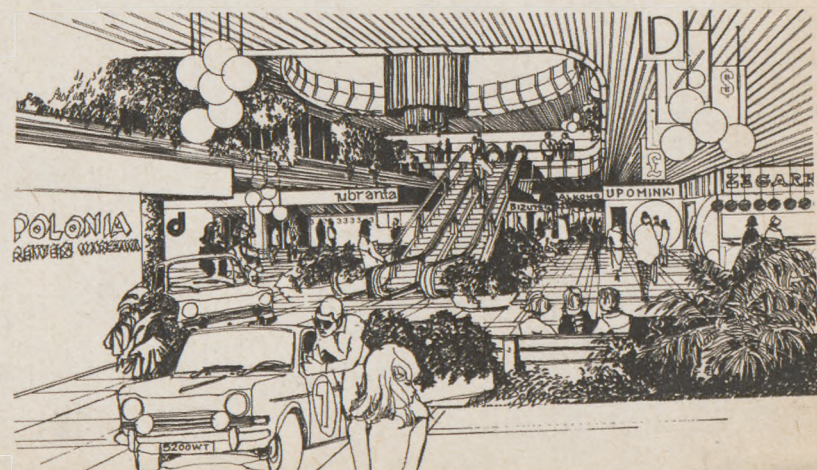
2. Wnętrze rekreacyjne ze świetlikami górnymi

3. Wnętrze z wejściem na antresolę

1. External view of the pavilions

2. Recreational part with upper skylights

3. Interiors with entrance onto the mezzanine



Danuta Żmigrodzka-Mentha

Pawilon szkoły hotelarskiej New Wing for the Hotel School in Genewie, Szwajcaria

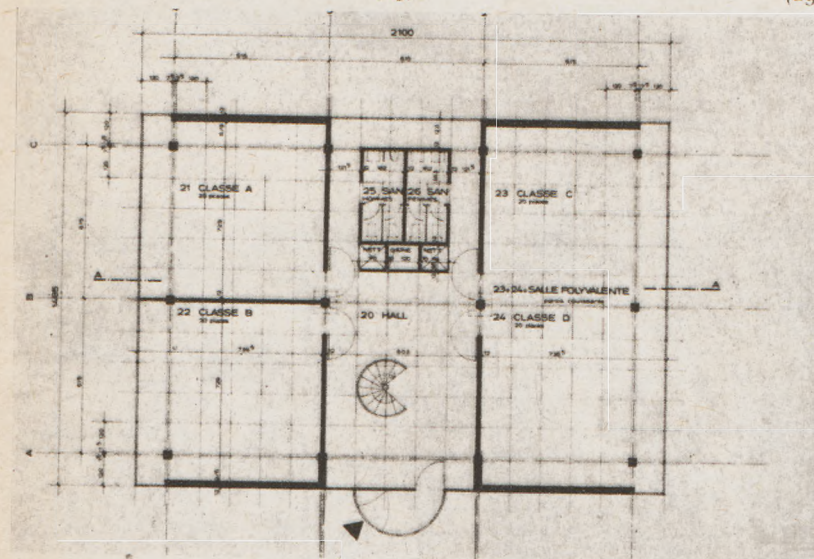
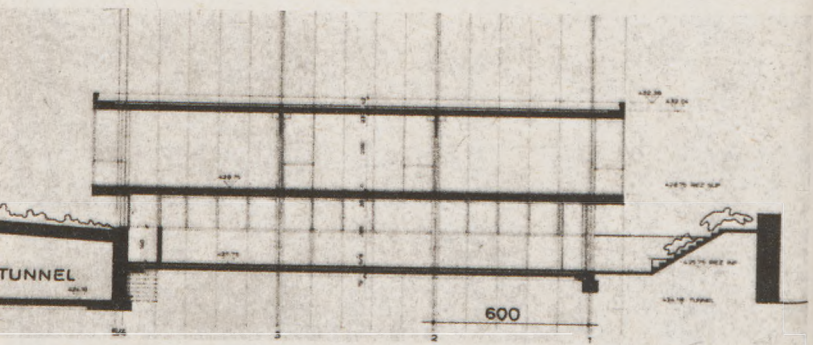
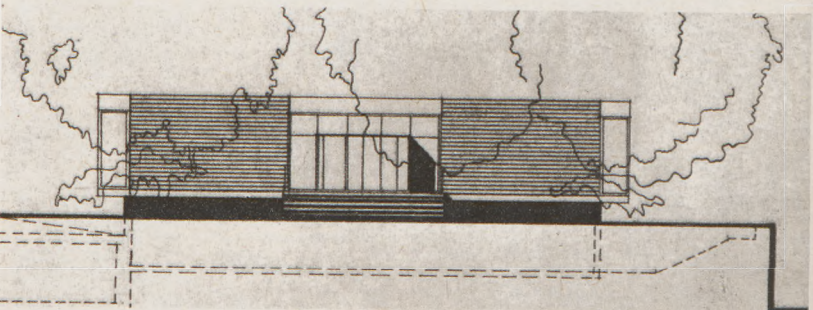
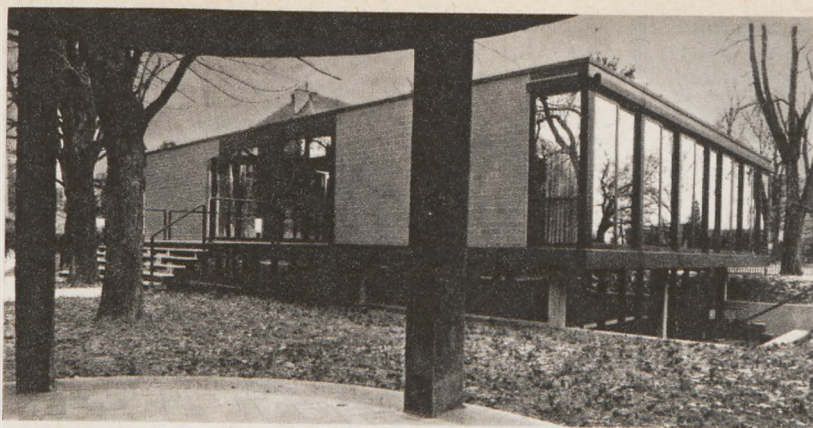
Autorzy: arch. arch. Danuta Żmigrodzka-Mentha, François Mentha
Kubatura – 3945 m³. Konstrukcja – żelbetowa na siatce 6x6 m.
Realizacja – 1980

W pawilonie znajdują się: na poziomie górnym – 4 klasy, na poziomie dolnym – restauracja studencka, kuchnia – audytorium i kuchnia do przygotowywania posiłków indywidualnych. Pawilon połączony jest z zabytkowym budynkiem szkolnym przejściem podziemnym, w którym znajdują się szatnie, urządzenia techniczne i magazyny.

The wing contains: on the upper level – 4 classrooms, on the lower level – student restaurant, training kitchen and a kitchen for individual meals. The wing is connected with the historic main school building by an underground passage in which cloakrooms, technical facilities and storerooms were located.

(ag)

(ag)



Stacja filtrów w Genewie-Vessy, Szwajcaria

Autorzy: arch. arch. Danuta Żmigrodzka-Mentha, François Mentha

Kubatura – 17 800 m³. Konstrukcja żelbetowa: sklepienia żelbetowe grubości 12 cm z elementów prefabrykowanych spryskanych „Museum poliuretanowym” grubości 7 cm. Okładzina zewnętrzna z cegły.

Water Filtration Plant in Geneva-Vessy, Switzerland

Designers: Danuta Żmigrodzka-Mentha and François Mentha, archts.

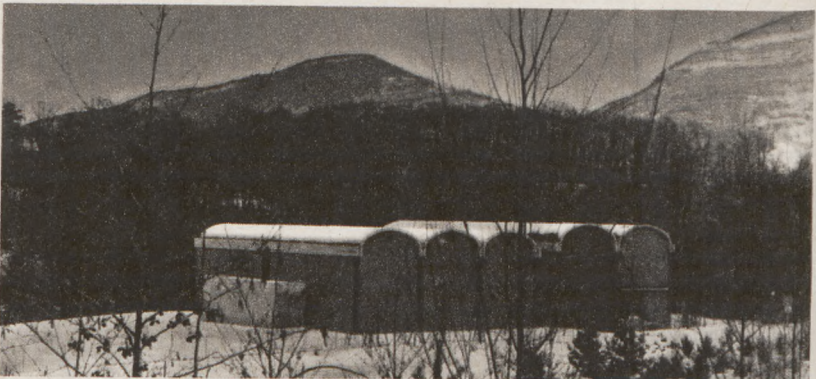
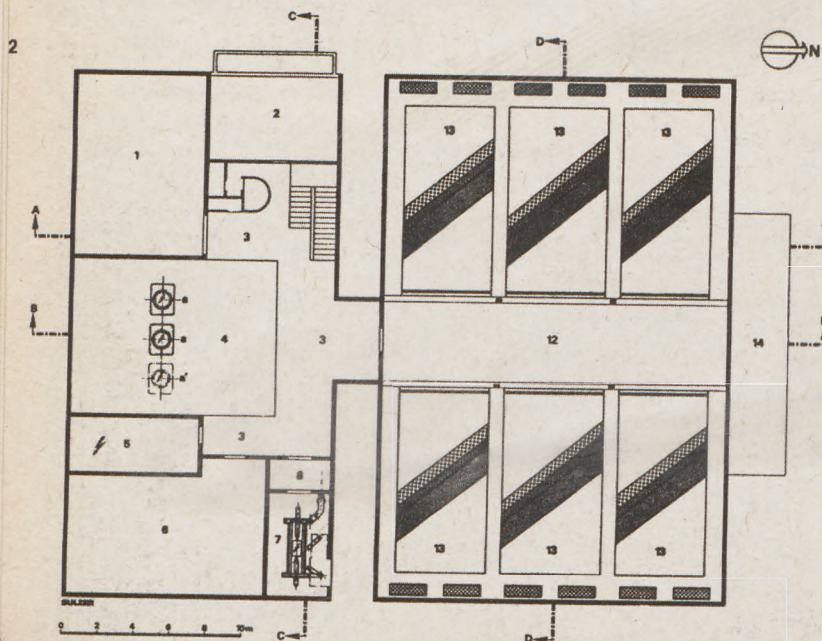
Cubage – 17,800 cu.m. R.c. structure: r.c. ceilings 12 cm thick of prefab elements sprayed with “polyurethane mousse” 7 cm thick. External brick facing.

(ag)

(ag)

1. Widok od strony południowo-wschodniej
2. Plan. A – budynek pomocniczy; B – budynek filtrów
3. Widok od strony północno-zachodniej
4. Detal dachu

1. View from the south-east
2. Plan. A – accessory building, B – filter building
3. View from the north-west
4. Detail of the roof



Zespół turystyczno-wypoczynkowy Alpe des Chaux, Szwajcaria

Autorzy: arch. arch. François Mentha (główny projektant), Daniel Baillif, Danuta Żmigrodzka-Mentha

Powierzchnia terenu – 100 ha. Liczba użytkowników – 4000.

I etap: kubatura – 11 500 m³.

Konstrukcja – ściany nośne betonowe wylane w specjalnym szalunku z izolacją korkiem o grubości 4 cm, ściany wypełniające drewniane typu „sandwich” z izolacją wełną mineralną, stropodachy wentylowane kryte folią plastikową.

Realizacja – 1970.

Tourist and Recreational Complex at Alpe des Chaux, Switzerland

Designers: François Mentha (main designer), Daniel Baillif and Danuta Żmigrodzka-Mentha, archts.

Site area – 100 ha. Number of users – 4000. 1st stage: cubage – 11,500 cu.m.

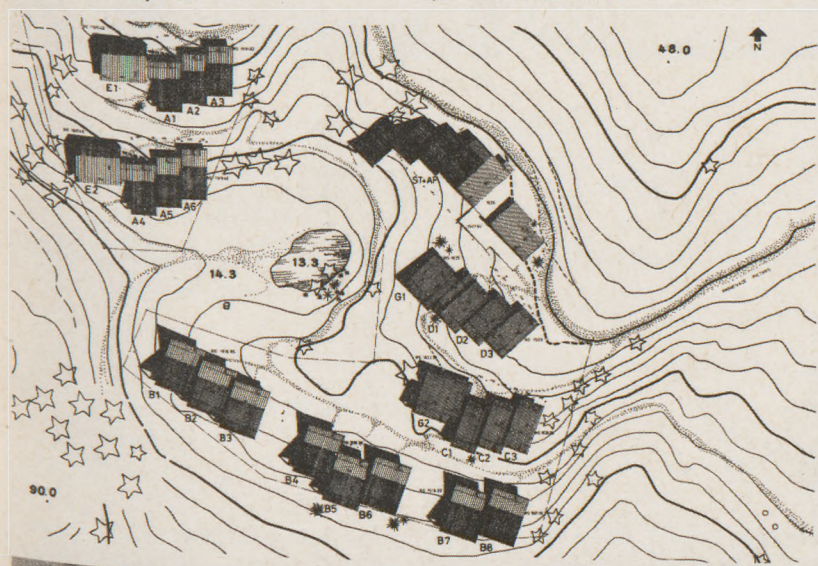
Structure – load-bearing walls of concrete cast in special formwork, insulated with 4 cm thick cork layer; “sandwich” type filling timber walls insulated with mineral wool, ceiling-roof ventilated, covered with plastic foil.

Construction – 1970.

(ag)

1. Widok z osady na Alpy
2. Plan urbanistyczny. 1 – lasy, 2 – strefa hotelowo-handlowa, 3 – strefa zabudowy indywidualnej, 4 – szlak pieszy, 5 – trasy narciarskie, 6 – wyciągi narciarskie, 7 – strefa urządzeń sportowo-rekreacyjnych
3. Plan zagospodarowania I etapu realizacji (literami oznaczono typy domków)
4. Makietę osady zrealizowanej w I etapie
5. Widok na budynek główny od południa
- 6, 7. Domki indywidualne

1. View of the Alps from the settlement
2. Urban plan. 1 – forests, 2 – hotel and trade zone, 3 – individual development zone, 4 – pedestrian path, 5 – ski routes, 6 – ski lifts, 7 – sports and recreational zone
3. Management plan for the 1st stage (types of houses are marked in letters)
4. Model of the settlement constructed in the 1st stage
5. South view of the main building
- 6, 7. Individual houses



Edward Żółtowski

Osiedle mieszkaniowe „Croix The “Croix des Meches” Estate des Meches” w Nowym Créteil, in New Créteil, France
Francja

Autorzy: arch. arch. Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier, Jean Caniffi

Powierzchnia terenu – 7 ha.

Liczba mieszkań – 782.

Realizacja – 1969–71

Designers: Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier and Jean Caniffi, archts.

Site area – 7 ha.

Number of apartments – 782.

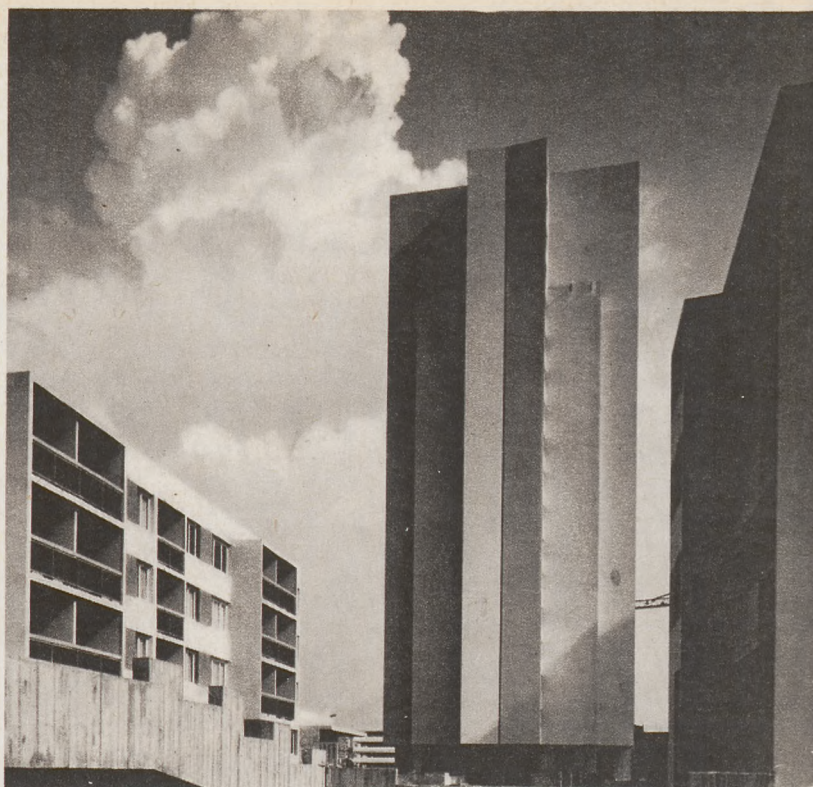
Construction – 1969–71

Kompozycja osiedla oparta została na sieci ulic pieszych prowadzonych na poziomie +2,50 m w stosunku do terenu i rozpoczynających się na placu centralnym. Osiedle składa się z 7 wieżowców osiemnastokondygnacyjnych i 6 budynków czterokondygnacyjnych. Osiedle wyposażone jest w szkołę podstawową, przedszkole i klub młodzieży z salami sportowymi. Na skraju osiedla znajduje się żłobek. Wszystkie mieszkania mają loggie, a elewacje budynków wykończone są elementami ceramicznymi. Parkingi (przy wskaźniku 1,2 samochodu na mieszkańca) usytuowane są w poziomie terenu pod ciągami pieszymi.

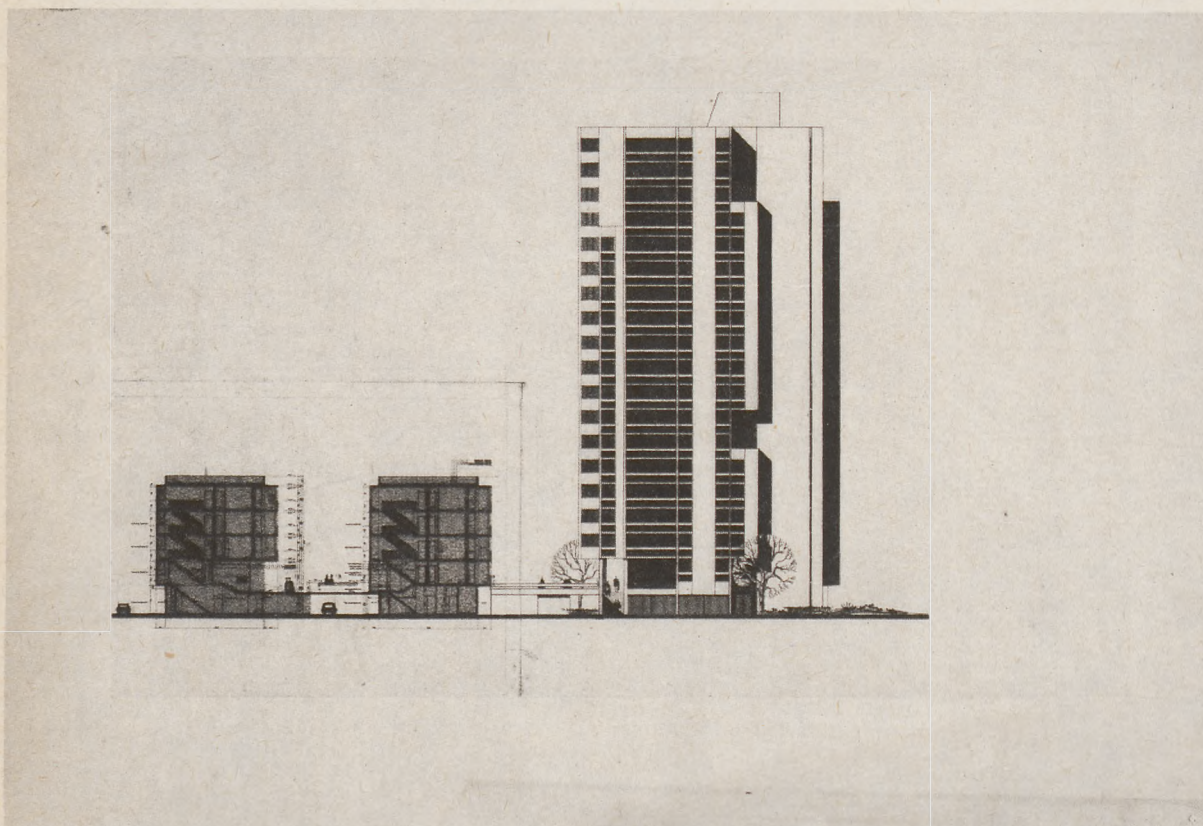
The composition of the estate was based on a grid of pedestrian streets elevated to the level +2.50 and leading to a central square. The estate consists of 7 eighteen-storied buildings and 6 four-storied houses. The estate has also a primary school, a kindergarten and a youth club with sports halls. A nursery school is located on the edge of the estate. All apartments have loggia-type balconies and elevations are finished with ceramic elements. Parking lots (index 1.2 car per resident) are located on the site level under the pedestrian streets.

(ag)

(ag)



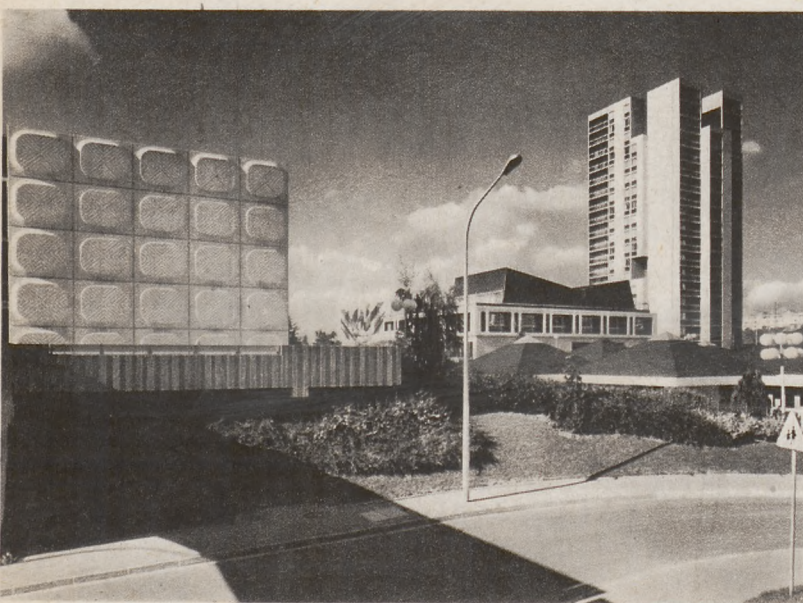
2



1. Elewacja północna wieżowca i budynek mieszkalny niski
2. Plan zagospodarowania osiedla. 1 – plac centralny, 2 – szkoła podstawowa, 3 – przedszkole, 4 – klub młodzieży, 5 – żłobek
4. Fragment osiedla, na pierwszym planie: klub, przedszkole, (w głębi) szkoła
5. Fragment osiedla, na pierwszym planie żłobek

1. Northern elevation of a high-rise building and a low-rise apartment house
2. Estate development plan. 1 – central square, 2 – primary school, 3 – kindergarten, 4 – youth club, 5 – nursery school
4. Fragment of the estate, in the foreground: club, kindergarten, and the school in the background
5. Fragment of the estate, nursery school in the foreground

4



Przedszkole 6-klasowe w osiedlu „Croix des Meches”, Crèteil, Francja

Autorzy: arch. arch. Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier, Jean Caniffi

Przedszkole zaprojektowane zostało w kształcie „wioski” otaczającej salę gier i zebrań. Każda klasa jest kwadratowa i przykryta namiotowym dachem z górnym świetlikiem.

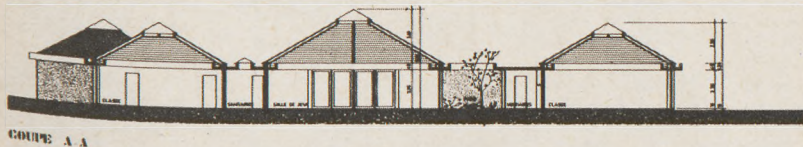
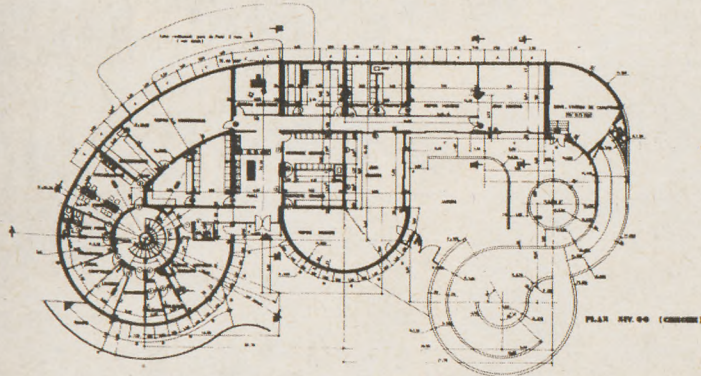
Six-department Kindergarten in the “Croix des Meches” Estate in Crèteil, France

Designers: Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier and Jean Caniffi, archts.

The kindergarten was designed in form of a “village” surrounding the play- and meeting-room. Each classroom is square and covered with tent-like roofing with a skylight.

(ag)

(ag)



Żłobek na 120 dzieci w osiedlu „Croix des Meches”, Crèteil, Francja

Autorzy: arch. arch. Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier, Jean Caniffi

Realizacja – 1971–72

Żłobek wkomponowany jest w plac centralny osiedla i rozwiązany na trzech poziomach. Wejście dla małych dzieci jest usytuowane w poziomie placu. Dzieci starsze znajdują się na kondygnacji górnej.

Nursery School for 120 Children in the “Croix des Meches” Estate in Crèteil, France

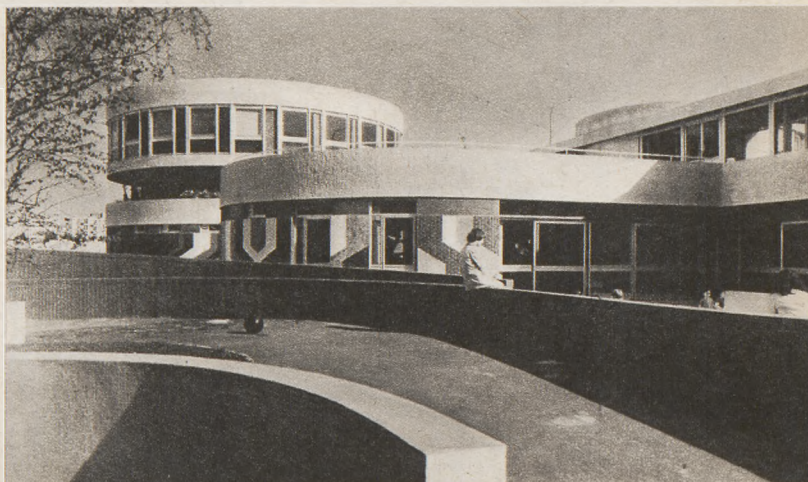
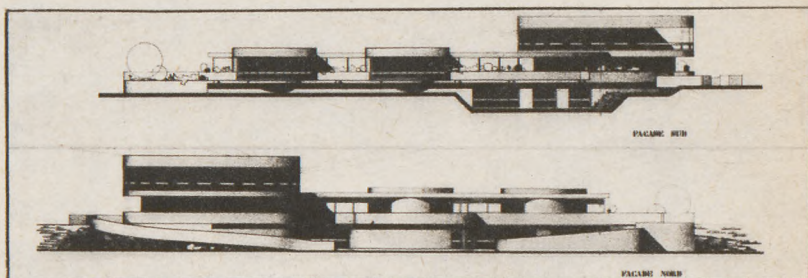
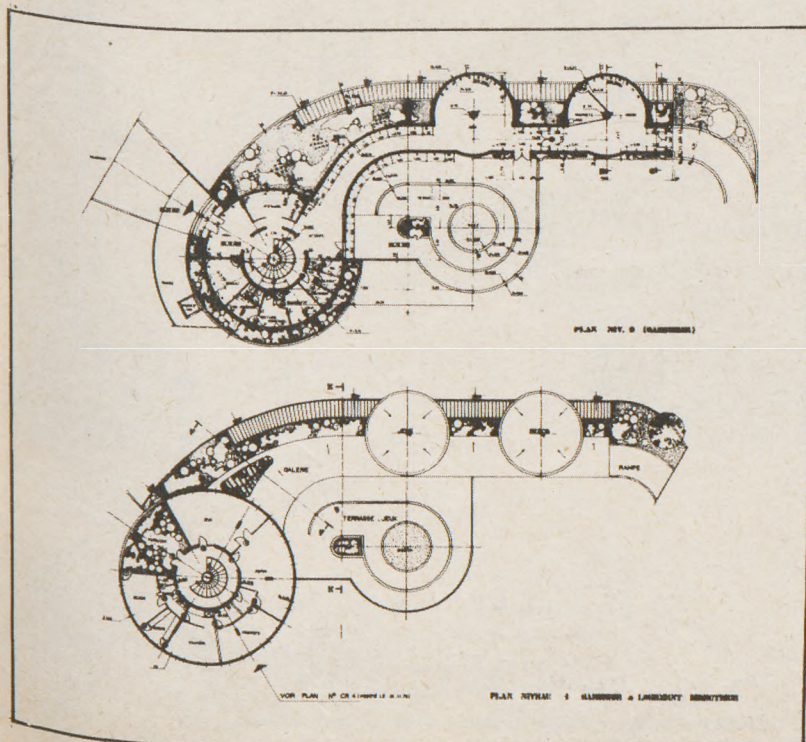
Designers: Bernard Feypell, Edward Żółtowski, Jacques Charpantier and Jean Caniffi, archts.

Construction – 1971–72

The nursery school was integrated with the main estate square. It has three levels. The entrance for younger children is situated on the square level. Older children's accommodations are on the upper story.

(ag)

(ag)



Osiedle mieszkaniowe w Saint Quentin, Francja

Autorzy: arch. arch. Bernard Feypell, Edward Żółtowski

Powierzchnia terenu – 13 182 m². Kubatura – 40 000 m³.

Liczba mieszkań – 145

Konkurs – 1974

Housing Estate in Saint Quentin, France

Designers: Bernard Feypell and Edward Żółtowski, archts.

Site area – 13,182 sq.m. Cubage – 40,000 cu.m.

Number of apartments – 145

Competition – 1974

Osiedle reprezentuje program mieszkań społecznych oszczędnościowych. Kompozycja przestrzenna osiedla polega na „otwarcu” mieszkań (budynki od 4 do 7 kondygnacji) na południe z widokiem na zieleni parkową. Od południa zaprojektowano dwupoziomowe mieszkania z własnymi ogródkami. Na poziomie +2,70 m nad terenem przechodzi ulica piesza z placikiem w centrum osiedla. Wszystkie mieszkania dostępne są z tej ulicy. W poziomie terenu usytuowane są garaże. Każde mieszkanie ma taras – loggię od strony południowej.

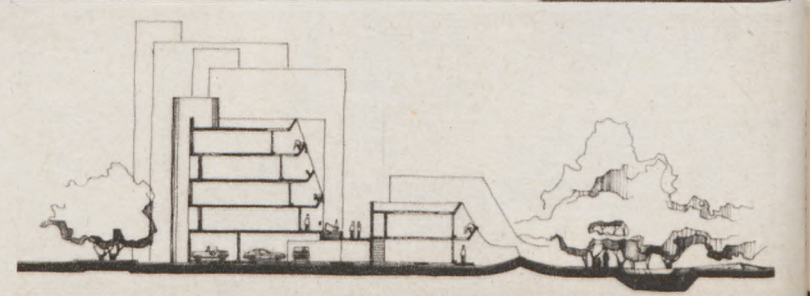
The estate is to consist of economical, “social” apartments. Apartments, located in 4 to 7-storied buildings are “open” to the south and face the park greenery. Duplex apartments with their own gardens were designed in the southern part of the estate. A pedestrian street and a central square are located on the +2.70 level. All apartments are accessible from this street. Garages are located on the site level. Each apartment has a terrace – loggia from the southern side.

(ag)

(ag)

1. Makieta pracy konkursowej
- 2, 3. Widok osiedla od południa
4. Mieszkanie dwupoziomowe z ogródkiem
5. Ulica piesza między budynkami
6. Przekrój poprzeczny osiedla

1. Model of the competition work
- 2, 3. View of the estate from the south
4. Duplex apartment with a garden
5. Pedestrian street going among the buildings
6. Transverse section of the estate

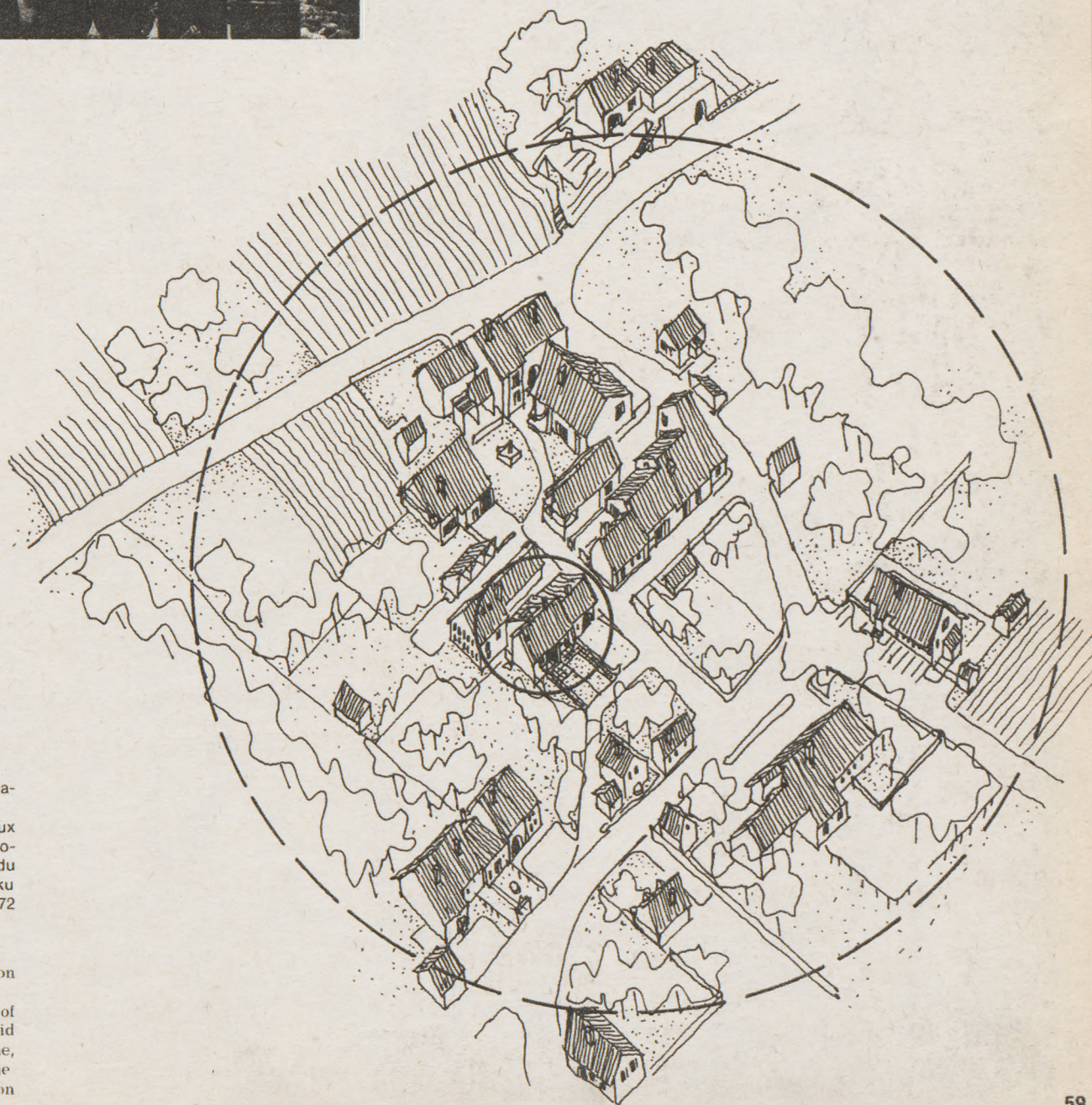
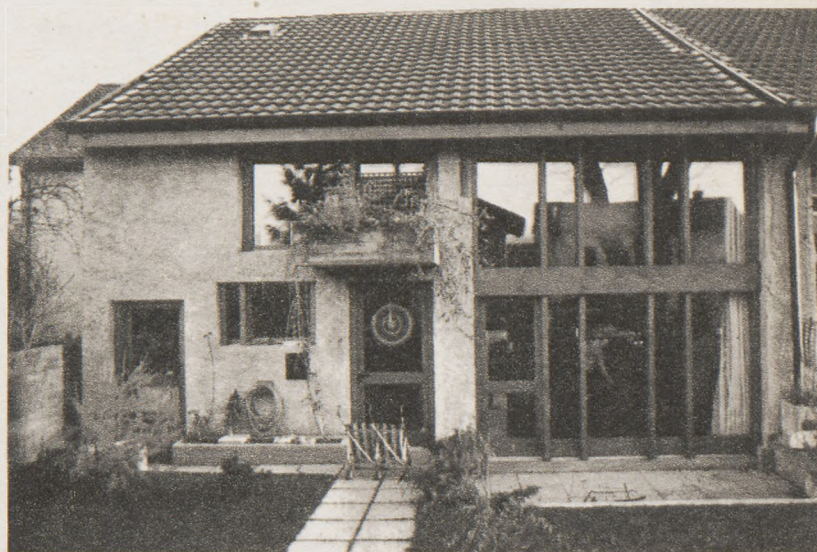


Andrzej J. Leman

Dom własny w Certoux koło Genewy, Szwajcaria The Designer's House in Certoux near Geneva, Switzerland

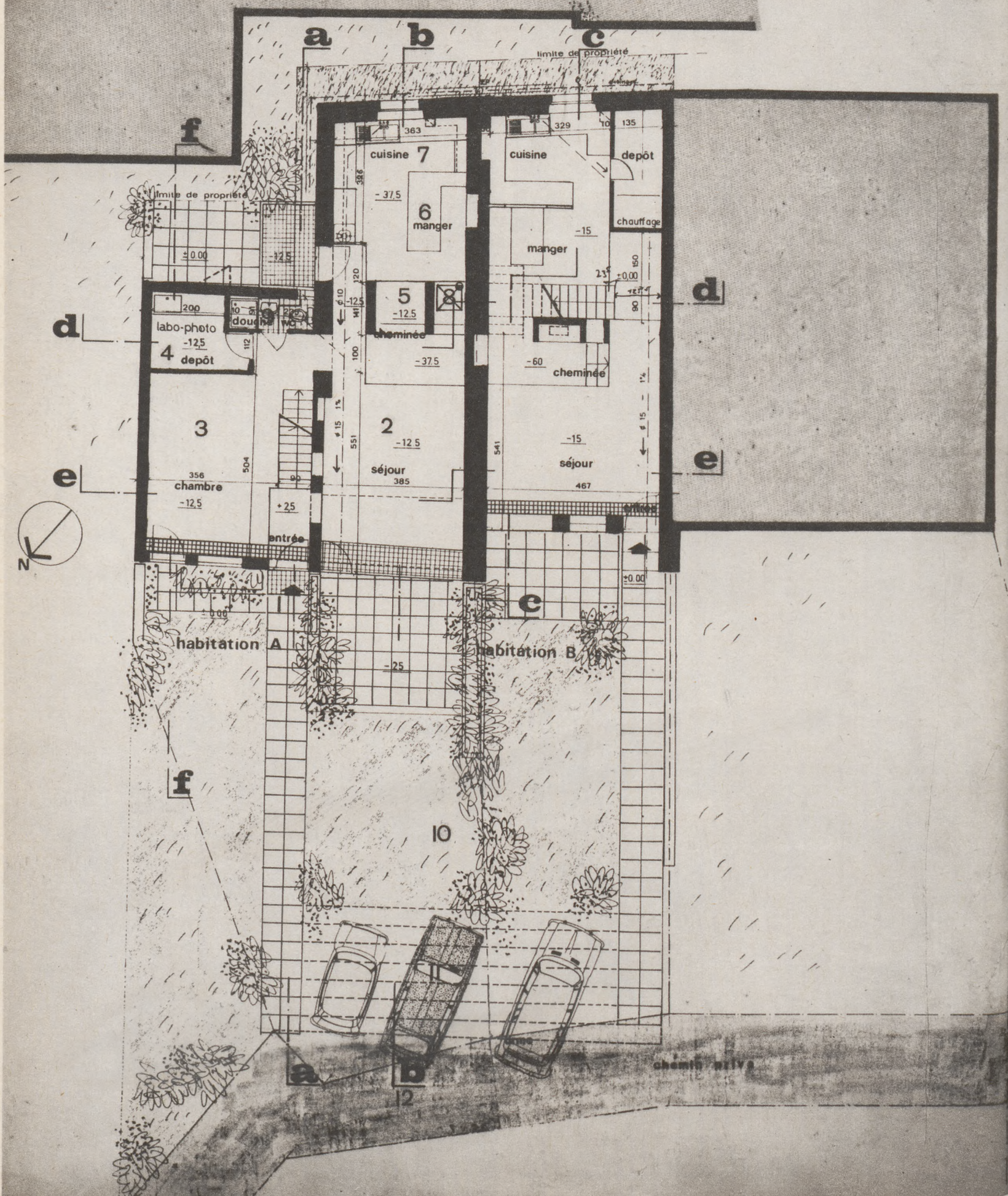
Autor: arch. Andrzej J. Leman
Realizacja - 1975-76

Designer: Andrzej J. Leman, archt.
Construction - 1975-76



1. Dom po przebudowie i renowacji - elewacje wejściowe
2. Aksonometria starej części wsi Certoux (układ urbanistyczny z 1650 roku). Zaznaczono linią przerywaną strefę ochrony układu zabytkowego, a linią ciągłą sytuację budynku
3. Stan budynku przed przebudową - 1972 rok

1. House after reconstruction and renovation - entrance elevations
2. Axonometric projection of the old part of Certoux (grid from 1650). The historic grid protection zone was marked by broken line, the location of the building - with thick line
3. State of the building before reconstruction - 1972





Jest to przebudowa i renowacja istniejącego budynku o układzie poprzecznym ścian konstrukcyjnych. Budynek podzielony jest na dwa domy: A – dom własny architekta – dwuczęściowy i B – dom jubilera – jednoczęściowy. Zachowano bryłę (pochodzącą prawdopodobnie z 1750 roku) i ściany konstrukcyjne. Stropy i konstrukcja dachowa zostały wymienione. We wnętrzu zastosowano fakturę surowego betonu, biały tynk, wykładzinę ceramiczną na posadzki i drewno.

(ag)

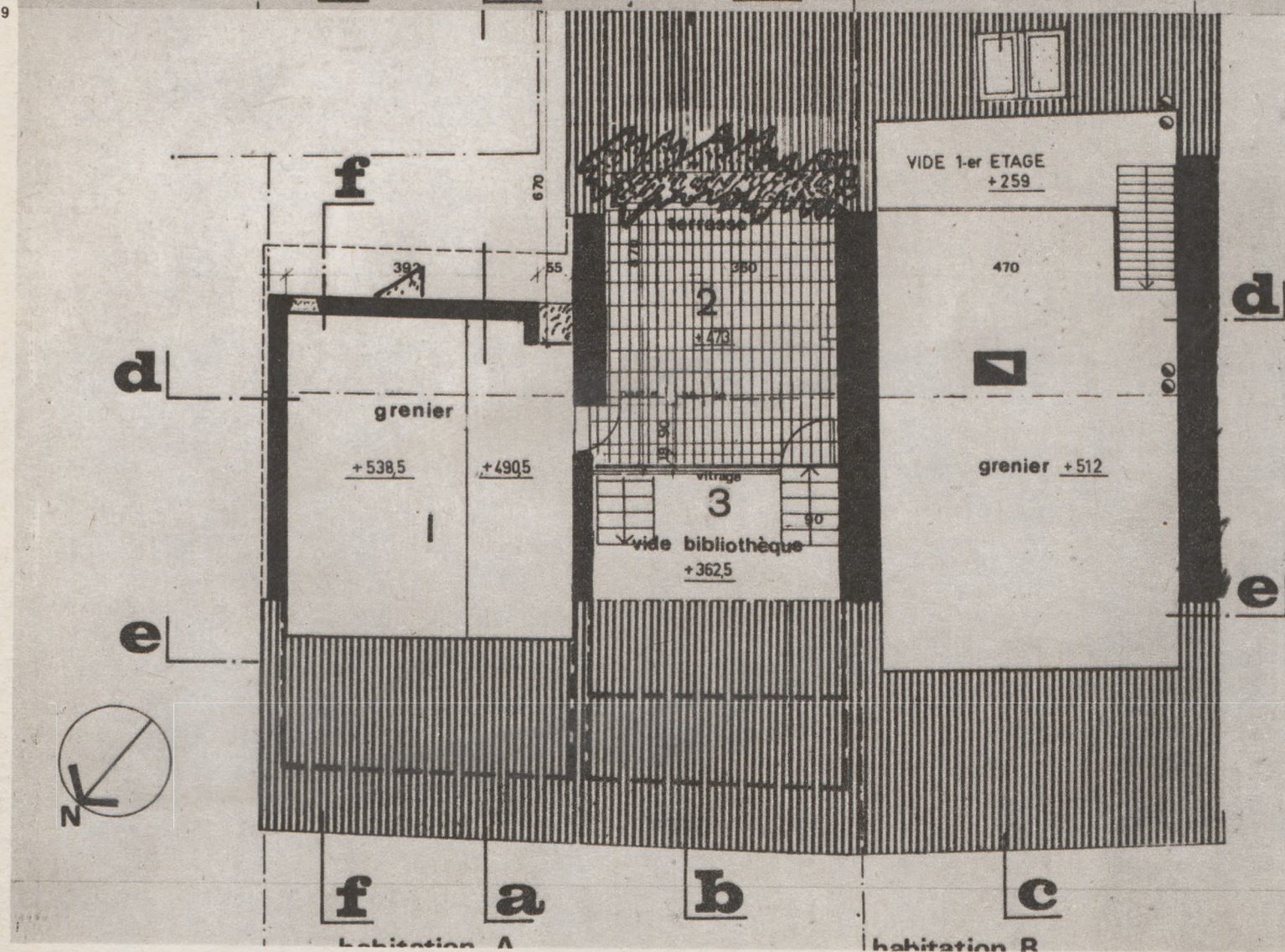
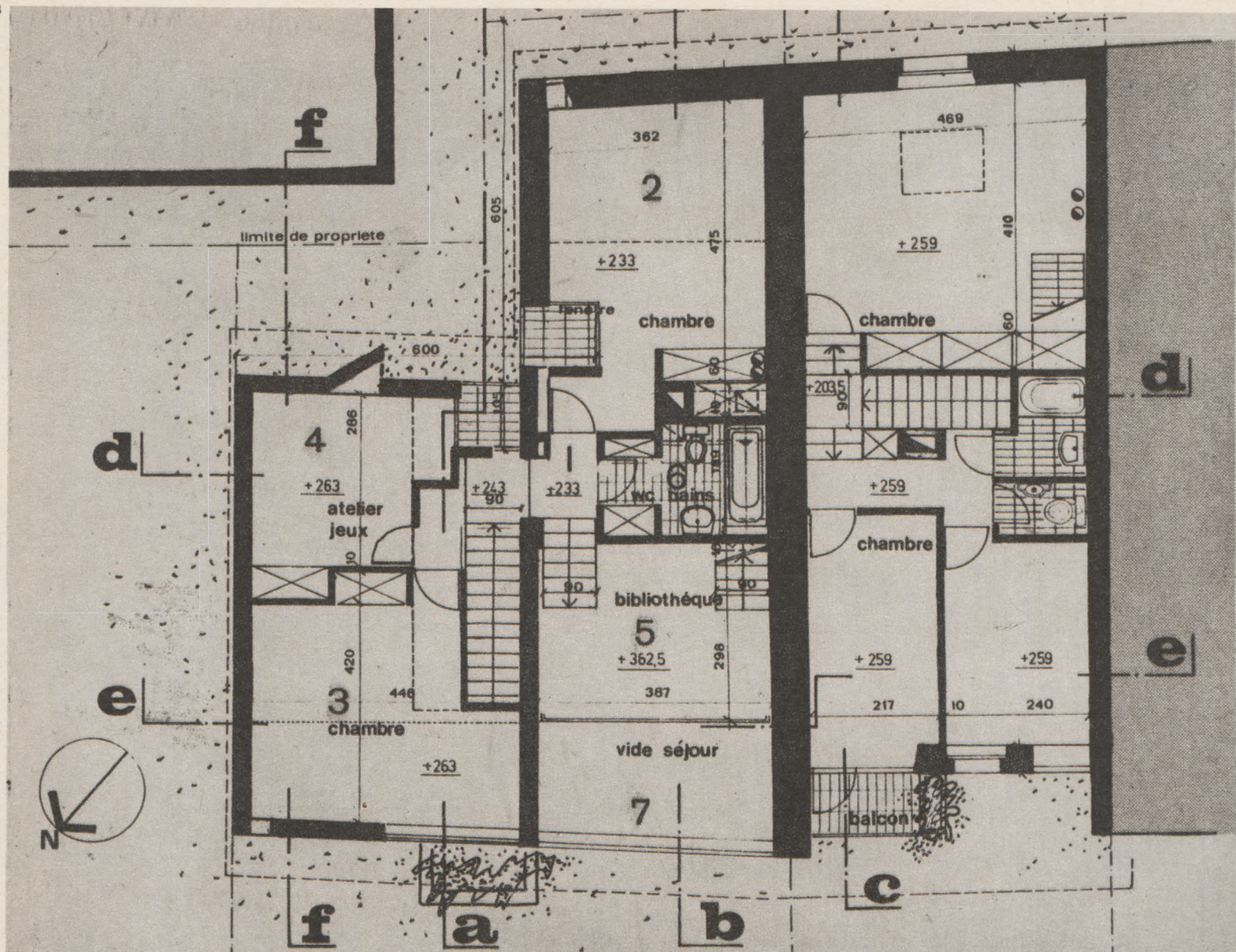
An existing building of transverse layout of load-bearing walls was reconstructed and renovated. The building was divided into two dwellings: A – the architect's own two-part home and B – a jeweller's home. The building shell (dating probably back to 1750) and load-bearing walls were preserved. The ceilings and roof supports were replaced with new ones. The interiors are finished in raw concrete, white render, ceramic flooring and timber.

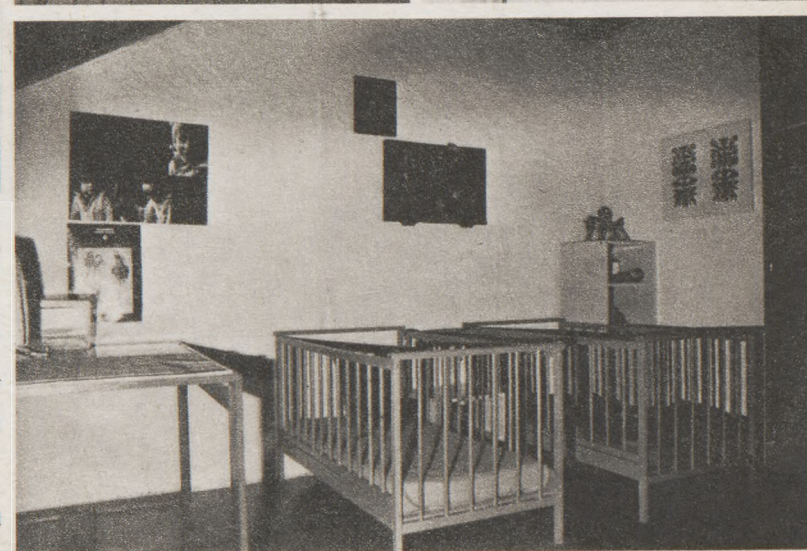
(ag)

4. Plan parteru domu A i B – 1:100. 1 – wejście, 2 – pokój dzienny, 3 – pracownia, 4 – fotolaboratorium, 5 – kominek, 6 – jadalnia, 7 – kuchnia, 8 – ogrzewanie, 9 – natrysk, WC, 10 – ogród, 11 – parking, 12 – droga dojazdowa
5. Pokój dzienny – widok na kominek, w głębi kuchnia i jadalnia, na górze galeria (biblioteka i telewizja). Wykończenie: ściany – tynk, sufit – surowy beton, podłoga – płytki białe ceramiczne, kominek – stal i cegła ognioodporna
6. Pokój dzienny – widok na ścianę okienną (wejście i ogród). Wykończenie: stolarka – lakier z domieszką koloru cedru, kraty zabezpieczająca – kolor niebieski (tak jak wszystkie dodatkowe detale: klamki, poręcze, skrzynka pocztowa itp.)
7. Pokój dzienny – przejście do kuchni i jadalni

4. Ground floor plan of A and B parts – 1:100. 1 – entrance, 2 – living room, 3 – study, 4 – photo laboratory, 5 – fireplace, 6 – dining room, 7 – kitchen, 8 – heating, 9 – shower and toilet, 10 – garden, 11 – parking space, 12 – access road
5. Living room – view of the fireplace; kitchen and dining room in the background, gallery (library and T.V.) – upstairs. Finishing: walls – plaster render, ceiling – raw concrete, floor – white ceramic tiles, fireplace – steel and fire-resistant bricks
6. Living room – view of the window wall (entrance and garden). Finishing: timber enamel with cedar coloring, protective grillwork – painted blue (all additional details are also painted blue: doorknobs, railings, mailbox etc.)
7. Living room – passage to kitchen and dining room







8. Plan piętra domu A i B - 1:100. 1 - podest piętra, 2 - pokój sypialny rodziców, 3 - pokój dzieci, 4 - pokój, 5 - galeria: biblioteka i telewizja, 6 - łazienka, WC, 7 - próżnia pokoju dziennego

9. Plan poddasza domu A i B - 1:100. 1 - pokój, 2 - taras, solarium, 3 - próżnia galerii

10. Pokój sypialny rodziców. Wykończenie: tynk, drewno i beton

11. Pokój sypialny rodziców - loggia i widok na schody na galerię

12. Schody z piętra na galerię

13, 14. Podest na piętrze

15. Pokój dzieci. Wykończenie: drewno, tynk

8. First floor plan of A and B homes - 1:100. 1 - landing, 2 - parents' bedroom, 3 - children's room, 4 - room, 5 - gallery: library and T.V., 6 - bathroom, toilet, 7 - void of the living room

9. Attic plan of A and B homes - 1:100. 1 - room, 2 - terrace and solarium, 3 - void of the gallery

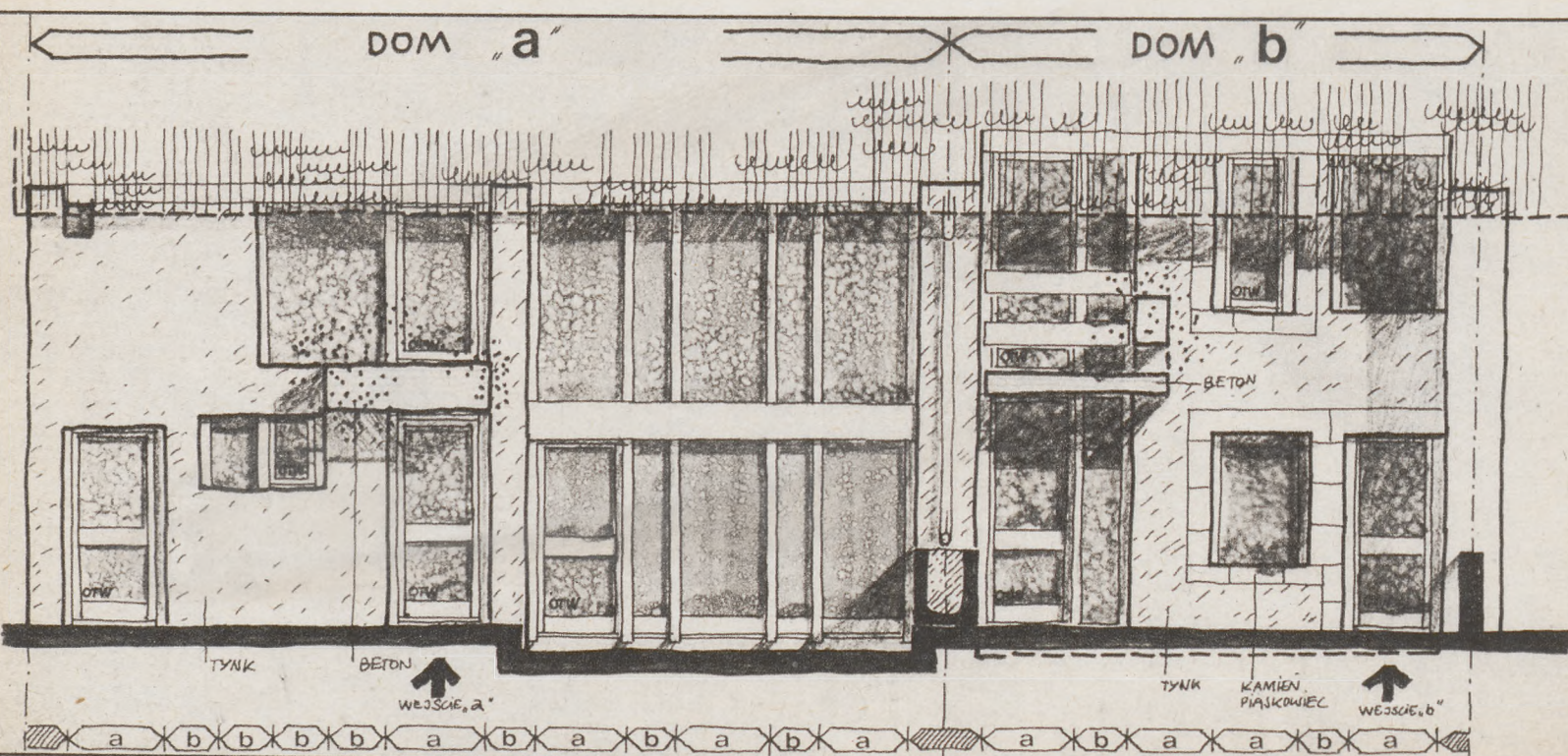
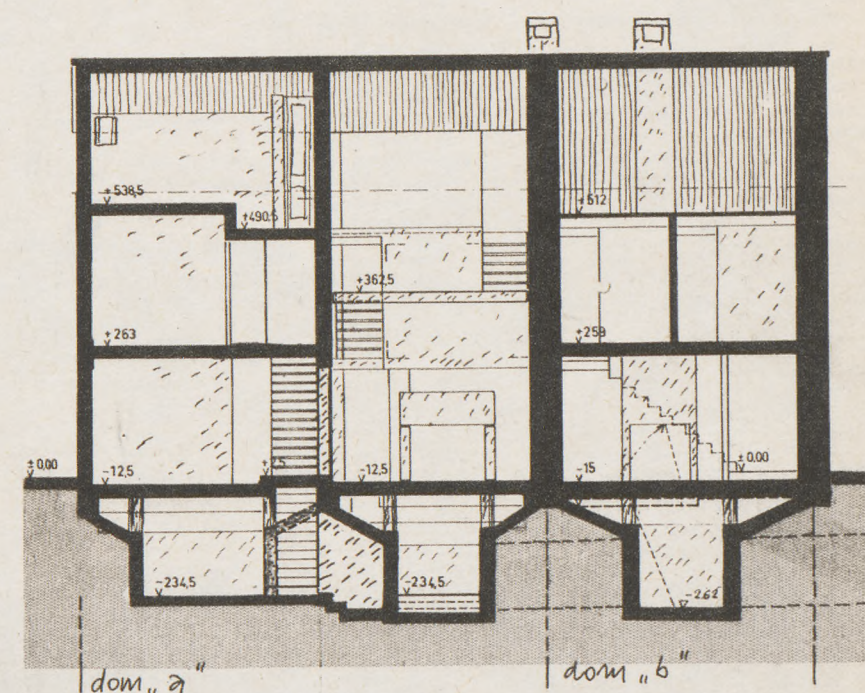
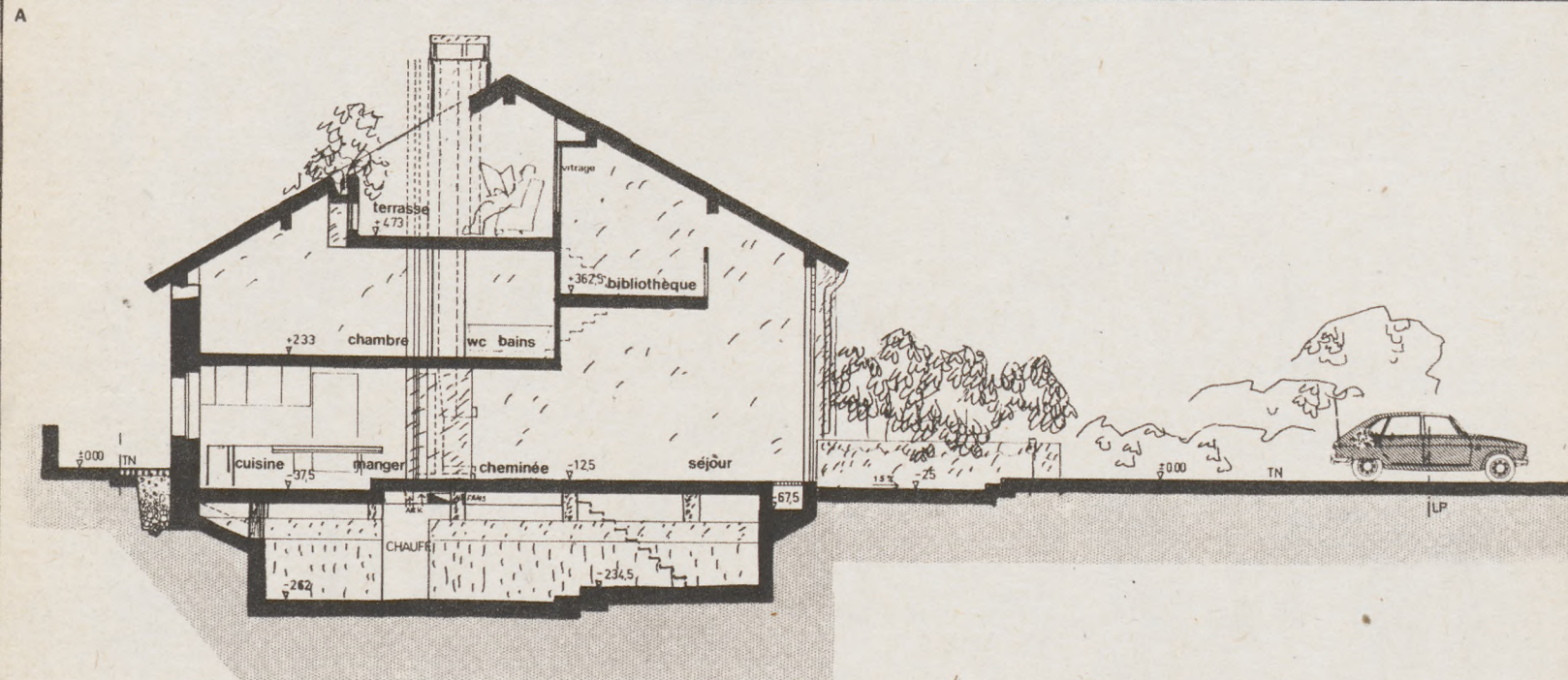
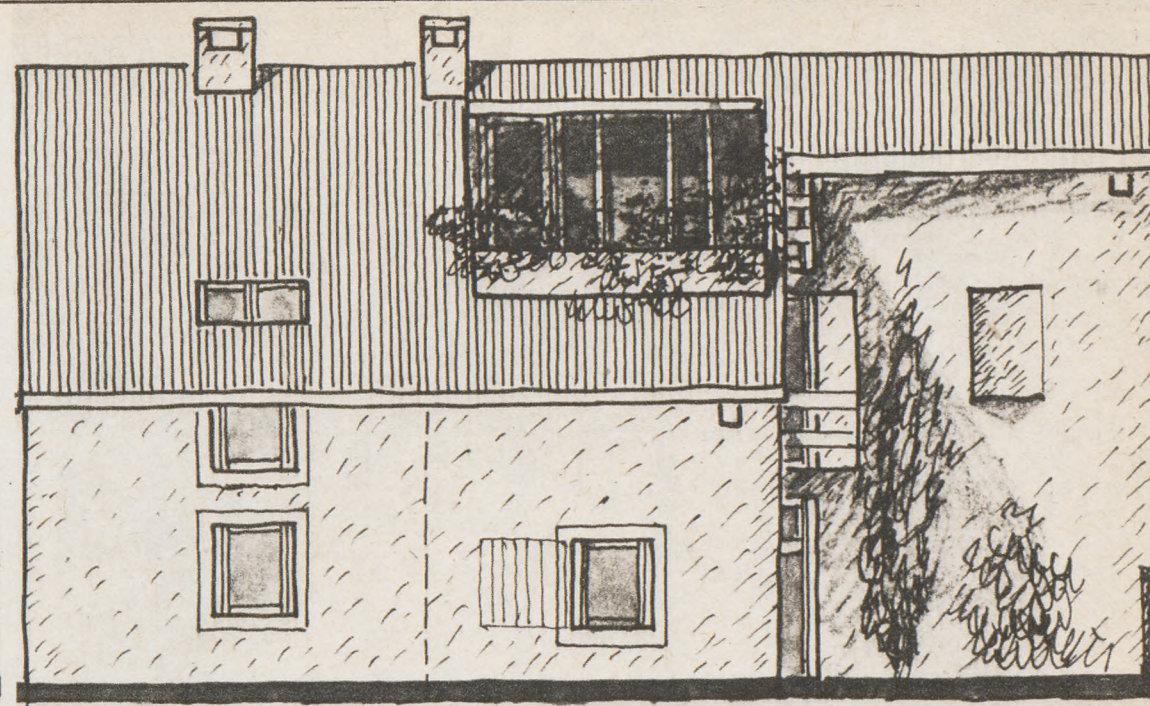
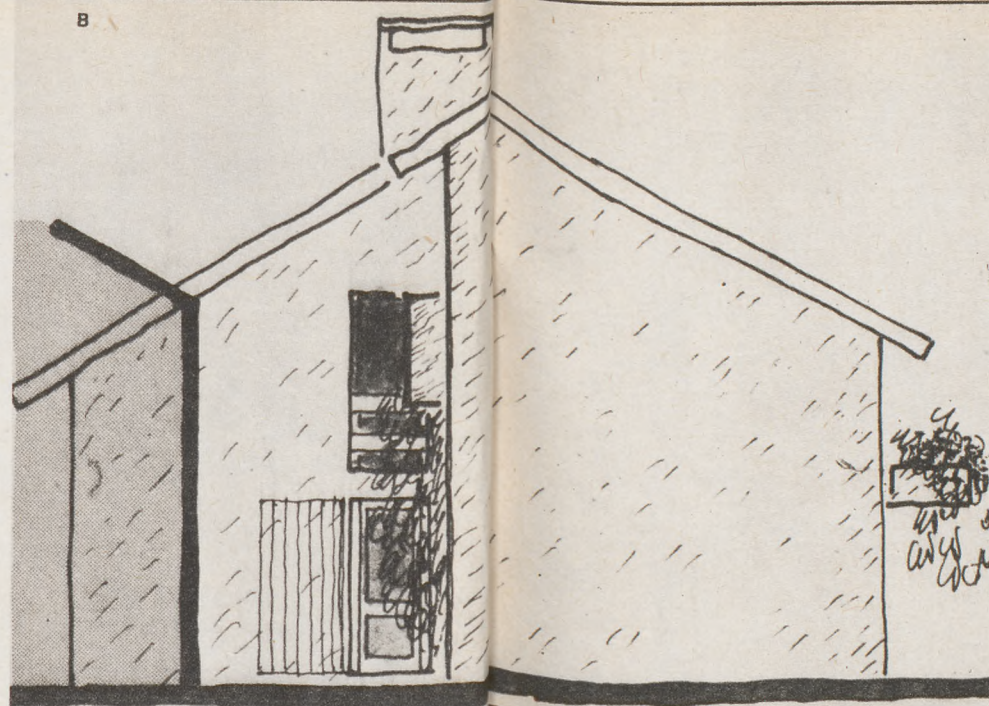
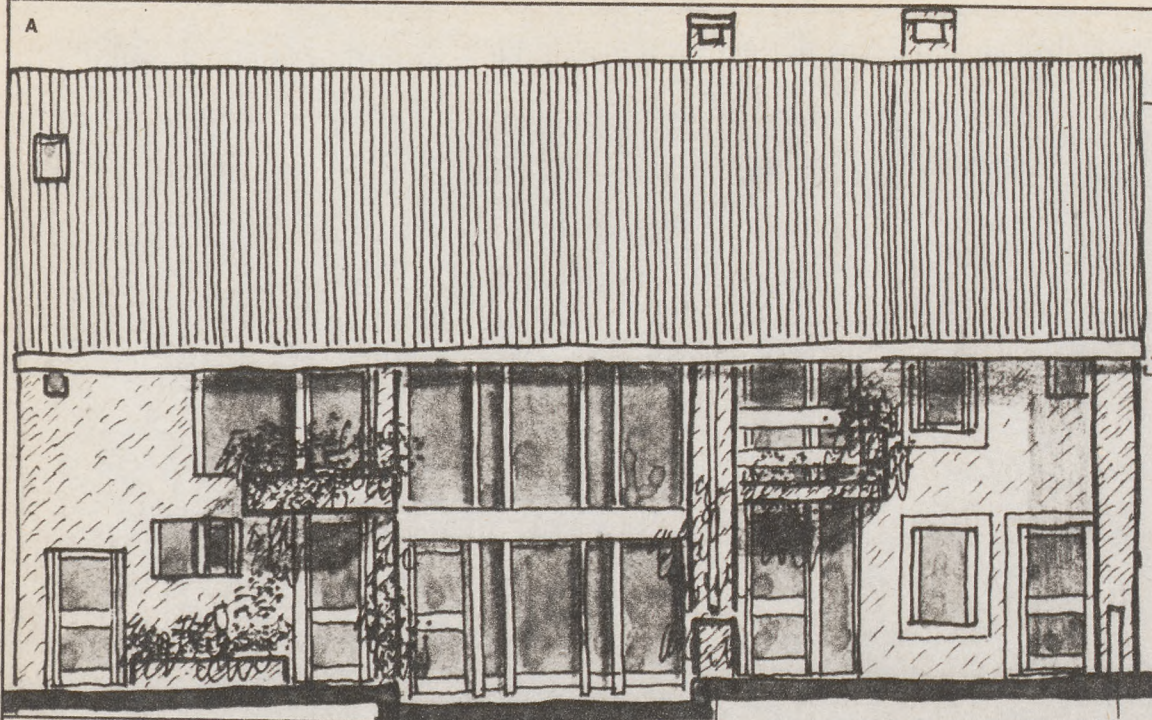
10. Parents' bedroom. Finishing: plaster render, timber and concrete

11. Parents' bedroom. Balcony and view of stairs leading up to the gallery

12. Stairs from the first floor to the gallery

13, 14. First floor landing

15. Children's room. Finishing: timber and plaster render



16. Elewacje domu A - 1:100. A - elewacja północno-zachodnia (wejściowa); B - elewacja północno-wschodnia (boczna); C - elewacja południowo-wschodnia
 17. Przekroje domu A i B - 1:100. A - przekrój poprzeczny B-B; B - przekrój podłużny E-E
 18. Jeden ze szkiców rozwiązania elewacji wejściowej. 1 - tynk, 2 - beton, 3 - kamień piaskowiec, 4 - okno otwierane
 19. Elewacja wejściowa zrealizowana.

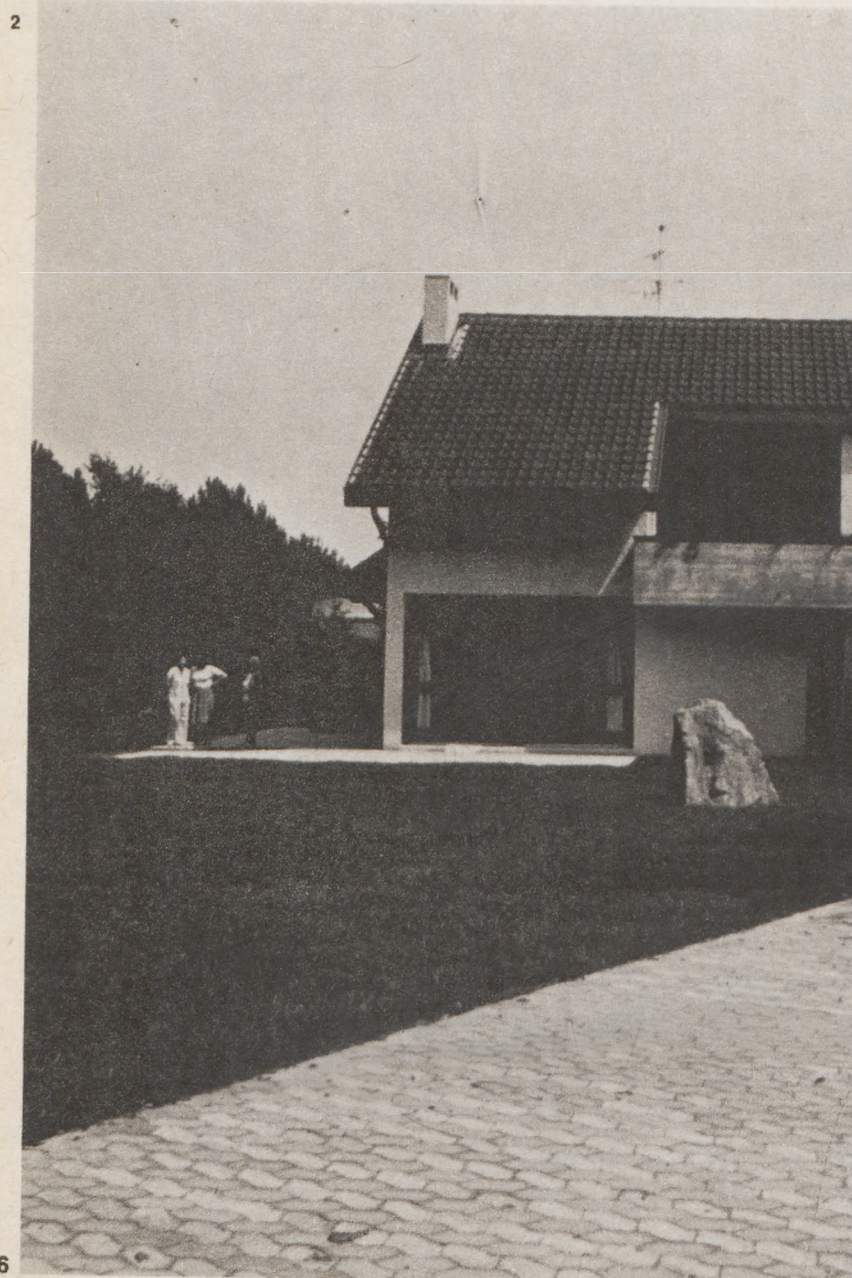
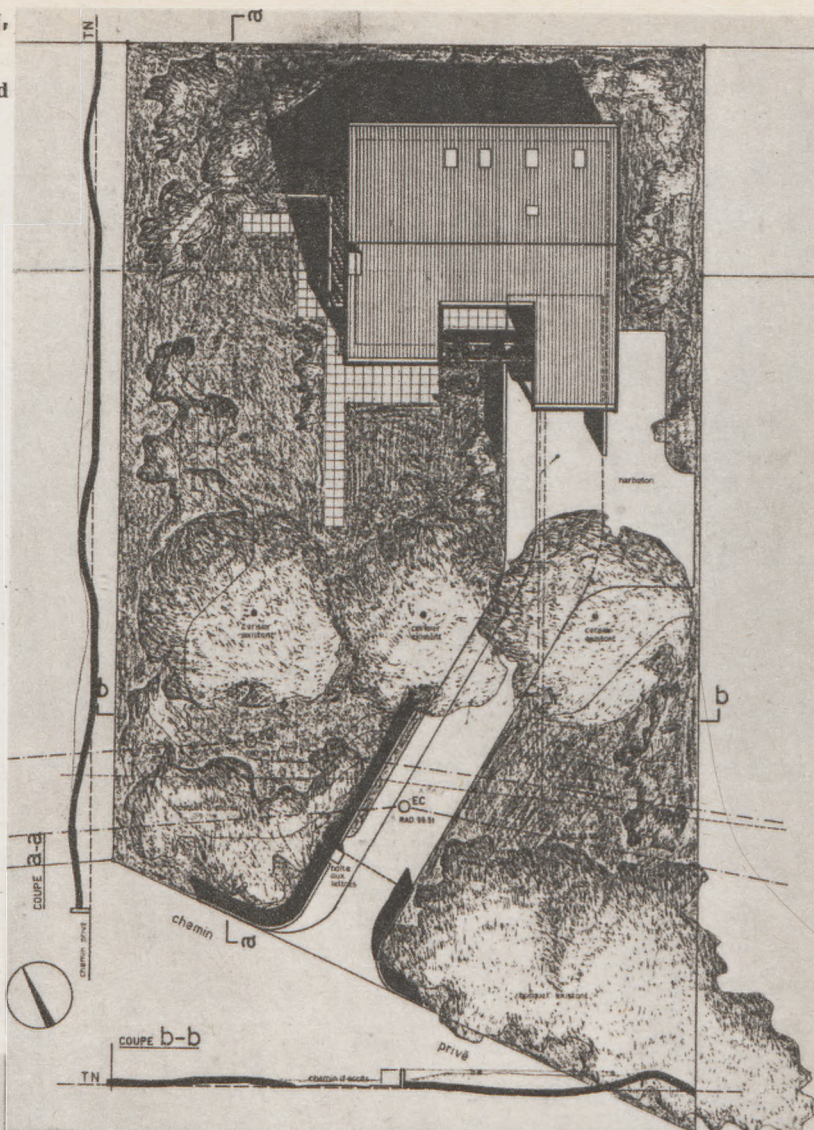
16. Elevations of A home - 1:100. A - north-western (entrance), B - north-eastern (side), C - south-eastern
 17. Cross-sections of A and B homes - 1:100. A - transverse section B-B, B - longitudinal section E-E
 18. A sketch of the solution of the entrance elevation. 1 - plaster render, 2 - concrete, 3 - sandstone, 4 - window
 19. Entrance elevation completed



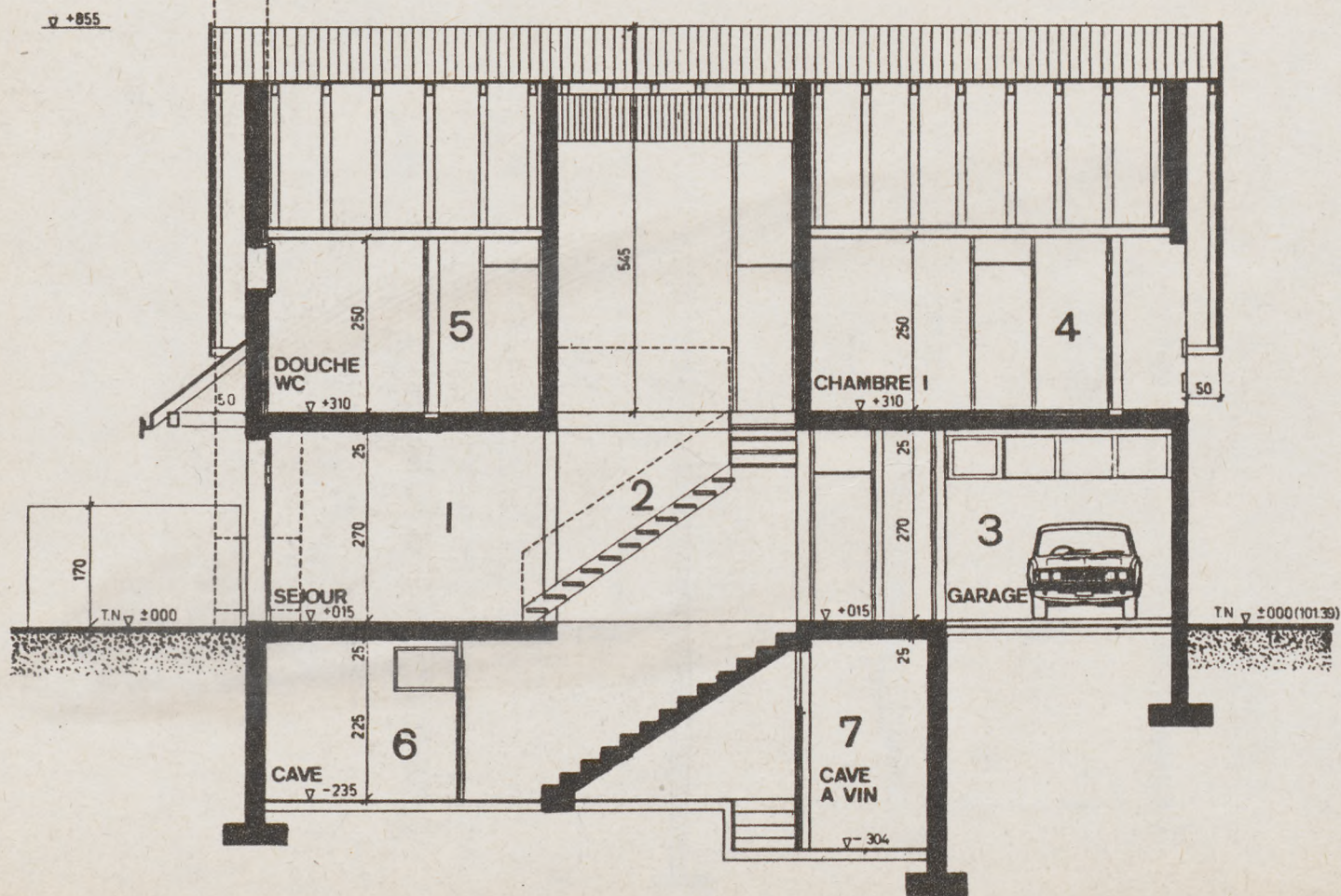
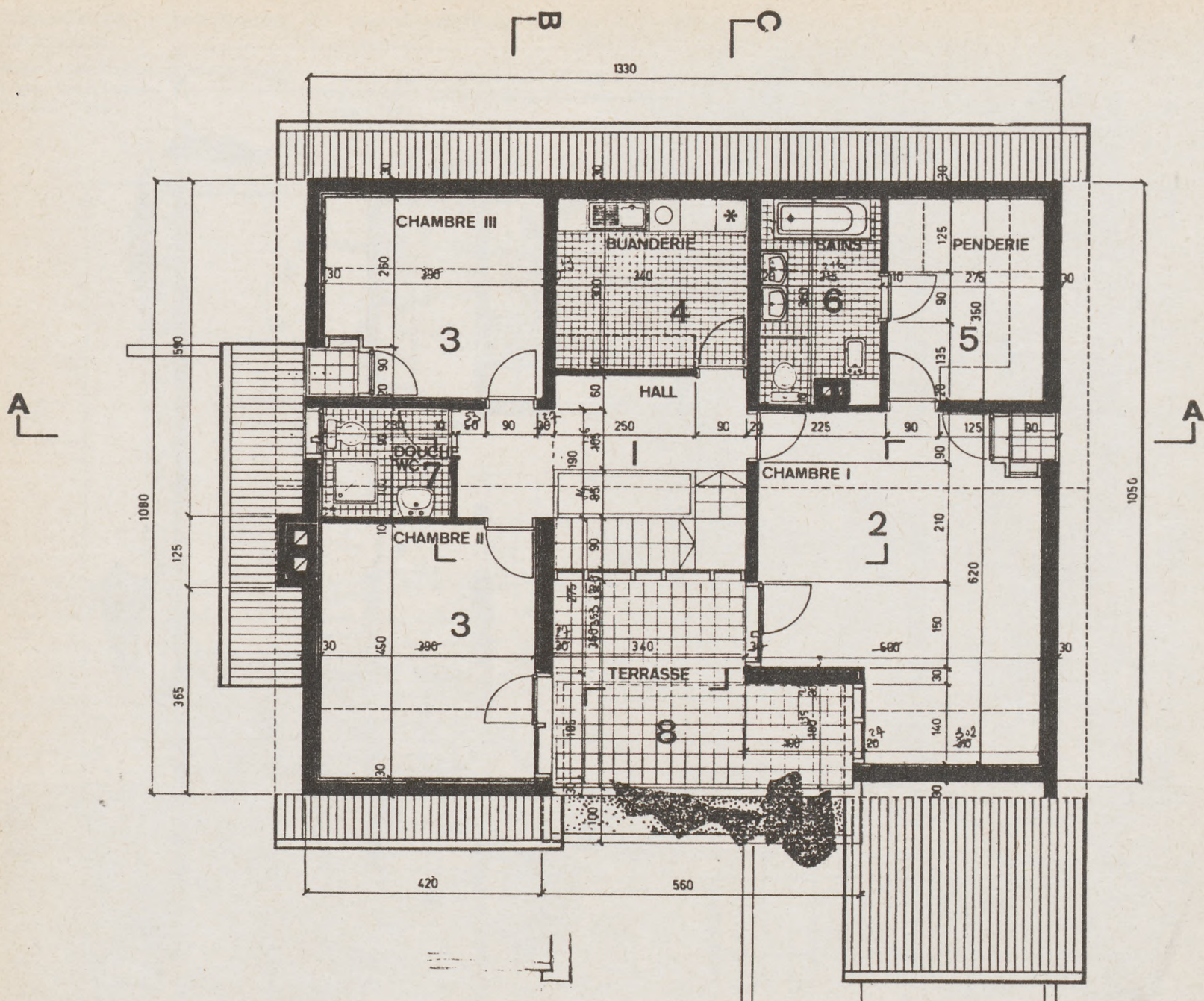
Dom doktora Torfsa w Tannag, Dr Torfs's House in Tannag, Szwajcaria Switzerland

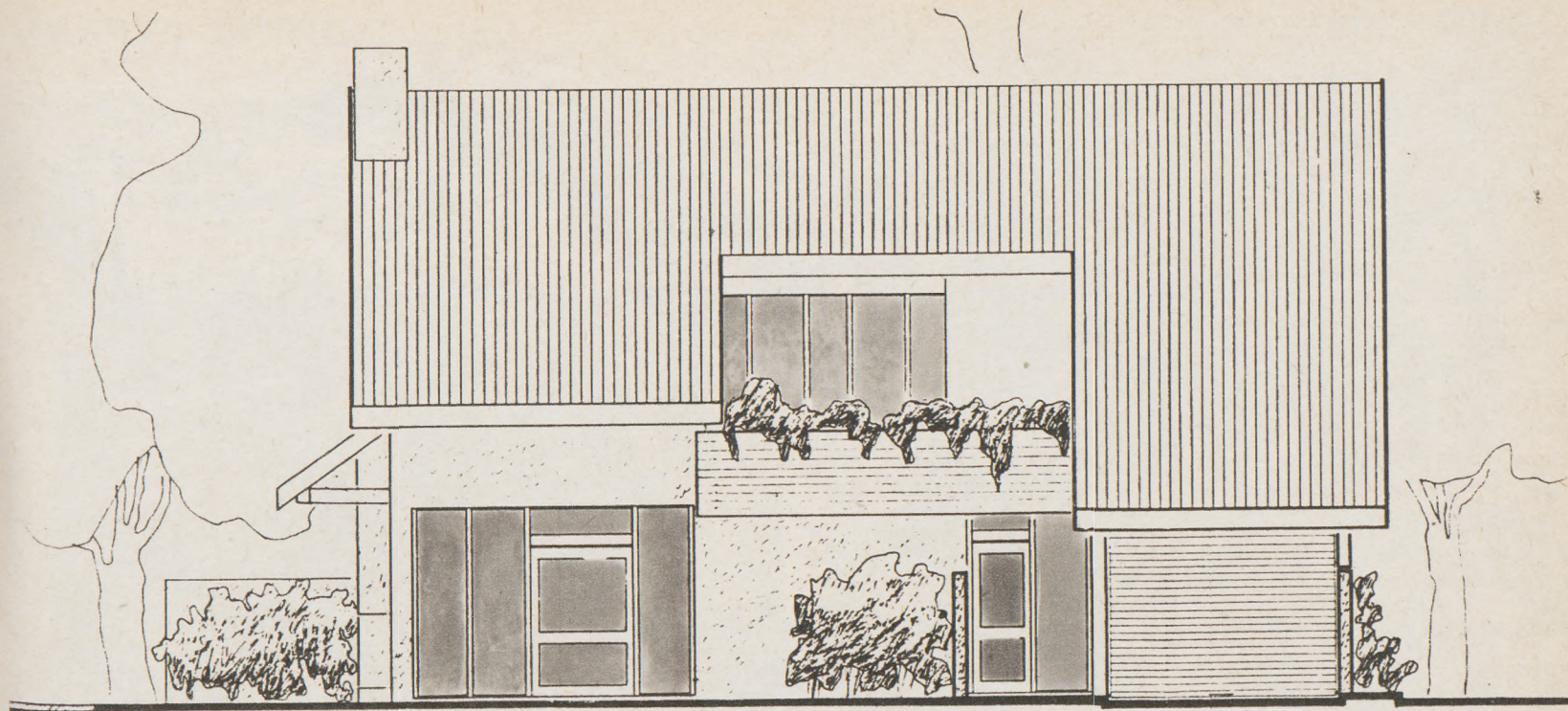
Autor: arch. Andrzej J. Leman, współpraca Pierre Causse Designer: Andrzej J. Leman, archt. and Pierre Causse – cooperation Projekt – 1976 Design – 1976

1. Plan sytuacyjny z pokazaniem przekrojów przez teren działki 1:400
2. Widok domu od południa – elewacja wejściowa
3. Plan parteru 1:100. 1 – wejście, 2 – podjazd, 3 – hall, 4 – garaż, 5 – pokój dzienny, 6 – salon, 7 – jadalnia, 8 – kuchnia, 9 – WC
4. Przekrój poprzeczny C-C 1:100. 1 – hall, 2 – salon, 3 – kuchnia, 4 – hall piętra, 5 – pralnia, prasownia, 6 – taras, 7 – piwnica, 8 – zbiornik oleju pędnego
1. Site plan with cross-sections of the lot 1:400
2. South view of the house – entrance elevations
3. Ground floor plan 1:100. 1 – entrance, 2 – drive, 3 – hall, 4 – garage, 5 – living room, 6 – lounge room, 7 – dining room, 8 – kitchen, 9 – toilet
4. Transverse section C-C 1:100. 1 – hall, 2 – lounge room, 3 – kitchen, 4 – first floor plan, 5 – laundry and ironing room, 6 – terrace, 7 – basement, 8 – fuel store







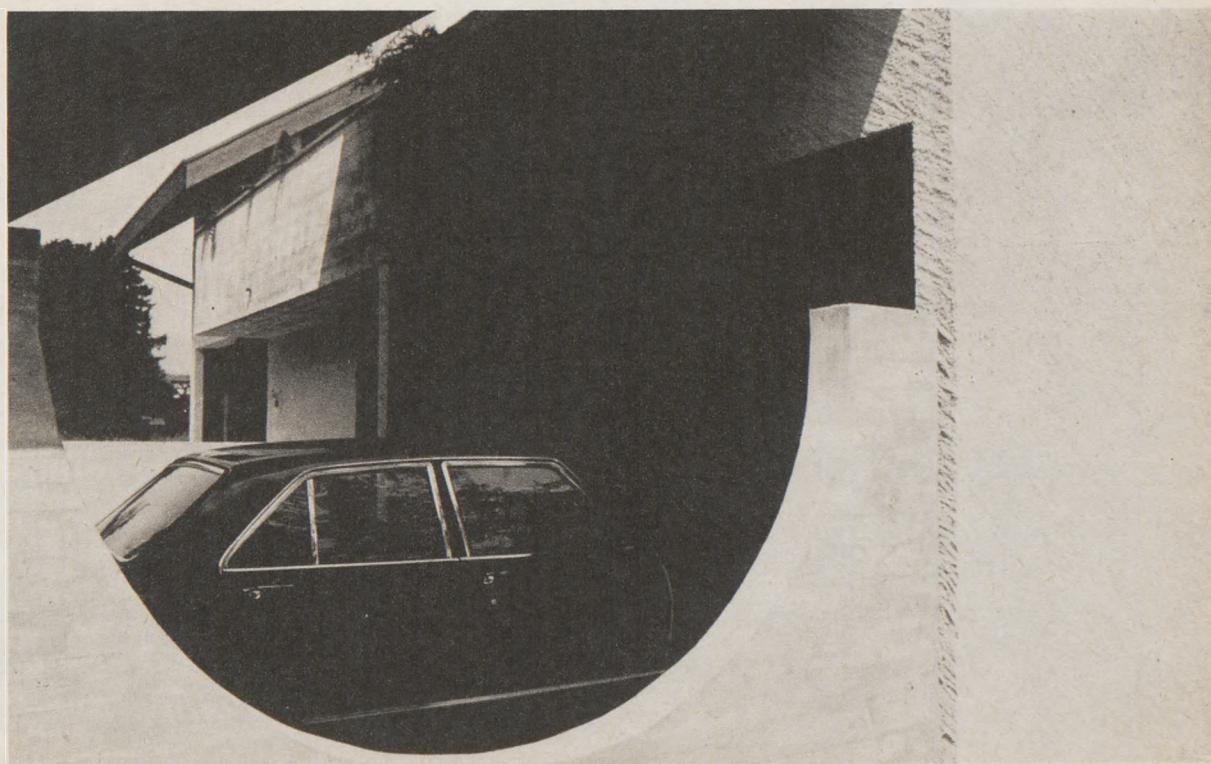


8



5. Plan piętra 1:100. 1 - hall piętra, 2 - pokój sypialny, 3 - pokoje, 4 - pralnia, prasownia, 5 - garderoba, 6 - łazienka, WC, 7 - natrysk, WC, 8 - taras
6. Przekrój podłużny A-A - 1:100. 1 - pokój dzienny, 2 - hall otwarty od piwnicy do piętra, 3 - garaż, 4 - pokój sypialny, 5 - natrysk, WC, 6 - piwnica, 7 - piwnica na wino
7. Elewacja południowa - wejście 1:100
8. Elewacja zachodnia - boczna 1:100
9. Fragment elewacji południowej - podjazd kręty przed garażem i wejściem

9



5. First floor plan 1:100. 1 - first floor hall, 2 - bedroom, 3 - rooms, 4 - laundry and ironing room, 5 - dressing room, 6 - bathroom and toilet, 7 - shower and toilet, 8 - terrace
6. Longitudinal section A-A 1:100. 1 - living room, 2 - hall open from the basement to the first floor, 3 - garage, 4 - bedroom, 5 - shower and toilet, 6 - basement, 7 - wine cellar
7. Southern elevation - entrance 1:100
8. Western elevation 1:100
9. Fragment of southern elevation - winding drive to the garage and the entrance

69

Janusz Matecki

Rezydencja F. Fallera w Cannes, Francja

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski
Kubatura – 4500 m³

Rezydencję zaprojektowano w stylu prowansalskim nawiązując do architektury istniejącej na tym terenie. Życie domu skupia się wokół kilku zaprojektowanych patio. Duże znaczenie ma zieleni przenikająca do wnętrza mieszkalnych.

(ag)

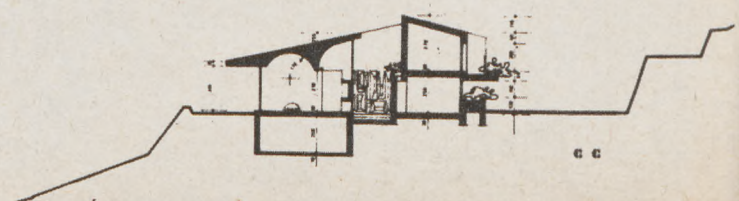
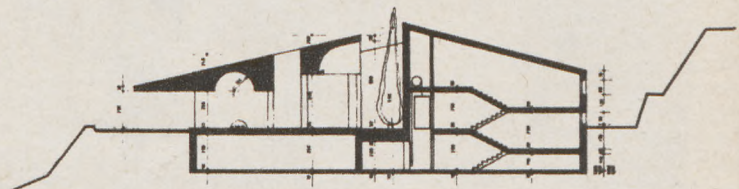
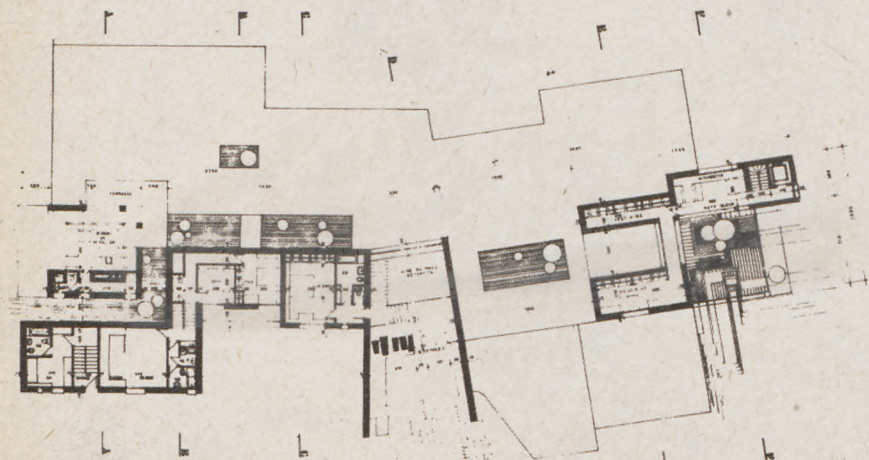
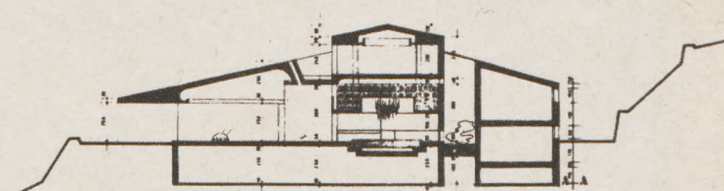
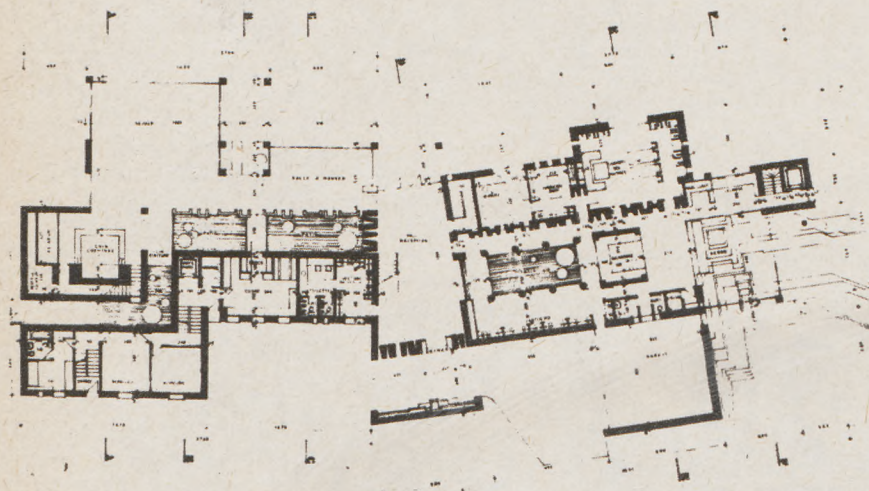
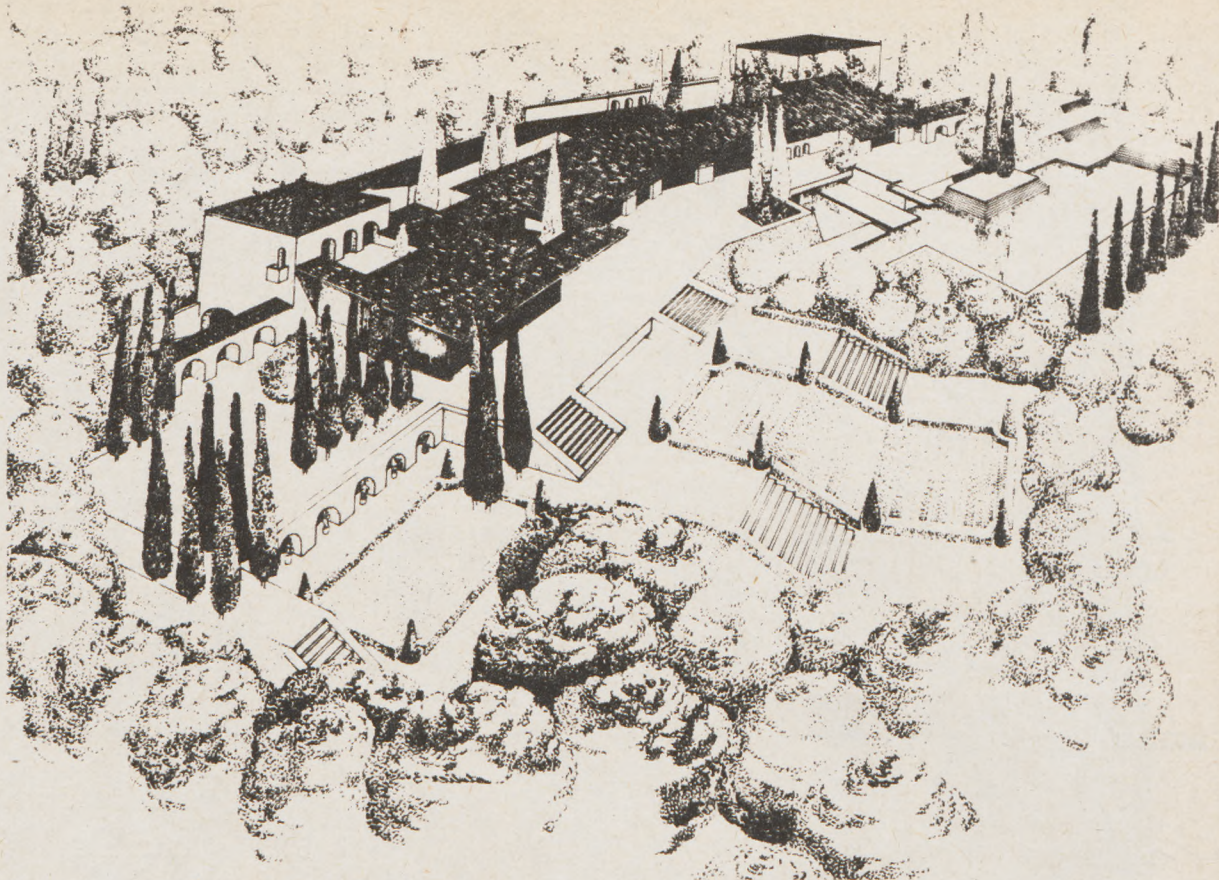
The F. Faller Residence in Cannes, France

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 4500 cu.m

The architecture of the residence is suited to the local Provençal style. The life of the house is grouped around several patios. Greenery penetrating to the interiors is very important for the effect of the whole.

(ag)



Andrzej Mrowiec

Dom Le Fura w Perros Guirrec, Francja **The Le Fura House in Perros Guirrec, France**

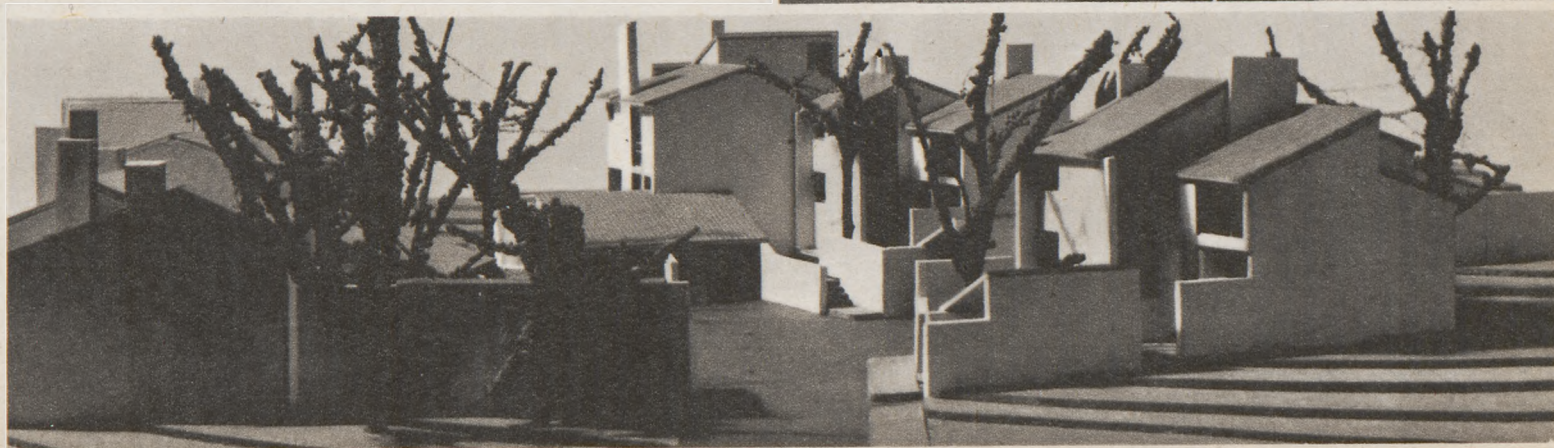
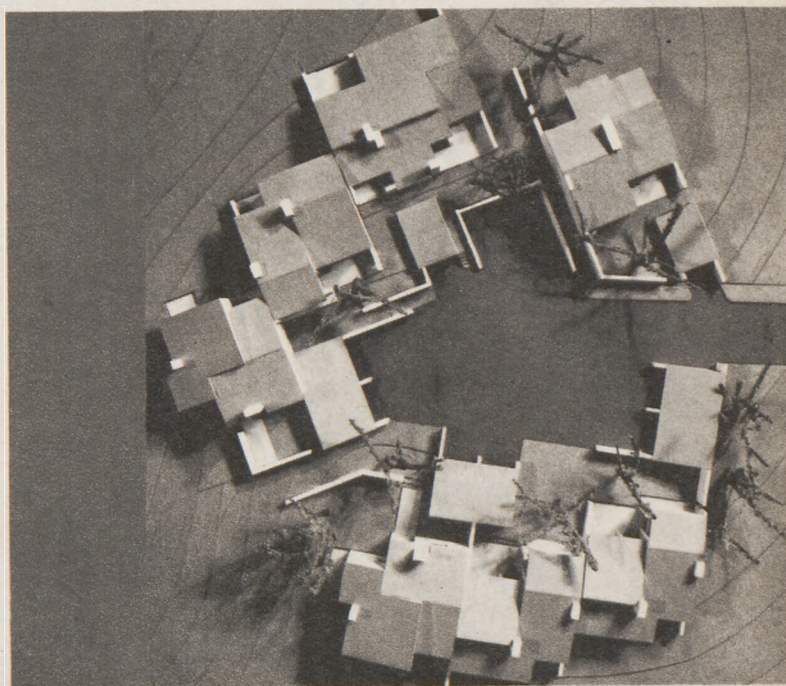
Autorzy: arch. arch. Ch. Cacaut, Ch. Cervello, Andrzej Mrowiec Designers: Ch. Cacaut, Ch. Cervello and Andrzej Mrowiec, archts.



Domy w Bretanii, Francja

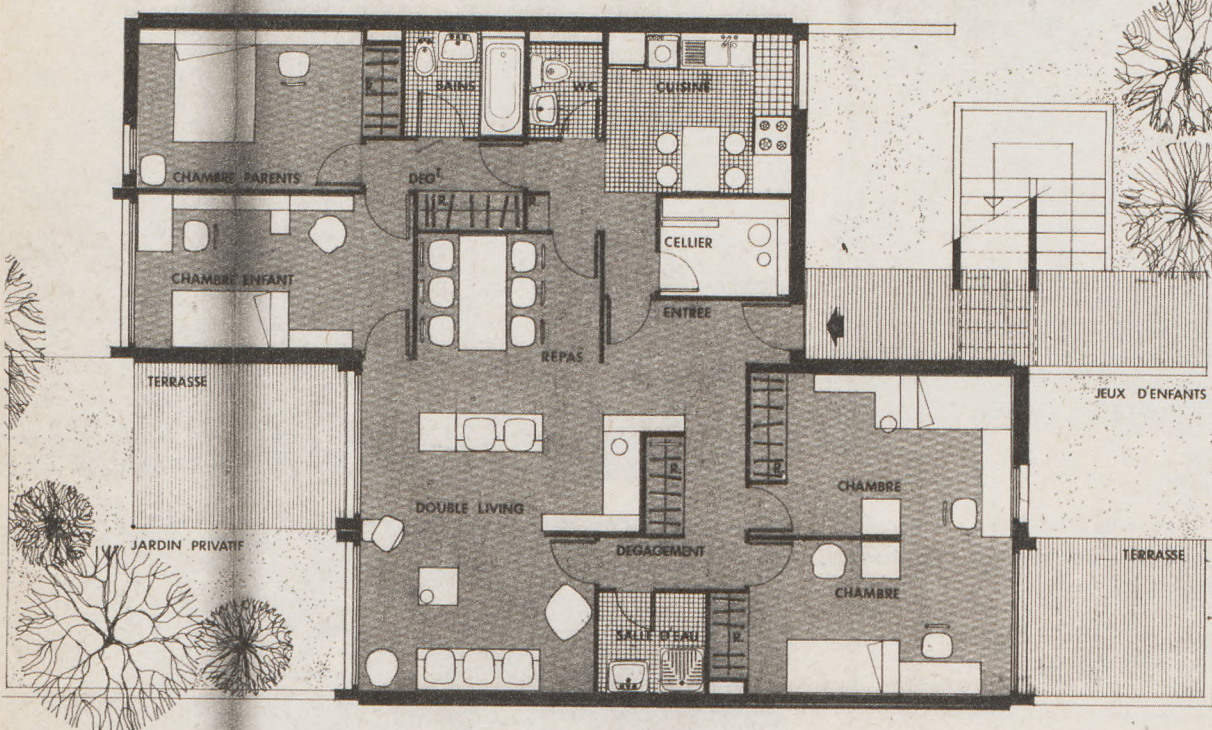
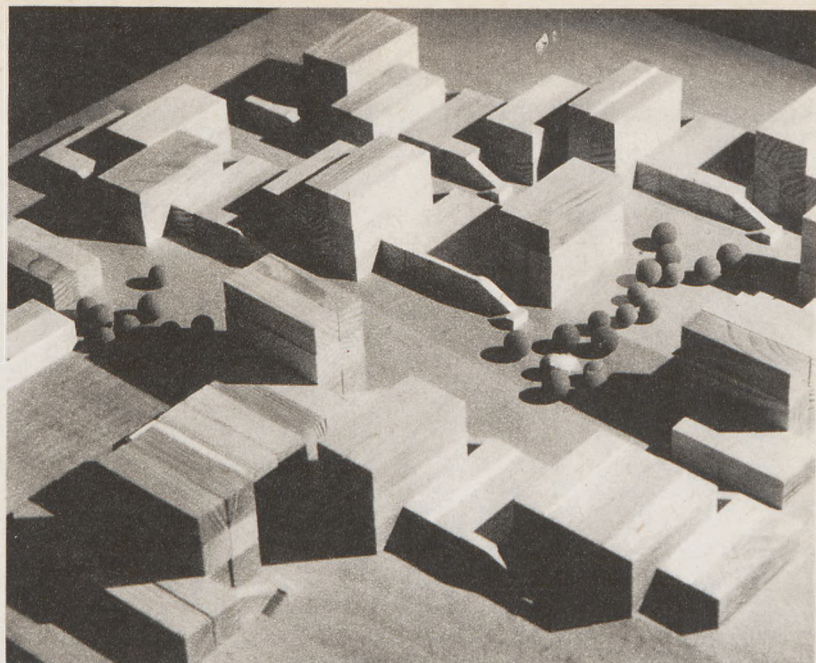
Houses in Bretagne, France

Autorzy: arch. arch. Ch. Cacaut, Andrzej Mrowiec Designers: Ch. Cacaut and Andrzej Mrowiec, archts.

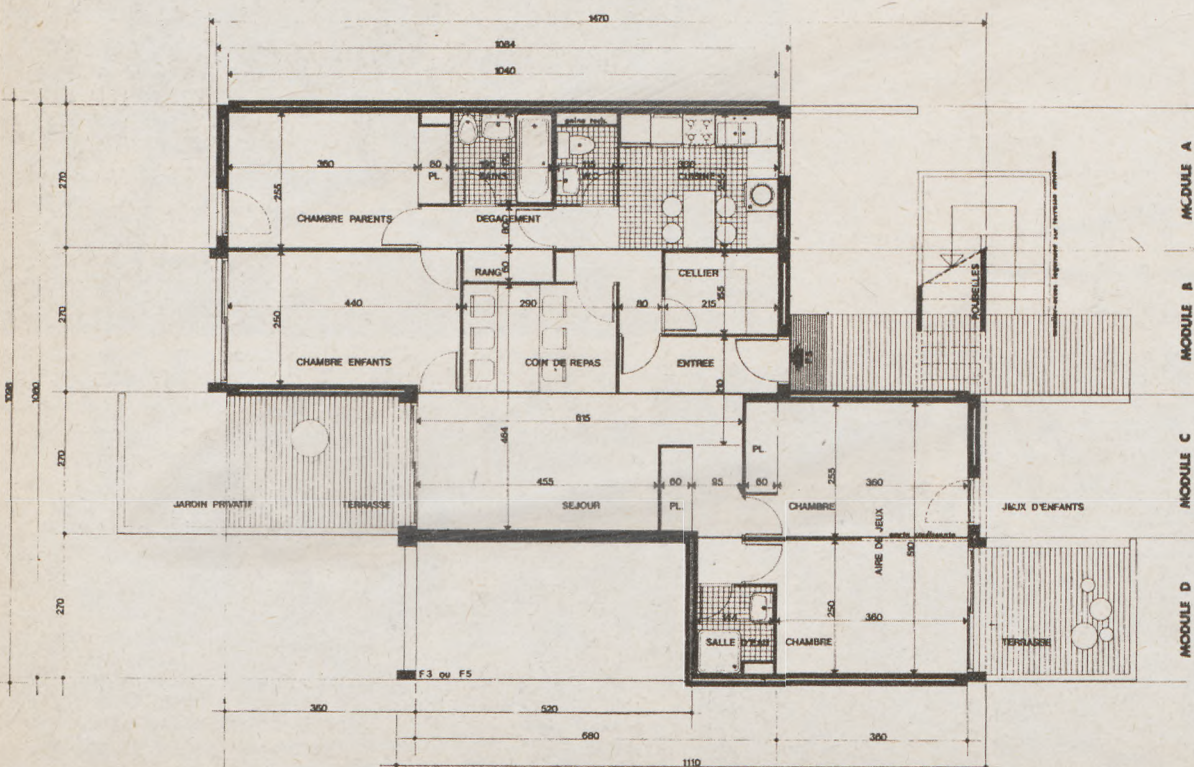


Budownictwo indywidualne The "Variel" System for Individual Housing, France
 – system „Variel”, Francja

Autorzy: arch. arch. Ch. Cacout, Andrzej Mrowiec
 Designers: Ch. Cacout and Andrzej Mrowiec, archts.



System „Variel” oparty jest na trójwymiarowych elementach (komórkach) o wymiarach: 8-10 m długości; 2,4-3 m szerokości i 2,5-3,5 m wysokości. Waga elementu waha się od 10 do 15 t. Każdy element składa się z podłogi i sufitu i 4 elementów nośnych (słupów). Elementy mogą być transportowane z wytwórni na plac budowy i montowane w tempie 3 elementów na godzinę. Mogą być zestawiane w poziomie lub ustawiane jeden na drugim, co umożliwia swobodę kształtowania układu funkcjonalnego mieszkania. Elementy są uzbrojone w instalacje (łazienka, WC, kuchnia) i mogą być wyposażone przez wytwórnię do umeblowania mieszkania włącznie.



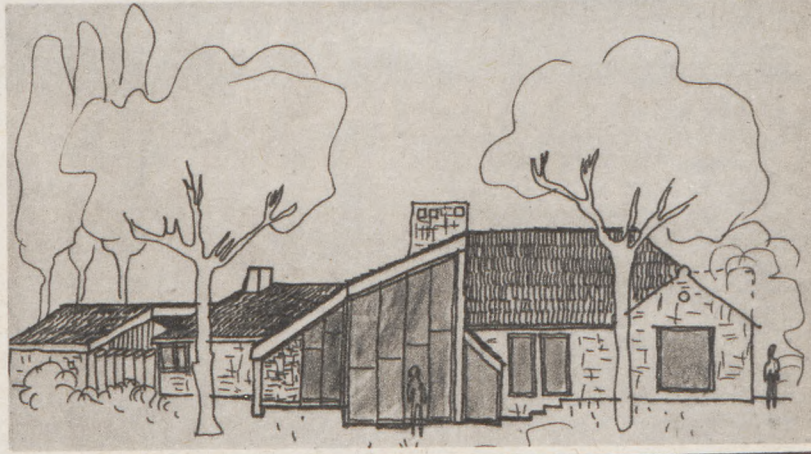
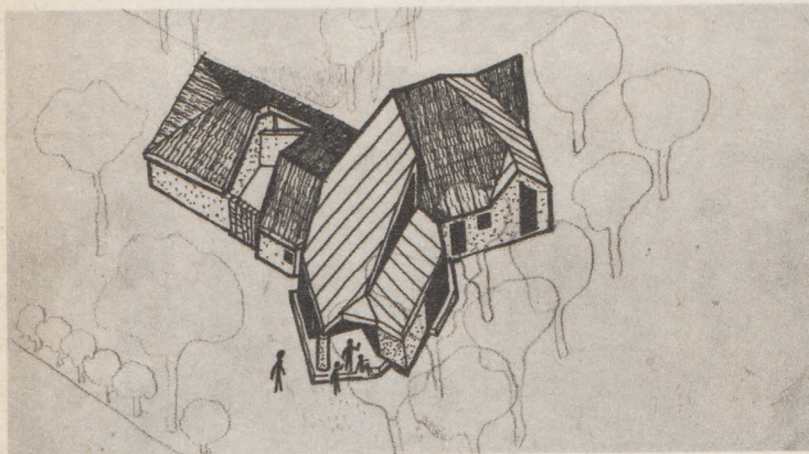
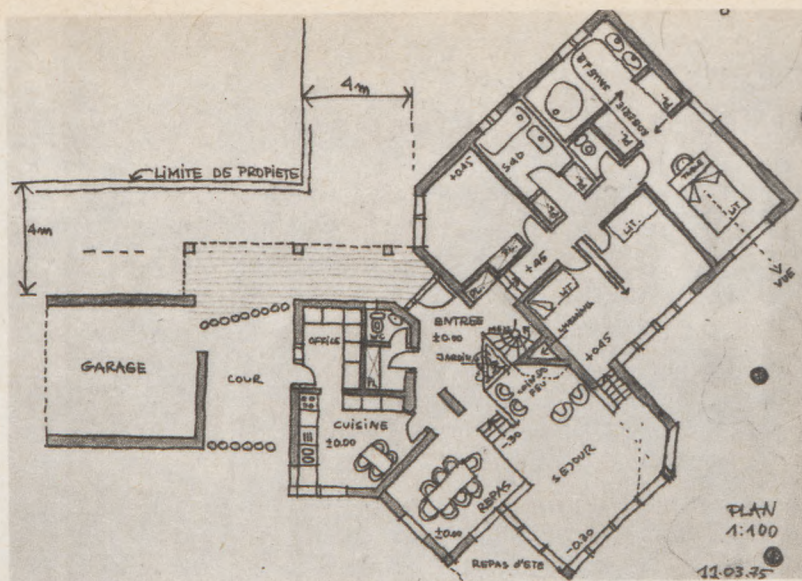
The "Variel" system is based on three-dimensional elements (cells) 8-10 m long, 2.4-3 m wide and 2.5-3.5 m high. One element weighs 10 to 15 tons. Every element consists of the floor, the ceiling and four load-bearing elements (columns). Elements can be transported from the factory to the construction site and assembled three per one hour. Elements can be put one next to another or one on top of the other. The functional layout of an apartment can be thus freely shaped. Elements are equipped with all installations (bathroom, toilet or kitchen) and can be furnished by the producers even with furniture, carpets etc.

Domy wiejskie, Francja

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec

Village Houses, France

Designers: André Georgel and Andrzej Mrowiec, archts.

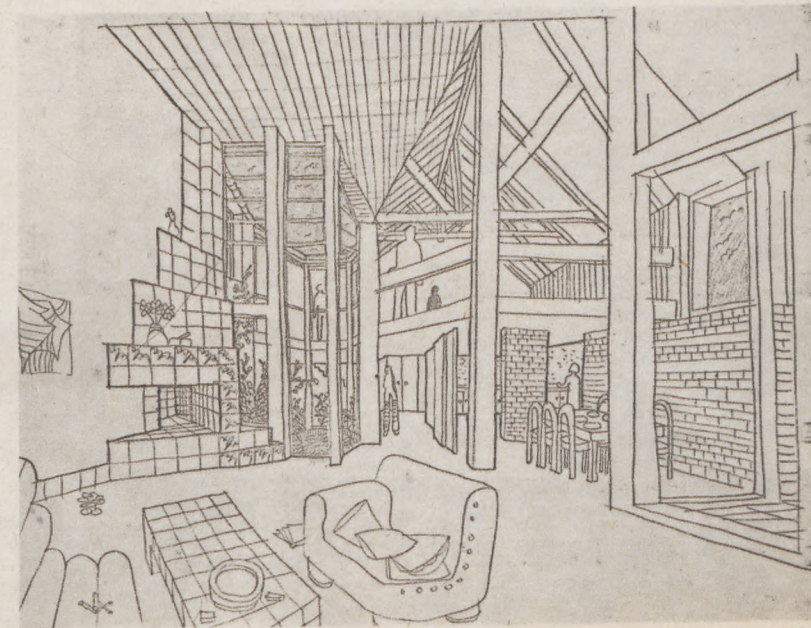
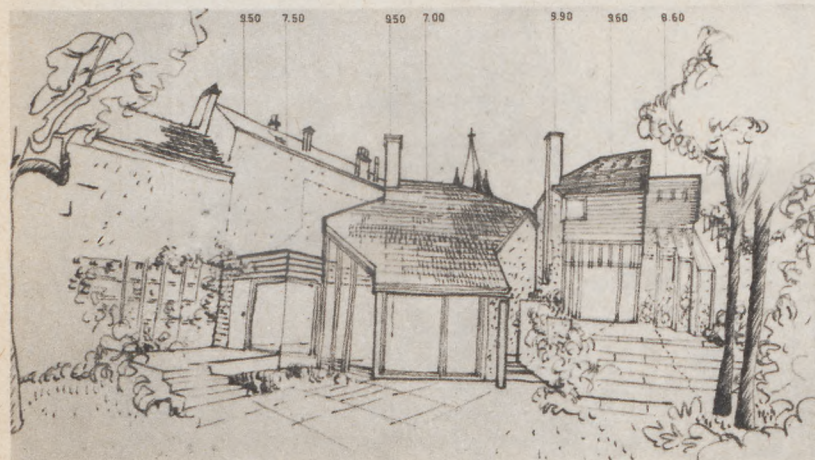
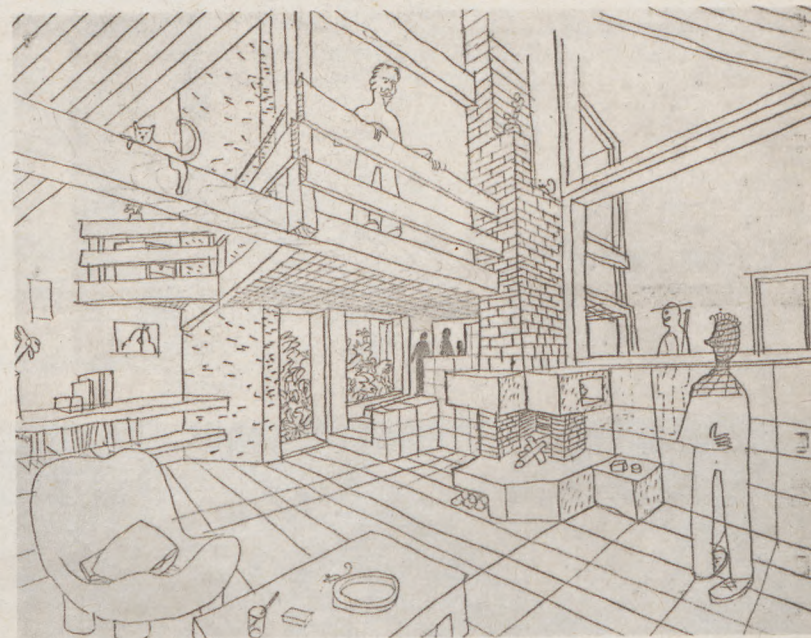


Renowacja dwóch domów w Chatenay Malabry, Francja

Autorzy: arch. arch. André Georgel, Andrzej Mrowiec

Renovation of Two Houses in Chatenay Malabry, France

Designers: André Georgel and Andrzej Mrowiec, archts.



Korsyka – współczesna architektura i regionalizm

Dostosowane do współczesnych potrzeb rozwiązania architektoniczne winny uwzględniać w ich kształtowaniu przestrzenne wszelkie zawarte w krajobrazie elementy, jak również i te, które podyktowane są istniejącym otoczeniem. Spełnienie tego warunku możliwe jest w wypadku wzajemnie skomponowanych elementów, z uwzględnieniem zarówno wartości krajobrazowych jak również skał i charakteru istniejącej zabudowy; jej formy i detalu, które powstały w wyniku stosowania miejscowych materiałów i wreszcie nawyków i przyzwyczajzeń miejscowej ludności. Koniecznym jest także uwzględnienie wartości kulturowych i tradycji regionu, w którym się projektuje. Piękno i bogactwo pejzażu korsykańskiego jest przytłaczające! Wyspiarski charakter tłumaczy wszystko: historię, sposób bycia mieszkańców, zasady i formy budowlane. Jest to kraj tak wyjątkowy, iż po prostu nie do pomyślenia jest, aby współczesne budownictwo nie uległo wpływowi regionalizmu i nie kontynuowało istniejącej tradycji. Materiały budowlane stosowane przez mieszkańców miały zawsze ścisły związek z samym krajobrazem. Łupki: zielone, ciemnoniebieskie lub czerwono-brunatne, występujące w północnych i wschodnich regionach wyspy nie odbiegały kolorytem od barw otaczających skał. Mur wykonany jest zazwyczaj z kamieni wiązanych zaprawą z ziemi (tuffe) o pięknym kolorze sieny palonej i jej najczęściej używano do tynkowania. Budynek już samym kolorem „wtopiał się” w krajobraz. I ten fakt „wtopienia się” stanowi w sumie najistotniejszy element „programu” architektonicznego. Piękno korsykańskich pejzaży nie zostało jeszcze skażone cywilizacją, a jeśli tak, to w minimalnym na razie stopniu. Jest ono tak intensywne, iż działa przytłaczająco. Krajobrazy działają wprost magicznie na człowieka, który czuje się waty i... niepotrzebny wobec potęgi Natury.

Konrad Szabelewski

Konrad Szabelewski

Dom Runte'a w Marine de Davia, Korsyka, Francja

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Kubatura – 2500 m³

Realizacja – 1970

The Runte House in Marine de Davia, Corsica, France

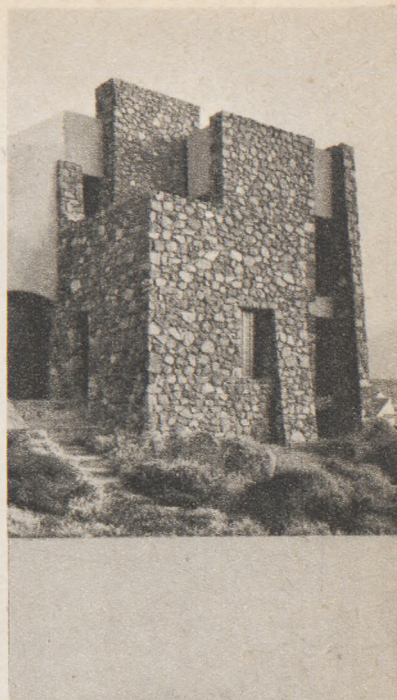
Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 2500 cu.m

Construction – 1970

(ag)

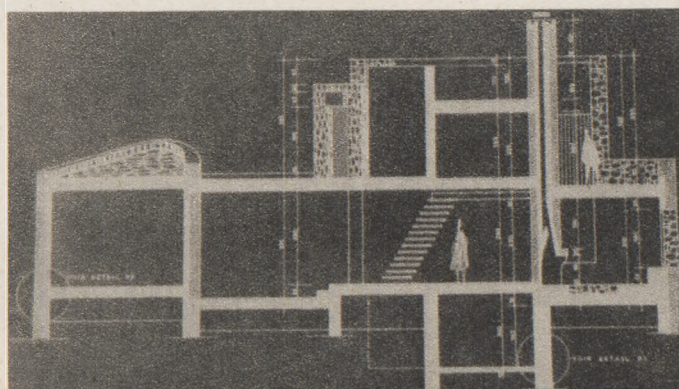
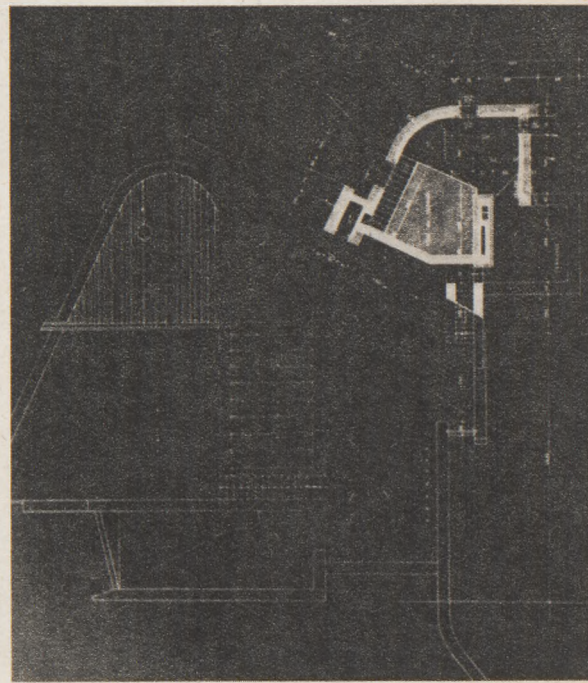
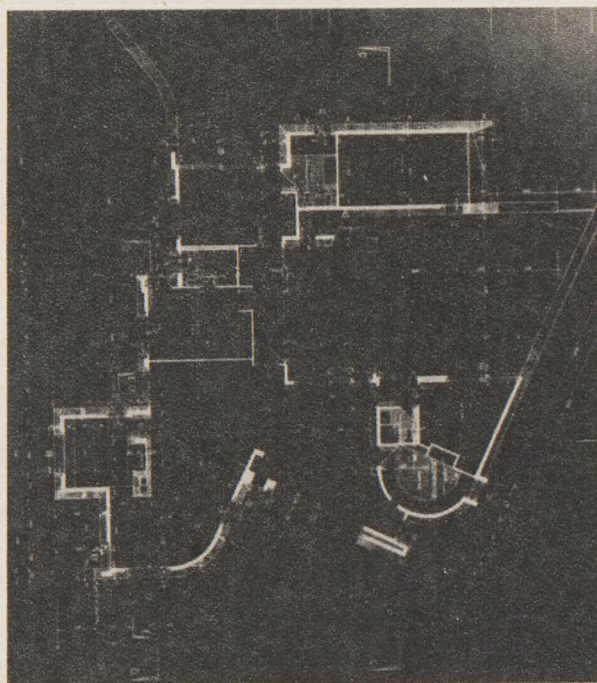
(ag)



Corsica – Contemporary Architecture and Regionalism

Architectural solutions adapted to contemporary needs should take into account all the elements inherent in the landscape as well as these dictated by the existing environment. This condition can be fulfilled only if all elements are harmonized and take into consideration values of the landscape as well as the scale and character of the existing development, its form and detail which obtained their form owing to use of local materials, and to the customs and habits of the local population. The cultural values and tradition of the region must also be considered in designing. The beauty and wealth of the Corsican landscape is overwhelming! The island character explains everything: the history and behavior of inhabitants, their building principles and forms. This country is so exceptional that the contemporary building must be influenced by regionalism and continue the local tradition. Building materials employed by the inhabitants have always been a part of the landscape. Green, dark blue and reddish brown shale in the northern and eastern regions of the island do not differ in color from the surrounding rocks. Walls are usually constructed of stones bound by mortar made of earth (tuffe) of a beautiful burnt sienna color. Burnt sienna is most often used for rendering. Even by its color, a building becomes a part of the landscape. This "integration" is really the most important element of the architectural "program". The beauty of Corsican land has not yet been marred by civilization, except to a negligible degree. It is so intense that it makes a really overwhelming impression. Landscapes exert a magic influence on man who feels weak and... unnecessary when faced with the power of Nature.

Konrad Szabelewski



Dom Lepoutre'a w Porto Vecchio – La Testa, Korsyka, Francja

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Kubatura – 1500 m³
Realizacja – 1971

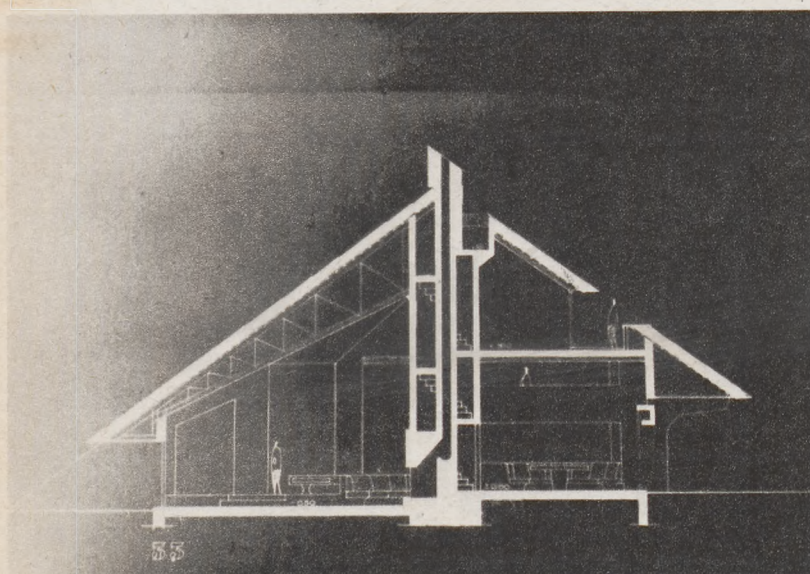
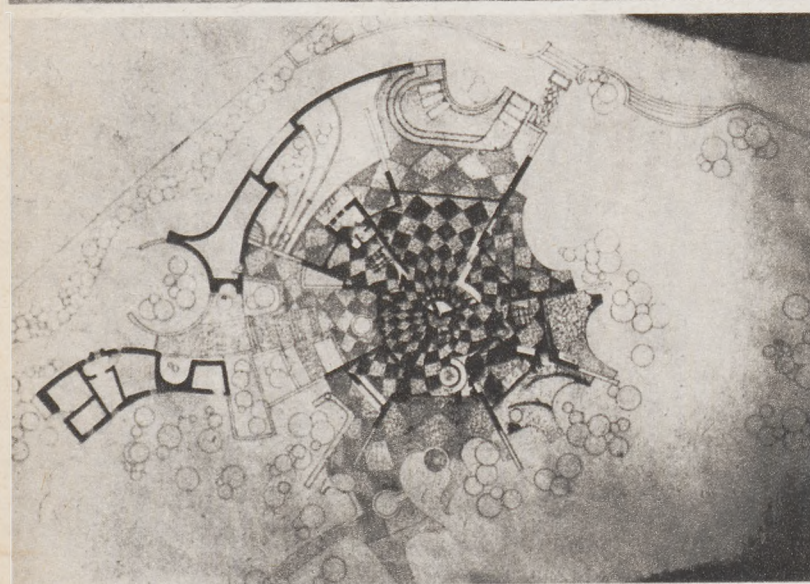
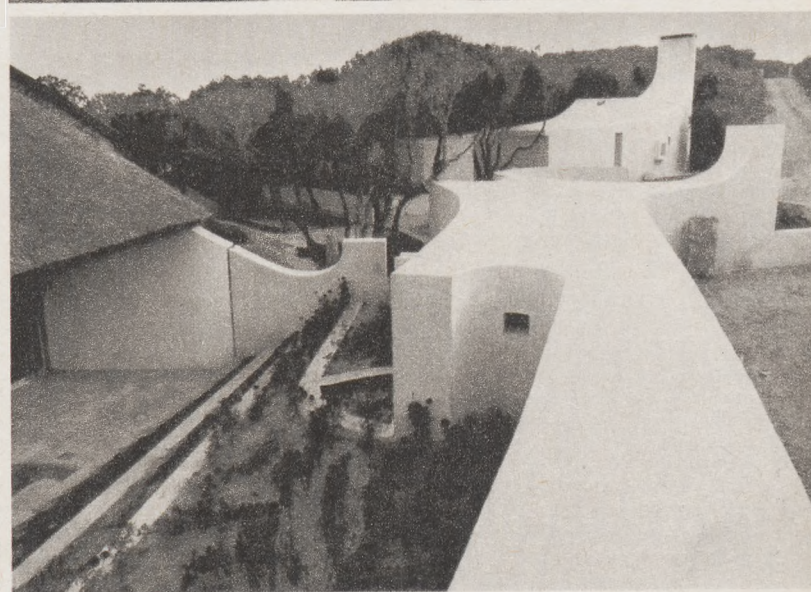
The Lepoutre House in Porto Vecchio – La Testa, Corsica, France

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 1500 cu.m
Construction – 1971

(ag)

(ag)



Dom Dupuisa w Marine de Davia, Korsyka, Francja

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Kubatura – 2000 m³
Realizacja – 1971

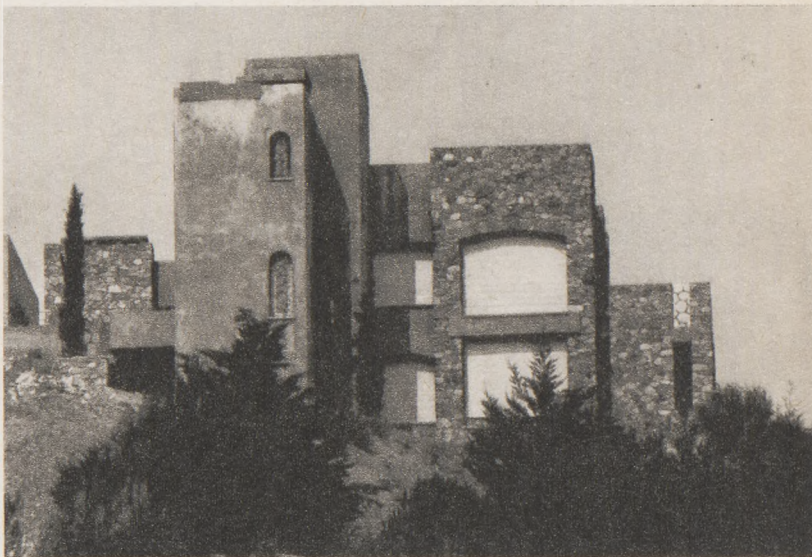
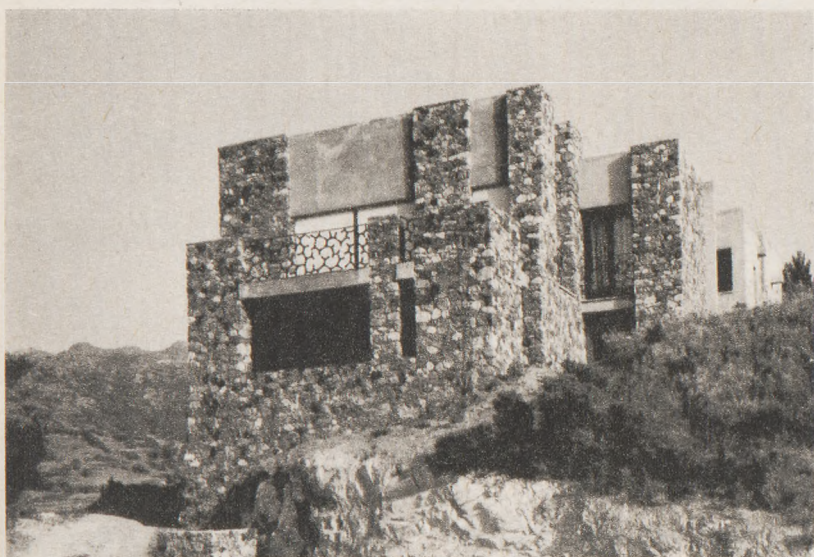
The Dupuis House in Marine de Davia, Corsica, France

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 2000 cu.m
Construction – 1971

(ag)

(ag)



Dom Fallera w Marine de Davia, Korsyka, Francja

Autorzy: arch. arch. Stefan Maresz, Janusz Matecki, Konrad Szabelewski

Kubatura – 1200 m³
Realizacja – 1972

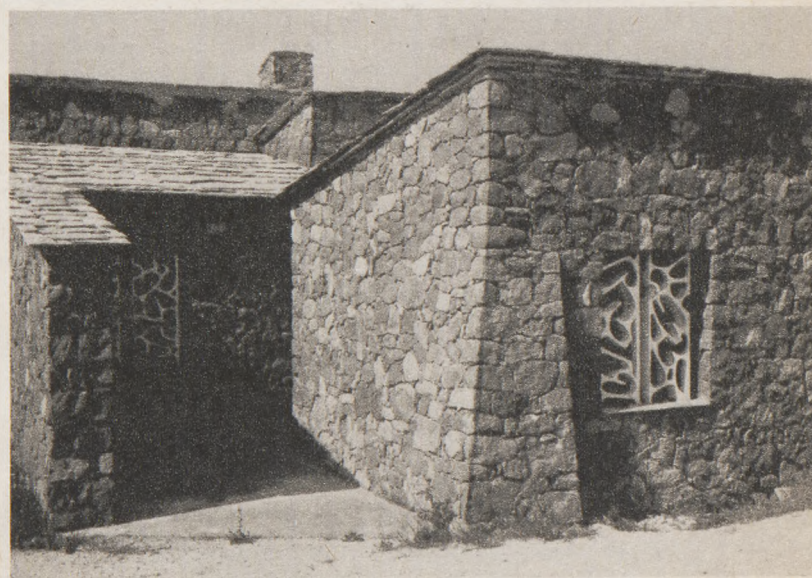
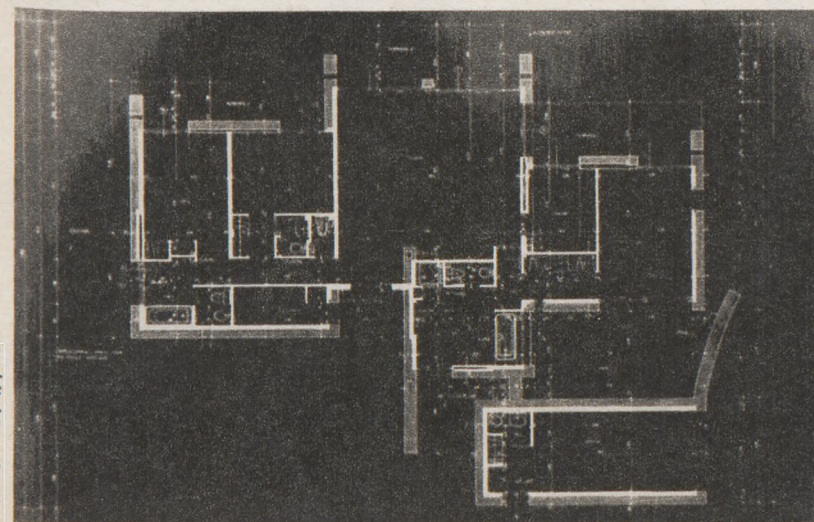
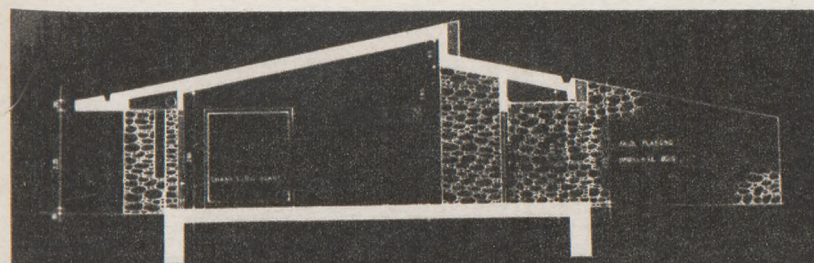
(ag)

The Faller House in Marine de Davia, Corsica, France

Designers: Stefan Maresz, Janusz Matecki and Konrad Szabelewski, archts.

Cubage – 1200 cu.m
Construction – 1972

(ag)



Andrzej Zdanowski

Dom bioklimatyczny, Francja Bioclimatic House, France

Autorzy: arch. arch. Andrzej i Lidia Zdanowscy Designers: Andrzej and Lidia Zdanowski, archts.

Powierzchnia użytkowa – 106 m²
Projekt studialny – 1980

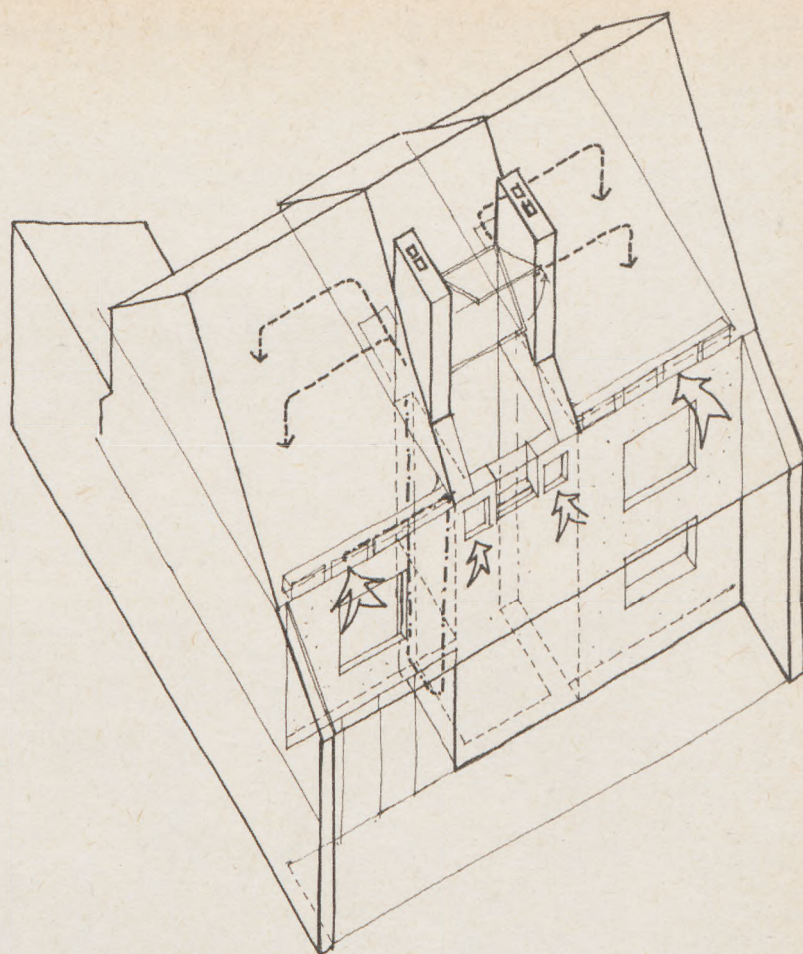
Usable floor area – 106 sq.m.
Study design – 1980

Południowa elewacja domu kształtowana jest jako „absorbująca”. Wewnętrzny mur wraz ze schodami tworzy element magazynujący i oddający ciepło. W trzonie schodowym skoncentrowana jest większość instalacji, całość działa jak wymiennik ciepła. Od północy umieszczone są pomieszczenia izolujące termicznie.

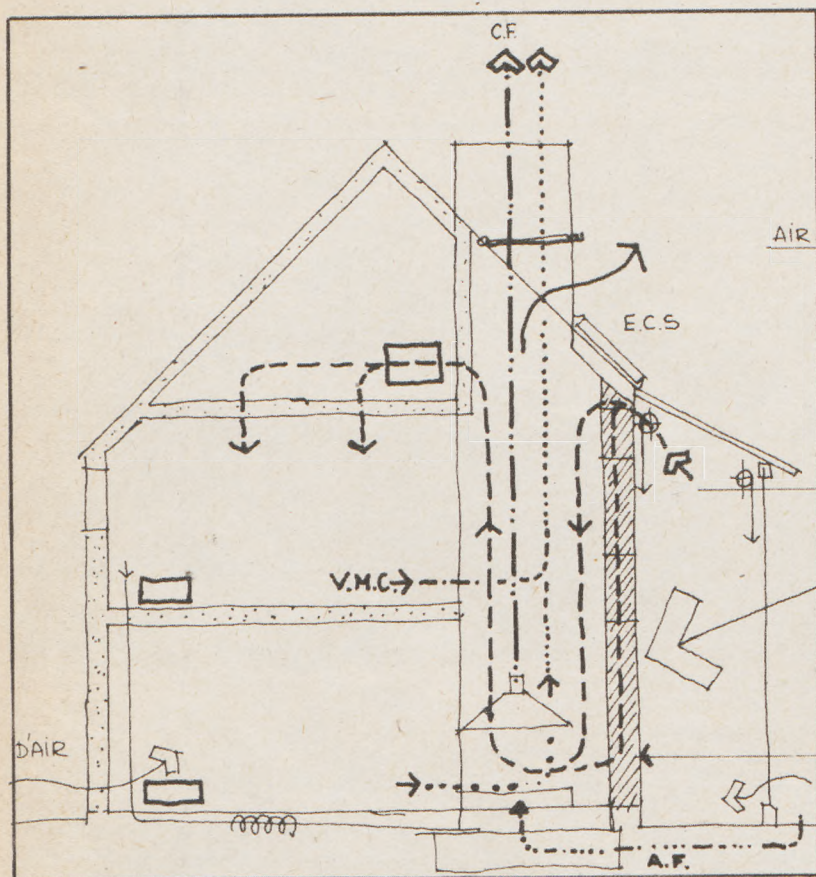
(ag)

The southern elevation of the house “absorbs” the sun warmth. An internal wall and stairs store and transport heat. Most of the installations are concentrated in the stair part and the whole unit acts as a heat exchanger. Thermally insulating areas are located in the northern part of the house.

(ag)



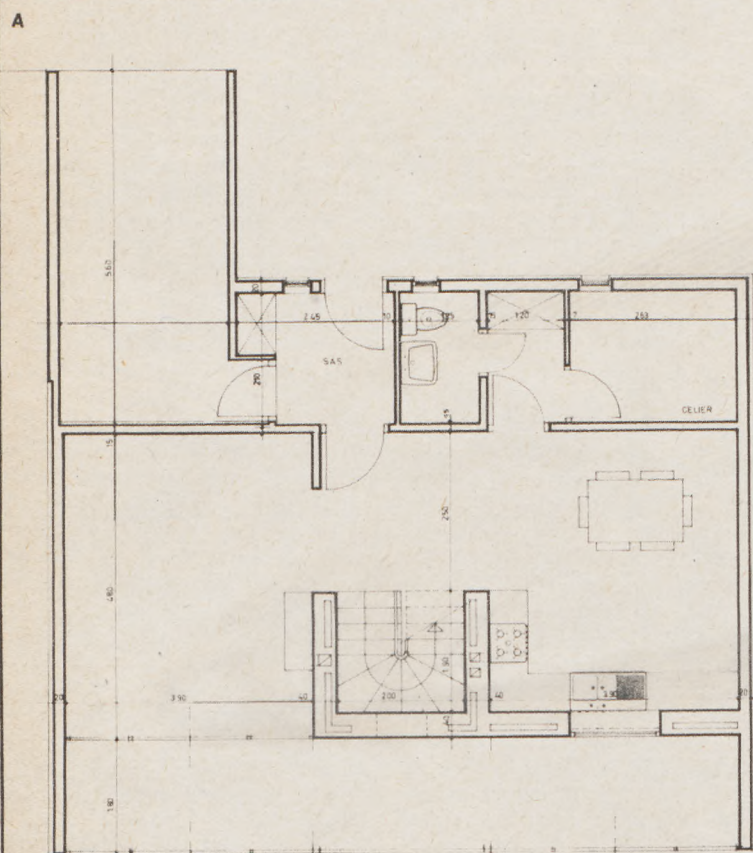
2



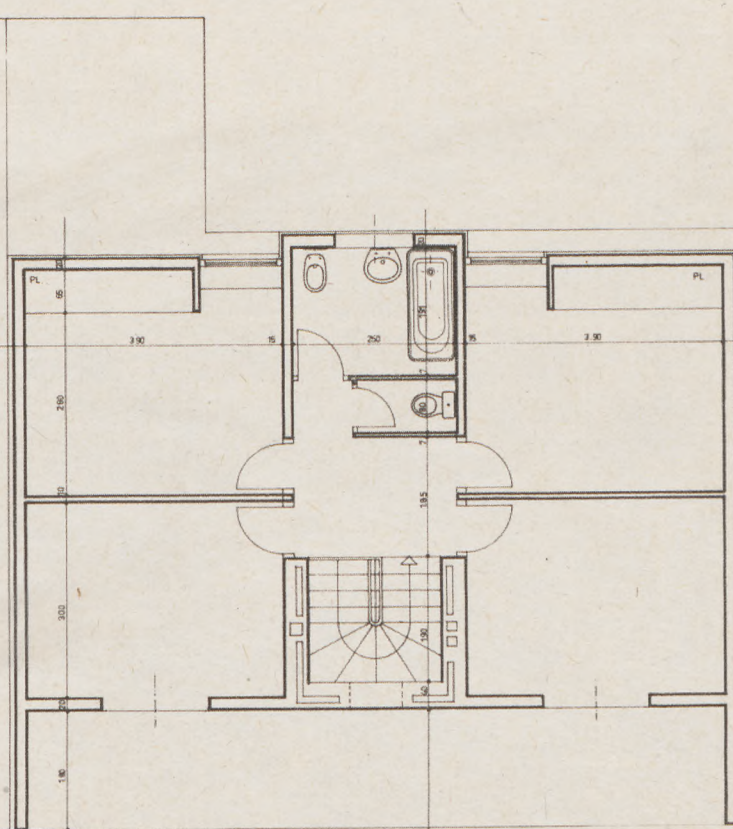
1. Aksonometria – widok od południa
2. Schemat przekroju poprzecznego z pokazaniem działania bioklimatycznego domu
3. Plany 1 : 100. A – parter; B – piętro
4. Elewacja 1 : 100. A – południowa; B – północna
5. Przekroje poprzeczne 1 : 100

1. Axonometric projection – view from the south
2. Diagram of transverse section with the working of the bioclimatic house exposed
3. Plans 1 : 100. A – ground floor, B – first floor
4. Elevation 1 : 100. A – southern, B – northern
5. Transverse sections 1 : 100

3



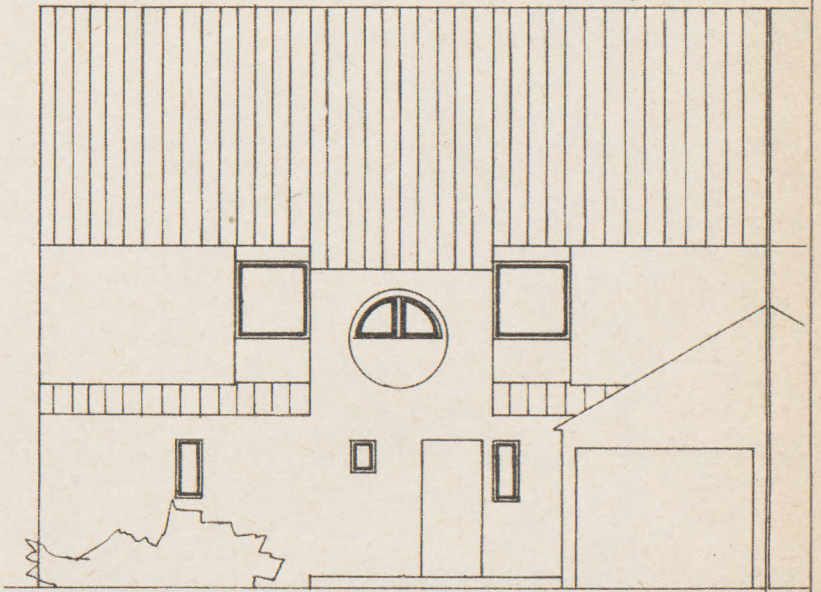
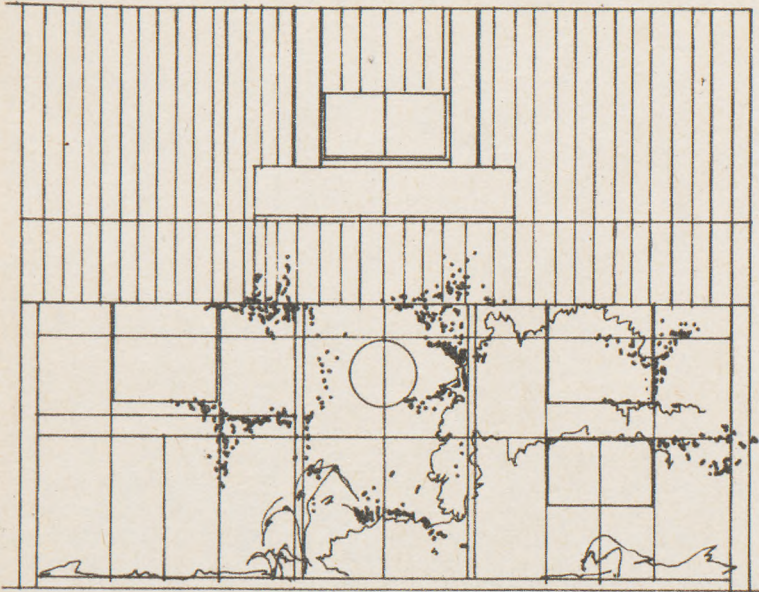
B



A

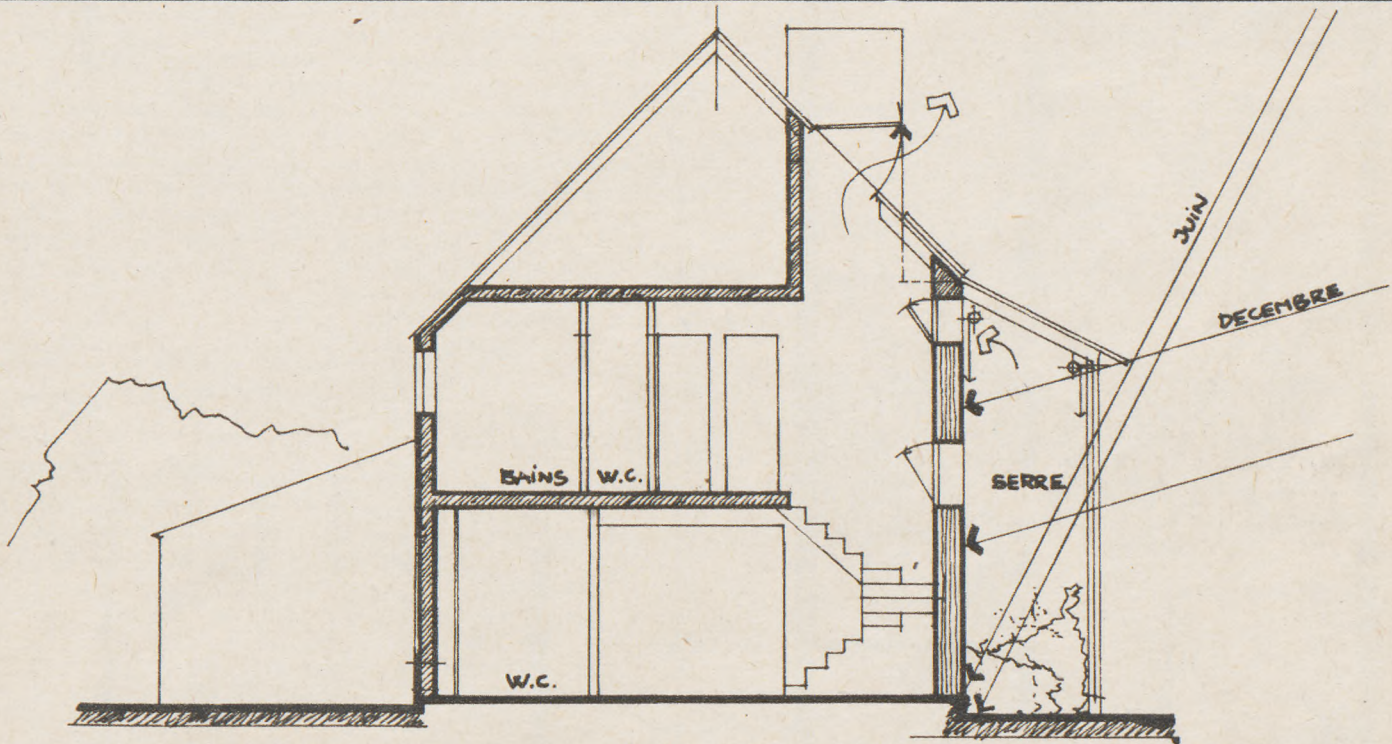
B

4

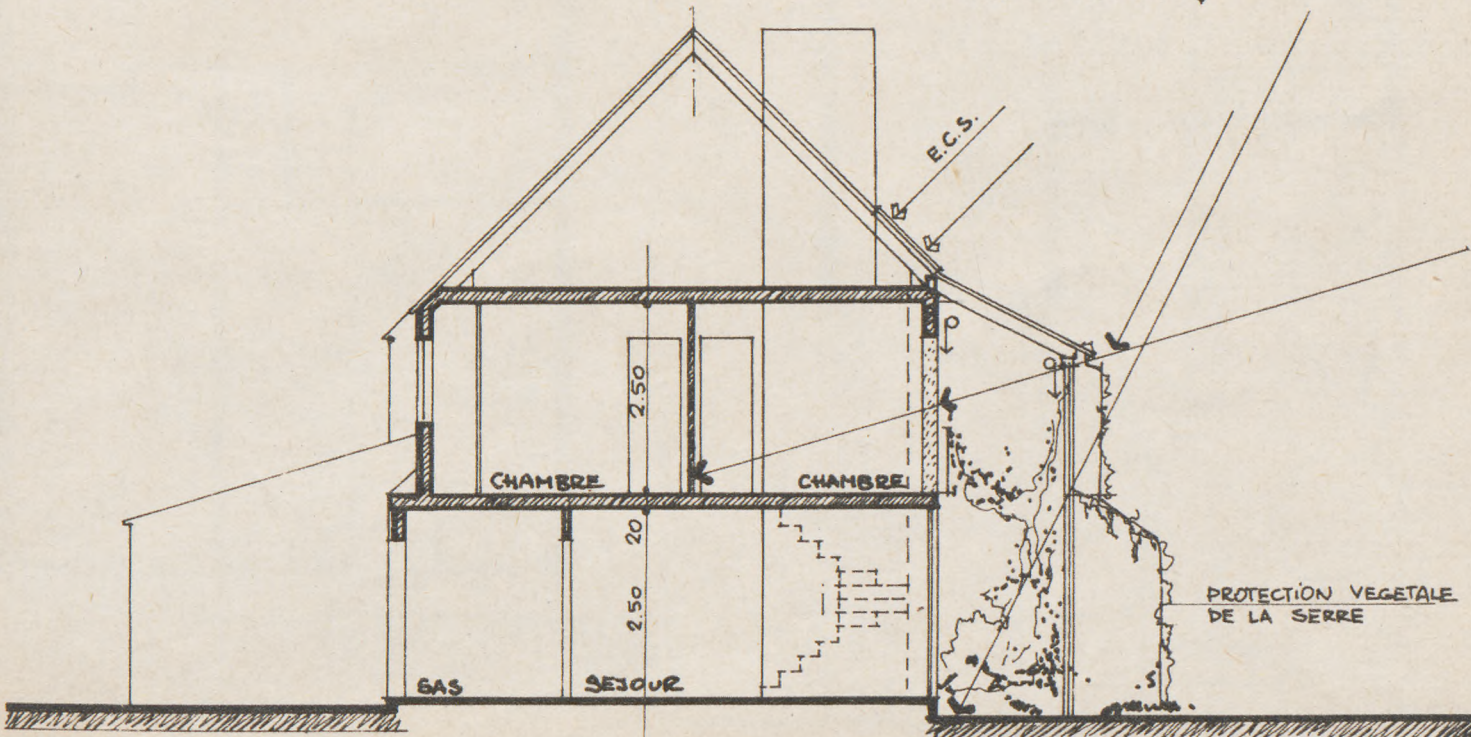


A

5



B



79

Dom bioklimatyczny Richaume'a w Cr teuil, Francja

Autorzy: arch. arch. Andrzej i Lidia Zdan wscy

Powierzchnia dzia ki - 340 m². Powierzchnia u ytkowa - 125 m². Powierzchnia mieszkalna - 99,6 m². W realizacji.

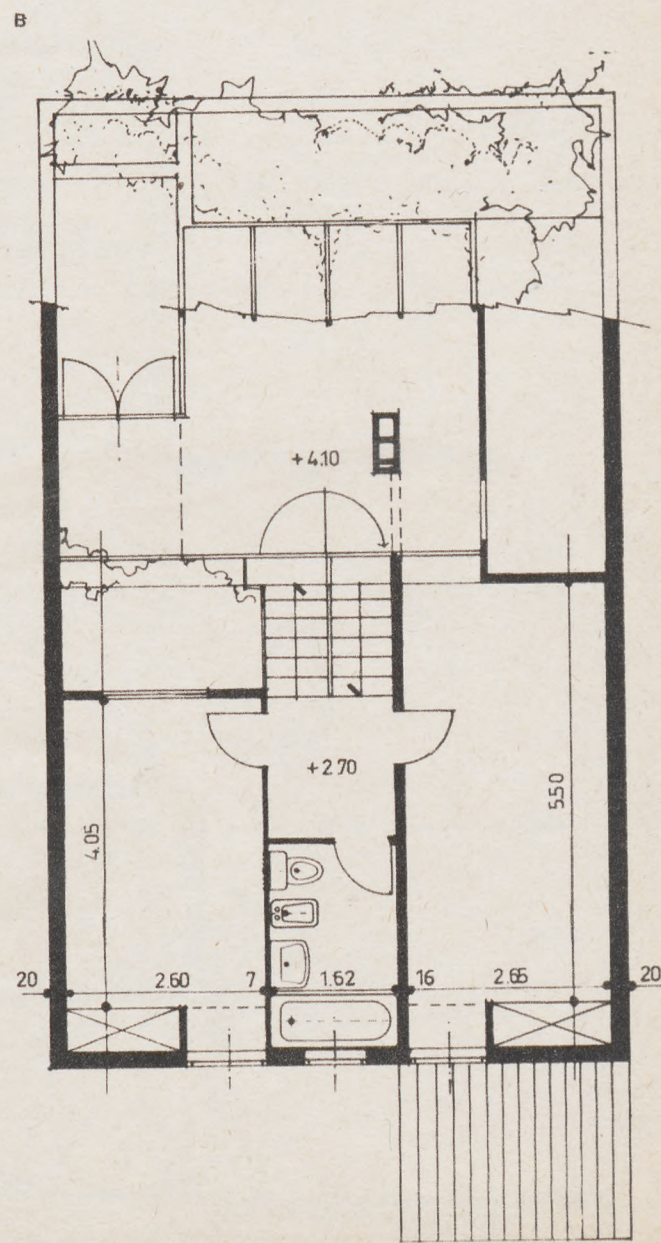
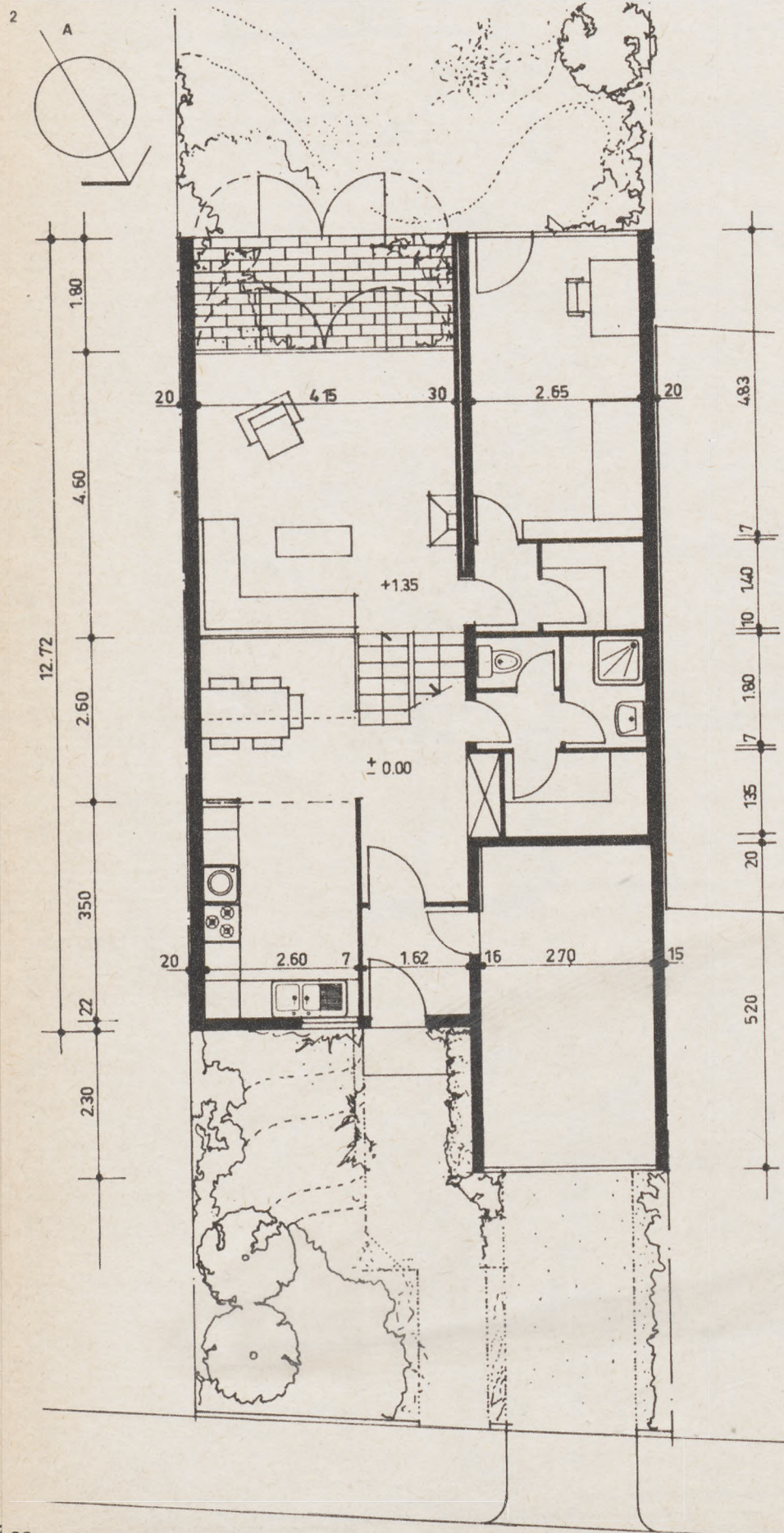
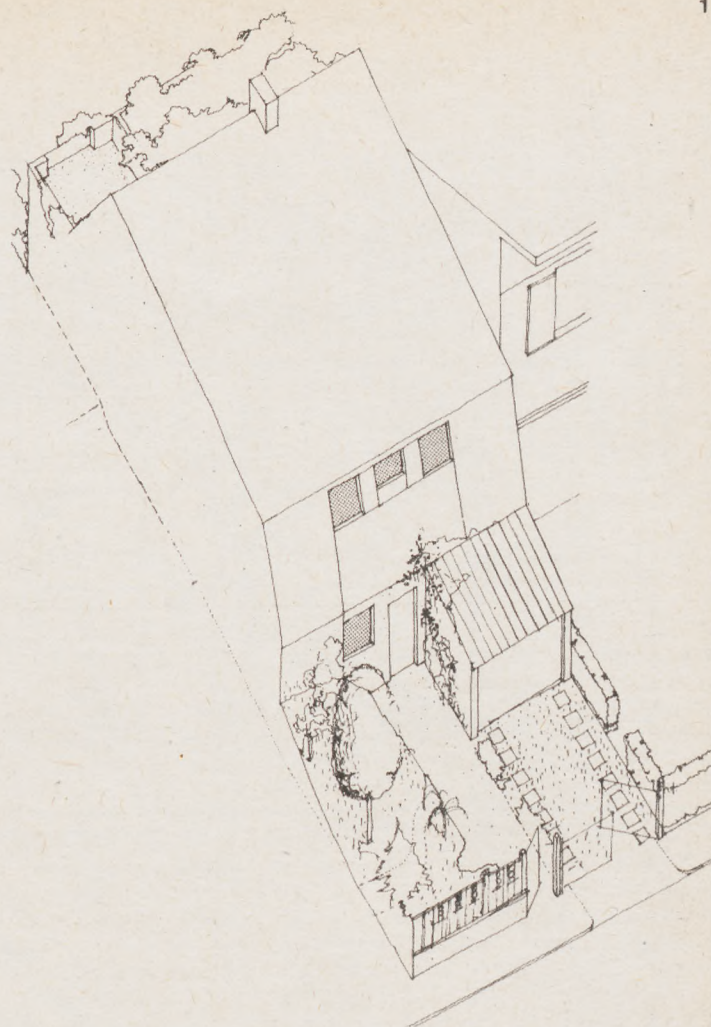
Koncepcja domu charakteryzuje si  przede wszystkim d eniem do zmniejszenia do minimum strat cieplnych i zapewnienia pobierania i magazynowania energii s lonecznej. Zaprojektowano

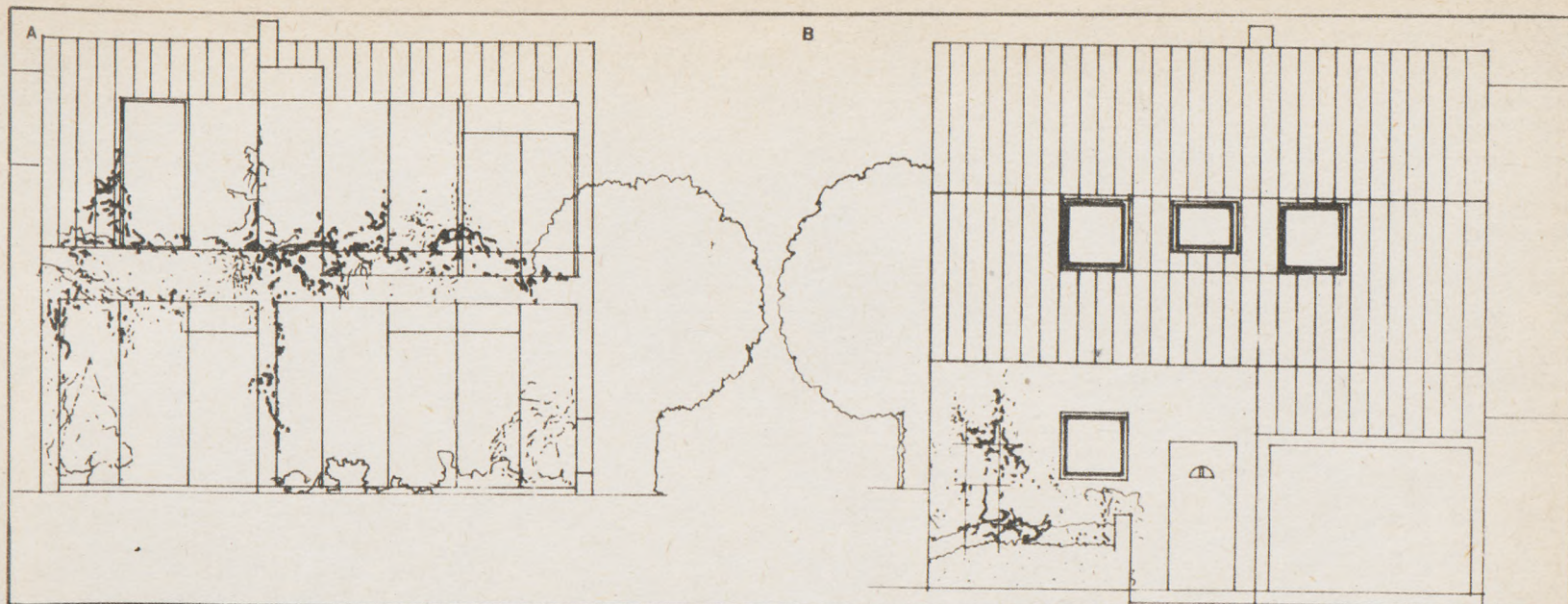
The Richaume Bioclimatic House in Cr teuil, France

Designers: Andrzej and Lidia Zdanowski, archts.

Lot area - 340 sq.m. Usable floor area - 125 sq.m. Living area - 99.6 sq.m. Under construction.

The designers' main aim was to lessen the thermal losses and to introduce facilities for absorbing and storing the solar energy. The project envisages a structure of high thermal inertia,





strukturę o dużej inercji termicznej, izolację zewnętrzną (likwidacja mostków cieplnych) oraz okna zaopatrzone w rolety izolacyjne. W lecie ochronę przed przegrzewaniem zapewniają zasłony z folii aluminizowanej i zasłony typu weneckiego. System ogrzewania powietrzny – z pobieraniem ciepłego powietrza w „cieplarni” górnej (serre) i magazynowaniem kalorii, poprzez obieg powietrza w podwójnym murze i pod płytą części wyższej parteru. Zaprojektowano także dodatkowe ogrzewanie elektryczne. Produkcja wody ciepłej przez kolektor na dachu. Przewidywane oszczędności w ogrzewaniu (40–50%) w dużym stopniu zależą od czynnego współdziałania mieszkańców w sposób świadomy regulujących mikroklimat domu.

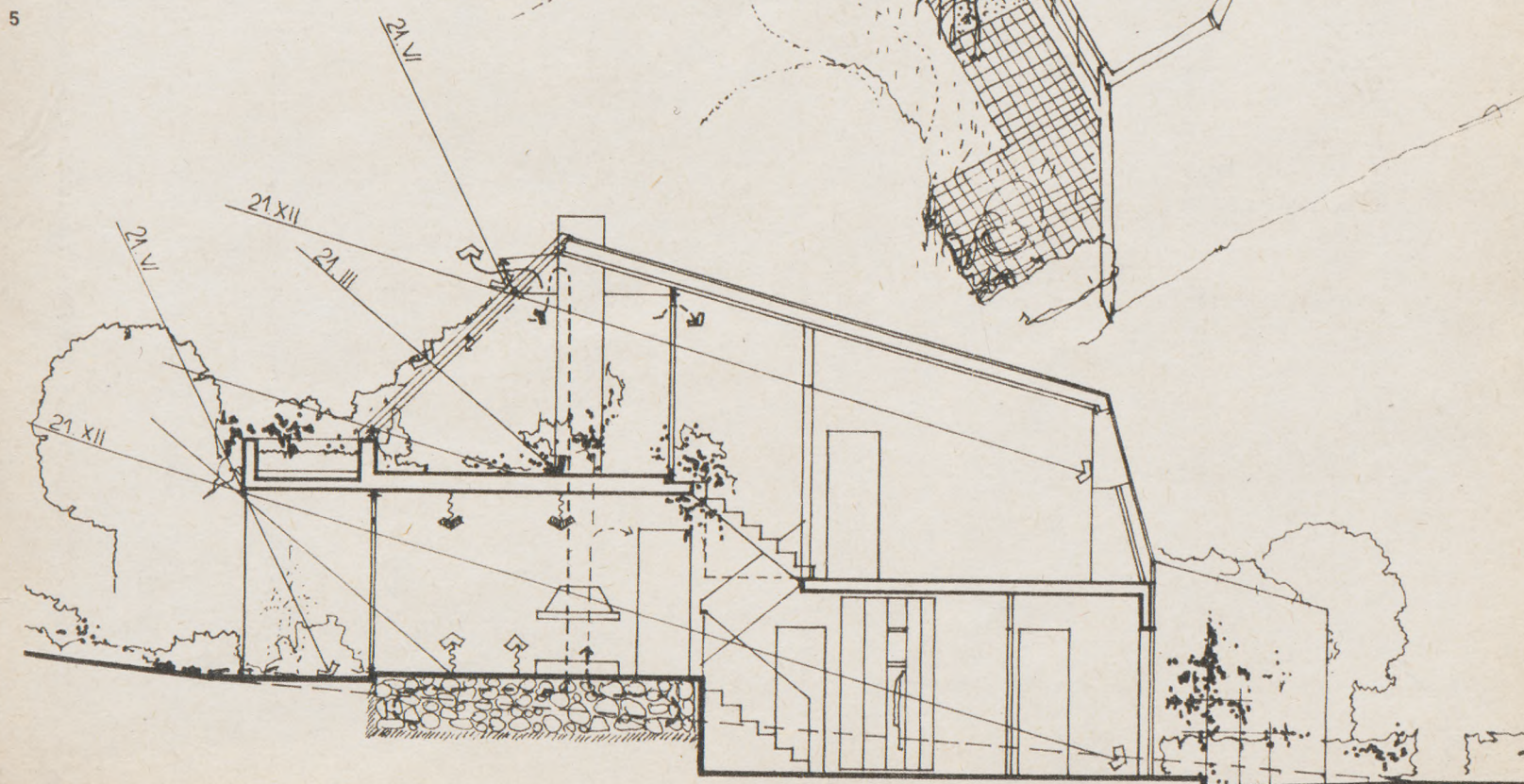
(ag)

external insulation (elimination of thermal bridges) and windows furnished with insulational screens. In summer the house is protected against over-heating by screens of aluminum-coated foil and Venetian blinds. Air heating system – warm air is transported from the upper “greenhouse” (serre) and calories are stored by air moving between double walls and under the higher part of the ground floor. Auxiliary electric heating was also envisaged. Hot water is produced by a collector on the roof. The envisaged economies in heating range from 40 to 50 per cent and depend to a considerable degree on an active participation of the residents in regulation of the microclimate of the house.

(ag)

1. Aksonometria – widok od północy (wejście)
2. Plany 1 : 100. A – parter; B – piętro
3. Elewacja 1 : 100. A – południowa; B – północna
4. Aksonometria – widok od południa (ogród)
5. Przekrój poprzeczny 1 : 100

1. Axonometric projection – view from the north (entrance)
2. Plans 1 : 100. A – ground floor, B – first floor
3. Elevation 1 : 100. A – southern, B – northern
4. Axonometric projection – view from the south (garden)
5. Transverse section 1 : 100





Między Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej a University of Detroit School of Architecture zawarte zostało porozumienie o wymianie grup studentów dla odbycia dodatkowych jednosemestralnych studiów w każdej z tych uczelni. Pierwsze takie grupy odbyły już studia w Warszawie i Detroit. Okazało się, że różnica programów, a więc sposobu uczenia jest między obiema szkołami dość znaczna, co oczywiście uzasadnia najlepiej pomysł wymiany. Studenci amerykańscy np. uczyli się w Warszawie rysunku odręcznego, który nie był dotąd ich mocną stroną.

O pobycie studentów polskich w Detroit mówi jeden z uczestników, student Dariusz Śmiechowski:

Nasze studia w Detroit były inne niż praca amerykańskich rówieśników ze Szkoły Architektury. Wynikało to z chęci chwytania wszelkich okazji do kontaktów z ludźmi i architekturą, okazji do podróży. Czteromiesięczny pobyt w Stanach pozbał nas wielu przesądów, obalił wiele mitów. Oczywiście wszystko, co zrozumieliśmy, jest jedynie kroplą w morzu, a pewnie tylko i częścią prawdy. Swoją drogą bardzo wielu rzeczy nie potrafiliśmy wytłumaczyć sobie i przybyłym samym Amerykanom. Do USA jechaliśmy pełni entuzjazmu, lecz z równym entuzjazmem wracaliśmy do Warszawy. Tak daleko od Polski zaczęliśmy bowiem doceniać bardzo wiele z tego, co w niej na kilka miesięcy zostawiliśmy. Z tak daleka spostrzegliśmy jasno, jak wartościowy jest nasz dorobek kulturalny a także jak wielu możliwości nie doceniamy i nie rozwijamy.

Z porównania obu szkół wysnuć można ważny, lecz niestety smutny dla nas wniosek. Otóż edukacji architektów w Polsce towarzyszy rosnące z kolejnymi latami studiów przekonanie o tym, jak mało wyznaczonych celów możliwych jest do zrealizowania. Prawdopodobnym jest fakt, że po ukończeniu i obronie dyplomu opuszczamy uczelnię bogaci w wiedzę teoretyczną i zdolni dbać o własne sprawy życiowe, jako architekci jednak nie potrafimy reprezentować sobą jakiegokolwiek siły i wierzyć w swoje możliwości.

Amerykańska szkoła, jak zauważyliśmy, stara się przekonać o tym, że w architekturze, przynajmniej we wstępnej fazie projektowania, wszystko jest możliwe (oczywiście jeśli ma według autora swoje estetyczne czy funkcjonalne podstawy). Jeśli wszystko jest możliwe na początku, efekt końcowy musi mieć w sobie coś, co z tej początkowej fazy pozostało. Szkoła stara się rozwinąć fantazję w ludziach. Z Detroit przywieźliśmy potwierdzenie starej prawdy o nauce na błędach. Architektura jest dziedziną, w której ocena i krytyka wykonanej pracy projektowej czy już gotowych obiektów są źródłami postępu. W Detroit więc organizowane są grupowe prezentacje prac studentów z udziałem wszystkich zainteresowanych. Uważają tu umiejętność krytyki i reakcji na krytykę za ważną formę nauki i zdobywania doświadczenia.

Brak historycznej spuścizny, tradycji staje się kompleksem amerykańskich architektów. Kompleks ten starają się na swój sposób przezwyciężać. Studenci z Detroit w rozmowach z nami zwracali właśnie uwagę szczególnie na brak stałości w życiu i architekturze, zdolność niszczenia tego, co należałoby uważać za świadectwo przeszłości, niszczenie zdolnych jeszcze do funkcjonowania obiektów, nierzadko pomników architektury. Wdzieliśmy jednak udane przykłady konserwacji budynków z wprowadzeniem do nich współczesnego życia.

Architektura amerykańska wydała się nam zabawą dla jej autorów. Czasem jest to zaba-

An agreement for an exchange of students for additional one-semester studies was concluded between the Faculty of Architecture of the Warsaw Polytechnic and the University of Detroit School of Architecture. The first of such groups had already gone through studies in Warsaw and Detroit. It occurred that the difference in curricula and thus in the teaching methods is quite considerable in both schools which, of course, is the best motivation for the idea of an exchange. In Warsaw the American students, for example, learnt free-hand drawing, which wasn't their strong point so far.

One of the participants, student Dariusz Śmiechowski, talking about their stay in Detroit said:

Our studies in Detroit were different from those of our American colleagues from the School of Architecture. The difference resulted from our wish to take advantage of every possible contact with people, architecture, and the chance to travel.

The four-month stay in the United States ridded us of many preconceptions and refuted many myths. Of course, whatever we understood was only a drop in the bucket and probably only part of the truth. As a matter of fact, the Americans weren't able to explain many problems to the newcomers and even to themselves. We set off to the US full of enthusiasm but with equal feeling we came back to Warsaw since so far away from Poland we started to appreciate many things we had left here for several months. From such a distance we could clearly see how valuable our culture is and how many possibilities we underestimate and do not develop.

Comparing both schools has led us to an important but pessimistic conclusion: the education of architects in Poland is followed by a conviction, growing from year to year, that not many of the tasks assigned it is possible to fulfill. Most probably after graduation we leave school rich in theoretical knowledge and able to cope with our private matters, but as architects we don't represent any force nor believe in our own capabilities. The American school, as we noticed, tries to convince the students, that in architecture, at least during the preliminary designing stage, everything is possible (if, of course, in the designer's conviction it has aesthetic or functional justification). If in the beginning everything is possible, final result must include something from this initial stage. The school seeks to develop the imagination. From Detroit we brought back a confirmation of an old truth about learning from one's own mistakes. Architecture is a field in which estimation and criticism of a design or a completed building are the sources of progress. Thus in Detroit joint exhibitions of students' work are organised with the participation of all the interested parties. They consider criticism and response to be an important way of learning and gaining experience.

The lack of historic heritage, of tradition gives the American architects an inferiority complex. They try to overcome this. In the conversations, students from Detroit drew special attention to impermanence in life and architecture, the ability to demolish what should be considered as testimony of the past, demolition of buildings that are still utilized, some of them even monuments of architecture. However, we saw successful examples of the preservation of buildings and their adaptation for contemporary needs.

Tu us, American architecture seemed to be a game for its designers. Sometimes it is a play with simple building blocks,

wa prostymi klockami, czasem chęć odkrycia, co jest w środku zabawki nawet kosztem jej zepsucia. A zabawkami są tu elementy projektowania, począwszy od wyobraźni poprzez ołówki aż do gotowego działającego modelu w skali 1 : 1. Taka dziecięca śmiałość sprzyjać może jasności i swobodzie myślenia a również prostocie rozwiązań. Graniczy też z widocznym poczuciem humoru, zdolnością do logicznych, niecodziennych, abstrakcyjnych czy wręcz absurdalnych decyzji projektowych. Rzecz jasna, że wszystko zależy od osobowości twórcy. Takie podejście ma swe źródła w dużym stopniu w braku ograniczeń, szablonów, braku typowych rozwiązań lub, jeśli są, niemożliwości ich adaptacji. Jest to również projektowanie „na wyrast” – z poprawką na to, że niektóre z postulatów architekta ograniczone będą obiektywnymi warunkami. Główne założenia i idea przetrwają jednak do końca procesu projektowania i znajdą swój wyraz w realizacjach.

Wiele dzieł architektury w Stanach ma jednak też i charakter pomnikowy wystawianych bądź sobie przez architektów, bądź też możliwym inwestorom.

Szkoła Architektury Uniwersytetu Detroit jest ponoć wybitniejszym przykładem miejsca, gdzie rodzić się zaczyna nowa architektura. Związana z uniwersyteciem Szkoła zwraca większą uwagę na humanistyczne aspekty tej sztuki. W porównaniu z warszawskim Wydziałem Szkoła jest bardzo mała, jeśli chodzi o liczbę zapisanych studentów. Frekwencja jednak, o dowolnej porze dnia i nocy jest większa. Panuje tu domowa atmosfera, a dziekanat przypomina siedlisko dobrych duchów. Wadą jest izolacja od intensywnego życia miejskiego, w którego centrum jest nasz warszawski Wydział.

Do Szkoły Architektury w Detroit nie zdaje się egzaminów wstępnych. O tym, czy student jest przekonany, że chce dalej studiować, decydują pierwsze lata. Oceniane przez nas jako pozornie mało mające wspólnego z architekturą, bezmyślne, abstrakcyjne ćwiczenia sprawdzają na pierwszych latach wytrwałość, mają uczyć form wyrazu używanych w architekturze, wykształcać własne filozofie studentów. Formami wyrazu są przede wszystkim makiety. Właśnie do trójwymiarowego odbioru przyzwyczajone są oczy naszych amerykańskich kolegów. Na pewno prawdą jest, że ocena projektów według makiet jest bliższa szczerości wobec projektowanych obiektów niż tylko narysowana „papierowa architektura”. Studenci amerykańscy, z których większość nie potrafi pomagać sobie w projektowaniu wykonywaniem dobrych szkiców, budują swe modele z dużym nakładem czasu i środków, niekiedy bez głębszej analizy rozwiązywania. Nadrabiają za to ów brak pisaniem długich analiz i elaboratów, rysowaniem diagramów. (W tym czasie architekt umiejac rysować wykonałby zapewne kilka projektów). Natomiast wolność upiększania („picowania”) rysunków ograniczona jest możliwością konfrontacji z fizycznym trójwymiarowym dziełem lub dziełkiem.

Program studiów w Detroit przypomina formę zwaną u nas studiami indywidualnymi. Wielu studentów podejmuje poza nauką pracę, co pozwala im na poznanie przyszłego zawodu. Program wymiany przewidywał również i dla nas oprócz studiów praktykę w biurach projektowych. Z powodu bezrobocia, które nie ominęło i architektów, nasze kontakty z realną pracą zawodową ograniczyły się jednak tylko do wizyt w firmach architektonicznych. Ufamy, że pomimo znacznego wysiłku organizacyjnego i finansowego z obu stron wymiana studentów będzie kontynuowana w dalszych latach. Korzyści, jakie przedsięwzięcie to przynosi, są nieporównanie wyższe niż wydatki i kłopoty.

Naszym zdaniem, zapoczątkowana wymiana studentów powinna zostać rozszerzona i na inne uczelnie. Początek został zrobiony ●

sometimes it's a desire to discover what is inside a toy even at the cost of damaging it. And the elements of designing constitute the playthings, from imagination through the pencil to completed life-size operating model (in the scale of 1 : 1). Such childish courage can be conducive to clarity, simplicity and latitude of thought as well as simplicity of solutions. It borders on noticeable sense of humour, capability of logical, unusual, abstract or even absurd designing decisions. Naturally everything depends on the designer's personality. Such an attitude results mainly from a lack of limitations, stereotypes, standard solutions or from the impossibility to adapt them if there are any. It is also designing "leaving room for growing up" – with an amendment, that some of the architectural postulates will be limited by objective conditions. The main principles and ideas will, however, survive to the end of the design process and find their expression in its implementation.

However, many architectural works in the US seem to be monuments built either by architects for themselves or for powerful clients. The School of Architecture at the University of Detroit is supposed to be the leading example of a center where new architecture is being born. Connected with the University, the School pays more attention to humanistic aspects of this art. As compared with the Faculty of Architecture in Warsaw, the School is very small in terms of the number of students, but attendance is greater. There is a homely atmosphere and the Dean's office looks like "a nest of good spirits". Isolation from the busy city life is one of disadvantages.

The School in Detroit doesn't hold any entrance examinations. The first years decide if a student is convinced that he wants to pursue his studies. Some practices that seemed to be thoughtless, abstract and seemingly unrelated to architecture are to check persistence, teach forms of expression used in architecture, and to develop students' own philosophies. Models are the dominant forms of expression. The eyes of our American colleagues are just accustomed to three-dimensional appreciation. It is certainly true that estimation of the designs presented in the form of models is more objective than drafted "paper architecture". American students, most of whom can't draw good and useful sketches, build their models spending a lot of time and effort, but sometimes without profound analysis of the solution proposed. They make up for this lack by writing of long analyses and elaborations, and by drawing diagrams (in the same time, an architect who can draft could make several designs). On the other hand, "decoration" of drawings is restricted by the possibility of comparison with three-dimensional models.

The curriculum of the Detroit School is similar to the "individual course of studies", known in our country. Many students work part-time and this enables them to get to know their future way of living. The exchange program anticipated some practice in design offices besides studying, but due to unemployment which didn't omit architects, our contacts with real professional designing were limited to visits to some design firms.

We trust that despite the considerable efforts in organisation and finance required from both parties such a reciprocal exchange of students will be continued in years to come. Advantages this action brings are of incomparably greater importance than the expense and trouble it involves.

In our opinion the exchange of students initiated should be extended to other Universities. The first step has been taken ●

Sprostowanie

W numerze 5'80 (395-396) na stronie 40 wydrukowana jest informacja o projekcie kościoła przy ul. Żytniej w Warszawie. Wymieniono w niej arch. Jacka Mrozińskiego jako pełniącego nadzór nad realizacją; jest to nieścisłe – ponieważ poza nadzorem realizacji projektu, jest on również jego współautorem. Przepraszamy. Redakcja.

Rectification

In 'Architektura' 5-1980 (395-396) on p. 40 we presented a design for a church in Żytnia St. in Warsaw. Jan Mroziński, architect, was mentioned as the supervisor of the construction. The information was incomplete; apart from being the supervisor Mr. Mroziński was also a co-designer of the church. Our apologies. Editors.

Międzynarodowa Unia Architektów UIA powierzyła Sekcji Polskiej – Stowarzyszeniu Architektów Polskich SARP – zorganizowanie w Warszawie w dniach 15–21 czerwca 1981 r. XIV Kongresu UIA pod hasłem: Architektura – Człowiek – Środowisko. Temat ten, nawiązujący do uprzednio prowadzonych prac kongresowych (Architektura i technologia – Madryt – 1975; Architektura i rozwój narodowy – Meksyk – 1978), stanowi kolejne ogniwo w światowej dyskusji nad rolą, zadaniami i odpowiedzialnością architekta w kształtowaniu warunków jakości życia w odniesieniu do zachodzących procesów adaptacji, rozwoju i odnowy środowiska człowieka.

● Organizatorzy przewidują udział w Kongresie około 3000 architektów reprezentujących 80 Sekcji Narodowych UIA, udział niearchitektów zainteresowanych poruszaną tematyką oraz osób towarzyszących. Obok ściślego programu obrad (tłumaczonych symultanicznie na języki: angielski, francuski, hiszpański i rosyjski) przygotowywanych jest również wiele imprez towarzyszących.

● Ramowy program Kongresu:

15 czerwca – Ceremonia otwarcia, Referat Generalny, I spotkanie z Warszawą;
16 czerwca – 12 Referatów Regionalnych przedstawionych przez architektów i niearchitektów na dwóch sesjach plenarnych;
17 i 18 czerwca – Sesje 8 Grup Roboczych UIA, Spotkanie krytyków architektury;

19 czerwca – Plenarna dyskusja panelowa;

20 czerwca – II spotkanie z Warszawą, Prace Komisji Wnioskowych

21 czerwca – Podsumowanie, rezolucje, wnioski; Ceremonia zamknięcia, Fiesta na Rynku Starego Miasta;

15–21 czerwca – Imprezy towarzyszące, EXPO, filmy, prezentacje wydawnictw, spotkania, publikacje, kontakty osobiste;

22–25 czerwca – turystyka pokongresowa na kilku specjalnie dobranych trasach w Polsce.

● Wszystkich zainteresowanych pragnących uzyskać dokładne informacje zapraszamy do skontaktowania się z Komitetem Organizacyjnym XIV Kongresu UIA:

SARP – Foksal 2
skr. poczt. 6
00-950 Warszawa – Polska
telex 815380 sarp pl
tel. 277750

The International Union of Architects UIA entrusted the Polish Chapter – the Association of Polish Architects SARP with the organization of the 14th UIA Congress in Warsaw in June 15–21, 1981 on the subject Architecture – Man – Environment. This subject is connected with the previous Congress meetings (Architecture and Technology – Madrid 1975; Architecture and National Development – Mexico 1978) and constitutes the next stage in the world-wide discussion about the role, tasks and responsibility of architects in the formation of the conditions and quality of life on the basis of the adaptation, development and rebirth processes in the human environment.

● The organizers envisage the participation of about 3,000 architects representing 80 National Chapters of the UIA, participation of non-architects interested in the subjects discussed, and accompanying persons. Apart from the program of discussions (translated simultaneously into English, French, Spanish and Russian), a number of accompanying events will be organized.

● The framework of the Congress program:

June 15 – the Opening Ceremony, the General Report, 1st Meeting with Warsaw;
June 16 – 12 Regional Reports presented by architects and non-architects at two plenary sessions;

June 17 and 18 – Sessions of 8 UIA Workgroups, Meeting of the critics of architecture;

June 19 – Plenary panel discussion;

June 20 – 2nd meeting with Warsaw, Work of the Conclusions Committees;

June 21 – Summing up, resolutions, conclusions; the Closing Ceremony, Fiesta in the Old City Square;

June 15–21 – Accompanying events, EXPO, films, presentation of publications, meetings, personal contacts;

June 22–25 – post-Congress touristic trips in Poland on a few specially chosen itineraries.

● All those interested in more detailed information are kindly requested to write to the Organizational Committee for the 14th UIA Congress:

SARP – ul. Foksal 2
skr. poczt. 6 (postal box 6)
00-950 Warszawa – Poland
telex 815380 sarp pl
phone 27 77 50

Международный союз архитекторов поручил польской секции — Союзу польских архитекторов SARP — организовать 15–21 июня 1981 года в Варшаве, очередной XIV Конгресс МСА под призывом: Архитектура — Человек — Окружение. Эта тема, продолжающая призывы прежних, состоявшихся ранее Конгрессов (Архитектура и технология — Мадрид, 1975; Архитектура и национальное развитие — Мехико, 1978) является очередным звеном во всемирной дискуссии о роли, задачах и ответственности архитектора в деле формирования условий и качества жизни в связи с происходящими процессами приспособления, развития и обновления внешней среды обитания человека.

Предусматривая, что в Конгрессе примет участие около 3000 архитекторов, сосредоточенных в 80 Национальных секциях МСА, организаторы предполагают, что участники и сопутствующие им лица будут заинтересованы затронутой тематикой Конгресса. Наряду с программой заседаний (с синхронным переводом выступлений на английский, испанский, французский и русский языки), готовится также ряд сопутствующих мероприятий.

Сокращенная программа Конгресса:

15 июня — Торжественное открытие. Главный доклад, I Встреча с Варшавой

16 июня — 12 региональных заседаний

17–18 июня — Заседания 8 Рабочих групп МСА, Встреча критиков архитектуры

19 июня — Plenарное заседание и прения

20 июня — II Встреча с Варшавой, Работа Комиссии предложений

21 июня — Подведение итогов, резолюции, предложения; торжественное закрытие Конгресса. Празднество на Рынке Старе — Мяста

15–21 июня — сопутствующие мероприятия: ЭКСПО, демонстрация фильмов, показы издательств, встречи, публикации, личные контакты

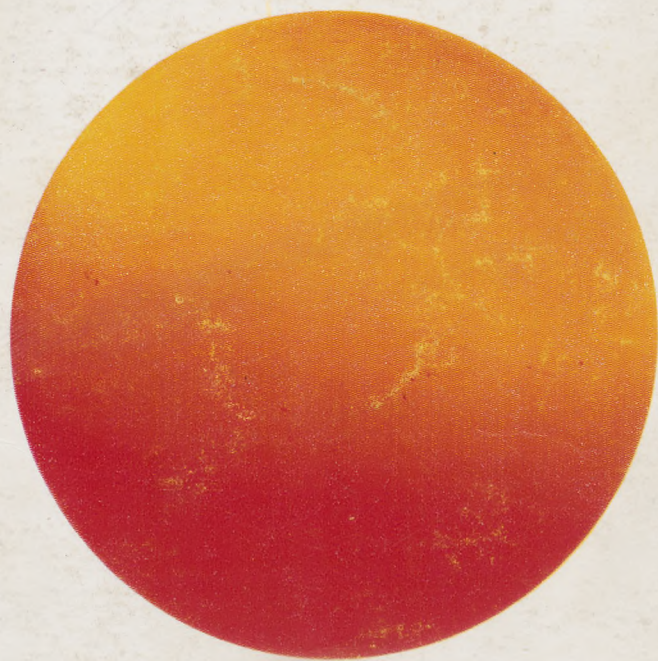
22–25 июня — туристические поездки по нескольким, специально подобранным маршрутам страны

Всех, кто желает получить более подробную справку, просим обращаться в Организационный комитет XIV Конгресса МСА по адресу:

SARP — ул. Фоксаль 2, п.я 6
00-950 Варшава Польша
телекс — 815-380 sarp pl
тел. 277750

XIV Congress of the International Union of Architects

Architecture - Man - Environme



WARSAW, POLAND, 15-21 JUNE 1981